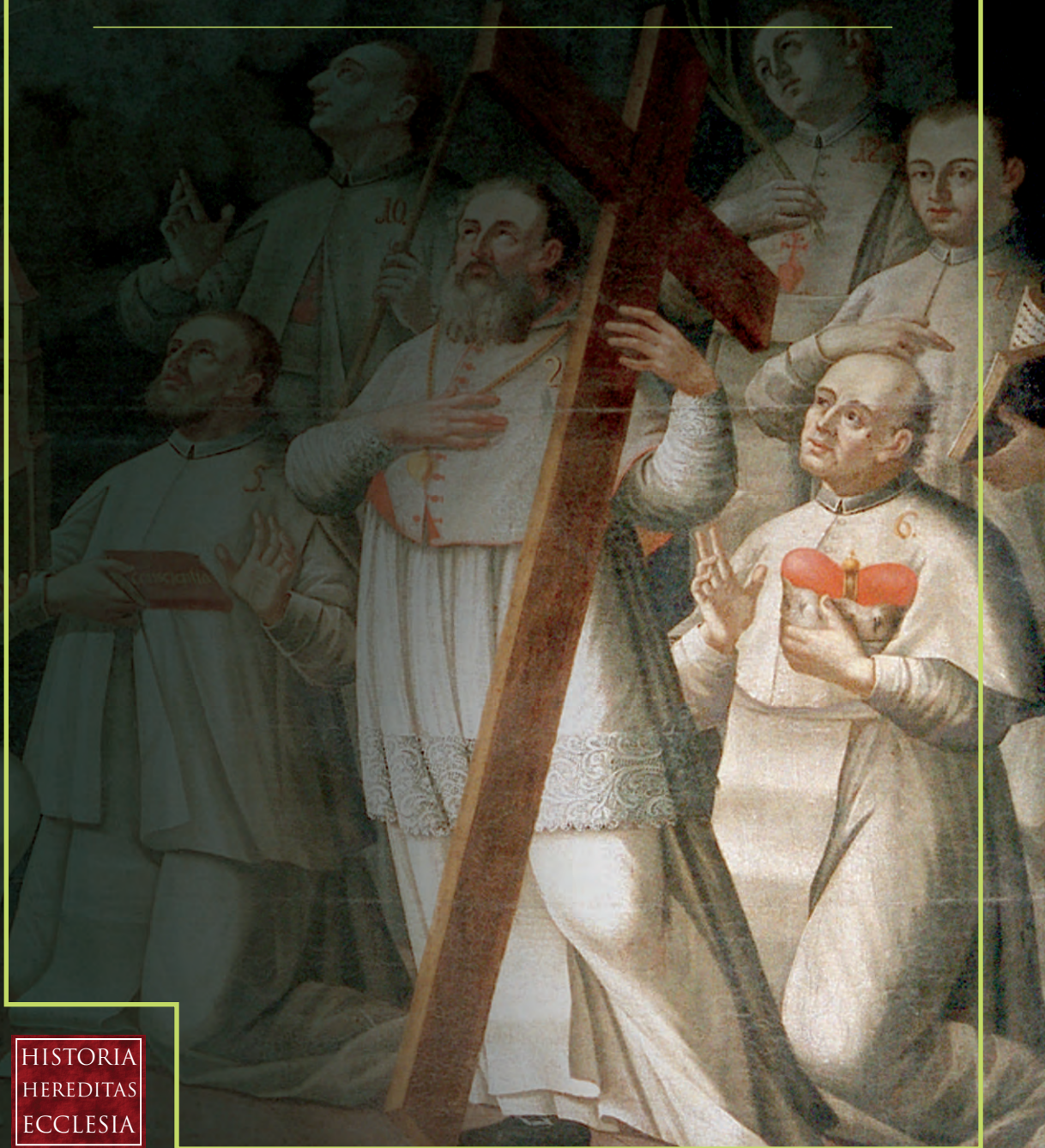


# DUCHOWE KORZENIE BŁOGOSŁAWIONEGO MICHAŁA GIEDROYCIA



HISTORIA  
HEREDITAS  
ECCLESIA

Duchowe korzenie błogosławionego  
Michała Giedroycia

Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty



TOM 14

SERIA POD REDAKCJĄ

KS. DR. HAB. ANDRZEJA BRUŹDZIŃSKIEGO, PROF. UPJPII  
I DR. HAB. TOMASZA GRAFFA

MIĘDZYNARODOWY KOMITET REDAKCYJNY:

KS. PROF. DR. HAB. JACEK URBAN – PRZEWODNICZĄCY, POLSKA  
MGR. PŘEMYSL BAR, PH.D., CZECHY  
JUDR. MGR. GABRIEL LUKÁČ, SŁOWACJA  
PROF. DR. HAB. ZDZISŁAW NOGA, POLSKA  
PROF. PHDR. JIŘÍ TRÁVNÍČEK, CZECHY  
KS. PROF. DR. HAB. ROBERT TYRAŁA, POLSKA  
KS. PROF. DR. HAB. ANDRZEJ WITKO, POLSKA

# Duchowe korzenie błogosławionego Michała Giedroycia

*Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty*

Pod redakcją  
s. Adelajdy Sielepin CHR i ks. Andrzeja Bruździńskiego



Kraków 2021





bł. Michał Giedroyć, drzeworyt, 1605 r.

s. prof. dr hab. Adelajda Sielepin CHR  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Polska  
✉ <https://orcid.org/0000-0003-2511-4218>  
✉ adelajda.sielepin@upjp2.edu.pl

ks. dr hab. Andrzej Bruździński, prof. UPJPII  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Polska  
✉ <https://orcid.org/0000-0002-4950-9698>  
✉ andrzej.bruzdzinski@upjp2.edu.pl

© Copyright by Adelajda Sielepin, Andrzej Bruździński, 2021

Recenzenci: ks. dr hab. Waldemar Pałęcki MSF,  
prof. KUL; dr hab. Wiktor Szymborski  
Opracowanie redakcyjne: Justyna Ostafin  
Projekt okładki: Paweł Sepielak

ISBN 978-83-8138-583-1 (druk)  
ISBN 978-83-8138-584-8 (on-line, pdf)  
<https://doi.org/10.12797/9788381385848>

Na okładce wykorzystano fragment obrazu Kazimierza Mołodzińskiego  
*Wybitni członkowie zakonu Fratres de Poenitentia*, przed rokiem  
1795, kościół św. Marka w Krakowie, fot. ks. Piotr Guzik

Publikacja dofinansowania z subwencji przyznanej dla Uniwersytetu  
Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie w roku 2021



Uniwersytet Papieski  
Jana Pawła II  
w Krakowie

**WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA**  
ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków  
tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87  
e-mail: [publishing@akademicka.pl](mailto:publishing@akademicka.pl)  
Księgarnia internetowa: <https://akademicka.com.pl>

## Spis treści

S. ADELAJDA SIELEPIN CHR, KS. ANDRZEJ BRUŹDZIŃSKI, Słowo wstępne.....	7
KS. ROBERT TYRAŁA, Duchowe korzenie bł. Michała Giedroycia. Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty.....	11
ks. Michał Jagosz, Słowo postulatora.....	13
KRZYSZTOF OŹÓG, Jadwiga i Jagiełło w dziele chrystianizacji Litwy.....	17
MARCIN A. KLEMENSKI, Zakon kanoników od pokuty w Czechach (1256-1783).....	41
ALDONA PRAŠMANTAITĖ, Kanonicy regularni od pokuty prowincji litewskiej na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w pierwszych latach po rozbiorach Rzeczypospolitej.....	55
KS. KAZIMIERZ ŁATAK CRL, Błogosławiony Michał Giedroyc w gronie świętych, błogosławionych i świątobliwych <i>Felicis Saeculi Cracoviae</i> .....	87
S. BOŻENA SZEWCZUL WNO, Status prawny bł. Michała Giedroycia (1420?-1485) w Zakonie Kanoników Regularnych od Pokuty.....	113
KS. ANDRZEJ BRUŹDZIŃSKI, Duchowość zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty Błogosławionych Męczenników.....	137
WOJCIECH RYCZEK, Opowieść o Róży. Mowa Samuela Józefa Butkiewicza o życiu bł. Michała Giedroycia (1682).....	175
BP ALGIRDAS JUREVICIUS, Perspektywy rozwoju kultu bł. Michała Giedroycia na Litwie.....	197
S. ADELAJDA SIELEPIN CHR, Aktualność i patronat bł. Michała Giedroycia.....	205
SPIS ILUSTRACJI.....	225



## Słowo wstępne

Średniowieczny zakrystian z kościoła św. Marka wychodzi z ukrycia, by dzielić się z nami hojnością swojego wstawiennictwa u Boga. Tak można by określić czas ożywienia kultu bł. Michała Giedroycia. W ostatnich latach przeżywa ono dwie fazy. Pierwsza to ponowne odkrycie tej postaci, poznawanie jej duchowości, pierwsze patronaty i urządzenie małego sanktuarium, tzw. Giedroycianum, w kościele św. Marka Ewangelisty w Krakowie, sympozja i jubileusz 500-lecia śmierci Michała, zwieńczone okolicznościowym listem Ojca Świętego Jana Pawła II (11 maja 1985). Ten żywy okres kultu krakowskiego zakonnika i starania ówczesnego rektora kościoła św. Marka, ks. prof. Wacława Świerzawskiego (1927-2017), późniejszego biskupa sandomierskiego, doprowadziły do otwarcia procesu kanonizacyjnego tego świątobliwego zakonnika, zwanego od wieków błogosławionym (*sic dictus beatus*).

Druga faza towarzyszyła pisaniu *positio causae* i bezpośrednio poprzedzała moment beatyfikacji. Nie był on oczywiście znany, ale upragniony, co wyraziło się w intensyfikacji modlitw, organizowaniu rekolekcji i spotkań formacyjnych opartych na duchowości Michała Giedroycia, zarówno w Krakowie, jak i na Litwie. Miały miejsce pielgrzymki jego rodaków do grobu zakonnika w kościele św. Marka oraz regularne dni modlitw i refleksji, kierującej ku Chrystusowi obecnemu w Eucharystii, gdyż przykład bł. Michała ma charakter szczególnie chrystocentryczny. Ten nurt został ugruntowany przede wszystkim przez dekret papieża Franciszka o heroicznosci cnót i zatwierdzeniu kultu publicznego trwającego od niepamiętnych czasów, ogłaszający Michała Giedroycia błogosławionym Kościoła, tzw. *beatificatio aequipollens* z dnia 7 listopada 2018 r., a także przez uroczystości dziękczynne za beatyfikację, które odbyły się w Krakowie 8 czerwca 2019 r. i Widzieniskach na Litwie 22 czerwca 2019 r. Wiele na ten temat pisano i mówiono w mediach publicznych, jak również w publikacjach.

To niezwykle, stopniowe i dyskretne „wychodzenie z ukrycia” bł. Michała Giedroycia nie dotyczy wyłącznie jego osoby. Jednocześnie z osobą Błogosławionego ujawnia się jego najbliższe otoczenie, na tyle, na ile pozwalają na to zachowane dokumenty historyczne, osiągalne dzisiaj. Postać Michała jest więc niezwykle wymagającym wyzwaniem dla teologów duchowości i hagiologii, a także dla historyków. Bardzo cenna w tym zakresie jest współpraca z duchownymi i uczonymi litewskimi, gdyż bez ich pomocy wiele ważnych źródeł byłoby dla nas niedostępnych, a pewnie też niewystarczająco zrozumiałych. Ta wzajemność i życzliwa współpraca polsko-litewska jest dodatkowym darem, jaki przynosi nam bł. Michał, rodowity Litwin, świadek początków Kościoła na Litwie, który pełnię swojej świętości objawił w Polsce, właśnie w Krakowie, w kręgach akademickich Wszechnicy Krakowskiej, w środowisku Kościoła krakowskiego i w Zakonie Kanoników Regularnych od Pokuty Błogosławionych Męczenników Najświętszej Maryi Panny de Metro, do którego wstąpił już jako dojrzały człowiek w 1460 r. To właśnie przede wszystkim dzięki Michałowi ten nieistniejący już zakon staje się ciekawym przedmiotem badań, zarówno na Litwie, jak i w Polsce, pozwala nam to także głębiej poznać życie chrześcijańskie w okresie istnienia tego zgromadzenia.

Ilustracją takich poszukiwań jest niniejsza zbiorowa monografia, będąca w znacznej mierze pokłosiem sympozjum zorganizowanego 6 listopada 2020 r. przez Wydział Teologiczny oraz Wydział Historii i Dziedzictwa Kulturowego Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie. Wydarzenie to miało miejsce w okresie pandemii covidowej, która dotknęła cały świat, ale na szczęście nie sparaliżowała życia duchowego i intelektualnego, które nadal rozwijało się na tyle, na ile pozwalało zdrowie i środki medialne, dlatego spotkanie miało miejsce w trybie zdalnym. Tytuł sympozjum *Duchowe korzenie bł. Michała Giedroycia. Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty* wskazuje na szerszy kontekst, rzucający światło na biogram Błogosławionego. Takie ujęcie jest potrzebne po beatyfikacji, ażeby utrwalić świadomość i zainspirować życie duchowe Kościoła, który w stosunku do czasów bł. Michała postąpił już sześć stuleci naprzód, ale żyje tą samą Ewangelią, w zjednoczeniu z Chrystusem i prowadzony przez tego samego Ducha.


Zgromadzone artykuły obejmują perspektywę historyczną, która sięga przeszłości i kieruje ku teraźniejszości. Problematyka opracowań jest faktograficzna i kultyczna, a bardziej szczegółowo: historyczna, teologiczna, literacka i duchowa. Panoramę historyczną otwiera artykuł *Jadwiga i Jagiełło w dziele christianizacji Litwy*, który stanowi tło historyczne początków


chrześcijaństwa na Litwie i jednocześnie ukazuje klimat, w który wszedł przyszły zakonnik, urodzony w pierwszym półwieczu rodzącego się na tych ziemiach Kościoła. Ten najszerszy i rodzimy kontekst prowadzi do zapowiedzianego w tytule środowiska życia bł. Michała, jakim był Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty na Litwie, ale działający także w Italii, w Czechach i w Polsce. Niektóre z tych wątków zostały podjęte w niniejszym zbiorze. Okres czeski ukazany został w artykule pt. *Zakon kanoników od pokuty w Czechach (1256-1783)*. Brat Michał Giedroyć wprawdzie nigdy nie był w Czechach, ale ich bezpośrednie sąsiedztwo z państwem polskim i bliskie kontakty sprawiły, że wpływ tej prowincji zaznaczył się bardzo w Krakowie, gdzie przebywał Michał, ponadto kult świątobliwego zakonika szerzył się dynamicznie we wspólnocie praskiej. Okres litewski kanoników, zwanych tam „białymi augustianami”, stanowi trudne zagadnienie historyczne i w zasadzie badania w tym zakresie ciągle należą do pionierskich. W niniejszej publikacji można się zapoznać z dziejami tego zakonu na Litwie w artykule pt. *Kanonicy regularni od pokuty Prowincji Litewskiej na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w pierwszych latach po rozbiorach Rzeczypospolitej*, czyli po akcie *translatio ossium* Michała w 1624 r., kiedy kult Błogosławionego szczególnie się zaznaczył w jego ojczyźnie.

Wiadomo, że bł. Michał studiował na Akademii Krakowskiej, gdzie uzyskał stopień bakałarza, i miał okazję żyć w czasie, gdy wielu świętych tworzyło unikatowy obraz Kościoła krakowskiego, co stało się powodem określania tego okresu mianem *felix saeculum Cracoviae*. Obecność Michała w tym szlachebnym gronie i prawdopodobne relacje z ówczesnymi świętymi, jak też związane z tym kontrowersje historyków wyjaśnia artykuł zatytułowany *Błogosławiony Michał Giedroyć w gronie świętych, błogosławionych i świątobliwych Felicis Saeculi Cracoviae*. Do tego obrazu dochodzi niezbędna charakterystyka duchowości zakonnej, w jakiej bł. Michał wzrastał i rozwijał swoje powołanie, ukazana w dwu artykułach i w dwóch aspektach: od strony historyczno-duchowej w tekście zatytułowanym *Duchowość zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty Błogosławionych Męczenników* i od strony historyczno-prawnej w rozdziale *Status prawny bł. Michała Giedroycia (1420?-1485) w Zakonie Kanoników Regularnych od Pokuty*, w którym podjęto próbę rozstrzygnięcia, czy Michał był konsekrowanym bratem zakonnym, czy świeckim rezydentem zakonu.

Ostatnie trzy artykuły odnoszą się do źródeł literackich i kultycznych. Zestaw ten otwiera opracowanie o poetyckim tytule *Opowieść o Róży*. Mowa Samuela Józefa Butkiewicza o życiu bł. Michała Giedroycia (1682), a będące studium retoryczno-teologicznym jednego z kazań, jakie profesorowie

Wszechnicy Jagiellońskiej wygłaszali co roku po mszach rocznicowych wspominających śmierć czczonego już wtedy Michała Giedroycia, zwanego błogosławionym. Jest to pierwsze takie opracowanie najstarszego z zachowanych kilkunastu łacińskich tekstów mów z tej serii. Dwa kolejne artykuły: *Perspektywy rozwoju kultu bł. Michała Giedroycia na Litwie* oraz *Aktualność i patronat bł. Michała Giedroycia*, są świadectwami współczesnej percepcji duchowości bł. Michała, nie tylko w Polsce i na Litwie, lecz także w innych krajach, i stanowią potwierdzenie beatyfikacji, jak również zachętę do szerszego zainteresowania Błogosławionym, ale i nie mniej okolicznościami działania łaski Bożej, która ujawnia się w konkretnych uwarunkowaniach historycznych i społecznych. Oby lektura tej książki przyczyniła się do wyjścia ponad wszelkie podziały i różnice w stronę tego, co najgłębsze, trwałe i pewne, a przede wszystkim jedyne, a na co wskazuje nam Michał Giedroyc, nasz litewsko-polski święty, na miłość Chrystusa, która cierpliwa jest, łaskawa, wszystko przetrzyma i która pozostanie (por. 1 Kor 13,4-8). Ufamy, że treści omawiane w tej książce choć po części przybliżą duchowy pomost między Polską a Litwą, jaki Bóg od wieków dyskretnie buduje poprzez bł. Michała Giedroycia, kontynuując dzieło zapoczątkowane w misji Jagiełły i św. Jadwigi Andegaweńskiej.

s. prof. dr hab. Adelajda Sielepin CHR   
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie

ks. dr hab. Andrzej Bruździński, prof. UPJPII   
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II w Krakowie



## Duchowe korzenie bł. Michała Giedroycia Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty

Drogie siostry Jadwizanki,  
Czcigodni Księża,  
Drodzy Profesorowie, Studenci i Doktoranci,  
Drodzy słuchacze online tej konferencji,

jeszcze słyszymy dźwięki pieśni na cześć Boga, jaką śpiewaliśmy w bazylice mariackiej 8 czerwca 2019 r. podczas uroczystej liturgii dziękczynnej za dar beatyfikacji i potwierdzenie kultu bł. Michała. Święty ten przecież słusznie od samego początku odbierał kult w kościele św. Marka, gdzie posługiwał i gdzie cierpliwie czekał na ten moment, gdy Kościół już oficjalnie uznał, że może być uznany za błogosławionego. Wszyscy czuliśmy wówczas, że spełnia się niejako sprawiedliwość od wieków.

Cieszę się bardzo i dziękuję, że dzisiejsza międzynarodowa konferencja naukowa zebrała tak wielu znamienitych prelegentów i gości z Italii, Litwy, ale też z Warszawy z UKSW, z Krakowa z UJ i UPJPII. Niezwykle ważne jest również to, że nie chcemy mówić jedynie o historii i jej kontekście – choć przecież to niezwykle ważne – lecz także o przyszłości i patronacie bł. Michała. Dziękuję wszystkim za to, że podzieliła się z nami swoją wiedzą i mądrością.

Legat papieski na mszy w bazylice mariackiej mówił o bł. Michale:

był przepięknym kwiatem, jednym z pierwszych, młodego Kościoła litewskiego, stając się następnie cennym darem dla ziemi polskiej. Niedawne potwierdzenie kultu, którym cieszył się on od niepamiętnych czasów, staje się zachętą dla Kościoła tutaj w Polsce i dla Kościoła na Litwie, aby kontynuować wspólne pielgrzymowanie [...]. Tajemnicza fantazja Opatrzności Bożej, poprzez Błogosławionego Michała Giedroycia i św. Jadwigę, zaprasza dzisiaj Polaków i Litwinów, mocnych wiarą w Tego, który jest Drogą, Prawdą i Życiem, do odnowienia, pogłębienia oraz umocnienia ich historycznych więzów.

ks. Robert Tyrała

Może i to jest wyzwanie chwili dla naszych narodów do wsłuchania się w głos Jezusa mówiącego do swojego Kościoła?

Wszystkim życzę dobrych obrad, a także perspektyw na przyszłość kultu bł. Michała, a nade wszystko współpracy w rozwoju Królestwa Bożego na ziemi. Bo jak powiedział kiedyś bp. Wacław Świerzawski: „doświadczenie Obecności Boga przemienia życie człowieka. Jest jak narodziny, jak wydostanie się nagle w przestrzeń człowiekowi właściwą, gdzie można oddychać powietrzem i ze zdumieniem oglądać świat, który jest”.

Dziękuję wszystkim za uwagę.

ks. prof. dr hab. Robert Tyrała  
Rektor Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie



## Słowo postulatora

Z uznaniem i z wdzięcznością zapoznałem się z programem konferencji online, która

w drugą rocznicę beatyfikacji Michała Giedroycia i dla wspomnienia 600-lecia Jego urodzin ma się odbyć w Krakowie pod patronatem Instytutu Liturgicznego noszącego Jego imię, na Wydziale Teologicznym UPJPII, oraz Wydziału Historii i Dziedzictwa Kulturowego tegoż Uniwersytetu.

Konferencja podejmuje temat: *Duchowe korzenie bł. Michała Giedroycia. Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty*, do którego Błogosławiony przynależał.

Błogosławiony Michał Giedroyc jest pierwszym litewskim błogosławionym wyznawcą, owocem dzieła chrystianizacji Litwy. Słusznie więc symposium otwiera wystąpienie *Jadwiga i Jagiełło w dziele chrystianizacji Litwy*.

Urodzony 21 lat po śmierci św. Jadwigi, Michał Giedroyc jest przedstawicielem drugiego pokolenia po chrzcie Litwy, pierwszym Litwinem studiującym od 1461 r. na odnowionej przez Jadwigę Akademii Krakowskiej.

Błogosławiony Michał wraz z św. Jadwigą patronują także Zgromadzeniu Sióstr Świętej Jadwigi Królowej Służebnic Chrystusa Obecnego. Stąd też pochodzi troska o pogłębienie studiów nad epoką, w której żyli i działali Wasi Patronowie, oraz zgłębianie ich charyzmatów i duchowości, które przyjęliście za swoje.

Dzięki podjętym pracom nad historią kanoników od pokuty na Litwie, w Czechach, a także nad kultem bł. Michała poza Polską do 13 tomów dokumentów dotyczących osoby zakonnika i jego kultu, zebranych w czasie procesu diecezjalnego przez Komisję Historyczną do 1998 r., dojdą nowe, które w pełniejszym świetle ukażą nie tylko udział tegoż zakonu w dziele ewangelizacji Litwy, lecz także jego charyzmat, a tym samym duchowe korzenie bł. Michała Giedroycia. Studia te przyczynią się również do pogłębienia i uściślenia statusu tej postaci w zakonie, czego dotąd nie udało się doprecyzować, a na co zwrócono uwagę w czasie Kongresu Historyków Kongregacji ds. Świętych.

Błogosławiony Michał, o którym Maciej Miechowita napisał: „był zawsze pokorny, rozmodlony i pobożny”, wywarł niemały wpływ na życie religijne Krakowa w wieku XV, określanym jako *Felix saeculum Cracoviae*. Uwydatnił się na tle ożywionej przez pobyt św. Jana Kapistrana religijności, a także działalności profesorów Akademii Krakowskiej, wśród których wspominamy św. Jana Kantego i Sługę Bożego Izajasza Bonera, oraz w kontekście apostolskiej aktywności duszpasterzy – świętych Stanisława Kazimierczyka, Szymona z Lipnicy oraz Sługi Bożego Świętosława Milczącego zwanego Błogosławionym, dzielącego się mądrością ze swymi penitentami oraz dzięki nabywanym przez siebie inkunabułom, którymi po osobistym studium obdarzał między innymi w Krakowie karmelitów, kapitułę katedralną, kościół Mariacki i Uniwersytet Krakowski.

To właśnie Świętosław Milczący wskazał markom miejsce pochówku Michała w kościele św. Marka, do którego, jak za życia Błogosławionego, nadal przychodzą wierni ze swymi rozlicznymi potrzebami i podziękowaniami.

W tym szczęśliwym wieku wzrastał w świętości św. Kazimierz, w mieście, które żyło czcią dla królowej Jadwigi, nazywanej już wtedy błogosławioną, świętą. W pierwszym biogramie Jadwigi Jan Długosz określa ją jako wzór świętości – *sanctitatis simulacrum, benedicta*. Wspominano ją w rocznice śmierci uroczystymi nabożeństwami z kazaniem profesorów Akademii, a niebawem przystąpiono do starań o jej kanonizację rejestrem dwóch cudownych uzdrowień z 1419 r., spisem cudów, których doświadczali ludzie szukający u niej wstawiennictwa, i powołaniem w 1426 r. przez metropolitę gnieźnieńskiego Wojciecha Jastrzębca 20-osobowej komisji do badania życia, cnót oraz cudów królowej w celu jej kanonizacji. W katedrze jeszcze za życia Michała Giedroycia w 1480 r. umieszczono tryptyk z wyobrażeniem modlącej się przy Krzyżu Jadwigi, by przypominał moment wewnętrznej zgody na podjęcie się przez nią życiowej misji udziału w dziele chrystianizacji Litwy, której fundamentem jest Chrystus w swej Męce i Krzyżu. Dziś też jest on wszechobecny w kulturze i duchowości Litwy, podobnie jak był kiedyś w centrum duchowości Michała, który jak Jadwiga sprostał powierzonej sobie misji przy Krzyżu z kościoła św. Marka, umiejac tak jak ona słuchać, widzieć i czynić wolę Ojca.

Po śmierci Michała Giedroycia zakon marków kilkakrotnie podejmował podobne starania z myślą wyniesieniu zmarłego na ołtarze, zbierał świadectwa świadków *de visu e de auditu*, spisywał cuda, świętował rocznice jego śmierci z udziałem profesorów Akademii, którzy wygłaszali okolicznościowe mowy.

Refleksje o aktualności Błogosławionego sprzed 600 lat i o patronatach są świadectwem podejmowanych przez Postulację Kanonizacji dalszych starań o poszerzenie patronatów dla kościelnych, zakrystianek, posługujących na różny sposób liturgii, starszych i niepełnosprawnych, o czym wzmiankował w swym liście na 500-lecie śmierci Sługi Bożego Michała Giedroycia w 1985 r. papież, a dziś święty Jan Paweł II. Patronowie, przypominając, że świętość jest najważniejszym celem życia, pomagają w dążeniu do niej przede wszystkim tym, którym patronują.

W nadziei rychłej publikacji materiałów tej konferencji, a także, ufam, kolejnego sympozjum dla prezentacji dalszych odkryć z historii rodu Giedroyciów, zwłaszcza rodziców Michała, jego kultu, a w tym pogłębianych studiów nad ikonografią Błogosławionego, zjednoczony w modlitwach i pracach nad promocją jego kultu i dla sprawy jego kanonizacji, łączę wyrazy uznania i wdzięczności prelegentom, uczestniczącym w sesji i wszystkim, którym postać Błogosławionego Michała Giedroycia jest bliska.

ks. dr Michał Jagosz  
postulator kanonizacji św. Jadwigi i bł. Michała





## Jadwiga i Jagiełło w dziele chrystianizacji Litwy<sup>1</sup>

Mikołaj Lasocki w mowie o zmarłym królu Władysławie Jagielle wygłoszonej 5 listopada 1434 r. na posiedzeniu generalnym soboru bazylejskiego stwierdził m.in.:

przede wszystkim ten najpobożniejszy król, chociaż został wychowany wśród bezbożników, przecież uchodził wśród nich za wyjątkowo łagodnego, starał się, aby zarówno on sam, jak też inni wraz z nim ochrzczeni, wszystko, co się tyczy konieczności zbawienia, zrozumieli. W tej zaś dziedzinie wykazał się taką gorliwością, a mianowicie tak szybko przyswoił sobie podstawy wiary i obyczaje katolickie, że nie było nikogo, kto by się [temu] nie dziwił. Także innych wraz z nim ochrzczonych tak bardzo zachęcał i napominał, iż w krótkim czasie wszyscy wykazali [odpowiednią] wiedzę. Niemałą pomocą w tym wszystkim był [dla niego] sposób bycia wspomnianej najświętszej królowej. Skoro bowiem owa niewiasta odznaczała się ogromną pobożnością i przedziwną świętością, [przeto] nic innego nie zajmowało ją tak bardzo, jak troska o duszę małżonka i zbawienie innych oraz wychowanie ich w dobrych obyczajach<sup>2</sup>.

Natomiast w mowie 14 stycznia 1435 r. na posiedzeniu generalnym soboru bazylejskiego Mikołaj Lasocki podkreślił, że „staraniem tego bardzo pobożnego króla ponad czterdzieści tysięcy pogan zostało nawróconych na wiarę katolicką”<sup>3</sup>.

---

<sup>1</sup> Część niniejszego artykułu stanowi zmieniona i uzupełniona wersja fragmentów mojej pracy: *Święta Jadwiga wobec problemów chrystianizacyjnych w Europie u schyłku XIV wieku*, „Universitas” R. 23, 1998, s. 61-81; przedruk w: *Święta Jadwiga Królowa. Dziedzictwo i zadania na trzecie tysiąclecie*, red. H. Kowalska, H. Byrska, A. Bednarz, Kraków 2002, s. 49-69.

<sup>2</sup> K. Grodziska, *Mikołaja Lasockiego pochwała Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi na soborze bazylejskim*, „Analecta Cracoviensia” R. 20, 1988, s. 390-391.

<sup>3</sup> Eadem, *Mikołaja Lasockiego obrona pamięci króla Władysława Jagiełły na soborze bazylejskim*, [w:] *Cracovia, Polonia, Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane*

Przełomowym momentem w dziejach Litwy stało się małżeństwo Jadwigi Andegaweńskiej, króla Polski, z Jagiełłą, wielkim księciem litewskim. Doprowadziło ono nie tylko do zasadniczej zmiany politycznych relacji polsko-litewskich, lecz również zapoczątkowało niesłychanie doniosłe procesy religijne i kulturowe na Litwie związane z przyjęciem wiary chrześcijańskiej przez Jagiełłę i jego krewniaków oraz misją chryścianizacyjną wśród Litwinów<sup>4</sup>. Należy mocno podkreślić, że decyzja wielkiego księcia o przyjęciu wiary chrześcijańskiej nie była aktem wynikającym tylko z politycznych uwarunkowań, lecz także z osobistego przekonania i wewnętrznego nawrócenia się z wierzeń pogańskich na prawdziwą wiarę chrześcijańską. Jaka więc była rola obojga w dziele chrystianizacji Litwy? Na to pytanie postaram się odpowiedzieć w poniższych uwagach.

Po sfinalizowaniu pertraktacji przez panów krakowskich z wielkim księciem litewskim Jagiełłą w sprawie warunków małżeństwa z Jadwigą i charakteru związku obu państw Andegawenka niewątpliwie była skupiona na przygotowaniu powitania przyszłego małżonka, organizacji uroczystego chrztu Jagiełły, a także zaślubin, wesela i koronacji wielkiego księcia na króla. Zaraz po uroczystościach chrzcielnych, ślubnych i koronacyjnych w Krakowie w lutym i marcu 1386 r. Jadwiga z Władysławem Jagiełłą rozpoczęli intensywne starania w Stolicy Apostolskiej w Rzymie o uznanie ich małżeństwa i prawowierności chrześcijańskiej nawróconego króla. W tym czasie w Pradze przebywał zaufany urzędnik papieża Urbana VI Maffiolus Lampugnani z Mediolanu, arcybiskup Dubrownika

---

Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej, [kom. red. K. Baczkowski et al., red. nauk. W. Bukowski et al.], Kraków 1995, s. 352.

<sup>4</sup> O chrystianizacji Litwy za Władysława Jagiełły pisali m.in.: J. Fijałek, *Kościół rzymsko-katolicki na Litwie. Uchrześcijanienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu po koniec Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, [wstęp W. Baranowski], Kraków 1914, s. 53 i n.; P. Rabikauskas, *Die Taufe Litauens*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 19, 1987, s. 91-104; M.T. Zahajkiewicz, *Chrzest Litwy*, [w:] *Chrzest Litwy. Geneza, przebieg konsekwencje*, red. idem, Lublin 1990, s. 33-56; G. Błaszczyk, *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2: *Od Krewa do Lublina*, Poznań 2007, s. 187-225; L. Korczak, *Chryścianizacja Litwy za panowania Władysława Jagiełły*, [w:] *Św. Jadwiga królowa a chrystianizacja Litwy*, red. H. Byrska, J. Dziasek, Kraków 2010, s. 46-54; D. Baronas, S.C. Rowell, *The Conversion of Lithuania. From Pagan Barbarians to Late Medieval Christians*, Vilnius 2015, s. 256-293; R. Frost, *Oksfordzka historia unii polsko-litewskiej*, t. 1: *Powstanie i rozwój 1385-1569*, przeł. T. Fiedorek, Poznań 2018, s. 125-128 (*Historia – Rebis*).

(Raguzy)<sup>5</sup>. Został on wysłany pod koniec 1385 r. z ważną misją do państw Europy Środkowej (w tym do Rzeszy, Czech, Polski i na Węgry) jako generalny kolektor *decimae caritativi subsidii*<sup>6</sup>. Nie wiadomo, czy między końcem lutego a czerwcem 1386 r. wrócił do Italii, czy też nadal załatwiał sprawy papieskie w Rzeszy. W każdym razie na pewno Maffiolus Lampugnani przybył do Krakowa w lipcu 1386 r. dla zbadania sprawy chrztu Jagiełły i jego małżeństwa z Jadwigą Andegaweńską<sup>7</sup>. Obecność Maffiolusa w Krakowie poświadcza list wysłany przezeń 24 lipca 1386 r. do Fryderyka III Saarwerden, arcybiskupa kolońskiego, dokładnie opisujący podejmowane przez wysłannika sprawy na dworze królewskim<sup>8</sup>. W lipcu tego roku Jadwiga z Jagiełłą przebywali w Krakowie, co poświadcza wiele źródeł oraz ustalenia Antoniego Gąsiorowskiego i Grażyny Rutkowskiej<sup>9</sup>. Z listu wynika, że Urban VI wysłał Lampugnaniego *ad regnum Polonie in certis agendis cum corona dicti regni Polonie*. Przedmiotem jego pertraktacji z parą królewską była kwestia uznania przez Stolicę Apostolską chrztu Jagiełły i Giedyminowiców, jego małżeństwa z Jadwigą Andegaweńską oraz przysięga obediencyjna króla. Wynik rozmów był korzystny dla dworu polskiego, bowiem król Władysław złożył przysięgę wierności wobec Kościoła rzymskiego i papieża Urbana VI na Ewangelię, którą odebrał Maffiolus. Następnie potwierdził on szczere przyjęcie chrztu świętego przez Jagiełłę i Litwinów w Krakowie, a także zawarcie przezeń i dopełnienie małżeństwa z Jadwigą Andegaweńską (*disponente Domino extat matrimonium laudabiliter consummatum*). Lampugnani jako papieski *commissarius specialis* zwrócił się arcybiskupa Kolonii Fryderyka III z zachętą, aby „[...] *ob amorem et augmentum fidei christiane sepe fatum dominum Wladislaum regem Polonie, ut predicatur,*

<sup>5</sup> K. Ożóg, Maffiolus Lampugnani nominat na biskupstwo krakowskie, biskup płocki. Meandry kariery kurialisty rzymskiego w okresie wielkiej schizmy zachodniej, „Roczniki Humanistyczne” R. 48, 2002, z. 2, s. 345-350.

<sup>6</sup> Acta Urbani VI. et Bonifatii IX. Pontificum Romanorum, ps. 1-2: 1378-1404, opera C. Krofta, Praga 1903-1905, nr 112, 117 (Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia, t. 5); K. Ożóg, Maffiolus Lampugnani..., s. 349-351.

<sup>7</sup> K. Ożóg, Maffiolus Lampugnani..., s. 350-352.

<sup>8</sup> Codex epistolaris saeculi decimi quinti (dalej cyt.: CE), t. 2, wyd. A. Lewicki, Kraków 1891, nr 8 (Wydawnictwa Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie, n. 46; Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia, t. 12); K. Ożóg, Maffiolus Lampugnani..., s. 351-352.

<sup>9</sup> A. Gąsiorowski, Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434, Warszawa 2012, s. 37; G. Rutkowska, Itinerarium królowej Jadwigi 1384-1399, [w:] Dzieło Jadwigi i Jagiełły. W sześćsetlecie chrztu Litwy i jej związków z Polską. Antologia historyczno-literacka, oprac. W. Biliński, Warszawa 1989, s. 212.

*veluti christiane fidei cultorem velitis prosequi ob reverenciam sedis apostolice speciale...* („ażebyście dla miłości i wzrostu wiary chrześcijańskiej owego pana Władysława króla Polski, jak było powiedziane, jako najprawdziwszego wyznawcę wiary chrześcijańskiej zechcieli traktować, ze szczególnego szacunku dla Stolicy Apostolskiej”)<sup>10</sup>. Podobnej treści listy Maffiolus Lampugnani skierował zapewne także do pozostałych elektorów Rzeszy. W takim rozpoznaniu kwestii chrztu świętego i małżeństwa istotną rolę odegrała Jadwiga Andegawieńska, która stała się swego rodzaju gwarantką prawowierności chrześcijańskiej Jagiełły. Miało to ważne znaczenie dla sytuacji pary królewskiej na arenie międzynarodowej wobec ataków na małżeństwo i szczerść chrztu króla Władysława, podjętych na szeroką skalę przez Krzyżaków i Habsburgów<sup>11</sup>. Przy okazji misji na dworze krakowskim Maffiolus Lampugnani odebrał od kolektora Kamery Apostolskiej Dobrogosta z Nowego Dworu, biskupa poznańskiego, znaczne sumy, jak o tym świadczą zachowane fragmenty rachunków Dobrogosta. Co prawda nie są one opatrzone datami, ale z ich treści wynika, że pieniądze otrzymywał Maffiolus *archiepiscopus tunc Ragusinus, nuncius per Sedem Apostolicam ad regnum Polonie*<sup>12</sup>.

Ważne interesy Królestwa Polskiego wymagały dwutorowego działania obojga monarchów. Władysław Jagiełło zorganizował przy wsparciu Kościoła polskiego wielką wyprawę misyjną na Litwę, którą osobiście kierował od grudnia 1386 do czerwca 1387 r., natomiast Jadwiga z panami małopolskimi musiała zająć się w tym czasie ważną dla Polski kwestią odzyskania Rusi<sup>13</sup>. Andegawenka niewątpliwie uczestniczyła w materialnych i organizacyjnych przygotowaniach do chrystianizacji ziem litewskich, ale nie wzięła osobiście udziału we wspomnianej wyżej wyprawie misyjnej<sup>14</sup>.

<sup>10</sup> CE, t. 2, nr 8; A.F. Grabski, *Jadwiga-Wilhelm-Jagiełło w opiniach europejskich*, „Nasza Przeszłość” R. 23, 1966, s. 130 (tamże przekład zacytowanego fragmentu listu).

<sup>11</sup> A.F. Grabski, *Jadwiga-Wilhelm-Jagiełło...*, s. 128-133; B. Przybyszewski, *Błogosławiona Jadwiga królowa zdobna w cnoty*, Kraków 1996, s. 47-61.

<sup>12</sup> J. Korytkowski, *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie, metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821*, t. 1, Poznań 1888, s. 749, przypis 5; S. Szczur, *Annaty papieskie w Polsce XIV wieku*, Kraków 1998, s. 130; K. Ozóg, *Maffiolus Lampugnani...*, s. 352-353.

<sup>13</sup> A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły...*, s. 36-37; G. Rutkowska, *Itinerarium królowej Jadwigi...*, s. 212-213.

<sup>14</sup> Z zachowanych źródeł wynika, że Jadwiga przebywała w Krakowie jeszcze 10 grudnia 1386 r., natomiast Władysław Jagiełło był w październiku i na początku listopada na Wołyniu, a następnie na Boże Narodzenie w Wilnie. Najpewniej na Litwę udał się bezpośrednio z Wołynia, zaś Andegawenka nie wyruszyła z Krakowa do Wilna,

Współdziałł Jadwigi w nawracaniu Litwinów na wiarę chrześcijańską miał charakter specyficzny. Polegał on na tym, że Andegawenka ręczyła swoim chrześcijaństwem wobec Europy o trwałości konwersji swego małżonka, Władysława, i jego poddanych<sup>15</sup>. W lutym 1387 r. Jagiełło wezwał do Wilna kniaziów i bojarów litewskich w sprawie zaprowadzenia chrześcijaństwa i zorganizowania struktur Kościoła<sup>16</sup>. Aktem z 17 lutego 1387 r. Władysław Jagiełło dokonał bogatego uposażenia przyszłego biskupstwa (duży kompleks dóbr obejmujący ok. 650 dymów z immunitetami)<sup>17</sup>. Z kolei 20 lutego nadał katolickim bojarom wielki przywilej, przyznający im prawo dziedziczenia ziemi, swobodnego wydawania córek za mąż oraz zwalniający ich z części świadczeń na rzecz wielkiego księcia<sup>18</sup>. Natomiast 22 lutego władca wystawił dokument, w którym wobec zgromadzonych w Wilnie kniaziów i bojarów oraz za ich zgodą zobowiązał się pod przysięgą, że wszystkich Litwinów „*utriusque secus, cuiuscunque status, condicionis aut eminencie*” doprowadzi do przyjęcia wiary katolickiej. Nakazał przy tym Litwinom i Rusinom zawierać tylko katolickie małżeństwa, a także nadał immunitety katedrze wileńskiej oraz wszystkim kościołom i klasztorom

---

bowiem musiałyby bardzo szybko wrócić z powrotem na Wawel ze względu na przygotowania do wyprawy na Ruś Halicką, które rozpoczęły się jeszcze przed 6 lutego 1387 r. Trudno przyjąć, że królowa mogła pokonać zimą 1600 km w ciągu pięciu-sześciu tygodni (tam i z powrotem z Krakowa do Wilna), aby tylko na chwilę być przez mężu na Litwie i zaraz potem wracać do stolicy i przewodzić wyprawie na Ruś. Zob. A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły...*, s. 36-37; G. Rutkowska, *Itinerarium królowej Jadwigi...*, s. 212-213.

<sup>15</sup> Zob. W. Maciejewska, *Jadwiga królowa polska*, Kraków 1934, s. 62-64, 111-117; R.M. Zawadzki, *Wartość i kształt. U źródeł przemian i wzrostu świętości królowej Jadwigi*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 19, 1987, s. 125.

<sup>16</sup> *Joannis Długossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10: 1370-1405, ed. D. Turkowska et al., *Varsaviae* 1985 (dalej cyt.: *Annales*, lib. 10), s. 160; *Jana Długosza Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10: 1370-1405, przeł. J. Mrukówna, Warszawa 1981, s. 210.

<sup>17</sup> *Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej*, wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, Kraków 1932-1948 (dalej cyt.: KDKW), nr 1A (Wydawnictwa Komisji Historycznej Polskiej Akademii Umiejętności, n. 81); J. Ochmański, *Powstanie i rozwój latyfundium biskupstwa wileńskiego (1387-1550). Ze studiów nad rozwojem wielkiej własności na Litwie i Białorusi w średniowieczu*, Poznań 1963, s. 16 i n. (*Prace Wydziału Filozoficzno-Historycznego – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Historia*, nr 13); i d e m, *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu. Ustrój i uposażenie*, Poznań 1972, s. 95 i n. (*Historia – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 55).

<sup>18</sup> *Zbiór praw litewskich od roku 1389 do roku 1529. Tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544 do roku 1563*, [wyd. A.T. Działyński], Poznań 1841, s. 1-2.

przezeń uposażonym<sup>19</sup>. Od razu też w Wilnie na Dolnym Zamku wzniósł kościół pod wezwaniem św. Stanisława i św. Władysława, który miał stać się katedrą<sup>20</sup>.

Władysław Jagiełło osobiście uczestniczył w prowadzeniu misji chrystianizacyjnej, bowiem, według wiarygodnych świadectw Mikołaja z Kozłowa i Jana Długosza, sam po litewsku nauczał poddanych o prawdach wiary i uczył Składu Apostolskiego oraz Modlitwy Pańskiej, a ponadto obdarowywał ochrzczonych nowymi szatami z sukna przywiezionymi z Polski<sup>21</sup>. To osobiste zaangażowanie władcy w dzieło chrystianizacji i umacniania wiary katolickiej wśród Litwinów jest godne podkreślenia.

Po misji chrystianizacyjnej para królewska intensywnie zabiegała w Stolicy Apostolskiej o stałą organizację Kościoła na Litwie. Nie było to łatwe ze względu na przeciwdziałanie Habsburgów i Krzyżaków, dążących do podważenia małżeństwa Jadwigi z wielkim księciem i zakwestionowania tym samym podjętej chrystianizacji pogańskich Litwinów. Działania polskiego posła Dobrogosta z Nowego Dworu, biskupa poznańskiego, w Rzymie przyniosły pozytywny rezultat. Był on nie tylko zaufanym doradcą Jadwigi i Jagiełły, lecz również miał dobre relacje z Urbanem VI, który 1384 r. mianował go kolektorem trzyletniej dziesięciny papieskiej<sup>22</sup>. W rok po wystawieniu aktu uposażenia przyszłego biskupstwa w Wilnie przez króla Władysława papież upoważnił 12 marca 1388 r. Dobrogosta, aby po sprawdzeniu warunków utworzenia diecezji doprowadził mocą udzielonej mu władzy apostolskiej do kanonicznej erekcji biskupstwa i katedry w Wilnie pod wezwaniem Trójcy Świętej, Najświętszej Marii Panny i św. Stanisława oraz do przeniesienia z Seretu biskupa Andrzeja Niemsty z rodu Jastrzębców na nowo utworzone biskupstwo wileńskie

<sup>19</sup> KDKW, nr 6.

<sup>20</sup> KDKW, nr 1A, s. 4; D. Baronas, S.C. Rowell, *The Conversion of Lithuania...*, s. 284-285.

<sup>21</sup> Mikołaj z Kozłowa: „Tantum erat eorum saluti effectus (!), quod solus docuit eos symbolum et oracionem dominicam et solus transtulit de nostro vulgari in eorum, ut eo facilius eorum posset capere memoria”, CE, 2, nr 221, s. 327; Jan Długosz: „Per dies autem aliquot de articulis fidei, quos credere oportet, et oracione Dominica atque Symbolo per sacerdotes Polonorum, magis tamen per Wladislai regis, qui linguam gentis noverat et cui facilius assenciebat, edocta sacra baptismatis unda renata est, largiente pio rege Wladislao singulis ex popularium numero post susceptum baptismum ex panno de Polonia edducto novas vestes, tunicas et indumenta”, *Annales*, lib. 10, s. 160-161.

<sup>22</sup> K. Ozóg, *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego w latach 1306-1382*, Kraków 1995, s. 103-104, 129 (*Rozprawy Habilitacyjne – Uniwersytet Jagielloński*, nr 307); S. Szczur, *Annaty papieskie...*, s. 129-131.

i do odebrania odeń przysięgi obediencyjnej<sup>23</sup>. Tenże Andrzej Niemsta pochodził ze Skroniowa w ziemi krakowskiej i był synem Andrzeja herbu Jastrzębiec oraz bratem Mikołaja Kuli, kanonika krakowskiego<sup>24</sup>. Wstąpił do klasztoru franciszkanów w Krakowie i był kaznodzieją na Mazowszu w 1354 r. Wtedy też zapewne działał jako misjonarz na Litwie, a następnie został spowiednikiem Elżbiety Łokietkówny, królowej węgierskiej. Z jej poparciem został konsekrowany w 1370 r. na pierwszego biskupa Seretu w Mołdawii. Po kilku latach działalności w Mołdawii z powodu trudności w organizowaniu powstałego biskupstwa wrócił do Polski i od roku 1376 był biskupem pomocniczym w archidiecezji gnieźnieńskiej<sup>25</sup>. W świetle nowych ustaleń Marka Daniela Kowalskiego Bonifacy IX w bulli wystawionej 9 listopada 1389 r. dla Andrzeja jeszcze jako biskupa Seretu potwierdził zgodę Urbana VI z 20 lutego 1386 r. na poprawkę w bulli wydanej niegdyś dla tegoż biskupa, w której otrzymał on prawo kumulowania z biskupstwem sereckim probostwa kłodawskiego i jeszcze jednego beneficjum kościelnego, zaś korekta dotyczyła omyłkowo wpisanego probostwa w Kłodawie zamiast prepozytury kaliskiej<sup>26</sup>. Bulla Bonifacego IX została wyekspediowana z Rzymu po 30 maja 1390 r. Tak więc sprawy kanonicznej erekcji biskupstwa oraz przeniesienia Andrzeja Jastrzębca z Seretu do Wilna uległy dwuletniej zwłóce z bliżej nieznanymi przyczynami. Dobrogost z Nowego Dworu dokonał tego zapewne „około połowy 1390 r., lub nawet w pierwszej połowie 1391 r.”<sup>27</sup>.

Urban VI na podstawie relacji Maffiolusa Lampugnaniego i Dobrogosta z Nowego Dworu wystosował z Perugii 17 kwietnia tego roku bullę do Władysława Jagiełły, w której wyrażał radość z powodu jego chrztu oraz podnosił zasługi króla w nawróceniu Litwy i nazwał go „*princeps christia-*

<sup>23</sup> KDKW, nr 10.

<sup>24</sup> B. Czwojdrak, *Jastrzębce w ziemi krakowskiej i sandomierskiej do połowy XV wieku*, Kraków 2007, s. 32-33, 36-38.

<sup>25</sup> W. Abraham, *Andrzej (†1398), franciszkanin*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 1, [kom. red. W. Konopczyński et al.], Kraków 1935, s. 102-103; P. Czaplewski, *Tytularny episkopat w Polsce średniowiecznej*, „Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk” R. 40, 1913, s. 139-143; K.R. Prokop, *Biskupi pomocniczy w diecezjach polskich w dobie przedtrydenckiej (2. poł. XIII – 1. poł. XVI w.)*, Kraków 2002, s. 189-191; B. Czwojdrak, *Jastrzębce w ziemi krakowskiej...*, s. 36-37.

<sup>26</sup> M.D. Kowalski, *Nieznany dokument papieski dla Andrzeja, pierwszego biskupa Seretu i Wilna, i powstanie biskupstwa wileńskiego*, „*Studia Źródłoznawcze*” T. 53, 2015, s. 123-126, 132-133 (tu edycja bulli Bonifacego IX z 9 listopada 1389 r.).

<sup>27</sup> *Ibidem*, s. 127-132.

nissimus"<sup>28</sup>. Zachęcał ochrzczonego monarchę do kontynuowania utwierdzenia wiary wśród Litwinów oraz naśladowania ewangelicznych postaw Marty i Marii w swoim życiu:

Dlatego najdroższy synu, prowadź dalej wspomniane dzieło, wzrastając w cnotach, zachowując niezachwianą wiarę w to, co otrzymałeś od Pana i miej zawsze w poważaniu, tak jak dotąd, kościoły i osoby duchowne. Przywódcz braci do wiary, a w pracy nad twoim dziełem naśladowaj troskliwość Marty i wznos się do głębokiej kontemplacji Marii tak, byś sobie zaskarbił łaski w niebie na życie wieczne i byś po tym szybko mijającym życiu cieszył się, że wybrałeś najlepszą cząstkę i zasłużyłeś na błogosławieństwo pokoju z wybranymi Boga<sup>29</sup>.

Władysław Jagiełło dobrze wiedział, że powodzenie misji chrystianizacyjnej uwarunkowane jest przede wszystkim stworzeniem stałej struktury organizacyjnej Kościoła, tj. diecezji i parafii. Tworzenie sieci parafialnej król rozpoczął wraz z organizacją biskupstwa wileńskiego. Wtedy władca ufundował na Litwie 11 parafii (jedną wspólnie z Witoldem), przy czym pięć z nich było położonych w najbliższym otoczeniu Wilna<sup>30</sup>. To dzieło budowy podstaw Kościoła było kontynuowane i za rządów wielkiego księcia Witolda powstało w diecezji wileńskiej co najmniej dalszych 17 parafii<sup>31</sup>. W proces fundowania kościołów parafialnych już od czasów Jagiełły i Witolda zaczęli włączać się bojarzy, dzięki którym zorganizowano większość parafii<sup>32</sup>.

Chryścianizacja Żmudzi rozpoczęta została w listopadzie 1413 r. po układach unijnych w Horodle z osobistym udziałem króla i wielkiego księcia. Wtedy misyjna działalność Jagiełły i Witolda była bardzo krótka, zaledwie jednotygodniowa, i ograniczyła się do terenów nad rzeką Niewiażą na pograniczu Żmudzi z Auksztotą. Według przekazu J. Długosza król osobiście nauczał Żmudzinów modlitw i prawd wiary, podobnie jak w 1387 r.<sup>33</sup> Zasadnicza akcja chrystianizacyjna na Żmudzi została zorganizowana w 1417 r. przez biskupa wileńskiego Piotra i arcybiskupa

<sup>28</sup> KDKW, nr 12; *Annales*, lib. 10, s. 161-162; *Jana Długosza Roczniki...*, ks. 10, s. 211-213.

<sup>29</sup> *Annales*, lib. 10, s. 162; *Jana Długosza Roczniki...*, ks. 10, s. 212.

<sup>30</sup> J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie...*, s. 55-60.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 60-68.

<sup>32</sup> *Ibidem*, s. 68-79.

<sup>33</sup> *Joannis Długossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 11: 1413-1430, ed. D. Turkowska, S.A. Sroka, Varsaviae 2000, s. 23-25; A. Gąsiorowski, *Itinerarium króla Władysława Jagiełły...*, s. 79; J. Fijałek, *Kościół...*, s. 70-76; M. Banaszak, *Chrzest Żmudzi*

lwowskiego Jana z Rzeszowa, z upoważnienia soboru w Konstancji, w wyniku zabiegów delegacji ochrzczonych Żmudzinów, wysłanych na sobór jesienią 1415 r. przez Jagiełłę i Witolda<sup>34</sup>. Działalności misyjnej legatów soborowych towarzyszył osobiście Witold, który w październiku 1417 r. ufundował i uposażył biskupstwo oraz kapitułę katedralną z siedzibą w Miednikach. Kanonicznej erekcji diecezji miednickiej i kapituły katedralnej dokonali 24 października tego roku wspomniani legaci soborowi, którzy mianowali na pierwszego biskupa żmudzkiego Litwina Macieja, prepozyta wileńskiego, prezentowanego przez Witolda dokumentem z 23 października tego roku<sup>35</sup>. Król Władysław, chociaż nie uczestniczył osobiście w misji chrystianizacyjnej w 1417 r., to niewątpliwie wspierał proces chrystianizacji i organizacji struktur Kościoła na Żmudzi<sup>36</sup>.

W chrystianizacji Litwy znaczącą rolę odgrywali mendykanci, przede wszystkim franciszkanie z pierwszym biskupem wileńskim Andrzejem Niemstą na czele. Konwent braci mniejszych najszybciej powstał we Wilnie, a potem w Oszmianie, Lidzie, Kownie, Drohiczynie i Pińsku<sup>37</sup>. Klasztor marków (kanoników regularnych od pokuty), którzy także aktywnie uczestniczyli w dziele chrystianizacji, został założony w Bystrzycy w 1390 r., zaś w roku następnym parafia w Miednikach (na południe od Wilna) została inkorporowana do tego klasztoru<sup>38</sup>. W Starych Trokach ufundowany został w 1405 r. klasztor benedyktynów, który był opactwem

---

i jego reperkusje w Konstancji, w: *Chrzest Litwy...*, s. 64-65; D. Baronas, S.C. Rowell, *The Conversion of Lithuania...*, s. 342-347.

<sup>34</sup> J. Fijałek, *Kościół...*, s. 79-90; K. Ożóg, *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegaweńskiej i Władysława Jagiełły (1384-1434)*, Kraków 2004, s. 209-212 (*Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego – Polska Akademia Umiejętności*, t. 105); G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków...*, s. 216-225; D. Baronas, S.C. Rowell, *The Conversion of Lithuania...*, s. 347-361.

<sup>35</sup> B. Kumor, *Organizacja diecezji litewskich do końca XV wieku*, [w:] *Chrzest Litwy...*, s. 80-81, 83; G. Błaszczuk, *Diecezja żmudzka od XV do XVII wieku. Ustrój*, Poznań 1993, s. 14-22, 39-40 (*Historia – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 180); idem, *Dzieje stosunków...*, s. 220-222.

<sup>36</sup> G. Błaszczuk, *Dzieje stosunków...*, s. 222-223.

<sup>37</sup> J. Kłoczowski, *Wspólnoty zakonne w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2010, s. 254-255, 293 (*Dzieje chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*. 1, Średniowiecze; *Dzieje chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, 3); D. Karczewski, *Franciszkanie w monarchii Piastów i Jagiellonów w średniowieczu. Powstanie – rozwój – organizacja wewnętrzna*, Kraków 2012, s. 351-378.

<sup>38</sup> KDKW, nr 18, 19; T.M. Trajdos, *Krakowscy „markowie” za panowania Władysława II Jagiełły (1386-1434)*, „*Studia Historyczne*” R. 25, 1982, s. 384-386; idem, *Najstarsze fundacje dla kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej*, „*Nasza Przeszłość*” T. 119,

zależnym od Tyńca. Mnisi tynieccy zaszczeplali życie monastyczne w Kościele litewskim<sup>39</sup>. Ponadto augustianie-eremici jeszcze za rządów Witolda zorganizowali dwa konwenty w Brześciu Litewskim i Grodnie<sup>40</sup>.

Litwa poprzez chrystianizację weszła na trwałe w obręb łacińskiej kultury umysłowej. W pierwszym etapie budowa struktur Kościoła wiązała się ze sprowadzeniem grupy duchowieństwa, które prowadziło akcję misyjną, a następnie ewangelizację i pracę duszpasterską. Duchowni udający się na ziemię Wielkiego Księstwa Litewskiego wywodzili się głównie z kleru polskiego, ze wspomnianym biskupem Andrzejem na czele. Stanowili oni zacyzn przyszłej elity umysłowej społeczeństwa litewskiego. Po erygowaniu biskupstwa wileńskiego w 1390 r., a potem żmudzkiego (miednickiego) w 1417 r. powstały przy katedrach kapituły, które stanowiły najważniejsze skupiska duchowieństwa diecezjalnego na Litwie. Wraz z budową organizacji kościelnej zakładane były pierwsze szkoły łacińskie, przede wszystkim w Wilnie szkoła katedralna, a potem stopniowo szkoły przy parafiach w większych ośrodkach miejskich Wielkiego Księstwa Litewskiego. W wileńskiej szkole katedralnej, a później także miednickiej realizowano program *trivium* z elementami komputu i śpiewu kościelnego<sup>41</sup>.

Chryścianizacja Litwy wymagała wielu długofalowych przedsięwzięć, m.in. wyposażania katedr wileńskiej i miednickiej oraz kościołów parafialnych w księgi liturgiczne, paramenty i szaty liturgiczne, także inne niezbędne przedmioty do pełnienia służby Bożej. W tej dziedzinie Jadwiga okazywała stałą troskę o Kościół litewski, jak świadczy o tym wiarygodny przekaz Jana Długosza oraz testament biskupa wileńskiego Andrzeja z 27 października 1398 r.<sup>42</sup>

---

2013, s. 22-34; A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003, s. 33, 190-191.

<sup>39</sup> T.M. Trajdos, *Fundacja opactwa benedyktynów w Starych Trokach*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 19, 1987, s. 245-254; i d e m, *Benedyktyni w Starych Trokach (XV-połowa XVII w.)*, „*Lituano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica*” T. 12, Poznań 2007, s. 203-249.

<sup>40</sup> G. Uth, *Szkic historyczno-biograficzny zakonu augustiańskiego w Polsce*, Kraków 1930, s. 73-75.

<sup>41</sup> J. Ochmański, *Najdawniejsze szkoły na Litwie od końca XIV do połowy XVI wieku*, [w:] i d e m, *Dawna Litwa. Studia historyczne*, Olsztyn 1986, s. 122-124; K. Stopka, *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994, s. 132 i n. (*Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego – Polska Akademia Umiejętności*, t. 76); K. Ozóg, *U źródeł wiedzy. Studenci z Litwy w Uniwersytecie Krakowskim w XV i na początku XVI wieku*, [w:] Św. Jadwiga królowa a chrystianizacja Litwy, red. H. Byrska, J. Dziasek, Kraków 2010, s. 59-61.

<sup>42</sup> *Annales*, lib. 10, s. 163; KDKW, nr 33; R.M. Zawadzki, *Fundacje i darowizny kościelne królowej Jadwigi*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 27, 1995, s. 681-682.

O wiele trudniejszym zadaniem stojącym przed parą królewską było dostarczenie Litwie kapłanów dobrze przygotowanych do pracy duszpasterskiej. W tę sprawę Jadwiga zaangażowała się bardzo mocno w latach dziewięćdziesiątych. Po śmierci pierwszego biskupa wileńskiego, franciszkanina Andrzeja Niemsty (zm. 14 listopada 1398 r.), który poniósł pierwsze trudy chrystianizacji, królowa zaproponowała na tę godność Mikołaja z Gorzkowa, doktora prawa kanonicznego, wykształconego w praskim uniwersytecie, niezwykle zaangażowanego w działalność Kościoła krakowskiego i sprawę odnowienia uniwersytetu w Krakowie. Był on doświadczonym duchownym, pełniącym od roku 1392 urząd oficjała krakowskiego. Ponadto posiadał kanonię w kapitule katedralnej krakowskiej (od 1382 r.) i dziekanię w kolegiacie św. Floriana na Kleparzu (od 1387 r.). W środowisku uniwersyteckim cieszył się dużym autorytetem, gdzie nazywano go ojcem uniwersytetu („*pater universitatis*”), a w roku 1402 został wybrany rektorem wszechniczy<sup>43</sup>. Jednakże kandydatura Mikołaja z Gorzkowa zgłoszona przez Jadwigę nie została zaakceptowana wtedy przez Władysława Jagiełłę, który przeforsował na biskupa wileńskiego franciszkanina, byłego lektora w konwencie krakowskim, Jakuba Plichtę, wywodzącego się zapewne z narodu litewskiego<sup>44</sup>. Niemniej jednak Mikołaj z Gorzkowa został biskupem wileńskim po śmierci wspomnianego wyżej Jakuba w roku 1407. Wówczas to król poparł tego wybitnego duchownego krakowskiego, co oznacza, że uznał trafność wyboru Jadwigi z roku 1398<sup>45</sup>.

Para królewska związała swe starania o wykształcenie duchownych dla Litwy z planem fundacji Wydziału Teologii na Uniwersytecie Krakowskim. W zabiegach w Stolicy Apostolskiej Jadwiga i Jagiełło posługiwali się niewątpliwie argumentem o konieczności przygotowywania w Krakowie wykształconych w teologii duchownych dla Kościoła litewskiego, chociaż nie znalazło to bezpośredniego wyrazu w bulli Bonifacego IX z 11 stycznia

<sup>43</sup> *Joannis Dlugossii Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10-11: 1406-1412, ed. D. Turkowska et al., Varsaviae 1997 (dalej cyt.: *Annales*, lib. 10-11), s. 26-27; D. Wójcik-Zega, *Mikołaj z Gorzkowa h. Gierałt (zm. 1414)*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 1: 1364-1780, red. W. Uruszczyk, Kraków 2015, s. 296-298.

<sup>44</sup> KDKW, nr 34-35; J. Fijałek, *Kościół...*, s. 67-68; C. Baran, *Plichta Jakub*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, [kom. red. E. Rostworowski et al.], Wrocław 1981, s. 734; D. Karczewski, *Franciszkanie w monarchii...*, s. 352; G. Błaszczyk, *Dzieje stosunków...*, s. 201-203.

<sup>45</sup> *Annales*, lib. 10-11, s. 26-27; KDKW, nr 47-48; J. Fijałek, *Kościół...*, s. 67; por. T.M. Trajdos, *Najstarsze fundacje...*, s. 27-30.

1397 r. erygującej Wydział Teologii<sup>46</sup>. Papież przychylnie odniósł się do życzeń pary królewskiej, „a zwłaszcza tych, przez które rozszerza się cześć imienia Bożego i wiary katolickiej”, jak zaznaczono we wspomnianej bulli<sup>47</sup>. Po jej otrzymaniu na zaproszenie krakowskiej rady miejskiej i dworu królewskiego przybył Mateusz z Krakowa, jeden z najwybitniejszych teologów europejskich, profesor uniwersytetów w Pradze i Heidelbergu, aby pomóc w organizacji wydziału. Jednakże zorganizowanie takiego wydziału w Krakowie natrafiło na bliżej nieznanne, ale poważne trudności i Mateusz jeszcze w 1397 r. wyjechał do Heidelbergu<sup>48</sup>.

W tej sytuacji Jadwiga Andegaweńska rozpoczęła starania o fundację kolegium w Pradze przeznaczonego dla Litwinów, chcących studiować teologię w tamtejszym znakomitym uniwersytecie, gdyż uznała potrzeby Kościoła wileńskiego w tym względzie za pilne. Jadwidze zdawało się, że to dwutorowe działanie przyniesie szybkie i wymierne rezultaty i Kościół litewski po kilkunastu latach otrzyma wykształconych teologów<sup>49</sup>. Dnia 20 lipca 1397 r. uzyskała zgodę Wacława IV, króla Czech, na założenie kolegium, zaś 10 listopada tego roku wystawiła w Krakowie akt fundacyjny tegoż kolegium<sup>50</sup> i upoważniła swego kapelana, czeskiego cystersa

<sup>46</sup> S. Krzyżanowski, *Poselstwo Kazimierza Wielkiego do Avinionu i pierwsze uniwersyteckie przywileje*, „Rocznik Krakowski” R. 4, 1900, dodatki, nr VII, s. 74-75 (edycja bulli); S. Szczur, *Suplika w sprawie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Krakowskiego*, [w:] *Lex tua in corde meo. Studia i materiały dedykowane Jego Magnificencji bp. Tadeuszowi Pieronkowi [ur. 1934] z okazji 40-lecia pracy naukowej*, [red. P. Majer, A. Wójcik], Kraków 2004, s. 495-502 (*Studia – Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie. Wydział Teologiczny*, 9).

<sup>47</sup> S. Krzyżanowski, *Poselstwo Kazimierza...*, s. 74, 103.

<sup>48</sup> M. Gębarowicz, *Psałterz floriański i jego geneza*, Wrocław 1965, s. 68-70; B. Wyrzumska, *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995, s. 112 (*Rozprawy Habilitacyjne – Uniwersytet Jagielloński*, nr 308); M. Nuding, *Matthäus von Krakau. Theologe, Politiker, Kirchenreformer in Krakau, Prag und Heidelberg zur Zeit des Grossen Abendländischen Schismas*, Tübingen 2007 (*Spätmittelalter und Reformation*, 38), s. 144-146.

<sup>49</sup> Por. Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego (1390-1414)*, [w:] *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. 1, red. K. Lep-szy, Kraków 1964, s. 41 (*Wydawnictwa Jubileuszowe – Uniwersytet Jagielloński*, t. 21); M. Gębarowicz, *Psałterz floriański...*, s. 59-71; M. Markowski, *Dzieje Wydziału Teologii Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1397-1525*, Kraków 1996, s. 48-53 (*Studia do Dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2); R.M. Zawadzki, *Fundacje...*, s. 689-690.

<sup>50</sup> B. Chmielewska, *Przywilej fundacyjny Kolegium królowej Jadwigi przy Uniwersytecie Karola w Pradze*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły...*, s. 274-276 (tekst łaciński dokumentu), s. 277-279 (przekład na język polski).

Jana Štėknę, do przeprowadzenia całej sprawy, przekazując mu na ten cel pierwszą część potrzebnej sumy – około 500 grzywien srebra. Jadwiga zamierzała wydać na fundację kolegium w Pradze trzy i pół tysiąca grzywien srebra<sup>51</sup>. W dokumencie fundacyjnym kolegium dała najpełniejszy wyraz swojej misyjnej troski o nawróconych Litwinów. Warto przytoczyć tu obszerniejszy fragment:

[...] my Jadwiga z łaski Bożej królowa Polski... oznajmiamy wszystkim..., że zastanawiając się i rozważając w myślach z wielką pilnością od czasu, kiedy za sprawą Bożej Opatrzności stanęliśmy na czele naszego królestwa, w jaki to sposób w naszych ziemiach litewskich i w innych z nimi sąsiadujących lud, który kroczył wśród mroków wieczystej śmierci i dopiero co zaczął wstępować z ciemności pogaństwa do światłości, to jest do Boga prawdziwego, w większości już odrodzony zdrojem chrztu świętego, mógłby na stałe utrzymać jedność z przeświątym rzymskim i powszechnym Kościołem i temuż okazywać pełne czci posłuszeństwo. A oto już niektórzy spośród synów Litwinów i innych stamtąd [ludów], obmyci rosą Ducha Świętego, jak jeleni do źródeł, do szkoły katolickiej zdążają i naukę mistrzów gorliwie pochłaniają spragnieni; jak dopiero co narodzone niemowlęta mleka i szczęśliwa niewiasta chananejska okrucich słowa Bożego, tak oni pragną okrucich, które spadają ze stołu szlachetnej i przebogatej teologii oraz [z ust] tych, co ziarno jej rozsiewają po świecie. Chcąc zatem, o ile nam niebiossa dozwolą, ażeby wśród przerwanych neofitów nie tylko świetność nauk i cnót, niegdyś zaciemniana przez błędy, teraz już pełniej zajaśniała w blaskach wiary katolickiej, lecz także i w słońcu sprawiedliwości, w Jezusie Chrystusie, którego światłość odbija się w nich jak w złocistych tarczach; aby również za ich sprawą narody litewski i inne rozbyły w katolickich poczynaniach nie gasnącym płomieniem u swych szczytów, winnica zaś Pana Zastępów aby była przez nich niezmordowanie pielęgnowana, a chwasty pogaństwa pleniące się w przybytku Pana z korzeniami wyrwane. I tak dzięki nim, dusze zdobywającym Chrystusowi, pobożne uczynki, które w tym dziele z zasobów udzielonych nam przez Boga wspieramy i to, co zasiewamy na tym ziemskim padole, obyśmy mogli zbierać w krainie wiecznej szczęśliwości. Przemyśleliśmy to wszystko starannie i spędziliśmy bardzo wiele bezsennych

<sup>51</sup> K. Ożóg, *Szczekna, właśc. Štėkna Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 47, [kom. red. A. Romanowski et al.], Warszawa–Kraków 2010, s. 231-235; Z. Kozłowska-Budkova, *Odnowienie jagiellońskie...*, s. 41; C. Zawodzińska, *Kolegium królowej Jadwigi przy Uniwersytecie Karola w Pradze i jego pierwszy statut*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne” 1962, nr 56, z. 9, s. 19 i n.

nocy, rozważając jak przywieść do skutku zamiar serca; wreszcie pokładając zamiar w Panu postanowiliśmy zakupić w Pradze lub okolicy dom i wraz z nim [czynsz] dwustu kóp groszy na użytek wspomnianych Litwinów i innych pragnących studiować naukę świętą [tj. teologię – K.O.], o ile tylko nastąpi na zgoda i pozwolenie [...] Wacława, z tejże [Bożej] łaski króla rzymskiego i czeskiego [...]<sup>52</sup>

Intencje królowej i troska o ugruntowanie chrześcijaństwa litewskiego nie wymagają komentarza w świetle słów wypowiedzianych przez nią w tym dokumencie. Przywiązywała duże znaczenie do wiedzy i nauki, w szczególności zaś do teologii, widząc w niej narzędzie pogłębionej chrystianizacji i kształtowania moralnego wyznawców Chrystusa. Całe to dzieło oddała w ręce Pana. Z dużym wysiłkiem finansowym podjęta fundacja kolegium w Pradze natrafiła jednak na znaczne przeszkody i zamiar królowej nie został zrealizowany przed jej śmiercią, a potem idea Jadwigi została zniekształcona i co prawda wspomniane kolegium powstało w roku 1411, ale nie służyło już kształceniu teologów litewskich<sup>53</sup>.

W obliczu śmierci w lipcu 1399 r. królowa w testamencie przekazała na ponowną fundację uniwersytetu w Krakowie prawie wszystkie swoje pieniądze, klejnoty i szaty o wartości około 2200 grzywien<sup>54</sup>. Testament Jadwigi stanowił przede wszystkim moralne zobowiązanie dla króla Władysława szybkiej fundacji wszechniczy, co nastąpiło w rok po jej śmierci. W dokumencie z 26 lipca 1400 r. król nawiązał do zasadniczych idei misyjnych swej zmarłej żony:

[...] starannie obmyślane zamiary i przedsięwzięcia nasze kierujemy i troskliwie wewnętrzną czujność naszą zwracamy, aby mieszkańców i poddanych ziem naszych litewskich, tych zwłaszcza, którzy w zastarzałym pozostając błędnie byli naszymi towarzyszami ciemności, a których przyjęciem świętej wiary katolickiej do łona świętej matki Kościoła przywieśliśmy, z woli Tego, który niebieskimi i ziemskimi rzeczami rozporządza i włada, przyzwyczajeniem, praktyką i poznaniem uczynków pobożnych, bez których wiara sama jest próżna, na synów światła

<sup>52</sup> B. Chmielewska, *Przywilej fundacyjny...*, s. 277.

<sup>53</sup> C. Zawodzińska, *Kolegium królowej Jadwigi...*, s. 19-38; M. Holá, *Studentské koleje pražské univerzity v pozdním středověku a ranem novověku. Dějiny – správa – úřední písemnosti (do roku 1622)*, Praha 2017, s. 93-104.

<sup>54</sup> *Annales*, lib. 10, s. 232; K. Stopka, *Jagiellońska fundacja Uniwersytetu Krakowskiego*, „Rocznik Krakowski” R. 69, 2003, s. 37-38.

nawrócić z pomocą i współdziałaniem tych, których umysły mądrości i nauki pełność ozdobiła, to jest ludzi w podstawach i tajnikach pisma biegłych, których radą tron królewski się umacnia, a cnotliwymi czynami Rzeczpospolita stale w zdrowie i siły wzrasta<sup>55</sup>.

Król Władysław nie stworzył odrębnego kolegium dla Litwinów w Krakowie, choć wśród pierwszego pokolenia profesorów Uniwersytetu była zakorzeniona myśl o potrzebie wsparcia studentów z Litwy. I tak w swoim testamencie z 1410 r. profesor teologii Jan Isner, czyniąc zapis na rzecz ufundowanej przez siebie rok wcześniej Bursy Ubogich (Pauperum), postanowił, aby bogaci studenci mieszkający w tej bursie przeznaczali osiem grzywien na utrzymanie dwóch ubogich scholarów z Litwy studiujących w Krakowie sztuki wyzwolone i teologię<sup>56</sup>.

Pewne zdziwienie badaczy budził fakt, że pierwsi studenci z Litwy nie pojawili się w większej liczbie zaraz po roku 1400, mimo sprzyjających okoliczności, takich jak sprawowanie urzędu rektora wszechnicy w roku 1401/1402 przez Jana Wajduta, syna Henryka Butawta, księcia litewskiego, bliskiego krewniaka Jagiełły i Witolda<sup>57</sup>. Już po jego śmierci wiosną 1402 r. za urzędowania rektora Mikołaja z Gorzkowa immatrykułował się na Uniwersytecie Krakowskim Marcin – kustosz wileńskiej kapituły katedralnej, którego dalsze losy są nieznane<sup>58</sup>. Następni studenci z Litwy zanotowani zostali w *Metryce* w 1413 r., a byli to: Marcin, syn Grzegorza z Wilna, Mikołaj, syn Michała z Wilna, i Michał z Trok<sup>59</sup>. Słaby napływ studentów z Litwy wynikał z tego, że pierwsze dziesięciolecia po akcji chrystianizacyjnej były czasem powolnego budowania struktur Kościoła i związanych z tym szkół, o czym była mowa wyżej. Owocem funkcjonowania szkoły katedralnej wileńskiej i miejskich parafialnych byli scholarze udający się na studia uniwersyteckie do Krakowa. Tak przebiegał normalny proces

<sup>55</sup> S. Krzyżanowski, *Poselstwo Kazimierza...*, s. 76, 105.

<sup>56</sup> *Codex diplomaticus Universitatis studii generalis Cracoviensis*, wyd. Ż. Pauli, p. 1, Cracoviae 1870, nr 41, 45; J. Fijałek, *Kościół...*, s. 128; Z. Kozłowska-Budkowa, *Odnowienie jagiellońskie...*, s. 55-56; A. Włodarek, *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 2000, s. 384-385.

<sup>57</sup> *Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508*, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, współpr. R. Grzesik, t. 1, Kraków 2004, s. 46; J. Fijałek, *Wnuk Kiejstuta Jan książę drohiczyński*, „Kwartalnik Historyczny” R. 28, 1914, s. 181-197; J. Tęgowski, *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań-Wrocław 1999, s. 205-206 (Biblioteka Genealogiczna, t. 2); K. Ożóg, *Uczni w monarchii...*, s. 39-40.

<sup>58</sup> *Metryka Uniwersytetu...*, t. 1, s. 50 [02/088]; J. Fijałek, *Kościół...*, s. 127-128.

<sup>59</sup> *Metryka Uniwersytetu...*, t. 1, s. 79 [13/026, 13/027], 81 [13/112].

repcji kultury łacińskiej na Litwie. Warto dodać, że w skali całego XV i początków XVI w. (do 1508 r.) w Krakowie podjęło studia około 250 osób z ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego, co stanowiło 1,2 proc. wszystkich studentów wpisanych do *Metryki*<sup>60</sup>.

Do tej pory historycy słabo zauważali duchowy wymiar wielu inicjatyw podejmowanych przez Jadwigę w celu wsparcia działań o charakterze misyjno-chrystianizacyjnym w państwie polsko-litewskim. Przypomnieć wypada podstawową prawdę dla chrześcijaństwa, że wszelkie głoszenie Dobrej Nowiny o Jezusie Chrystusie i Jego Królestwie wymaga od chrześcijan wiernej modlitwy i duchowych ofiar w tej sprawie. Dlatego też należy przyrzeć się pod tym kątem niektórym działaniom Jadwigi. Do nich wypada zaliczyć starania w roku 1391 o odpust jubileuszowy w Polsce. W niedatowanym liście do papieża Bonifacego IX, wysłanym prawdopodobnie przed 28 lipca tego roku, królowa skarżyła się, że wielu mieszkańców Królestwa Polskiego wyruszyło na pielgrzymkę do Rzymu w roku jubileuszowym, tj. 1390, aby zyskać łaski, ale większość z nich nie dotarła do celu, gdyż ksiączę Austrii ich prześladował, a nawet więził. Stąd też Jadwiga prosiła Stolicę Apostolską o pozwolenie na uzyskiwanie jubileuszowego odpustu zupełnego w Krakowie przez okres czterech miesięcy i wyznaczenie kościołów, które należało w tym celu nawiedzić. W owych zabiegach na plan pierwszy wysuwa się troska królowej o zbawienie swoich poddanych, szczególnie tych świeżo nawróconych, bowiem tak pisała w swej suplice:

A przede wszystkim niech skłonią serce Waszej ojcowskiej miłości do wysłuchania przedstawionych przeze mnie próśb narodziny nowego potomstwa w ostatnim czasie w granicach mego królestwa na ziemiach Rusi, Litwy i Wołoszczyzny, odrodzonego wodą chrztu świętego i związanego więzami prawowitej wiary, które nakarmić należy mlekiem życzliwości Stolicy Apostolskiej, jakby piersią z obfitującego w pokarm nieba<sup>61</sup>.

Święta Jadwiga, głęboko zakorzeniona w duchowej rzeczywistości Królestwa Bożego, była wyczulona na potrzeby nie tylko młodego Kościoła

<sup>60</sup> *Metryka Uniwersytetu*, t. 1-2 (obliczenia własne); K. Ozóg, *U źródeł wiedzy...*, s. 64-65; por. J. Ochmański, *Najdawniejsze szkoły na Litwie...*, s. 132-133; K. Boroda, *Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków 2010, s. 88-90; W. Urban, *Litwini w Krakowie od końca XIV wieku do roku 1579*, „Teki Krakowskie” T. 10, 1999, s. 132-133.

<sup>61</sup> A. Sachetnik, *Prośba świętej Jadwigi królowej o pierwszy odpust jubileuszowy w Polsce*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły...*, s. 264.

na ziemiach litewskich i ruskich. Nie zachowała się bulla odpustowa, ale papież przychylił się do prośb królowej i odpust jubileuszowy w Krakowie trwał prawdopodobnie od wigilii Zesłania Ducha Świętego, tj. od 1 czerwca, do 30 września 1392 r. Z tej okazji Stanisław ze Skarbimierza przygotował niewątpliwie trzy kazania o odpustach, traktat *De indulgentiis* oraz *Sermones super Gloria in excelsis*. Wyraźnie do tego odpustu nawiązał w swym kazaniu z roku 1393 Bartłomiej z Jasła<sup>62</sup>. Nawiedzający kościoły krakowskie w 1392 r. Litwini zostali wzmocnieni w wierze łaskami Zbawiciela.

Jadwiga Andegaweńska i Władysław Jagiełło byli bardzo mocno zaangażowani w dzieło chrystianizacji Litwy, ale każde z nich na swój sposób. Chrzest Litwinów był uważany za jedno z najważniejszych dokonań pary królewskiej. Świadczył o tym obraz tablicowy (zaginiony w XVIII w.) w predelli ołtarza św. Krzysztofa przy tumbie grobowej Jagiełły w katedrze na Wawelu, namalowany zapewne w drugiej połowie XV w., na którym przedstawiono Jadwigę ze św. Władysławem i Jagiełłę ze św. Stanisławem jako fundatorów Uniwersytetu Krakowskiego i kolegium psalterzystów w katedrze oraz chrzest grupy Litwinów i złamane drzewce trzech chorągwi krzyżackich w ręku króla, oznaczające zwycięstwo pod Grunwaldem<sup>63</sup>. Pamięć o ich zasługach dla przyjęcia wiary chrześcijańskiej przez Litwinów trwa do dziś i stanowi jedną z najpiękniejszych kart w dziejach polsko-litewskich.



<sup>62</sup> *Ibidem*, s. 257-260; por. R.M. Zawadzki, *Spuścizna pisarska Stanisława ze Skarbimierza. Studium źródłoznawcze*, Kraków 1979, s. 71, 74-75, 104-105, 110-112.

<sup>63</sup> Z. Piech, *Typus fundationis Academiae Cracoviensis. Interpretacja obrazu z kaplicy grobowej Władysława Jagiełły*, [w:] *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne*, red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 355-393 (*Publikacje Instytutu Historii UAM*, 44); K. Czyżewski, „Kaplica Władysława Jagiełły Króla Polskiego” – kilka uwag, [w:] *Artifex doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Bałus, W. Walanus, M. Walczak, t. 1, Kraków 2007, s. 159-171; M.A. Janicki, *Liczba chorągwi grunwaldzkich zawieszonych w katedrze krakowskiej. W związku z nową edycją Banderia Prutenorum Jana Długosza i notą Klemensa Drzewickiego w „Kalendarzu Katedry Krakowskiej”*, „Rocznik Biblioteki Narodowej” R. 42, 2011, s. 150-152; M. Zdanek, *Uniwersytet Krakowski wobec własnej przeszłości w XV-XVI wieku*, Kraków 2017, s. 146-148 (tam podsumowanie dyskusji dotyczących czasu powstania obrazu; *Historia et Monumenta Universitatis Jagellonicae*, 6).

## Bibliografia

- Abraham W., Andrzej (†1398), franciszkanin, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 1, [kom. red. W. Konopczyński et al.], Kraków 1935, s. 102-103.
- Acta Urbani VI. et Bonifatii IX. pontificum Romanorum*, ps. 1-2: 1378-1404, opera C. Krofta, Pragae 1903-1905 (*Monumenta Vaticana res gestas Bohemicas illustrantia*, t. 5).
- Banaszak M., *Chrzest Żmudzi i jego reperkusje w Konstancji*, [w:] *Chrzest Litwy. Geneza, przebieg, konsekwencje*, red. M.T. Zahajkiewicz, Lublin 1990, s. 57-76.
- Baran C., *Plichta Jakub*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 26, [kom. red. E. Rostworowski et al.], Wrocław 1981, s. 734.
- Baronas D., Rowell S.C., *The Conversion of Lithuania. From Pagan Barbarians to Late Medieval Christians*, Vilnius 2015.
- Błaszczyk G., *Diecezja żmudzka od XV do XVII wieku*. Ustrój, Poznań 1993 (*Historia – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 180).
- Błaszczyk G., *Dzieje stosunków polsko-litewskich*, t. 2: *Od Krewa do Lublina*, Poznań 2007, s. 187-225.
- Boroda K., *Studenci Uniwersytetu Krakowskiego w późnym średniowieczu*, Kraków 2010.
- Bruzdziński A., *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003.
- Chmielewska B., *Przywilej fundacyjny Kolegium królowej Jadwigi przy Uniwersytecie Karola w Pradze*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły. W sześćsetlecie chrztu Litwy i jej związków z Polską*. Antologia historyczno-literacka, oprac. W. Biliński, Warszawa 1989, s. 273-279.
- Codex diplomaticus Universitatis studii generalis Cracoviensis*, wyd. Ż. Pauli, p. 1, Cracoviae 1870.
- Codex epistolaris saeculi decimi quinti*, t. 2, wyd. A. Lewicki, Kraków 1891 (*Wydawnictwa Komisji Historycznej Akademii Umiejętności w Krakowie*, n. 46; *Monumenta Medii Aevi Historica Res Gestas Poloniae Illustrantia*, t. 12).
- Czaplewski P., *Tytularny episkopat w Polsce średniowiecznej*, „*Roczniki Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk*” R. 40, 1913, s. 91-162.
- Czwojdrak B., *Jastrzębce w ziemi krakowskiej i sandomierskiej do połowy XV wieku*, Kraków 2007.
- Czyżewski K., „*Kaplica Władysława Jagiełła Krola Polskiego*” – kilka uwag, [w:] *Artifex doctus. Studia ofiarowane profesorowi Jerzemu Gadomskiemu w siedemdziesiątą rocznicę urodzin*, red. W. Bałus, W. Walanus, M. Walczak, t. 1, Kraków 2007, s. 159-171.
- Fijałek J., *Kościół rzymsko-katolicki na Litwie. Uchrześcijanienie Litwy przez Polskę i zachowanie w niej języka ludu po koniec Rzeczypospolitej*, [w:] *Polska i Litwa w dziejowym stosunku*, [wstęp W. Baranowski], Kraków 1914, s. 37-333.
- Fijałek J., *Wnuk Kiejstuta Jan książę drohiczyński*, „*Kwartalnik Historyczny*” R. 28, 1914, s. 181-197.
- Frost R., *Oksfordzka historia unii polsko-litewskiej*, t. 1: *Powstanie i rozwój 1385-1569*, przeł. T. Fiedorek, Poznań 2018 (*Historia – Rebis*).
- Gąsiorowski A., *Itinerarium króla Władysława Jagiełły 1386-1434*, Warszawa 2015<sup>2</sup>.
- Gębarowicz M., *Psalterz floriański i jego geneza*, Wrocław 1965.

- Grabski A.F., *Jadwiga-Wilhelm-Jagiełło w opiniach europejskich*, „Nasza Przeszłość” R. 23, 1966, s. 117-166.
- Grodziska K., *Mikołaja Lasockiego obrona pamięci króla Władysława Jagiełły na soborze bazylejskim*, [w:] *Cracovia, Polonia, Europa. Studia z dziejów średniowiecza ofiarowane Jerzemu Wyrozumskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin i czterdziestolecie pracy naukowej*, [kom. red. K. Baczkowski et al., red. nauk. W. Bukowski et al.], Kraków 1995, s. 345-353.
- Grodziska K., *Mikołaja Lasockiego pochwała Władysława Jagiełły i królowej Jadwigi na soborze bazylejskim*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 20, 1988, s. 381-399, <https://doi.org/10.15633/acr.3076>.
- Holá M., *Studentské koleje pražské univerzity v pozdním středověku a ranem novověku. Dějiny – správa – úřední písemnosti (do roku 1622)*, Praha 2017.
- Jana Długosza *Roczniki czyli Kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, ks. 10: 1370-1405, przeł. J. Mrukówna, Warszawa 1981.
- Janicki M.A., *Liczba chorągwi grunwaldzkich zawieszonych w katedrze wawelskiej. W związku z nową edycją Banderia Prutenorum Jana Długosza i notą Klemensa Drzewickiego w „Kalendarzu Katedry Krakowskiej”, „Rocznik Biblioteki Narodowej”* R. 42, 2011, s. 115-204.
- Joannis Dlugossii *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10: 1370-1405, ed. D. Turkowska et al., Varsaviae 1985.
- Joannis Dlugossii *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 10-11: 1406-1412, ed. D. Turkowska et al., Varsaviae 1997.
- Joannis Dlugossii *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, lib. 11: 1413-1430, ed. D. Turkowska, S.A. Sroka, Varsaviae 2000.
- Karczewski D., *Franciszkanie w monarchii Piastów i Jagiellonów w średniowieczu. Powstanie – rozwój – organizacja wewnętrzna*, Kraków 2012.
- Kłoczowski J., *Wspólnoty zakonne w średniowiecznej Polsce*, Lublin 2010 (*Dzieje chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, 1, Średniowiecze; *Dzieje chrześcijaństwa Polski i Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, 3).
- Kodeks dyplomatyczny katedry i diecezji wileńskiej*, wyd. J. Fijałek, W. Semkowicz, Kraków 1932-1948 (Wydawnictwa Komisji Historycznej Polskiej Akademii Umiejętności, n. 81).
- Korczak L., *Chryścianizacja Litwy za panowania Władysława Jagiełły*, [w:] *Św. Jadwiga królowa a chrystianizacja Litwy*, red. H. Byrska, J. Dziasek, Kraków 2010, s. 46-54.
- Korytkowski J., *Arcybiskupi gnieźnieńscy, prymasowie, metropolici polscy od roku 1000 aż do roku 1821*, t. 1, Poznań 1888.
- Kowalski M.D., *Nieznaný dokument papijský dla Andrzeja, pierwszego biskupa Seretu i Wilna, i powstanie biskupstwa wileńskiego*, „*Studia Źródłoznawcze*” T. 53, 2015, s. 123-134, <https://doi.org/10.12775/SZ.2015.06>.
- Kozłowska-Budkowa Z., *Odnowienie jagiellońskie Uniwersytetu Krakowskiego (1390-1414)*, w: *Dzieje Uniwersytetu Jagiellońskiego w latach 1364-1764*, t. 1, red. K. Lep-szy, Kraków 1964, s. 38-87 (Wydawnictwa Jubileuszowe – Uniwersytet Jagielloński, t. 21).

- Krzyżanowski S., *Poselstwo Kazimierza Wielkiego do Awinionu i pierwsze uniwersyteckie przywileje*, „Rocznik Krakowski” R. 4, 1900, s. 1-111.
- Kumor B., *Organizacja diecezji litewskich do końca XV wieku*, [w:] *Chrzeszt Litwy. Geneza, przebieg konsekwencje*, red. M.T. Zahajkiewicz, Lublin 1990, s. 77-90.
- Maciejewska W., *Jadwiga królowa polska*, Kraków 1934.
- Markowski M., *Dzieje Wydziału Teologii Uniwersytetu Krakowskiego w latach 1397-1525*, Kraków 1996 (*Studia do Dziejów Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 2).
- Metryka Uniwersytetu Krakowskiego z lat 1400-1508, wyd. A. Gąsiorowski, T. Jurek, I. Skierska, współpr. R. Grzesik, t. 1-2, Kraków 2004.
- Nuding M., *Matthäus von Krakau. Theologe, Politiker, Kirchenreformer in Krakau, Prag und Heidelberg zur Zeit des Grossen Abendländischen Schismas*, Tübingen 2007 (*Spätmittelalter und Reformation*, 38).
- Ochmański J., *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu. Ustrój i uposażenie*, Poznań 1972 (*Historia – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 55).
- Ochmański J., *Najdawniejsze szkoły na Litwie od końca XIV do połowy XVI wieku*, [w:] J. Ochmański, *Dawna Litwa. Studia historyczne*, Olsztyn 1986, s. 113-133.
- Ochmański J., *Powstanie i rozwój latyfundium biskupstwa wileńskiego (1387-1550). Ze studiów nad rozwojem wielkiej własności na Litwie i Białorusi w średniowieczu*, Poznań 1963 (*Prace Wydziału Filozoficzno-Historycznego – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu. Historia*, nr 13).
- Ożóg K., *Intelektualiści w służbie Królestwa Polskiego w latach 1306-1382*, Kraków 1995 (*Rozprawy Habilitacyjne – Uniwersytet Jagielloński*, nr 307).
- Ożóg K., *Maffiolus Lampugnani nominat na biskupstwo krakowskie, biskup płocki. Meandry kariery kurialisty rzymskiego w okresie wielkiej schizmy zachodniej*, „Roczniki Humanistyczne” R. 48, 2002, z. 2, s. 345-367.
- Ożóg K., *Szczekna, właśc. Štěkná Jan*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 47, [kom. red. A. Romanowski et al.], Warszawa–Kraków 2010, s. 231-235.
- Ożóg K., *Święta Jadwiga wobec problemów chrystianizacyjnych w Europie u schyłku XIV wieku*, „Universitas” R. 23, 1998, s. 61-81; przedruk w: *Święta Jadwiga Królowa. Dziedzictwo i zadania na trzecie tysiąclecie*, red. H. Kowalska, H. Byrska, A. Bednarz, Kraków 2002, s. 49-69.
- Ożóg K., *U źródeł wiedzy. Studenci z Litwy w Uniwersytecie Krakowskim w XV i na początku XVI wieku*, [w:] *Św. Jadwiga królowa a chrystianizacja Litwy*, red. H. Byrska, J. Dziasek, Kraków 2010, s. 57-77.
- Ożóg K., *Uczeni w monarchii Jadwigi Andegawenskiej i Władysława Jagiełły (1384-1434)*, Kraków 2004 (*Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego – Polska Akademia Umiejętności*, t. 105).
- Piech Z., *Typus fundationis Academiae Cracoviensis. Interpretacja obrazu z kaplicy grobowej Władysława Jagiełły*, [w:] *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne*, red. D. Zydorek, Poznań 2001, s. 355-393 (*Publikacje Instytutu Historii UAM*, 44).
- Prokop K.R., *Biskupi pomocniczy w diecezjach polskich w dobie przedtrydenckiej (2. poł. XIII – 1. poł. XVI w.)*, Kraków 2002.
- Przybyszewski B., *Łógostawiona Jadwiga królowa zdobna w cnoty*, Kraków 1996<sup>2</sup>.

- Rabikauskas P., *Die Taufe Litauens*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 19, 1987, s. 91-104, <https://doi.org/10.15633/acr.3030>.
- Rutkowska G., *Itinerarium królowej Jadwigi 1384-1399*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły. W sześćsetlecie chrztu Litwy i jej związków z Polską. Antologia historyczno-literacka*, oprac. W. Biliński, Warszawa 1989, s. 204-225.
- Sachetnik A., *Prośba świętej Jadwigi królowej o pierwszy odpust jubileuszowy w Polsce*, [w:] *Dzieło Jadwigi i Jagiełły. W sześćsetlecie chrztu Litwy i jej związków z Polską. Antologia historyczno-literacka*, oprac. W. Biliński, Warszawa 1989, s. 253-265.
- Stopka K., *Jagiellońska fundacja Uniwersytetu Krakowskiego*, „*Rocznik Krakowski*” R. 69, 2003, s. 35-46.
- Stopka K., *Szkoły katedralne metropolii gnieźnieńskiej w średniowieczu. Studia nad kształceniem kleru polskiego w wiekach średnich*, Kraków 1994 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego – Polska Akademia Umiejętności, t. 76).
- Szczur S., *Annaty papieskie w Polsce XIV wieku*, Kraków 1998.
- Szczur S., *Suplika w sprawie Wydziału Teologicznego Uniwersytetu Krakowskiego*, [w:] *Lex tua in corde meo. Studia i materiały dedykowane Jego Magnificencji bp. Tadeuszowi Pieronkowi [ur. 1934] z okazji 40-lecia pracy naukowej*, [red. P. Majer, A. Wójcik], Kraków 2004, s. 495-502 (Studia – Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie. Wydział Teologiczny, 9).
- Tęgowski J., *Pierwsze pokolenia Giedyminowiczów*, Poznań–Wrocław 1999 (Biblioteka Genealogiczna, t. 2).
- Trajdos T.M., *Benedyktyni w Starych Trokach (XV–połowa XVII w.)*, „*Litvano-Slavica Posnaniensia. Studia Historica*” T. 12, 2007, s. 203-249.
- Trajdos T.M., *Fundacja opactwa benedyktynów w Starych Trokach*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 19, 1987, s. 245-254, <http://dx.doi.org/10.15633/acr.3038>.
- Trajdos T.M., *Krakowscy „markowie” za panowania Władysława II Jagiełły (1386-1434)*, „*Studia Historyczne*” R. 25, 1982, s. 371-386.
- Trajdos T.M., *Najstarsze fundacje dla kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej*, „*Nasza Przeszłość*” T. 119, 2013, s. 21-66.
- Urban W., *Litwini w Krakowie od końca XIV wieku do roku 1579*, „*Teki Krakowskie*” T. 10, 1999, s. 131-152.
- Uth G., *Szkie historyczno-biograficzny zakonu augustiańskiego w Polsce*, Kraków 1930.
- Włodarek A., *Architektura średniowiecznych kolegiów i burs Uniwersytetu Krakowskiego*, Kraków 2000.
- Wójcik-Zega D., *Mikołaj z Gorzkowa h. Gierałt (zm. 1414)*, [w:] *Profesorowie Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego*, t. 1: 1364-1780, red. W. Uruszczak, Kraków 2015, s. 296-298.
- Wyrozumska B., *Kancelaria miasta Krakowa w średniowieczu*, Kraków 1995 (Rozprawy Habilitacyjne – Uniwersytet Jagielloński, nr 308).
- Zahajkiewicz M.T., *Chrzest Litwy. Geneza, przebieg, konsekwencje*, red. idem, Lublin 1990, s. 33-56.
- Zawadzki R.M., *Fundacje i darowizny kościelne królowej Jadwigi*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 27, 1995, s. 679-700.
- Zawadzki R.M., *Spuścizna pisarska Stanisława ze Skarbmierza. Studium źródłoznawcze*, Kraków 1979.

- Zawadzki R.M., *Wartość i kształt. U źródeł przemian i wzrostu świętości królowej Jadwigi*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 19, 1987, s. 117-141, <https://doi.org/10.15633/acr.3032>.
- Zawodzińska C., *Kolegium królowej Jadwigi przy Uniwersytecie Karola w Pradze i jego pierwszy statut*, „*Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego. Prace Historyczne*” 1962, nr 56, z. 9, s. 19-38.
- Zbiór praw litewskich od roku 1389 do roku 1529. Tudzież rozprawy sejmowe o tychże prawach od roku 1544 do roku 1563*, [wyd. A.T. Działyński], Poznań 1841.
- Zdanek M., *Uniwersytet Krakowski wobec własnej przeszłości w XV-XVI wieku*, Kraków 2017 (*Historia et Monumenta Universitatis Jagellonicae*, 6).

### Streszczenie

Artykuł omawia działania podejmowane przez Jadwigę Andegaweńską i Władysława Jagiełłę związane z chrystianizacją Litwy i Żmudzi. Para królewska zorganizowała wyprawę misyjną, którą osobiście prowadził w 1387 r. Jagiełło i uczestniczył w nawracaniu Litwinów na wiarę chrześcijańską. Jadwiga wspierała materialnie rodzący się Kościół litewski. Jagiełło i Jadwiga wystarali się u papieża Urbana VI o kanoniczne ustanowienie biskupstwa wileńskiego, ufundowanego w 1387 r. Jego erekcja nastąpiła w 1390 lub 1391 r. wraz z translacją do Wilna Andrzeja Niemsty, dotychczasowego biskupa Seretu. Władysław Jagiełło ufundował na Litwie 11 kościołów parafialnych. Powstały też na ziemiach litewskich klasztory franciszkanów, benedyktynów i kanoników regularnych od pokuty, które przyczyniły się do umocnienia wiary wśród Litwinów. Za zgodą soboru w Konstancji w 1417 r. została dokonana chrystianizacja Żmudzi i fundacja biskupstwa z siedzibą w Miednikach. Para królewska starała się o przygotowanie wykształconych duchownych dla Kościoła litewskiego. Służyć temu miała erekcja Wydziału Teologii w Krakowie (1397). Ponadto Jadwiga podjęła zabiegi o ufundowanie w Pradze kolegium dla studentów teologii z Litwy (1397). Święta królowa intensywnie wspierała duchowo młody Kościół litewski.

**Słowa kluczowe:** Jadwiga Andegaweńska, Władysław Jagiełło, Litwa, Żmudź, chrystianizacja, duchowieństwo, Kościół

### Summary

#### *Jadwiga and Jagiełło in the Task of Christianization of Lithuania*

The article discusses the actions undertaken by Jadwiga of Anjou and Władysław Jagiełło in connection with the Christianization of Lithuania and Samogitia. The royal couple organized a missionary expedition, which Jagiełło led himself in 1387 taking part in converting the Lithuanians to the Christian faith, while Jad-

wiga materially supported the nascent Lithuanian Church. They both petitioned Pope Urban VI for the canonical establishment of the Vilnius Bishopric, which was founded in 1387. The bishopric's erection took place in 1390 or 1391 with Andrzej Niemsta, the former bishop of Seret, translated to Vilnius. Władysław Jagiełło founded 11 parish churches in Lithuania. Monasteries of Franciscans, Benedictines, and Canons Regular of Penance, which were also established in the Lithuanian lands, contributed to the strengthening of faith among Lithuanians. With the approval of the Council of Constance in 1417, Samogitia was Christianized and a bishopric was founded with its seat in Miedniki. The royal couple strived to prepare educated clergy for the Church of Lithuania. The establishment of the Faculty of Theology in Cracow (1397) was to serve that purpose. Moreover, Jadwiga undertook efforts to found a college in Prague for theological students from Lithuania (1397). The Saint Queen was also a strong spiritual pillar of the young Lithuanian Church.

**Keywords:** Jadwiga of Anjou, Władysław Jagiełło, Lithuania, Samogitia, Christianization, Clergy, Church



Marcin A. Klemenski   
Uniwersytet Jagielloński, Kraków

## Zakon kanoników od pokuty w Czechach (1256-1783)<sup>1</sup>

### I. Wstęp

W dniu 7 listopada 2018 r. papież Franciszek promulgował dekret o uznaniu heroiczności cnót oraz kultu bł. Michała Giedroycia (ok. 1420-1485), brata zakonnego z nieistniejącej już obecnie wspólnoty zakonnej – kanoników regularnych od pokuty. Nowy błogosławiony jest najbardziej znanym członkiem wymarłego w XIX w. zgromadzenia zakonnego, które miało placówki we Włoszech, Niemczech, Czechach, Polsce, jak i na Litwie.

Zakon kanoników od pokuty błogosławionych męczenników NMP de Metro z Rzymu nie miał szczęścia w swej historii, wiele źródeł dotyczących jego dziejów uległo rozproszeniu bądź zniszczeniu na przestrzeni wieków. Do dziś brakuje monografii próbującej całościowo omówić dzieje zgromadzenia. Obecnie najlepiej przebadane są losy zakonu na terenie Królestwa Polskiego<sup>2</sup>. Pojedyncze prace pojawiły się na temat klasztorów w Wielkim Księstwie Litewskim<sup>3</sup>. Z kolei pewnym problemem badawczym

---

<sup>1</sup> Część materiałów do opracowania artykułu uzyskałem dzięki uprzejmości pani docent dr Heleny Soukupovej oraz s. prof. dr hab. Adelajdy Sielepin CHR.

<sup>2</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003; idem, *Archiwa i źródła historyczne do zniesionego Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty*, [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Olsztyn 6-8 września 2007 r.*, red. J. Poraziński, K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 213-226; A. Bruździński, *Markowie*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 11, red. E. Ziemann, Lublin 2006, s. 1409-1410; A. Bruździński, *Kanonicy Regularni od Pokuty w Rzeczypospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Studia z dziejów kościoła św. Marka*, red. Z. Kliś, Kraków 2001, s. 14-50; M. Starnawska, *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999, s. 147-153.

<sup>3</sup> T.M. Trajdos, *Najstarsze fundacje dla kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej*, „*Nasza Przeszłość*” T. 119, 2013, s. 21-66; idem, *Kanonicy Regularni od Pokuty*

jest obecność kanoników od pokuty w Anglii, jednak w historiografii przyjmuje się, że być może należy ich identyfikować z belgijskim zakonem kanoników regularnych Krzyża Świętego z Huy<sup>4</sup>. Badania wymagają dzieje kanoników od pokuty w hiszpańskiej Galicji oraz w Niemczech, jak i we Włoszech<sup>5</sup>.

Natomiast historia kanoników w Czechach jest stosunkowo dobrze przebadana, istnieje szereg artykułów i prac na temat samego tamtejszego zakonu, jak również poszczególnych klasztorów. Najważniejszym wprowadzeniem do ich dziejów średniowiecznych jest praca Zdenki Hledíkovéj<sup>6</sup>. Oprócz tego posiadamy mniej lub bardziej wartościowe artykuły monograficzne do dziejów poszczególnych klasztorów w Pradze<sup>7</sup>, Pardubicach<sup>8</sup>, Orliku<sup>9</sup>, Nových Benátkách nad Izerą<sup>10</sup> i w Solnicy<sup>11</sup>.

---

w Miednikach w ostatnim stuleciu Rzeczypospolitej (1695-1795), „Nasza Przeszłość” T. 127, 2017, s. 21-52; idem, *Odnova i wytrwałość. Kanonicy regularni od pokuty w Miednikach od połowy XVI do schyłku XVII wieku*, [w:] *Studia z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego (XVI-XVIII wieku)*, red. S. Górczyński, M. Nagielski, Warszawa 2014, s. 424-434.

<sup>4</sup> H.F. Chettle, *The Friars of the Holy Cross In England*, „History” Vol. N.S. 34, Is. 1949, s. 206; J.M. Hayden, *Crutched Friars and croisiers. The canons regular of the order of the Holy Cross in England and France*, Roma 2013, s. 73-80.

<sup>5</sup> K. Elm, A. Franchi, R. Gustaw, *Penitenza dei Beati Martiri, Frati della*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. 6, redir. G. Pelliccia, G. Roccai, Roma 1980, kol. 1392-1398.

<sup>6</sup> Z. Hledíková, *Řád křižovníků s červeným srdcem ve středověku*, „Sborník prací východočeských archivů” č. 5, 1984, s. 209-235.

<sup>7</sup> P. Sommer, P. Vlček, *Zaniklý konvent křižovníků s červeným srdcem s kostelem sv. Kříže Většího*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie českých klášterů*, Praha 1998, s. 532-533; A. Novotný, *U staropražských cyriaců čili Kronika zaniklého kláštera 1256-1925*, Praha 2002; H. Soukupová, *Pražský klášter cyriaků s kostelem sv. Kříže*, [w:] *Od knížat ke králům: sborník u příležitosti 60. narozenin Josefa Žemličky*, usped. E. Doležalová, J. Šimůnek, Praha 2007, s. 256; H. Soukupová, *Příběh pražského katera cyriaků*, [w:] *Nefotte mě před knihovnou. Kniha pro Jana Rouse*, ed. K. Císař, P. Černý, V. Hnídková, Praha 2012, s. 49; M. Jiřinec, *Kanonie cyriaků (křižovníků s červeným srdcem) na Starém Městě Pražském v letech 1628-1729*, mps pracy magisterskiej obronionej w 2007 r. na Uniwersytecie Karola w Pradze.

<sup>8</sup> P. Sommer, *Pardubice (Pardubice)*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie...*, s. 412-413.

<sup>9</sup> J. Pižl, *Dějiny převorství Orlik v Klášterci nad Orlicí*, „Orlické hory a Podorlicko” H. 16, 2009, s. 45-66; D. Foltýn, *Kláštepec nad Orlicí*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie...*, s. 300.

<sup>10</sup> D. Foltýn, *Benátky nad Jizerou (Mladá Boleslav)*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie...*, s. 173-174.

<sup>11</sup> D. Foltýn, *Solnice (Rychnov nad Kněžnou)*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie...*, s. 643-644.

W niniejszym artykule przedstawię przegląd najważniejszych informacji na temat funkcjonowania czeskich placówek cyriaków – nie aspiruję do całościowego opracowania ich dziejów, gdyż temat wymaga dokładnej kwerendy źródłowej, pragnę tylko zasygnalizować najważniejsze problemy badawcze związane z czeskimi kanonikami.

Uwaga metodyczna: w polskiej historiografii przyjęło się mówić, że był to zakon kanoników od pokuty błogosławionych męczenników NMP de Metro z Rzymu, w formie skróconej: kanonicy od pokuty, rogacze, markowie<sup>12</sup>. W czeskiej zaś literaturze naukowej pisze się o krzyżowcach z czerwonym sercem, cyriakach bądź białych krzyżowcach<sup>13</sup>. Związane jest to z tym, że czescy zakonnicy bardzo silnie nawiązywali do ideologii krucjatowej – chociażby poprzez wezwanie praskiego kościoła, wyznawanie kultu Świętego Grobu – co niejako upodabniało ich do kanoników Bożego Grobu.

## II. Kanonicy od pokuty w Czechach w średniowieczu

Zakon kanoników od pokuty na ziemiach czeskich trafił w połowie XIII w., kiedy to za przyczyną króla Przemysła Ottokara II w 1256 r. został osadzony w Pradze, między klasztorem klarysek a dzielnicą żydowską<sup>14</sup>. Andrzej Bruździński przypuszczał, że ową fundację królewską można wiązać z planami Przemysła Ottokara II wobec ogłoszonej w 1255 r. przez papieża Aleksandra IV krucjaty przeciwko Litwinom i Jaćwięgom<sup>15</sup>. Między 1330-1345 a 1470 r. z klasztorem praskim związani byli ówczesni generalowie zakonu, po 1470 r. siedziba generalatu została jednak przeniesiona do klasztoru krakowskiego (okresowo znajdowała się również w Trzcianie)<sup>16</sup>.

<sup>12</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach...*

<sup>13</sup> D. Foltýn, *Křižovníci s červeným srdcem*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie...*, s. 135.

<sup>14</sup> H. Soukupová, *Pražský klášter cyriaků...*, s. 256; eadem, *Příběh pražského kláštera...*, s. 49.

<sup>15</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003, s. 31; K. Stopka, *Próby chrystianizacji Litwy w latach 1248-1263*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 19, 1987, s. 57-59.

<sup>16</sup> Z. Hledíková, *Řád křižovníků...*, s. 215; B. Bonar, M.A. Klemenski, *Nieznane źródła do dziejów zakonu kanoników regularnych od pokuty – wykazy przełożonych generalnych*

Tradycja zakonna przekazała, że w 1393 r. w klasztorным kościele św. Krzyża Większego złożono wyłowione z Wełtawy ciało męczennika – św. Jana Nepomucena<sup>17</sup>. Niestety w 1419 r. klasztor praski został złupiony przez wojska taboryckie pod wodzą Jana Žižki z Trocnova, wówczas zakonnicy mieli uciec do klasztoru w Ratyzbonie<sup>18</sup>. Ostatecznie prascy kanonicy zostali wygnani z Czech w 1470 r. wskutek prześladowań króla Jerzego z Podiebradów<sup>19</sup>. Średniowieczne dzieje klasztoru są jednak trudne do dokładniejszego omówienia, okres husycki spowodował poważne spustoszenie w archiwaliach zakonnych.

Klasztor kanoników od pokuty w Pardubicach ma dość niejasne początki, datowany jest na lata 1256-1295<sup>20</sup>. Bracia osiedlili się przy kościele św. Bartłomieja, wiadomo, że w 1332 r. otrzymali od Arnošta z Hostyně wieś Pardubičky<sup>21</sup>. Klasztor odgrywał ważną rolę w prowincji, świadczy o tym fakt, że w 1372 r. w miejscowym konwencie odbyła się kapituła, podczas której wybierano generała zakonu<sup>22</sup>. Klasztor prawdopodobnie uległ zniszczeniu podczas najazdu wojsk taboryckich pod wodzą Jana Žižki<sup>23</sup>.

Trzeci co do starszeństwa klasztor cyriacki w Czechach znajdował się w Kláštercu nad Orlikiem. Powstał pomiędzy 1279 a 1290 r., tak szeroki zakres lat związany jest z tym, że pierwszy dokument mówiący o konflikcie między nieznanym szlachcicem a miejscowymi kanonikami pochodzi z formularza biskupa praskiego Tobiasza z Bechyně<sup>24</sup>. W 1295 r. papież Bonifacy VIII potwierdził cyriakom posiadanie kościoła i określonych dóbr w Kláštercu<sup>25</sup>. O tym klasztorze niewiele wiemy, z XIV w. brakuje nawet wzmianek, sądzić więc należy, że miejscowi zakonnicy byli nieliczni

---

oraz prepozytów-infulatów klasztoru w Widzieniskach – edycja źródłowa, „Nasza Przeszłość” T. 132, 2019, s. 86. Stąd też przypuszczenie A. Bruzdzińskiego, że w I połowie XIV w. kanonicy musieli utracić swój rzymski konwent, zob. A. Bruzdziński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach...*, s. 31.

<sup>17</sup> A. Novotný, *U staropražských cyriaků...*, s. 24-26.

<sup>18</sup> Z. Hledíková, *Řád křižovníků...*, s. 221.

<sup>19</sup> H. Soukupová, *Pražský klášter cyriaků...*, s. 267.

<sup>20</sup> P. Sommer, *Pardubice (Pardubice)*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie...*, s. 412.

<sup>21</sup> *Ibidem*.

<sup>22</sup> *Ibidem*.

<sup>23</sup> Z. Hledíková, *Řád křižovníků...*, s. 221.

<sup>24</sup> *Formulář biskupa Tobiáše z Bechyně*, vyed. J.B. Novák, Praha 1903, s. 170 (*Historický archiv*, čís. 22); D. Foltýn, *Klášterec nad Orlicí (Ústí nad Orlicí)*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie...*, s. 300.

<sup>25</sup> J. Pižl, *Dějiny převorství...*, s. 46.

i nie prowadzili rozległej aktywności duszpasterskiej. W 1421 r. klasztor został złupiony, a potem spalony przez taboryckie wojska Jana Žižki<sup>26</sup>.

W 1349 r. bratanek praskiego biskupa Jan z Dražic ufundował dla cyriaków klasztor z kościołem Panny Marii w Nových Benátkach nad Izerą, który był konsekrowany w 1359 r. Był to niewielki, ośmioosobowy konwent, który również obsługiwał farę w Starých Benátkách<sup>27</sup>. Niestety w dobie husyckiej klasztor został zniszczony, prawdopodobnie już w 1421 r.<sup>28</sup>

Najmłodsza placówka cyriacka znajdowała się w Solnicach. Początki miejscowego klasztoru związane są z bożogrobcami, którzy w 1321 r. objęli parafię, jednak po roku 1400 księżna oświęcimska Anna wraz z Půtą z Častolovic obsadziła miejscową farę świeckim księdzem, a w 1409 r. kościół objął Maurycy Rvačka, jeden z najwybitniejszych czeskich cyriaków. Zadbął on o potwierdzenie papieskie i był miejscowym przeorem do 1417 r. Zakonnicy byli w tym klasztorze jeszcze w 1443 r., jednak prawdopodobnie opuścili Solnice około 1470 r.<sup>29</sup>

Warto wspomnieć o najwybitniejszym średniowiecznym czeskim kanoniku od pokuty – był nim Maurycy Rvaczka z Pragi. Wiadomo, że jako kanonik studiował na Uniwersytecie Praskim i tam w 1385 r. otrzymał stopień bakałarza, a w 1387 r. mistrza sztuk wyzwolonych. Wykładał na uniwersytecie, jednocześnie kontynuując studia teologiczne, które zwińczył w 1400 r. tytułem doktorskim otrzymanym w Rzymie. Wiemy, że krótko przebywał w Oxfordzie, gdzie miał znakomitą okazję, by zapoznać się z pismami Jana Wiklefa. Od 1402 r. był wizytatorem klasztorów kanoników od pokuty w Czechach, Polsce i w Saksonii, którą tą funkcję otrzymał od papieża Bonifacego IX. Przypuszczalnie był również wykładowcą na Uniwersytecie Krakowskim, jednak wkrótce otrzymał katedrę teologii w Pradze. Zwalczał myśl Jana Husa oraz Wiklefa, przeciwko tezom czeskiego duchownego wystąpił na soborze w Konstancji, co ważne, bronił również sprawy polskiej w sporze z zakonem krzyżackim. Za zasługi otrzymał w 1418 r. tytuł kapelana domowego papieża Marcina V. Zmarł po 1420 r.<sup>30</sup>

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 53-54.

<sup>27</sup> D. Foltýn, *Benátky nad Jizerou (Mladá Boleslav)*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie...*, s. 173.

<sup>28</sup> *Ibidem*.

<sup>29</sup> D. Foltýn, *Solnice (Rychnov nad Kněžnou)*, [w:] P. Vlček, P. Sommer, D. Foltýn, *Encyklopedie...*, s. 643-644.

<sup>30</sup> M. Zwiercan, *Rvaczka Maurycy z Pragi*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 33, [kom. red. H. Markiewicz et al.], Wrocław-Warszawa-Kraków 1991-1992, s. 279-280.

Pozostawił po sobie szereg różnych pism polemicznych i teologicznych, jak również zbiory kazań oraz listy<sup>31</sup>.

Większość czeskich klasztorów cyriackich została zniesiona na skutek działań husyckich, szczególnie w tragicznym roku 1421. Wówczas wielu braci uciekło do Polski, gdzie znajdowały się najbliższe im konwenty zakonne<sup>32</sup>. Jednakże z pożogi husyckiej ocalały placówki w Pradze i w Solnicach, które jednak nie przetrwały roku 1470 i rządów króla Jerzego z Podiebradów. Zakonnicy przenieśli się do konwentów poza granicami Czech, i praktycznie do XVII w. nie mamy żadnych śladów obecności kanoników na ziemi czeskiej.

### III. Kanonicy od pokuty w Czechach w epoce nowożytnej

W dniu 8 listopada 1620 r., niedaleko Pragi, pod Białą Górą, protestanci Czesi stoczyli bitwę z katolicką armią Habsburgów., Walka ta która się okazała się największą klęską w historii Czech, i jedną z najważniejszych bitew zapoczątkowanej w 1618 r. wojny trzydziestoletniej<sup>33</sup>. Klęska Czechów spowodowała, że Habsburgowie w dobie pobiałogórskiej zaczęli intensywnie rekatolicyzować Czechy. Co Wwiązało się to ze sprowadzaniem zakonów na ziemię czeskie, często te, które wcześniej, w dobie husyckiej, utraciły swe klasztory, i teraz korzystały z okazji, by objąć ponownie swe stare placówki.

Taką też możliwość wyzyskali również kanonicy od pokuty z krakowskiego klasztoru św. Marka. Korzystając z zaproszenia cesarza Ferdynanda II, objęli w Pradze kościół św. Krzyża Większego. Z Krakowa przybył o. Ireneusz Kuczewicz wraz z grupą zakonników, którzy uroczyście, przy

---

<sup>31</sup> Dzieła Maurycego Rwaczki sumienne zestawil Pavel Spunar, *Repertorium auctorum bohemosum pro vectum idearum post universitatem pragensem conditam illustrans*, t. 1, Wratislaviae–Varsaviae–Cracoviae–Gedani–Lodziae 1985, s. 308–326.

<sup>32</sup> Więcej nt. katolickiej czeskiej emigracji zob.: J. Kadlec, *Katoličtí exulanti čeští doby husitské*, Praha 1990; idem, *Czeska katolická emigracja okresu husytyzmu na ziemiach polskich i na Śląsku*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1976, t. 19, s. 27–36.

<sup>33</sup> Wokół tematu bitwy białogórskiej narosła już spora literatura przedmiotu, tu przedstawię tylko łatwo dostępne polskojęzyczne książki: W. Biernacki, *Biała Góra 1620*, Gdańsk 2006 (*Złota Seria – Finna*); R. Fu k a ł a, *Dramat Europy. Wojna trzydziestoletnia (1618–1648) a kraje Korony Czeskiej*, przeł. A. Spyra, Wrocław 2015 (*Czeski Horyzont*, t. 3).

śpiewie *Te Deum* objęli zabudowania klasztorne w dniu 11 stycznia 1628 r.<sup>34</sup> Było to sfinalizowanie prób odzyskania klasztoru, które krakowscy zakonicy prowadzili od 1609 r., pisząc pisma do cesarza Rudolfa II<sup>35</sup>. Aż wreszcie w 1627 r. osobiście o. Kuczewicz stanął osobiście w Wiedniu, gdzie przed obliczem cesarza Ferdynanda II przedstawił prośbę o odzyskanie klasztoru, i wtedy uzyskał zgodę cesarską<sup>36</sup>. W 1630 r. został wybrany na przełożonego generalnego, dlatego wyjechał z Pragi i zamieszkał ponownie w Krakowie<sup>37</sup>.

Jego następcą na urzędzie przeora praskiego klasztoru został kolejny Polak – Jan Chryzostom Trąbski. Sprawował rządy w niespokojnych czasach, gdyż w 1631 r. musiał ze swym konwentem ewakuować się do Krakowa w obawie przed oblężeniem Pragi przez wojska saskie. Później jednak, po czterech latach, w 1635 r. kanonicy wrócili do Pragi, w 1635 r., i wkrótce przeor Trąbski ufundował w winnicy klasztornej na Letnej barokową kaplicę św. Marii Magdaleny<sup>38</sup>. W 1639 r. kolejnym przeorem mianowany został Jan Idzi Zdziarski, który wraz z konwentem uciekł do Nymburka z obawy przed szwedzkim oblężeniem miasta. Również w ostatnim roku wojny 30-letniej, w 1648 r., kanonicy schronili się w Krakowie<sup>39</sup>. Po tych wydarzeniach sytuacja w konwencie kanoników się ustabilizowała, zaś o. Zdziarski zajął się fundowaniem nowych ołtarzy w kościele klasztornym. Był również energicznym zarządcą dóbr klasztornych, toczył również liczne sądowe procesy sądowe z Żydami zamieszkującymi sąsiednią dzielnicę żydowską<sup>40</sup>. W 1664 r. kolejnym przeorem praskim mianowany został mianowany o. Jan Kryplowicz, który prowadził tak nieudolną politykę gospodarczą, że trzeba było ogłosić kolektę na podstawowe utrzymanie kanoników<sup>41</sup>. Co też doprowadziło to do wzrostu niezadowolenia czeskich cyriaków, którzy starali się o to, by ich przełożonym został w końcu zakonnik wybrany z ich grona. Jednak w 1672 r. mianowano na przeora kolejnego Polaka – o. Kryspina Jana Kopydlińskiego. Objął on klasztor będący

<sup>34</sup> M. Jiřinec, *Kanonie cyriaků...*, s. 77.

<sup>35</sup> *Ibidem*, s. 81.

<sup>36</sup> *Ibidem*.

<sup>37</sup> B. Bonar, M.A. Klemenski, *Nieznane źródła...*, s. 87.

<sup>38</sup> M. Jiřinec, *Kanonie cyriaků...*, s. 85; kaplica stoi do dziś przy moście Czechów pod parkiem Letenská.

<sup>39</sup> *Ibidem*, s. 86.

<sup>40</sup> *Ibidem*, s. 88.

<sup>41</sup> *Ibidem*, s. 89.

w złym stanie materialnym, jak i duchowym, w związku z tym energicznie podjął się swych obowiązków, i doprowadził do odnowienia ducha życia kanonicznego. W celu wsparcia swych działań reformatorskich, próbował w latach 1673-1674 dokonać unii praskiego domu z zakonem krzyżowców z belgijskiego Huy<sup>42</sup>. Nie doszło do unii zgromadzeń, gdyż na kapitule generalnej krzyżowców zgłoszono zastrzeżenia, iż Praga jest położona daleko od konwentów krzyżowców, jak również fakt, że byli wówczas mocno zaangażowani bardzo w tzw. misje holenderskie<sup>43</sup>. Warto również także wspomnieć, że w II połowie XVII wieku zaczęły narastać coraz bardziej tarcia między krakowskim a praskim konwentem, przede wszystkim, ze względów narodowościowych. Sam zaś o. Kopydliński w latach. 1684-1687 był wybrany na generała zakonu, w związku z czym rezydował w Krakowie, jednak formalnie nie pozbywając się tytułu przeora praskiego, co też przydało mu się w 1687 r., kiedy to zrezygnował z funkcji generała zakonu i wrócił do Pragi, gdzie był przeorem aż do swej śmierci w 1691 r.<sup>44</sup> Śmierć o. Kopydlińskiego wykorzystali czescy cyriacy, jak również arcybiskup praski Jan Bedřich z Valdštejna, którzy wystarali się u Stolicy Apostolskiej o zgodę na uniezależnienie klasztoru praskiego spod władzy polskiej prowincji., co sprawiło to, że klasztor praski podlegał arcybiskupowi, jednakże formalnie był związany z polską prowincją regułą czy też konstytucjami. W praktyce arcybiskup mógł ingerować w wybory przeora, dokonywać wizytacji kanonicznych itp.<sup>45</sup>

Od tego czasu obserwujemy przyśpieszoną bohemizację konwentu, bowiem na przeorów bowiem byli wybierani Czesi – Martin Kabourek (1691-1695), Peter Střebnski (1695-1698)<sup>46</sup>, Tadeáš Mikuláš Kauffmann (1699-1702), Štěpán František Náchodský (1702-1709), który prowadził tak skandaliczną politykę kredytową, że doprowadził do upadku konwentu, i a sam uciekł poza granicę Czech<sup>47</sup>. Co sprawiło to, że zaingerował ówczesny arcybiskup

---

<sup>42</sup> K. Elm, *Der gescheiterte Versuch einer Union zwischen belgischen und böhmischen Kreuzherren (1673/1674). Ein Beitrag zur Geschichte der mittelalterlichen Kreuzherrenorden*, „Westfalen. Hefte für Geschichte, Kunst und Volkskunde. Mitteilungen des Vereins für Geschichte und Altertumskunde Westfalens, des Westfälischen Landesmuseums für Kunst und Kulturgeschichte und des Westfälischen Amt für Denkmalpflege“ Bd. 58, 1980, s. 121-132.

<sup>43</sup> *Ibidem*, s. 125-130.

<sup>44</sup> B. Bonar, M.A. Klemenski, *Nieznane źródła...*, s. 88; M. Jiřinec, *Kanonie cyriaků...*, s. 91.

<sup>45</sup> M. Jiřinec, *Kanonie cyriaků...*, s. 91.

<sup>46</sup> *Ibidem*.

<sup>47</sup> *Ibidem*, s. 92.

praski, Jan Josef Breuner, i przeorem mianował księdza Františka Brodského, który jednak nie spełnił wymagań kurii praskiej i w 1712 r. został zdjęty z urzędu<sup>48</sup>. Dopiero przeor Kolumbán Grummelmayer (1712-1717) doprowadził do porządku finansów kanonii św. Krzyża<sup>49</sup>. Po nim przeorem był Jan Mendl ze Steinfelsu (1717-1730), osoba wybitnie zasłużona dla konwentu, i szanowana w ówczesnym pejzażu kulturalnym miasta Pragi<sup>50</sup>. W tym okresie klasztor stał się jednym z ośrodków kultu św. Jana Nepomucena, kanonizowanego w 1729 r., gdyż w tradycji zakonnej przyjęte było, iż po wydobyciu jego ciała z Wełtawy, wprawdzie pochowano go właśnie w zakonnym kościele cyriaków. Stąd od 1729 r. kanonicy organizowali uroczystości odprowadzające nabożeństwa ku czci św. Jana Nepomucena, a także ufundowali kaplicę ku jego czci oraz barokową statuetkę wykonaną przez jednego z najwybitniejszych rzeźbiarzy czeskiego baroku – Ferdynanda Maksymiliana Brokoffa<sup>51</sup>. Kanonicy stworzyli również nową tradycję – procesję łodziami po Wełtawie od klasztoru do mostu Karola i z powrotem, przy uroczystych śpiewach, litaniach – zresztą tradycja ta do dziś jest kontynuowana pod nazwą „*Musicae navales*”<sup>52</sup>.

Poza czczeniem św. Jana Nepomucena, wzrastał wśród praskich kanoników kult do świętych zakonnych – Cyriaka, Demetriusza, ale również i do osób świątobliwych, jak Michał Giedroyc czy też Jakub Sojecki z Przyrowa<sup>53</sup>. W 1749 r. zbudowana została przez kanoników na dziedzińcu klasztornej kaplica Bożego Grobu. W ten sposób została zobrazowana tendencja zakonu do odwoływania się do tradycji krucjatowych – co było w tym okresie popularnym zabiegiem w formowaniu tożsamości zakonnej, dość wspomnieć *casus* krzyżowców z czerwoną gwiazdą<sup>54</sup>.

Okres ten jest ważny dla praskiego klasztoru, również także z tego powodu, że zakonnicy zaczęli duszpastersko wspomagać pobliski szpital siostr miłosierdzia pw. św. Szymona i Judy Tadeusza. Również w tym

<sup>48</sup> *Ibidem*.

<sup>49</sup> *Ibidem*, s. 93.

<sup>50</sup> *Ibidem*, s. 94.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 94-95.

<sup>52</sup> Więcej na ten temat zob.: V. Novák, L. Mašlanová, *Musicae navales pragenses. Pražské lodní hudby 18. století. Studie-texty-analýzy*, Praha 1993 (*Varia de musica*, 4).

<sup>53</sup> M. Jiřinec, *Kanonie cyriaků...*, s. 98.

<sup>54</sup> P. Sommer, P. Vlček, *Zaniklý konvent křižovníků...*, s. 533; H. Soukupová, *Příběh pražského kláštera...*, s. 65-66; więcej na ten temat zob.: A. Wojtyła, *Idea ordo militaris w sztuce barokowej krzyżowców z czerwoną gwiazdą*, Wrocław 2012 (*Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 3455. *Historia Sztuki*, 32).

czasie działał o. Jan Karol Rohn<sup>55</sup> – najwybitniejszy historiograf zakonu kanoników od pokuty, którego większość dzieł niestety wciąż pozostaje w rękopisie, będący w latach 1740-1770 archiwariuszem i bibliotekarzem praskiego konwentu<sup>56</sup>. Pisma Rohna są bezcennym zapisem tradycji zakonnej, jak również znakomitym źródłem do dziejów zakonu, dlatego ważnym zadaniem pozostaje więc ich edycja źródłowa<sup>57</sup>.

Kolejnym przeorem był Jan Jindřich Řehák (1730-1740), a po nim Václav Kirchmajer z Reichvic (1740-1770). Za ich czasów praski klasztor przeżywał ostatni okres swej świetności oraz popularności. Po nich nastąpiły rządy przeorów Wita Wolsffbergera (1770-1779) i Václava Smetany (1779-1783), które minęły pod znakiem biedy i głodu, powiązanego z nieurodzajami tego czasu. Ogłoszony w dniu 4 sierpnia 1783 r. dekret kasacyjny Józefa II doprowadził do rozwiązania 17-osobowego konwentu i likwidacji klasztoru św. Krzyża. Zakonnicy otrzymali dożywotnie renty, a budynki klasztorne zsekularyzowano i ulegały dewastacji, aż w końcu w 1890 r. zostały zburzone i usunięte z praskiego krajobrazu klasztornego<sup>58</sup>.

Warto wspomnieć, że kanonicy posiadali krótko klasztor i obsługiwali miejscową parafię w Benátkach nad Izerą, które dzierżyli w latach. 1629-1651. Funkcję przeorów pełnili tam Polacy – Wacław Przytułski (1629-1636), Jan Idzi Zdziarski (1636-1639), Błażej Bocheński (1640), Wawrzyniec Kazimierz Radhowski z Zebrzydowic (1649-1651) oraz Jan Kryplowicz (1651). Utracili oni klasztor, ze względu na działania właściciela miejscowych dóbr – generała kawalerii Jana von Wertha<sup>59</sup>. Generał żądał odwołania zakonników, ze względu na ich nieznaną języczką niemieckiego, co sprawiało, że nie umieli obsłużyć duszpastersko niemieckojęzycznych

<sup>55</sup> Na temat tegoż historyka powstało kilka prac, zob.: R. Mayer, *Johann Karl Rohn und sein „Nomenclator“. Ein Beitrag zur Geschichte der tschechischen Lexikographie im 18. Jahrhundert*, „Sborník prací Filosofické fakulty Brněnské university. Řada historická“ H. 6, 1971, s. 43-50; M. Svoboda, *Jan Karel Rohn – historik, jazykozpytec a liberecký patriot doby barokni*, „Problematika historických a vzácných knižních fondů Čech, Moravy a Slezska“ H. 7, 2005, s. 195-210; F. Tadra, *P. Jan Karel Rohn a jeho spisy*, „Blahověst, hlasy katolické“ H. 40, 1890, s. 456-460.

<sup>56</sup> M. Jiřinec, *Kanonie cyriaků...*, s. 99.

<sup>57</sup> Przechowywane są w Národní Archiv w Pradze, pod sygnaturami I A 26, 37; VII A 9, 10a, 10b, 11; VII B 3; VIII A 6; XIII B 6; XIV C 6; XV A 2; XV E 3.

<sup>58</sup> M. Jiřinec, *Kanonie cyriaků...*, s. 99-100; H. Soukupová, *Pražský klášter cyriaků...*, s. 267; P. Sommer, P. Vlček, *Zaniklý konvent křižovníků...*, s. 533.

<sup>59</sup> M. Jiřinec, *Kanonie cyriaků...*, s. 89.

parafian<sup>60</sup>. I tak się też stało, parafia, po opuszczeniu jej przez kanoników przeszła w ręce księży diecezjalnych.

#### IV. Zakończenie

Z przedstawionych powyżej informacji wysnuć można podstawowy wniosek – że dzieje losy cyriaków na ziemiach czeskich wciąż czekają na swego monografistę. Przebadania wymagają dzieje duchowości, liturgia, jak również próby reformy zakonu w latach 70-tych XVII w. Cyriakowie pozostali niewielką kongregacją kanoniczą, która ze względu na stosunkowo niskie uposażenie i mały napływ kandydatów do życia zakonnego, nie wybiła się do grona znaczących ośrodków życia zakonnego w Czechach, mimo, że w okresie średniowiecza w Pradze znajdowała się siedziba generała zakonu. Niestety, okres husycki, bardzo osłabił potencjał zakonu, który nie odbudował się w dobie intensywnej rekatolicyzacji ziem czeskich po wojnie trzydziestoletniej. Uzyskaniu pozycji cyriaków w Czechach również nie służył także fakt, że większość ówczesnych zakonników stanowili Polacy, którzy nie rozumieli miejscowej specyfiki, co generowało liczne konflikty z czeskimi zakonnikami, jak również z domem macierzystym w Krakowie. Inną trudnością w badaniach nad tą kongregacją zakonną jest stan zachowanych źródeł oraz, jak również fakt, że z materialnych obiektów niewiele się zachowało, wiele budynków klasztornych zostało zburzonych, a po różnych praskich kościołach rozsiane są nieliczne pamiątki pochodzące z kościoła św. Krzyża Większego. Ten stan nikłego zachowania źródeł, jak i też pamiątek materialnych nie służył utrzymywaniu pamięci o zanikłej wspólnocie zakonnej.



---

<sup>60</sup> D. Foltyn, *Benátky nad Jizerou...*, s. 174.

## Bibliografia:

- Jiřinec M., *Kanonie cyriaků (křiřovníků s červeným srdcem) na Starém Měřtě Prařském v letech 1628-1729*, mps pracy magisterskiej obronionej w 2007 r. na Uniwersytecie Karola w Pradze.
- Národní Archiv w Pradze, sygn. I A 26, 37; VII A 9, 10a, 10b, 11; VII B 3; VIII A 6; XIII B 6; XIV C 6; XV A 2; XV E 3.
- Biernacki W., *Biała Góra 1620*, Gdańsk 2006 (Złota Seria – Finna).
- Bonar B., Klemenski M.A., *Nieznane źródła do dziejów zakonu kanoników regularnych od pokuty – wykazy przełożonych generalnych oraz prepozytów-infulatów klasztoru w Widzieniszkach – edycja źródłowa*, „Nasza Przeszłość” T. 132, 2019, s. 79-94.
- Bruździński A., *Archiwa i źródła historyczne do zniesionego Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty*, [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powstaniego Zjazdu Archiwistów Polskich, Olsztyn 6-8 września 2007 r.*, red. J. Poraziński, K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 213-226.
- Bruździński A., *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003.
- Bruździński A., *Kanonicy Regularni od Pokuty w Rzeczpospolitej Obojga Narodów*, [w:] *Studia z dziejów kościoła św. Marka*, red. Z. Kliś, Kraków 2001, s. 14-50.
- Bruździński A., *Markowie*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 11, red. E. Ziemann, Lublin 2006, s. 1409-1410.
- Chettle H.F., *The Friars of the Holy Cross In England*, „History” Vol. N.S. 34, Iss. 122, 1949, s. 204-220, <https://doi.org/10.1111/j.1468-229X.1949.tb00935.x>.
- Elm K., *Der gescheiterte Versuch einer Union zwischen belgischen und bohmischen Kreuzherren (1673/1674). Ein Beitrag zur Geschichte der mittelalterlichen Kreuzherrenorden, „Westfalen. Hefte für Geschichte, Kunst und Volkskunde. Mitteilungen des Vereins für Geschichte und Altertumskunde Westfalens, des Westfälischen Landesmuseums für Kunst und Kulturgeschichte und des Westfälischen Amt für Denkmalpflege” Bd. 58*, 1980, s. 121-132.
- Elm K., Franchi A., Gustaw R., *Penitenza dei Beati Martiri, Frati della*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. 6, red. G. Pelliccia, G. Roccai, Roma 1980, kol. 1392-1398.
- Formulář biskupa Tobiáše z Bechyně*, vřed. J.B. Novák, Praha 1903 (*Historický archiv*, čís. 22).
- Fukala R., *Dramat Europy. Wojna trzydziestoletnia (1618-1648) a kraje Korony Czeskiej*, przeł. A. Spyra, Wrocław 2015 (*Czeski Horyzont*, t. 3).
- Hayden J.M., *Crutched Friars and croisiers. The canons regular of the order of the Holy Cross in England and France*, Roma 2013.
- Hledíková Z., *Řád křiřovníků s červeným srdcem ve středověku*, „Sborník prací východočeských archivů” č. 5, 1984, s. 209-235.
- Kadlec J., *Czeska katolicka emigracja okresu husytyzmu na ziemiach polskich i na Śląsku*, „Zeszyty Naukowe KUL” 1976, t. 19, s. 27-36.
- Kadlec J., *Katolící exulanti čeřti doby husitské*, Praha 1990.

- Mayer R., *Johann Karl Rohn und sein „Nomenclator“. Ein Beitrag zur Geschichte der tschechischen Lexikographie im 18. Jahrhundert*, „Sborník prací Filosofické fakulty Brněnské university. Řada historická“ H. 6, 1971, s. 43-50.
- Novák V., Mašlanová L., *Musicae navales pragenses. Pražské lodní hudby 18. století. Studie-texty-analýzy*, Praha 1993 (*Varia de musica*, 4).
- Novotný A., *U staropražských cyriaců čili Kronika zaniklého kláštera 1256-1925*, Praha 2002.
- Pižl J., *Dějiny převorství Orlik v Klášterci nad Orlicí, „Orlické hory a Podorlicko“* H. 16, 2009, s. 45-66.
- Soukupová H., *Pražský klášter cyriaků s kostelem sv. Kříže*, [w:] *Od knížat ke králům. Sborník u příležitosti 60. narozenin Josefa Žemličky, usped. E. Doležalová, J. Šimůnek, spolup. D. Dvořáčkovou, A. Pořízkou*, Praha 2007, s. 254-272.
- Soukupová H., *Příběh pražského kláštera cyriaků*, [w:] *Nefotě mě před knihovnou. Kniha pro Jana Rouse*, ed. K. Císař, P. Černý, V. Hnídková, Praha 2012, s. 49-67.
- Spunar P., *Repertorium auctorum bohemorum provectorum idearum post universitatem pragensem conditam illustrans*, t. 1, Wratislaviae-Varsaviae-Cracoviae-Gedani-Lodziae 1985.
- Starnawska M., *Między Jerozolimą a Łukowem. Zakony krzyżowe na ziemiach polskich w średniowieczu*, Warszawa 1999.
- Stopka K., *Próby chrystianizacji Litwy w latach 1248-1263*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 19, 1987, s. 57-59, <http://dx.doi.org/10.15633/acr.3028>.
- Svoboda M., *Jan Karel Rohn – historik, jazykozpytec a liberecký patriot doby barokni*, „*Problematika historických a vzácných knižních fondů Čech, Moravy a Slezska*” H. 7, 2005, s. 195-210.
- Tadra F., *P. Jan Karel Rohn a jeho spisy*, „*Blahověst, hlasy katolické*” H. 40, 1890, s. 456-460.
- Trajdos T.M., *Kanonicy Regularni od Pokuty w Miednikach w ostatnim stuleciu Rzeczypospolitej (1695-1795)*, „*Nasza Przeszłość*” T. 127, 2017, s. 21-52.
- Trajdos T.M., *Najstarsze fundacje dla kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej*, „*Nasza Przeszłość*” T. 119, 2013, s. 21-66.
- Trajdos T.M., *Odnova i wytrwałość. Kanonicy regularni od pokuty w Miednikach od połowy XVI do schyłku XVII wieku*, [w:] *Studia z dziejów Wielkiego Księstwa Litewskiego (XVI-XVIII wieku)*, red. S. Górczyński, M. Nagielski, Warszawa 2014, s. 424-434.
- Vlček P., Sommer P., Foltýn D., *Encyklopedie českých klášterů*, Praha 1998.
- Wojtyła A., *Idea ordo militaris w sztuce barokowej krzyżowców z czerwoną gwiazdą*, Wrocław 2012 (*Acta Universitatis Wratislaviensis*, nr 3455. *Historia Sztuki*, 32).
- Zwiercan M., *Rwaczka Maurycy z Pragi*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 33, [kom. red. H. Markiewicz et al.], Wrocław-Warszawa-Kraków 1991-1992, s. 279-280.

### *Streszczenie*

W niniejszym artykule autor omówił dzieje czeskich klasztorów kanoników od pokuty (Praga, Pardubice, Orlik, Benátky nad Izerą, Solnica). Klasztory te w większości zostały zlikwidowane w epoce husyckiej. Zakon został później odbudowany dzięki działaniom zakonników z krakowskiego konwentu św. Marka; niestety i ten został skasowany w 1783 r. na mocy rozkazu cesarza Józefa II. Omówiono również kwestię duchowości zakonnej, jak i przedstawiono dalsze postulatory badawcze.

**Słowa kluczowe:** historia Kościoła, Czechy, kanonicy od pokuty, klasztory

### *Summary.*

#### *The Order of Canons Regular of Penance on the Czech Lands (1256-1783)*

The author discusses the history of Czech monasteries of Canons of Penance (Prague, Pardubice, Orlik, Benátky nad Izerou, Solnica). Most of these monasteries were closed down in the Hussite era. The order was subsequently revived thanks to the efforts of canons from the Krakow convent of St. Mark, only to be canceled in 1783 by order of Emperor Joseph II, though. The article also discusses the specifics of the convent spirituality and presents areas demanding further research.

**Keys words:** Church history, Czech Republic, Canons of Penance, monasteries

# Kanonicy regularni od pokuty prowincji litewskiej na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego w pierwszych latach po rozbiorach Rzeczypospolitej

## Uwagi wstępne

Dzieje zakonu kanoników regularnych od pokuty (*Ordo Canoniorum S. Mariae de Metro* [lub *Demetri*] *de Urbe de Poenitentia Beatorum Martyrum*) na ziemiach Polski sięgają początków XIII w. W latach 60. Bolesław V Wstydlivy sprowadził zakonników tego zakonu do Krakowa, skąd z czasem ich klasztory rozpowszechniły się nie tylko na terytorium Korony, lecz także Wielkiego Księstwa Litewskiego<sup>1</sup>. Był to zakon, którego reguła kładła mocny akcent na pracę duszpasterską. Król Polski, wielki książę litewski Władysław Jagiełło do dopiero co ochrzczonej Litwy sprowadził z Krakowa kanoników regularnych od pokuty, fundując im klasztory w parafiach diecezji wileńskiej – Bystrzycy (1390 r.) i Miednikach (1391 r.). Z perspektywy czasu wolno wnioskować, że mimo swojej marginalnej pozycji w ówczesnej kościelnej prowincji gnieźnieńskiej<sup>2</sup> kanonicy regularni od pokuty nie zawiedli zaufania i przyczynili się do rozszerzenia wiary katolickiej wśród narodu ostatniego ochrzczonego państwa Europy.

---

<sup>1</sup> A. Bruździński, *Markowie, kanonicy regularni od pokuty*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 1409-1410.

<sup>2</sup> Geneza dziejów zakonu na ziemiach państwa litewskiego kilka lat temu została obszernie przedstawiona przez Tadeusza M. Trajdosa. Zob. T.M. Trajdos, *Najstarsze fundacje dla kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej*, „*Nasza Przeszłość*” T. 119, 2013, s. 21-66.

O pomyślnej ich działalności na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego świadczą fundacje nowych placówek w ciągu wieków oraz założenie prowincji litewskiej pod koniec XVII w. Większość zakonników miała sakrament kapłaństwa i angażowała się w parafiach jako proboszczowie czy wikariusze. Klasztor w Bystrzycy również odegrał rolę pewnego rodzaju kolebki, gdzie w połowie XV w. rozpoczęła się droga do świętości bł. Michała Giedroycia. Wolno wnioskować, że pamięć o pobożnym bracie pielęgnowana przez kanoników regularnych od pokuty przyczyniła się do pogłębienia religijności ludu Bożego. Z literatury przedmiotu wynika, że liczba klasztorów tego zakonu na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego w pewnych okresach dochodziła prawie do dwóch dziesiątek<sup>3</sup>. Jednak rozbiory Rzeczypospolitej pod koniec XVIII w. spowodowały radykalne zmiany w dziejach Kościoła katolickiego na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego i nie ominęły również kanoników regularnych od pokuty.

Celem niniejszego artykułu jest analiza sytuacji zakonu kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w pierwszych latach porozbiorowych. Na bazie dotychczasowych ustaleń historiograficznych i źródeł zostanie dokonana próba rekonstrukcji sieci klasztorów tego zgromadzenia oraz sporządzenia listy zakonników na podstawie archiwaliów proveniencji kościelnej z 1798 r. ze wskazaniem wieku braci, czasu przebywania w zakonie oraz pełnionych funkcji – spis ów można by traktować jako wstęp do przyszłych szerszych badań problematyki. W tym artykule natomiast lista zakonników z 1798 r. stanowi materiał do naszkicowania ich portretu zbiorowego. Wysunięta została hipoteza badawcza, że na początku okresu porozbiorowego kanonicy regularni od pokuty prowincji litewskiej nadal stanowili żywą wspólnotę i nic nie wskazywało na to, że ich dzieje dobiegają końca.

---

<sup>3</sup> J. Vaišnora, *Marijos garbinimas Lietuvoje*, Roma 1958 (*Lietuvių katalikų mokslo akademijos leidinys*, Nr 5), s. 110-115; S. Litak, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996, s. 517 (*Wspólnoty Religijne i Narodowe w Rzeczypospolitej w Drugiej Połowie XVIII Wieku*, t. 1).

## Zarys historiograficzny i charakterystyka bazy źródłowej

Prawie w każdym tekście z ostatnich dziesięcioleci poświęconym analizie historii kanoników regularnych od pokuty niezależnie od wybranego okresu oraz aspektu zazwyczaj nie brakuje frazesu o nader skromnym stanie badań dziejów tego zakonu. Choć do wszechstronnego opracowania dziejów kanoników regularnych od pokuty jest daleko, nie znaczy to, że mamy do czynienia z absolutną pustką historiograficzną, zwłaszcza w odniesieniu do terytorium Korony Królestwa Polskiego.

W 2003 r. ukazało się solidne, oparte na źródłach opracowanie pióra ks. Andrzeja Bruździńskiego<sup>4</sup>. Imponująca liczba dokumentów wykorzystanych przez badacza, wyszukanych w archiwach kilku państw, oraz wnikliwa ich analiza znacznie uzupełniły naszą dotychczasową wiedzę na temat tej wspólnoty zakonnej. Bruździński kanoników regularnych od pokuty na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego pozostawił poza ramami terytorialnymi swoich badań, ale z powoływania się na dzieje odłamu litewskiego zakonu jednak nie zrezygnował. Podany przez badacza obszerny kontekst faktograficzny oraz wnikliwe ustalenia okazały się wartościowe również przy analizie okresu porozbiorowego.

Monograficzne opracowanie dziejów kanoników regularnych od pokuty pióra Bruździńskiego stało się inspiracją do prowadzenia dalszych badań, w tym gałęzi litewskiej tego zakonu. Wyżej wspomniany Trajdos zaprezentował opartą na archiwaliach analizę dziejów pierwszych fundacji klasztornych na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, szczególnie Bystrzycy i Miednik<sup>5</sup>. Choć badacz jako końcową cezurę deklaruje okres do rozbiorów Rzeczypospolitej, to w obu interesujących nas tekstach wątek porozbiorowy nie został pominięty. Przykładowo w opisie dziejów klasztoru w Bystrzycy, który faktycznie przestał funkcjonować jako placówka kanoników regularnych od pokuty w latach 20. XVI w.<sup>6</sup>, Trajdos, odwołując

<sup>4</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003.

<sup>5</sup> T.M. Trajdos, *Najstarsze fundacje...*, s. 21-66; idem, *Kanonicy regularni od pokuty w Miednikach w ostatnim stuleciu Rzeczypospolitej (1695-1795)*, „*Nasza Przeszłość*” T. 127, 2017, s. 21-52.

<sup>6</sup> Zamknięcie klasztoru bystrzyckiego spowodował wybuchły kryminał. Kiedy przeor bystrzycki w 1526 r. zamordował swego konfratra z klasztoru miednickiego, kościół i dobra bystrzyckie zostały przekazane do kapituły katedralnej diecezji wileńskiej, zob.: Przywilej nr 766 z dn. 29 X 1526 r., [w:] *Lietuvos Metrika, užrašymų knyga 12: 1522-1529*, par. D. Antanavičius, A. Baliulis, Vilnius 2004, s. 611-612.

się do aktów wizytacji XIX w., przedstawia dzieje tej parafii przed jej skasowaniem po powstaniu styczniowym. Przez rozszerzenie oznaczonych ram chronologicznych badacz ten wniósł istotny wkład również do historiografii przedmiotu okresu porozbiorowego.

Jako kolejny przykład inspiracyjnej roli monografii Bruździńskiego można tu wskazać artykuł Dariusza Baronasa. Autor ten, analizując kult bł. Michała Giedroycia na Litwie w okresie od XVI po początek XIX w., omówił też kwestię fundacji klasztorów na tych ziemiach, trafnie spostrzegając, że w sprawie fundacji wielu z nich w literaturze przedmiotu występują sprzeczne ustalenia. Słusznie akcentuje ważność celowej kwerendy oryginalnych dokumentów fundacyjnych oraz wprowadzenia ich do obrotu naukowego<sup>7</sup>. Ustalenia Baronasa oraz przedstawione przez niego materiały okazały się przydatne przy weryfikacji wymarłych placówek klasztornych.

Grono kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej z pierwszych lat porozbiorowych stanowili ludzie, którzy wstąpili do zakonu jeszcze przed rozbiorem Rzeczypospolitej. Wyjątek stanowiło kilku nowicjuszków, którzy nowicjat rozpoczęli po 1795 r. Przy identyfikowaniu personaliów zakonników z terenu Wielkiego Księstwa Litewskiego ważną pozycją jest otwarta baza danych zawierająca biogramy wszystkich zakonników (z wyjątkiem jezuitów) od 1387 do 1795 r.<sup>8</sup>, stworzona w ramach współpracy historyków polskich i litewskich. W przypadku kanoników regularnych od pokuty na razie wprowadzona informacja nie obejmuje XVIII w.

U genezy historiografii przedmiotu pierwszych lat porozbiorowych stoi dosyć obszerny jak na hasło encyklopedyczne artykuł pióra Jana Marka Giżyckiego<sup>9</sup>. Autor podał informację o klasztorach tego zakonu według miejscowości na terenie Wielkiego Księstwa Litewskiego, powołując się m.in. na archiwalia, przedstawił przebieg dziejów każdej placówki w XIX w. Wątek zakonu kanoników regularnych od pokuty przewija się

<sup>7</sup> D. Baronas, *Mykolo Giedraičio gyvenimas ir kultas Lietuvoje XVI-XIX a. pr.*, [w:] *Šventieji vyrai, šventosios moterys. Šventųjų garbinimas LDK XV-XVII a.*, sudarė M. Paknys, Vilnius 2005, s. 229-315.

<sup>8</sup> *Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės vienuoliai katalikai. Biogramų sąvadas*, oprac. M. Jakulis, L. Jovaiša, K. Tumelis, R. Witkowski, [online] [http://monasch.nazwa.pl/mw19-lt/index.php?title=Strona\\_g%C5%82%C3%B3wna](http://monasch.nazwa.pl/mw19-lt/index.php?title=Strona_g%C5%82%C3%B3wna).

<sup>9</sup> J. M. G. [J.M. Giżycki], *Kanonicy regularni od Pokuty na Litwie w XIX w.*, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 19-20, oprac. S. Gall et al., red. Z. Chełmicki, Warszawa 1910, s. 255-275 (Biblioteka Dzieł Chrześcijańskich).

w napisanej przez Jana Kurczewskiego na początku XX w. historii diecezji wileńskiej<sup>10</sup>. Dla przedstawienia dziejów kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, w tym też okresu pierwszych lat porozbiorowych, wartościowa jest publikacja źródłowa wykazów przełożonych generalnych oraz prepozytów-infułatów Widzieniszek<sup>11</sup>. Większość nazwisk występujących w opublikowanym dokumencie, w tym nazwisko ostatniego infułata widzieniskiego, Kazimierza Widmonta, została wprowadzona do obrotu naukowego po raz pierwszy przez wydawców tego źródła. Okres porozbiorowy kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej jak dotąd nie był postrzegany jako odrębny obiekt badawczy.

Podstawą źródłową przedstawienia wybranych aspektów dziejów tego zakonu w pierwszych latach porozbiorowych stały się materiały, których powstanie zainspirowały radykalne zmiany w administrowaniu Kościołem katolickim spowodowane rozbiorami Rzeczypospolitej. Kościół katolicki na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego, który w wyniku rozbiorów znalazł się pod berłem carskim, od pierwszych lat został oddany pod nadzór państwowy Imperium Rosyjskiego. Działające przy Senacie od 1734 r. *Iustic Collegium Spraw Liflandskich, Estonskich i Finlandskich* posiadało również władzę administracyjną nad Kościołem katolickim o charakterze wykonawczym<sup>12</sup>. Pod koniec lutego 1797 r. przy *Iustic Collegium* został powołany odrębny departament do spraw sądowych rzymskokatolickich<sup>13</sup>. Właśnie z tego departamentu biskupi katolickich diecezji otrzymali nakaz przedstawić dokładne informacje o swych diecezjach według podanego kwestionariusza. Hierarchowie swoją drogą wystosowali odpowiednie rozporządzenia do dziekanów diecezji oraz przeorów zakonów. Przypomnieć należy, że po przejściu prawie całego terytorium diecezji wileńskiej

<sup>10</sup> J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych, zawierające dzieje i prace biskupów i duchowieństwa diecezji wileńskiej, oraz wykaz kościołów, klasztorów, szkół i zakładów dobroczynnych i społecznych*, Wilno 1912, s. 260 i n.

<sup>11</sup> B. Bonar, M.A. Kłemeński, *Nieznane źródła do dziejów zakonu kanoników regularnych od pokuty – wykazy przełożonych generalnych oraz prepozytów-infułatów klasztoru w Widzieniszkach – edycja źródłowa*, „*Nasza Przeszłość*” T. 132, 2019, s. 79-94.

<sup>12</sup> М.А. Попов, А.И. Ганчар, *Митрополит С. Богуш-Сестреничевич: формирование правительственной политики по отношению к Римско-католической церкви на белорусских землях (конец XVIII – первая четверть XIX в.в.)*, Гродно 2012, s. 41.

<sup>13</sup> Ukaz nr 17.836 z dn. 26 II 1797, „*Полное собрание законов Российской империи*” (Санкт Петербург) 1830, т. 24, собр. 1, s. 493. М.А. Попов, А.И. Ганчар, *Митрополит С. Богуш-Сестреничевич...*, s. 67. Na bazie tego departamentu w 1801 r. powstało Kolegium Duchowne Rzymskokatolickie (1801-1917).

do Imperium Rosyjskiego wskutek drugiego i trzeciego rozbioru Rzeczypospolitej ukazem z 6 września 1795 r. w sprawie uporządkowania spraw Kościoła rzymskokatolickiego Katarzyna II skasowała diecezję wileńską, przyłączając ją do inflanckiej z rezydencją biskupią w Wilnie. Najwyższa władza nad zakonami została przekazana do rąk biskupa inflanckiego, nominata wileńskiego Jana Nepomucena Kossakowskiego<sup>14</sup>. To właśnie on był odpowiedzialny za wypełnienie zleceń departamentu *Iustic Collegium* zebrania informacji o sytuacji rządzonych przez siebie diecezji.

Informacja dotycząca kanoników regularnych od pokuty na podstawie raportów przeorów odrębnych klasztorów na początku 1798 r. do biskupa Jana Nepomucena Kossakowskiego została przedstawiona przez ks. Hipolita Stanisławowicza, komisarza generalnego prowincji litewskiej, ówczesnego proboszcza widzieniskiego. Zauważyć należy, że odtąd raporty do najwyższych instytucji Imperium Rosyjskiego, którym władza świecka delegowała rządy Kościołem katolickim, stały się sprawą na porządku dziennym i miały być przygotowywane co roku. Zamiany imperium podporządkowania Kościoła katolickiego swoim interesom od pierwszych lat po rozbiorach były oparte na celowo zebranej informacji.

Oryginały raportów komisarza prowincji litewskiej, zawierających sprawozdania pisane przez zwierzchników odrębnych placówek klasztornych z 1798 r., przechowywane są w Rosyjskim Państwowym Archiwum Historycznym (ros. Российский государственный исторический архив, dalej – RGIA) w Sankt Petersburgu. Przy pisaniu niniejszego artykułu korzystano z ich mikrofilmów, które znajdują się w kolekcji historyka sztuki i archiwariusza Leonida Žilevičiusa (1929-2011), przechowywanej w zbiorach Działu Rękopisów Biblioteki Instytutu Historii Litwy (lit. Lietuvos istorijos instituto bibliotekos rankraštynas, dalej – LII BR). Dla ustalenia kontekstu zarządzania zakonem kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej szczególnie bogate w informacje okazały się protokoły posiedzeń kapituł zgromadzenia. Ich oryginały, oprawione w odrębny zeszyt, znajdują się w zbiorach Działu Rękopisów Biblioteki Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk (lit. Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, Rankraščių skyrius, dalej – LMAVB RS). Jako pierwszy to źródło informacyjne, ważne pod wieloma względami, wprowadził do obiegu naukowego Trajdos. Sporo danych na temat sieci parafialnej zawierają

<sup>14</sup> Ukaz nr. 17380 z dn. 6 IX 1795, „Полное собрание законов Российской империи” (Санкт Петербург) 1830, т. 23, собр. 1, s. 762-764; *Законоположения и правительственные распоряжения до Римско-Католической Церкви в России*, Вильно 1868, s. 144-145.

protokoły wizytacji diecezji wileńskiej. Tu wykorzystane zostały niektóre z nich, przechowywane obecnie w Litewskim Państwowym Archiwum Historycznym (lit. Lietuvos valstybinis istorijos archyvas, dalej – LVIA).

## Władza zwierzchnia zakonu

Od samych początków dziejów kanoników regularnych od pokuty najwyższą władzę zwierzchnią posiadał generał zakonu jako najwyższy przełożony, który najczęściej rezydował w głównym klasztorze. Z reguły na stanowisko to byli wybierani członkowie zakonu. Pod koniec XVII w. istniejący przez stulecia porządek uległ zmianom. Z polecenia Stolicy Apostolskiej zwierzchnia władza w zakonie została delegowana prymasowi Polski<sup>15</sup>. Bruździński, analizując praskie i watykańskie archiwalia, spostrzega, że „w XVIII w., wbrew postanowieniom soboru trydenckiego, sami zakonicy przekazywali władzę w zakonie ordynariuszom krakowskim bądź częściej wileńskim, albo też biskupi domagali się jej sami”<sup>16</sup>. Od drugiej połowy XVIII w. urząd generała zakonu był w rękach hierarchów diecezji wileńskiej<sup>17</sup>. W czasach biskupa Ignacego Massalskiego (1762-1794) został wprowadzony urząd delegata generała zakonu. Do jego obowiązków należało sprawowanie władzy nad zakonem kanoników regularnych od pokuty w imieniu generała. W przypadku prowincji litewskiej delegat nie raz stał na czele pracy kapituł zakonu. Było to zgromadzenie kolegiacyjne, do którego gestii należało rozstrzygnięcie najważniejszych spraw tak prawnych, jak administracyjnych zakonu. Bruździński zwraca uwagę na to, że konstytucje zakonu nakazywały, aby kapituły generalne odbywały się co trzy lata. Według ustaleń tego badacza zaczęły one funkcjonować jeśli nie od samych początków, to w stosunkowo dość wczesnym okresie dziejów zakonu. Zazwyczaj odbywały się w uroczystość św. Michała Archanioła (29 września) albo w podobnym terminie. Na zgromadzeniach tych „[...] dokonywano wyboru wszelkich władz, a więc także podprzeorów, kaznodziejów, zakrystianów a także dokonywano przenosin poszczegól-

---

<sup>15</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni...*, s. 158-164.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 159-160.

<sup>17</sup> *Ibidem*, s. 163-164; T.M. Trajdos, *Kanonicy regularni...*, s. 34-37.

nych zakonników do odpowiednich klasztorów”<sup>18</sup>. Kapituła zakonu jako instytucja kolegialna działała również po rozbiorach. Nadal sprawowała władzę ustawodawczą oraz sędowniczą. Pytania, czy w ciągu pierwszych lat porozbiorowych nadal był zachowywany odstęp trzech lat między zwoływaniem zgromadzeń oraz kiedy odbyło się ostatnie, na razie wciąż są otwarte. Analiza materiału źródłowego dostępnego na obecnym etapie badań wskazywałaby, że od 1796 do 1803 r. nastąpiła przerwa – a przynajmniej nie jest znany protokół kapituły, która według reguły miała się odbyć w 1799 r. Czy kapituła z 1832 r.<sup>19</sup> była ostatnią w dziejach zakonu kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej – to pytanie również na razie pozostaje otwarte.

Urząd delegata generała zakonu kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, którym od początku lat 60. był biskup Massalski, od 1777 r. piastował Piotr Toczyłowski, prałat kantor kapituły katedralnej wileńskiej<sup>20</sup>. Jego kadencja za każdym razem była przedłużana. Z czasem w dokumentach tej wspólnoty zakonnej zaczęto go tytułować wicegenerałem. Po haniebnej śmierci na placu w Warszawie w 1794 r. biskupa Massalskiego Toczyłowski na specjalnie 3 marca 1795 r. zwołanej konwokacji został wybrany przez grono zakonników prowincji litewskiej na generała zakonu<sup>21</sup>. Bazując na dostępnych obecnie źródłach, można przypuszczać, że kadencja Toczyłowskiego na tym urzędzie nie trwała długo. Nad pracą kapituły zakonu, która odbyła się w kwietniu 1796 r., decyzją nuncjusza Wawrzyńca Litty czuwał już biskup inflancki Jan Nepomucen Kossakowski oraz sufragan diecezji wileńskiej Dawid Pilchowski<sup>22</sup>. Na tym etapie badań tematyki nasuwa się przypuszczenie, że odsunięcie Toczyłowskiego od urzędu generała zakonu było spowodowane wprowadzeniem przez Imperium Rosyjskie zmian w administrowaniu Kościołem katolickim i jak

<sup>18</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni...*, s. 148-149.

<sup>19</sup> LMAVB RS, F43-3646, Akta kapituł kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, k. 136-146, Protokół kapituły z dn. 20-23 VI 1832 r.

<sup>20</sup> T.M. Trajdos, *Kanonicy regularni...*, s. 37; LMAVB RS, F43-3646, Akta kapituł kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, k. 22-33v, Protokół kapituły z 1777 r.

<sup>21</sup> T.M. Trajdos, *Kanonicy regularni...*, s. 37; „[...] Petrum Toczyłowski episcopum Bellinensem sufraganeum et pralatum cantorem cathedralem vilmensis in generalem nostri ordinis eligimus [...], LMAVB RS, F43-3646, Akta kapituł kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, k. 68, Protokół konwokacji z 1795 r.

<sup>22</sup> LMAVB RS, F43-3646, Akta kapituł kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, k. 71, Protokół kapituły z 1796 r.

wyżej wspomniano, podporządkowaniem rządom biskupa wszystkich zakonów działających na terytorium diecezji.

## Liczba klasztorów

Proboszcz widzieniski i ówczesny komisarz prowincji litewskiej, ks. Stanisławowicz, w wyżej już cytowanym raporcie z 1798 r., złożonym na ręce biskupa inflanckiego i nominata wileńskiego Jana Nepomucena Kossakowskiego, pisze: „raport [...] z czternastu probostw i piętnastego probostwa mojego Widziniskiego jako komisarz Prowincji iż wierne są zapisane raporta wręczam”<sup>23</sup>. Z tych 15 placówek klasztornych na terytorium diecezji wileńskiej, które komisarz prowincji litewskiej określa jako probostwa, 7 posiadało status konwentów (Michaliszki, Miedniki, Poniemuń, Sołoki, Twerecz, Widzieniszki, Wilno), 8 funkcjonowało jako rezydencje (Gliciszki, Jużynty, Kurkle, Kwetki, Popiele, Skiemiany, Smołwy, Suwejniszki) (zob. Aneks nr 2). Podział na rezydencje i konwenty sugeruje o pewnej hierarchii w sieci klasztorów wspólnoty zakonnej. Rezydencja jako placówka zakonna zazwyczaj traktowana jest jako instytut niższy od konwentu<sup>24</sup>. Terminem „konwent” w wielu wspólnotach zakonnych nazywa się placówkę zakonną zamieszkaną przynajmniej przez 13 zakonników<sup>25</sup>. W przypadku kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w latach porozbiorowych, jeśli zastosujemy to kryterium liczebności, jako konwent może być określany tylko klasztor w Widzieniszkach. Choć w pozostałych konwentach w 1798 r. mieszkało z reguły więcej zakonników, to jednak różnica w ich liczebności między konwentami a rezydencjami nie była duża. W konwencie w Miednikach w tym roku mieszkało tylko dwóch zakonników, tj. mniej niż w niektórych rezydencjach (zob. Aneks nr 2). W spisie klasztorów kanoników regularnych od pokuty na terytorium diecezji wileńskiej z okresu ok. 1772 r., sporządzanym przez Stanisława Litaka, podanych zostało 14 klasztorów. Z nich 5 zakwalifikowano jako rezydencje (Jużynty, Kurkle, Kwetki, Popiel i Smołwy), pozostałych 9 (Michaliszki, Miedniki, Miory, Poniemuń, Skiemiany, Sołoki, Twerecz,

<sup>23</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 105, Raport widzieniskiego klasztoru z 1798 r.

<sup>24</sup> T. Wyrwał, *Rezydencja*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 17, Lublin 2012, k. 65-66.

<sup>25</sup> M. Daniluk, *Konwent*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, k. 779.

Widzieniszki) określono mianem konwentów<sup>26</sup>. Czy ta okoliczność, że konwent w Skiemianach w 1798 r. określany jest już jako rezydencja, świadczy o faktycznej zmianie statusu tej placówki, tego na razie nie wiadomo. Na obecnym etapie badań posiadane materiały źródłowe pozwalają na wysunięcie przypuszczenia, że w przypadku wspólnoty zakonnej kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej terminy „konwent” oraz „rezydencja” używane były jako synonimy.

Nie ma za to wątpliwości, że sieć klasztorów kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej w latach 70.-90. XVIII w. uległa zmianie. Powstały dwie nowe placówki – w Glinciszkach i Suwejniskach. Były to fundacje proweniencji świeckiej. Podkomorzy mozyrski Konstanty Ludwik Jeleński i jego żona Anna z Morykonich<sup>27</sup> w 1775 r. ufundowali klasztor przy kościele św. Trójcy i św. Anny w należących do rodziny Glinciszkach. Żadnego folwarku ani gruntu prócz placu na klasztor, kościół, cmentarz oraz ogrody warzywne tą fundacją nie wyznaczono. Tak samo nie wyznaczono środków na utrzymanie szpitalu ani szkoły parafialnej<sup>28</sup>. Na początku lat 80. z fundacji Antoniego Komarowskiego, wojskiego wiłkomierskiego, została założona rezydencja kanoników od pokuty w Suwejniskach<sup>29</sup>. W latach 1782-1783 na koszt fundatora wystawiono drewniane budynki klasztorne oraz kościół. Klasztor został opatrzony jedną włóką gruntu<sup>30</sup>. Środków na szpital fundator nie wyznaczył, lecz oddał

<sup>26</sup> S. Litak, *Kościół taciński...*, s. 517.

<sup>27</sup> E. Rabowicz, *Jeleński Konstanty Ludwik*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 11, [kom. red. E. Rostworowski et al.], Wrocław 1964, s. 143-144.

<sup>28</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 78-78v, Raport glinciskiego klasztoru z 1798 r. W literaturze tematu jak dotąd placówka kanoników regularnych od pokuty w Glinciszkach szerzej nie występowała. Natomiast można spotkać się z informacją założonym w tej miejscowości w 1810 r. klasztorze księży misjonarzy, zob. J.W[ejssenhof], *Glinciszki*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1881, s. 582; *Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem xx. pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydane*, t. 8, Petersburg 1860, s. 452-453; *Parafia podbrzeska. Szkic monograficzny*, oprac. J. Olszewski, [Wilno 1936], s. 6-7, 18; *Wiadomości o Dominikanach prowincji litewskiej*, cz. 1, zebr. Wołyniak [J.M.A. Giżycki], przedm. J. Woroniecki, Kraków 1917, s. 92.

<sup>29</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 79-79v, Raport suwejniskiego klasztoru z 1798 r.

<sup>30</sup> Ibidem. Autorzy słownika kościołów katolickich na Litwie podają, że Komarowski w 1782 r. w Suwajniszkach wybudował drewniany kościół, nadał mu 2 włoki i 28 morgów ziemi oraz zaprosił tam kanoników od pokuty. Parafia oddana zakonnikom została założona w 1783 r., zob.: K. Misius, R. Šinkūnas, *Lietuvos katalikų bažnyčios (žinynas)*, Vilnius 1993, s. 310.

na ten cel dom. W 1798 r. mieszkało w nim 5 ubogich utrzymujących się z jałmużny parafialnej<sup>31</sup>.

Na liście klasztorów z 1798 r. zabrakło konwentu w Miorach<sup>32</sup>, który figuruje w wyżej cytowanym spisie sporządzonym przez Litaka. Ponieważ klasztor w Miorach nie został uwzględniony w 1777 r.<sup>33</sup>, przypuszczać należy, że zniknięcie klasztoru kanoników regularnych od pokuty w tej miejscowości mogło nastąpić między 1772 a 1777 r. W akcie wizytacji z dekanatu brasławskiego, którą z polecenia biskupa Massalskiego na początku 1783 r. odbył dziekan ks. Andrzej Lenartowicz, zaznaczono, że zakonników w parafii miorskiej nie ma. O budynkach klasztornych wizytator też nie wzmiankował. Parafia w czasie ówczesnej wizytacji była obsługiwana przez proboszcza ks. Ludwika Mirskiego, który edukował się u jezuitów. Do pomocy miał wikariusza z zakonu dominikanów<sup>34</sup>. Pytanie, w którym roku konwent w Miorach przestał funkcjonować, na obecnym etapie badań pozostaje bez odpowiedzi. Nie da się wykluczyć, że zakonnicy mogli opuścić Miory, kiedy nadany im fundacją folwark Leczyłowo, leżący na terenie województwa witebskiego, wskutek pierwszego rozbioru Rzeczypospolitej znalazł się w zaborze rosyjskim<sup>35</sup>. Jednak posiadany materiał źródłowy nie pozwala tej tezy uargumentować. Tu cytowany dziekan ks. Lenartowicz podczas wizytacji odnotował, że dokumentów na plebani miorskiej *in fundo* nie znalazł i nie jest wiadomo, kiedy i przez kogo zostały stracone<sup>36</sup>. Pewne jest, że zakonnicy regularni od pokuty musieli opuścić Miory przed trzecim rozbiorem Rzeczypospolitej. Podawanej w dotychczasowej literaturze przedmiotu daty kasacji klasztoru w Miorach – 1832 r. – dane źródłowe nie

<sup>31</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 79-79v, Raport suwejniskiego klasztoru z 1798 r.

<sup>32</sup> Klasztor kanoników regularnych od pokuty w Miorach powstał z fundacji Sebastiana Światopełka Mirskiego, sędziego brasławskiego, w 1641 r., zob. A. Bruździński, *Kanonicy regularni...*, s. 37. Występująca w literaturze informacja, że był założony w 1782 r. (zob.: V. Gidžiūnas, *Vienuolijos Lietuvoje XIII-XX amžiuje*, Roma 1970, s. 280 [*Lietuvių katalikų mokslo akademijos metraštis*, t. 5]), nie jest uzasadniona.

<sup>33</sup> LMAVB RS, F43-3646, Akta kapituł kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, k. 31v-33v, Actus capitulis generalis anno 1777.

<sup>34</sup> LVIA, f. 694, op. 1, sygn. 3505, k. 221-226, Akt wizytacji parafii miorskiej z dn. 13 I 1783 r.

<sup>35</sup> I. Borejko Chodźko, *Diecezja mińska około 1830 roku*, t. 1: *Struktury parafialne*, oprac. i wyd. M. Radwan, Lublin 1998, s. 123 (*Materiały do Dziejów Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej i w Rosji*, t. 5).

<sup>36</sup> LVIA, f. 694, op. 1, sygn. 3505, k. 224, Akt wizytacji parafii miorskiej z dn. 13 I 1783 r.

potwierdzają<sup>37</sup>. Liczba skasowanych w XIX w. przez rząd carski na ziemiach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego klasztorów tego zakonu waha się obecnie w literaturze przedmiotu od 7<sup>38</sup> do 13<sup>39</sup> i te informacje również wymagają korekcji.

## Akcja biskupa diecezji inflanckiej albo biskupa inflanckiego Józefa Kossakowskiego

Rozbiory Rzeczypospolitej zastały kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej osłabionych z powodu bezprawnych zamiarów wobec ich posiadłości niektórych hierarchów świeckich lokalnego Kościoła. Chodzi tu o ambicje biskupa Józefa Kossakowskiego z lat 80. XVIII stulecia. W 1781 r. po otrzymaniu sakry pasterza diecezji inflanckiej wpadł on na pomysł, że dobra należące do klasztorów tego zakonu mogłyby stać się znacznym źródłem uzupełnienia skarbu diecezji powierzonej jego rządowi. Hierarcha Kościoła i działacz polityczny Rzeczypospolitej, przyszedłszy konsyliarz z Senatu w konfederacji targowickiej, w postępowaniu wobec kanoników regularnych od pokuty bez skrupułów kierował się zasadą, że wszystkie środki wiodące do osiągnięcia celu są dobre. Ten fakt, choć funkcjonuje w historiografii, nadal nie jest szczegółowo przebadany. By zrealizować swoje pomysły, biskup Józef Kossakowski miał skierować do Stolicy Apostolskiej skargę, że jakoby zakonnicy w klasztorach widzienskim i michaliskim nie prowadzą życia opartego na regule, nie utrzymują nowicjatu i w ogóle funkcjonują bezprawnie. Dlaczego Stolica Apostolska wtedy nie widziała potrzeby sprawdzić przedstawionych przez biskupa inflanckiego zarzutów, na obecnym etapie badań też nie wiemy. Również nic nie wskazuje na to, żeby o otrzymaniu zarzutów tak wysokiej rangi

---

<sup>37</sup> J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie...*, s. 260. J.V. [J. Vaišnora], *Kanauninkai vienuoliai. Atgailos kanauninkai*, [w:] *Lietuvių enciklopedija*, t. 10, South Boston 1957, s. 426-427.

<sup>38</sup> J. Kurczewski, *Biskupstwo wileńskie...*, s. 259-260.

<sup>39</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni...*, s. 39; J. M. G. [J.M. Giżycki], *Kanonicy regularni...*, s. 255-275; X.F.G. [J.M. Giżycki], *Kanonicy regularni S. Mariae Demetri de Urbe*, [w:] *Encyklopedia kościelna*, wyd. M. Nowodworski, t. 9, Warszawa 1876, s. 474-478; E. Tyszkiewicz, *Wiadomość historyczna o zgromadzeniach i fundacyach męzkich i żeńskich rzymsko-katolickich klasztorów w dycezyi wileńskiej*, Wilno 1858, s. 28.

Stolica Apostolska poinformowała biskupa Massalskiego jako generała zakonu. Sprawa wyszła na jaw dopiero, kiedy biskup wileński otrzymał brewe papieża z 6 września 1782 r., którym dobra kanoników regularnych od pokuty w Widzieniskach i Michaliszkach nadane zostały biskupowi Kossakowskiemu<sup>40</sup>. Biskup Massalski postanowił bronić zakonników i poprosił wileńską kapitułę katedralną o pomoc w tej sprawie. Był przekonany, że przede wszystkim z powodu pełnionej funkcji generała kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej jest zobowiązany dbać, żeby wola fundatorów nie była naruszona, a zakonnicy ze swoim infulatem widzieniskim nie byli pozbawieni środków do życia. Ponadto otrzymane brewe traktował jako naruszenie też jego praw biskupich i poczuł się zobowiązany wystąpić w obronie bezpieczeństwa osób duchownych<sup>41</sup>. Taka postawa pasterza diecezji spotkała się z poparciem kapituły katedralnej, która wyszła z propozycją wszczęcia procesu o unieważnienie brewe papieskiego jako fałszywie uzasadnionego na niekorzyść prawowitych właścicieli. Postanowiono wystosować oficjalne pismo z przedstawieniem realnej sytuacji, w którym podkreślono legalność działania tych klasztorów i zaakcentowano ich wkład w pracę duszpasterską diecezji. Przebieg wydarzeń pozwala wnioskować, że biskup Józef Kossakowski nie tylko nie miał zamiaru ustąpić, lecz również przy pomocy brata swego, wówczas kasztelana witebskiego, Michała Kossakowskiego urządził najazd na dobra zakonników<sup>42</sup>. Sprawa się przeciągała. Nie obeszło się bez krwawych starć. Kiedy to biskup inflancki do tych powtarzających się najazdów użył poddanych poswolskich będących w jego gestii, jako kustosa prałata wileńskiej katedralnej kapituły, kapituła katedralna diecezji wileńskiej włączyła ten czyn do listy zarzutów wobec niego w rozpoczętym procesie, który wytoczyła biskupowi, domagając się uszanowania swoich praw<sup>43</sup>. Biskup Józef Kossakowski tymczasem wcale nie uważał, że jego postępowanie wobec zakonników klasztorów widzieniskiego i michaliskiego jest bezprawne. W swoich *Pamiętnikach* dość obszernie przedstawił tę historię,

<sup>40</sup> LMAVB RS, F43-238, k. 162-165, Protokół posiedzenia kapituły katedralnej diecezji wileńskiej z dn. 12 IV 1783 r.; *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska. W jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju*, cz. 3: *Streszczenie aktów kapituły wileńskiej*, oprac. J. Kurczewski, Wilno 1916, s. 375-376.

<sup>41</sup> LMAVB RS, F43-238, k. 162-165, Protokół posiedzenia kapituły katedralnej diecezji wileńskiej z dn. 12 IV 1783 r.; *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska...*, s. 375-376.

<sup>42</sup> J. M. G. [J.M. Giżycki], *Kanonicy regularni od Pokuty na Litwie...*, s. 265.

<sup>43</sup> *Kościół zamkowy czyli katedra wileńska...*, s. 376.

sam podając się raczej za ofiarę tych wydarzeń<sup>44</sup>. Opowiada, że polecenie inkorporowania dwóch beneficjów, widzieniskiego i michaliskiego, po kanonikach regularnych od pokuty na rzecz diecezji inflanckiej z Rzymu nadeszło do nuncjusza, od którego on właśnie otrzymał nakaz praktycznego wykonania tej woli papieskiej. A ponieważ cała ta rzecz, jak pisze, nie była prowadzona w jego imieniu, to nie widział żadnej przyczyny zgłoszenia się z tym do biskupa wileńskiego<sup>45</sup>. Nie ukrywał jednak, że sam ułożył projekt inkorporowania do biskupstwa inflanckiego dwóch probostw kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, zadbał, żeby sam „nie był implikowany”, ofiarując dla pomyślnego prowadzenia sprawy 2000 złotych<sup>46</sup>. Ten epizod z *Pamiętników* pokazuje m.in., że o brak umiejętności prowadzenia swoich spraw biskupa inflanckiego na pewno posądzić się nie da. Nie wiadomo, jak by się sprawa skończyła, gdyby rządy dóbr kościoła w Michaliszkach w tym czasie z inicjatywy biskupa Massalskiego nie zostały przekazane do rąk Michała Hieronima Brzostowskiego, wojewodzica inflanckiego, starosty mińskiego, a w obronie dóbr w Widzieniszkach prawem następstwa nie wystąpiłby Ignacy Giedroyc, starosta osiecki<sup>47</sup>. Jeżeli z dóbr michaliskich biskup Józef Kossakowski zrezygnował wtedy z powodu zbrojnej obrony Brzostowskich, to nie można tego powiedzieć o dobrach widzieniskich. Choć Ignacy Giedroyc, przejąwszy rządy dóbr, usunął biskupa Józefa Kossakowskiego z Widzieniszek, kłótnie nie ustały. Biskup inflancki nadal uważał Widzieniszki za swoją własność. Zdaniem Giżyckiego sprawa z czasem zaczęła przybierać niepomyślny dla biskupa Kossakowskiego kierunek i w końcu zmuszony został do odstąpienia całego funduszu na rzecz Ignacego Giedroycia<sup>48</sup>. Z dalszych dziejów tego klasztoru wolno wnioskować, że Ignacemu nie udało odzyskać wszystkich dóbr z fundacji 1617 r. Marcina Giedroycia, wojewody mściławskiego. Dnia 2 lipca 1790 r. Ignacy Giedroyc uczynił nową fundację, która nie dorównywała zapisom na rzecz klasztoru z początków XVII w. Nowy fundator zapisał na wszystkich dobrach widzieniskich, póki zakonnicy będą żyć pod swoją regułą, 100 tys. złotych polskich, od tej sumy wyznaczając piąty

<sup>44</sup> *Pamiętniki Józefa Kossakowskiego biskupa inflanckiego 1738-1788*, wyd. A. Darowski, Warszawa 1891, s. 142-144.

<sup>45</sup> *Ibidem*, s. 142.

<sup>46</sup> *Ibidem*, s. 133.

<sup>47</sup> J. M. G. [J.M. Giżycki], *Kanonicy regularni od Pokuty na Litwie...*, s. 265-266, 270; *Pamiętniki Józefa Kossakowskiego biskupa inflanckiego...*, s. 142-143.

<sup>48</sup> J. M. G. [J.M. Giżycki], *Kanonicy regularni od Pokuty na Litwie...*, s. 265-266.

procent. Ze starego funduszu pozostał plac, na którym stał kościół, klasztor, szpital i ogrody. Ignacy Giedroyć zapisał także fundusz na czterech księżych i jednego brata laika, wyznaczył ponadto zakonnikom jedną morgę gruntu za miasteczkiem na cmentarz. Za sumę zakonną prawem zastawnym klasztor otrzymał od nowego fundatora folwark Batanów<sup>49</sup>. Zmniejszony fundusz spowodował, że klasztor w Widzieniskach stracił rangę infułackiego, którą miał od roku 1617<sup>50</sup>. Trzeci rozbiór Rzeczypospolitej zastał więc kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej osłabionych nie tylko pod kątem materialnym, lecz także struktur hierarchii wewnętrznej. Choć ks. Kazimierz Widmont, ostatni infułat kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, zachował ten tytuł (zob. Aneks nr 1), to jednak funkcja infułata upadła.

## Sieć parafii

Bruździński na podstawie analizy dziejów kanoników regularnych od pokuty na terytorium Korony akcentuje, że zakonnicy nastawieni na pracę duszpasterską pracowali w parafiach niezależnie od tego, czy mieszkali w rezydencji, czy w konwikcie<sup>51</sup>. Tej zasady przestrzegali również zakonnicy prowincji litewskiej. Przypomnieć należy, że wszystkie ich placówki klasztorne były na terenie diecezji wileńskiej. Na podstawie obliczeń Jerzego Flaga widzimy, że w stosunku do ogólnej liczby parafii obsługiwanych przez duchownych z różnych zakonów diecezja wileńska ok. 1772 r. przodowała wśród ówczesnych diecezji Rzeczypospolitej – liczba zakonnych ośrodków parafialnych w diecezji dochodziła wtedy do 81, co stanowiło 20,1 proc. ogółu<sup>52</sup>. Służba duszpasterska kanoników regularnych od poku-

<sup>49</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 105-108, Raport widzieniskiego klasztoru z 1798 r.

<sup>50</sup> W literaturze się wskazuje, że o zezwolenie na tytuł infułata dla przeora klasztoru widzieniskiego miał zadbać fundator Marcin M. Giedroyć w 1617 r. (W. Gramatowski, *Polonika liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588-1632. Studium z dziejów Kurii Rzymskiej*, Rzym-Warszawa 1988, s. 188, 323 [Seria *Bobolanum*, 13]). Potwierdzające ten fakt dokumenty, jak dotąd, niektórym badaczom nie są znane, zob. D. Baronas, *Mykolo Giedraičio gyvenimas ir jo kultas Lietuvoje XVI-XIX a. pr.*, [w:] *Šventieji vyrai, šventosios moterys. Šventųjų garbinimas LDK XV-XVII a.*, sudarė M. Paknys, Vilnius 2005, s. 255.

<sup>51</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni...*, s. 187.

<sup>52</sup> J. Flaga, *Działalność duszpasterska zakonów w drugiej połowie XVIII wieku. 1767-1772*, Lublin 1986, s. 62-63 (tab. 5; *Prace Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce*, 4).

ty prowincji litewskiej w kontekście dziejów innych zakonów na terenie diecezji wileńskiej była raczej sprawą oczywistą. Według ustaleń Flagi ok. 1772 r. w diecezji wileńskiej kanonicy regularni od pokuty posiadali 14 parafii i byli pod tym względem na drugim miejscu po zakonie dominikanów, którzy wówczas na terenie diecezji mieli 25 ośrodków parafialnych<sup>53</sup>. Na obecnym etapie posiadany materiał źródłowy pozwala na stwierdzenie, że praca w ośrodkach parafialnych dla kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej pozostała priorytetem również w okresie porozbiorowym. Według danych z 1798 r. wszystkich 15 klasztorów posiadało swoje parafie. Z uwagi na to, że klasztor w Sołokach własną parafię otrzymał dopiero przed trzecim rozbiorem Rzeczypospolitej, wyżej cytowane ustalenie Flagi wymaga korekty. Klasztor kanoników regularnych od pokuty w Sołokach został założony w 1724 r. przez Katarzynę Puzyninę, żonę pisarza ziemskiego upickiego<sup>54</sup>. Przypomnieć wypada, że Sołoki należały do dóbr stołowych biskupa wileńskiego i tamtejszy kościół parafialny powstał z fundacji biskupiej ok. 1496 r.<sup>55</sup> Kiedy i w jakich okolicznościach parafia sołocka znalazła się w gestii prałatury kantorskiej kapituły katedry wileńskiej, to pytanie na razie jest otwarte. Między zakonnikami zamieszkałymi w klasztorze sołockim a parafią toczyła się swojego rodzaju walka o duszpasterstwo. Wyżej wspomniany dziekan braclawski ks. Lenartowicz w protokole wizytacji Sołok z 1783 r., która obejmowała tak parafię, jak klasztor, pisze, że kanonicy regularni od pokuty:

Kazania w swoim kościele zawsze miewają [...] w dni popielcowe i wielkie czwartkowe dla niektórych odpustów w swym kościele, kościołowi parafialnemu przez odciążenie *parafianów* czynią corocznie przesko-

---

Według ustaleń Flagi, jeśli chodzi o liczbę parafii prowadzonych przez zakonników, to w pierwszej piątce po diecezji wileńskiej plasowały się diecezje: krakowska (53 – 13,4 proc.), gnieźnieńska (48 – 12,1 proc.), łucka (47 – 11,0 [sic!] proc.), poznańska (44 – 11,1 proc.). Książd Tadeusz Kasabuła, autor monografii o biskupie Ignacym Massalskim, powołując się na Flagę, pisze natomiast, że ok. 1772 r. diecezja wileńska w ogólnej liczbie parafii (14,6 proc.) [sic!] była na piątym miejscu [sic!] wśród diecezji ówczesnej Rzeczypospolitej, zob.: T. Kasabuła, *Ignacy Massalski – biskup wileński*, Lublin 1986, s. 368.

<sup>53</sup> J. Flaga, *Działalność duszpasterska zakonów...*, s. 62-63 (tab. 5).

<sup>54</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 80-81, Raport sołockiego klasztoru kanoników regularnych od pokuty z 1798 r.

<sup>55</sup> J. Ochmański, *Biskupstwo wileńskie w Średniowieczu. Ustrój i uposażenie*, Poznań 1972, s. 67 (*Historia – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 55).

dę, iż rządcą kościoła parafialnego z sługami tylko *kościelnymi* całe odbywa nabożeństwo<sup>56</sup>.

Ostre słowa dziekana skierowane wobec zakonników świadczą m.in. o ich wysokiej pozycji wśród ludu Bożego Sołok oraz okolicznych miejscowości. Wicegenerał kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, prałat kantor katedry wileńskiej Toczyłowski, proboszcz w Sołokach w 1793 r. za zgodą biskupa wileńskiego i zarazem generała zakonu Massalskiego dobrowolnie odstąpił parafię kanonikom regularnym od pokuty<sup>57</sup>. Na obecnym etapie badań nie wiemy, co spowodowało, że ks. Toczyłowski odważył się rządzoną przez siebie parafię odstąpić zakonnikom. Bracia klasztoru sołockiego odtąd stali się posiadaczami dwóch kościołów oraz duszpasterzami największej parafii pośród wszystkich klasztorów prowincji litewskiej. Liczba *cura animarum* w parafii sołockiej w 1798 r. dobiegała 7 tys. (zob. Aneks nr 2). W sieci parafii obsługiwanych przez kanoników regularnych od pokuty dominowały małe, mające do 2-2,5 tys. parafian wspólnoty (zob. Aneks 2). Liczba parafian przy ich klasztorze wileńskim w 1798 r. wymaga wyjaśnienia (zob. przypis przy Aneksie 2). Wiadomo jest, że w drugiej połowie 1799 r. terytorium parafii, a wraz z nim liczba parafian, przy wileńskim klasztorze kanoników regularnych od pokuty znacznie się powiększyło przez oddanie im do obsługi pojezuickiego kościoła św. Kazimierza. Zakonnicy zamieszkali w klasztorze św. Kazimierza. Ich parafia rozlegała się wtedy od kościoła św. Kazimierza aż do przedmieścia Zarzecze<sup>58</sup>. Źródła, do których udało mi się dotrzeć na obecnym etapie badań, pod kątem sprecyzowania liczby *curam animarum* tak w 1798 r., jak i po rozszerzeniu granic parafii w 1799 r. nie przyniosły nowych informacji. Według posiadanych danych w 1798 r. pod opieką duszpasterską kanoników regularnych od pokuty było 40 327 wiernych (zob. Aneks nr 2). Z uwagi na to, że bracia pełnili posługę duszpasterską w innych parafiach diecezji (zob. Aneks nr 1), liczba objętych ich posługą ludzi była o wiele większa.

Obsługiwane przez kanoników regularnych od pokuty parafie diecezji zazwyczaj posiadały pełną strukturę wewnętrzną, w której swoje miejsce

<sup>56</sup> LVIA, f. 694, ap. 1, sygn. 3505, k. 135v-136, Akt wizytacji parafii sołockiej i klasztoru sołockiego kanoników regularnych od pokuty na rozkaz biskupa wileńskiego z 1783 r.

<sup>57</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 80-81, Raport sołockiego klasztoru kanoników regularnych od pokuty z 1798 r.

<sup>58</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 3757, k. 39-62, Raport do biskupa sufragana wileńskiego, administratora diecezji od wizytatora klasztorów kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w 30 X 1802.

miały i szpital, i szkółka parafialna. W 1798 r. zakonnicy nie prowadzili szkółki parafialnej tylko w Glinciszkach. Jako powód podane zostało ubóstwo chłopów oraz ich niechęć do uczenia swoich dzieci<sup>59</sup>. Zazwyczaj ani na utrzymywanie szpitala, ani szkoły parafialnej środki nie były wyznaczone przez fundację, każdy klasztor więc rozwiązywał ten problem oddzielnie. Przykładowo w Widzieniszkach na koszt klasztoru były wystawione dwie chaty, w których w 1798 r. mieszkało 10 ubogich, w szkółce parafialnej natomiast w tym roku było czterech uczniów<sup>60</sup>. Liczba ubogich utrzymywanych przy innych klasztorach kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej w 1798 r. wahała się od 2 (Glinciszki)<sup>61</sup> do 6 (Smolwy)<sup>62</sup>. Ubodzy przy klasztorze widzieniskim, jak zresztą mieszkający przy innych klasztorach, musieli utrzymać się z kwesty parafialnej. Z pomocą najczęściej w razie potrzeby przychodzili im zakonnicy przebywający w tym klasztorze. Swoją drogą zamieszkałe w szpitalu osoby miały obowiązek posługi przy kościele.

Według danych z 1798 r. dominowały klasztory, gdzie mieszkało 2-3 zakonników (zob. Aneks nr 2). Przypadek klasztoru w Widzieniszkach, którego wspólnota w 1798 r. liczyła 20 osób, należy raczej do wyjątku, z tym że w owym roku na stałe mieszkało tam tylko 5 zakonników (wśród nich jeden brat laik) i 2 nowicjuszów<sup>63</sup>. Z tej wspólnoty 8 księży pracowało jako wikariusze, komendarze w innych parafiach diecezji albo pełniło posługę kapelańską w prywatnych kaplicach<sup>64</sup>.

Analiza źródeł posiadanych na obecnym etapie pozwala wnioskować, że w latach porozbiorowych tradycja przedłużania kadencji przełożonego placówki klasztornej była kontynuowana. Na przykład przełożonym klasztoru sołockiego w 1798 r. już siódmy rok był wyżej wspomniany infułat widzieniski ks. Widmont. Do pomocy miał jeszcze trzech braci księży: wiceproboszcza tytułowanego podproboszczem, kaznodzieję oraz „szere-

<sup>59</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 78-78v, Raport glinciskiego klasztoru kanoników regularnych od pokuty z 1798 r.

<sup>60</sup> Ibidem, k. 105-108, Raport widzieniskiego klasztoru kanoników regularnych od pokuty z 1798 r.

<sup>61</sup> Ibidem, k. 78-78v, Raport glinciskiego klasztoru kanoników regularnych od pokuty z 1798 r.

<sup>62</sup> Ibidem, k. 100-101, Raport smolwieńskiego klasztoru kanoników regularnych od pokuty z 1798 r.

<sup>63</sup> Ibidem, k. 105-108, Raport widzieniskiego klasztoru kanoników regularnych od pokuty z 1798 r.

<sup>64</sup> Ibidem.

gowego" księdza, w określeniu źródłowym – duchownego (zob. Aneks 2). Wszyscy czterej zakonnicy mieszkali w klasztorze, realizując regułę oraz obowiązki nałożone na nich przez fundatorów.

## Grono zakonników prowincji litewskiej

Z perspektywy czasu można stwierdzić, że choć na terytorium Wielkiego Księstwa Litewskiego spotykamy się ze stopniowym rozrostem placówek kanoników regularnych od pokuty (od 2 w XIV w. do 15 u schyłku XVIII stulecia), to ogólne grono zamieszkałych w nich zakonników zawsze stanowiło nieliczną grupę. Ksiądz Józef Mandziuk podaje, że w roku 1772 w 9 konwentach i 5 rezydencjach żyło i pracowało ok. 80 zakonników, w tym 63 kapłanów, 8 kleryków i 9 braci laików<sup>65</sup>. Według danych z 1777 r. w klasztorach kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej mieszkało 82 zakonników. Absolutna większość tego grona miała święcenie kapłańskie (61 osób). Braci laików w tym roku było 9, nowicjuszy – 5, kleryków – 7<sup>66</sup>. W drugiej połowie XVIII w. niezależnie od powstania nowych placówek klasztornych liczba kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej zaczęła się zmniejszać. Jeżeli ok. 1772 r. było ich ok. 80, to w 1798 r. grono zakonników stanowiło 65 osób (zob. Aneks nr 1), a pod koniec 1802 r. było ich tylko 60<sup>67</sup>. Wolno wnioskować, że na zmniejszenie się liczby zakonników złożyła się niejedna przyczyna, w tym odebranie dóbr widzieniskich przez biskupa inflanckiego. Informacja o latach w zakonie każdego z zakonników występująca w cytowanym tu raporcie komisarza prowincji litewskiej pozwala dostrzec spadek powołań do zakonu kanoników regularnych od pokuty po trzecim rozbiore Rzeczypospolitej. Jeżeli w okresie 1792-1793 do wspólnoty wstąpiło nie mniej niż 5 osób (tyłu zakonników w 1798 r. obchodziło pięciolecie swego życia w zakonie,

---

<sup>65</sup> J. Mandziuk, *Zakony w (archi)diecezji wileńskiej*, „Studia Teologiczne” R. 5/6, 1987-1988 (600 lat (archi)diecezji wileńskiej), s. 170.

<sup>66</sup> LMAVB RS, F43-3646, Akta kapituł kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, k. 31v-33v, Lista zakonników w protokole kapituły generalnej z 1777 r.

<sup>67</sup> RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 3757, k. 39-62, Raport do biskupa sufragana wileńskiego, administratora diecezji od wizytatora klasztorów kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w 30 X 1802. Mikrofilm: LII, F50-P6.

zob. Aneks nr 1), to w 1794-1795 nie było ani jednego młodzieńca. Jednakże w 1796 r. do zgromadzenia wstąpił Franciszek Uliński, który w 1798 r. miał 22 lata i był na drugim roku w seminarium wileńskim (zob. Aneks nr 1). W następnym roku do zakonu wstąpili Edward Muraszko i Hieronim Paszkowski – obaj w 1798 r. byli nowicjuszami w klasztorze widzieniskim (zob. Aneks nr 1). Ze zbadanych źródeł wynika, że liczba powołań do zakonu w pierwszych latach porozbiorowych spadła, to jednak dla wysunięcia uzasadnionych wniosków potrzebne są badania w szerszej skali.

Struktura wewnętrzna wspólnoty kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w zasadzie nie uległa zmianom – nadal absolutną większość stanowili zakonnicy, którzy mieli sakrament kapłaństwa i pełnili funkcje księdza. W 1798 r. było to 51 z 65 braci, co stanowi 78,5 proc. Jeszcze trzech było po niższych święceniach (zob. Aneks nr 1). Główny ośrodek przygotowania do kapłaństwa w omawianym okresie stanowiło wileńskie seminarium diecezjalne. W 1798 r. czterech braci to klerycy seminarium diecezjalnego wileńskiego, wszyscy z klasztoru widzieniskiego (zob. Aneks nr 1). Pod znakiem zapytania pozostaje miejsce edukacji dwóch braci z klasztoru wileńskiego – 35-letniego Szymona Janowierzewskiego i 33-letniego w roku 1798 Jana Szukiewicza. Przy ich nazwiskach w raporcie z tego roku sporządzonym przez komisarza jest notatka: „kleryk uczący się” (zob. Aneks nr 1). Wolno przypuszczać, że obaj byli klerykami wileńskiego diecezjalnego seminarium, jednak dla uzasadnienia tej tezy potrzebne są dokładniejsze badania. Dostępny materiał źródłowy pod tym kątem okazał się niewystarczający, zbyt mało bowiem przynosił informacji. Podobnie jest w kwestii poziomu ogólnej edukacji wspólnoty kanoników regularnych od pokuty i ich zainteresowań intelektualnych w pierwszych latach porozbiorowych.

Wspólnotę kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w 1798 r. cechował stosunkowo młody wiek. Ponad połowa zakonników (36 z 65) była w wieku do 40 lat. Wolno więc wnioskować, że byli na siłach aktywnie pełnić przyjętą służbę duszpasterską, jak również wywiązywać się z innych obowiązków zakonnych.

## Rekapitulując

Przeprowadzona analiza potwierdza wysuniętą na początku badania hipotezę, że w pierwszych latach porozbiorowych zakon kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej był nadal żywotny i nic nie wskazywało, że jego dzieje dobiegają końca. Choć liczba powołań spadała i zdarzały się lata, kiedy do zakonu nie wstąpiła ani jedna osoba, wspólnota w pełni funkcjonowała. Tradycyjnie priorytetem była praca duszpasterska – wszystkich 15 klasztorów miało swoje parafie. Typowy przedstawiciel zakonu kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w pierwszych latach porozbiorowych to osoba w średnim wieku mająca święcenia kapłańskie i pracująca jako proboszcz czy jego pomocnik w parafii należącej do klasztoru, w którym mieszkała. Zazwyczaj urząd, na który została posłana, pełniła przez kilka kadencji. Przypadek klasztoru w Sołokach, wskazujący, że zakonnicy nawet w okresach, kiedy nie posiadali własnej parafii, potrafili prowadzić aktywną pracę duszpasterską, pozwala wnioskować, że kanonicy regularni od pokuty w pierwszych latach porozbiorowych mieli spory wpływ na życie religijne diecezji wileńskiej.

### *Aneks nr 1. Kanonicy regularni od pokuty prowincji litewskiej w 1798 r.*

Nr	Nazwisko, imię	Wiek	Lata w zakonie	Stopień święceń	Urząd/funkcja	Placówka /zgromadzenie
1	Andrukiewicz <i>vel</i> Andruszkiewicz Antoni	29	7	ks.	kaznodzieja	Sołoki
2	Andrusewicz Joachim	32	8	ks.	kaznodzieja	Twerecz
3	Balczewski Paweł	29	5	ks.	wikariusz	Kurkle
4	Bloch Teofil <i>vel</i> Bloch de Teofil Józef	34	17	ks.	komendant w Kobylniku	Widzieniszki
5	Breykszt <i>vel</i> Breikszt Sylwester	43	22	ks.	komendant u ks. Miłosza w Ucianie	Widzieniszki
6	Drunowski Reginald	57	17	ks.	przełożony	Glinciszki

Nr	Nazwisko, imię	Wiek	Lata w za- konie	Stopień święceń	Urząd/ funkcja	Placówka /zgroma- dzenie
7	Frąckiewicz Wincenty	41	9	brat laik	szafarz	Twerecz
8	Galecki Marcin	70 [78?]	47	ks.	przełożony	Miedniki
9	Giedwiłło <i>vel</i> GiedwiłłoTeodor	30	8	ks.	kaznodzieja	Suwejniszki
10	Girkont Dominik/ Girkąť Domyńnik	27	5	-	kleryk sem. wileńskiego	Widzieniszki
11	Godlewski Gabriel/Gabryel	60	30	ks.	przełożony	Twerecz
12	Gutowski Ignacy	24	5	-	kleryk sem. wileńskiego	Widzieniszki
13	Jacewicz/ Jasewicz Iwo	36	7	ks.	kaznodzieja litewski	Widzieniszki
14	Janowicz Marcin	33	14	ks.	przełożony	Smołwy
15	Janowierzewski Szymon	35	7	brat	kleryk uczący się	Wilno
16	Jęczewski Piotr	45	12	ks.	komendant u ks. Szukszty w Kukuciszkach	Widzieniszki
17	Juniewicz Grzegorz	39	10	ks.	podproboszcz	Sołoki
18	Jurski Stanisław	42	13 [?]	ks.	komendant u oficjała diecezji mińskiej (bez zezwolenia zwierzchności)	Wilno
19	Karolewicz Herburt	29	7	ks.	wikariusz	Twerecz
20	Krasowski Walenty	27	5	ks.	kaznodzieja	Poniemuń
21	Kontrym Andrzej/Andrzej	52	26	ks.	przełożony	Poniemuń
22	Kościałkowski Augustyn	48	24	kleryk, brat [?]	-	Poniemuń
23	Kownacki Hilary/ Hylary	28	5	ks.	pomocnik przełożonego	Michaliszki
24	Kozłowski Cezary	34	16	ks.	sekretarz [prowincji litewskiej?]	Widzieniszki

Kanonicy regularni od pokuty prowincji litewskiej...

Nr	Nazwisko, imię	Wiek	Lata w za- konie	Stopień święceń	Urząd/ funkcja	Placówka /zgroma- dzenie
25	Linkiewicz Mikołaj	41	17	ks.	komendantz u ks. Ignacego Houwalta	Wilno
26	Ławrynowicz Jakub/Jakob	32	10	ks.	kapelan u Koszczy- czowej [?] w So- kołojciach [?]	Widzieniański
27	Łukaszyński Cyprian	61	34	ks.	proboszcz	Kurkle
28	Maculewicz Tadeusz	27	7	ks.	kaznodzieja	Smołwy
29	Mickiewicz Józef	43	19	ks.	podproboszcz	Poniemuń
30	Misiewicz Joachim	40	18	ks.	kaznodzieja	Wilno
31	Młodzienowski Justyn	59	38	kleryk, brat	Zzkrystian	Głinciszki
32	Moraszkowski Edward	23	1	nowic.	–	Widzieniański
33	Narkiewicz Anioł	63	35	ks.	przełożony, asy- stent prowincji litewskiej	Skiemiany
34	Paczkowski Hieronim	21	1	nowic.	–	Widzieniański
35	Paszkiwicz Benedykt	58	28	brat	n	Poniemuń
36	Petkiewicz Julian	38	20	ks.	przełożony	Michaliszki
37	Pietraszewicz Dionizy	37	6	brat laik	n	Widzieniański
38	Pluszkiewicz Felicjan	34	9	ks.	podproboszcz	Wilno
39	Podhayski Rafał	54	30	ks.	przełożony, asy- stent prowincji litewskiej	Wilno
40	Popierzewski Rafał	24	7	kleryk, brat [?]	n	Kurkle
41	Pruszek Stanisław	53	26	ks.	wikariusz	Jużynty
42	Rakiewicz Demetry	58	17	ks.	kaznodzieja	Kwetki
43	Rybski Tomasz	63	40	ks.	duchowny	Sołoki
44	Rudgayłowicz Tadeusz	62	28	ks.	przełożony	Suwejnieszki

Nr	Nazwisko, imię	Wiek	Lata w za- konie	Stopień święceń	Urząd/ funkcja	Placówka /zgroma- dzenie
45	Symonowicz Raj- mund/Raymund	40	17	ks.	przełożony	Jużynty
46	Skiersiński/ Skiersnicki [?] Florenty/Florian	36	6	-	kleryk w sem. wil.	Widzieniażki
47	Smolkiewicz Kalikst	36	16	ks.	kapelan u Koś- ciałkowskiego, rotmistrza kawalerii w Szetokszni [?]	Widzieniażki
48	Stanisławowicz Henryk	43	22	ks.	wikariusz	Poniemuń
49	Stanisławowicz Hipolit	42	22	ks.	proboszcz, komi- sarz generalny prowincji	Widzieniażki
50	Stodolnik Augustyn	37	10	ks.	przełożony	Popiele
51	Strzałkowski Michał	53	27	ks.	duchowny	Widzieniażki
52	Surblewicz Woj- ciech/Woyciech vel Surblewicz Adalbert	35	8	ks.	komendant u ks. Smolskiego w Świadościach	Widzieniażki
53	Szertwid Rufin	39	11	ks.	pomocnik przełożonego	Gliniszki
54	Szowsgird Ambrozy	53	26	ks.	przełożony	Kwetki
55	Szołkowski Stefan	32	11	ks.	pomocnik przełożonego	Miedniki
56	Szukiewicz Jan	33	8	brat	kleryk uczący się	Wilno
57	Targoński Rafał	78	40	ks.	kapelan u sę- dziego wiłkom. Dąbrowskiego w Widziszkach	Widzieniażki
58	Tumałowicz Józef	35	10	ks.	wikariusz	Skiemiany
59	Uliński Franciszek	22	2	-	kleryk w sem. wil.	Widzieniażki
60	Urbanowicz Kazimierz	45	17	ks.	duchowny	Poniemuń

Nr	Nazwisko, imię	Wiek	Lata w zakonie	Stopień święceń	Urząd/funkcja	Placówka /zgromadzenie
61	Uzupowicz Adrian	37	15	ks.	kapelan u sędziego ziemskiego wiłkom. Kościółkowski, w Zosnikach [?]	Widzieniszki
62	Więchowicz Kajetan/Kaietan	57	32	ks.	eksprzełożony, emeryt	Skiemiany
63	Wierciński Cyryl	32	11	ks.	kaznodzieja, mistrz nowicjusów	Widzieniszki
64	Widmont Kazimierz	65	47	ks.	przełożony, infulat widzieniski	Sołoki
65	Wyrzykowski Paweł	51	22	ks.	wikariusz	Popiele

Źródło: RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 65-68; 78-81; 83-101; 105-107v, Raport komisarza kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej Hipolity Stanisławowicza do biskupa inflanckiego, nominata wileńskiego Jana Nepomucena Kossakowskiego z 1798 r. Mikrofilm: Biblioteka Instytutu Historii Litwy, Dział Rękopisów, F50-P61.

*Aneks nr 2. Klasztory zakonu kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w 1798 r.*

Nr	Miejscowość	Rok fundacji	Charakter placówki	Materiały budowli klasztornych	Liczba zakonników	Liczba cura animarum
1	Gliniszki	1775	rez.	mur.	3	1878
2	Jużynty	1695	rez.	mur.	2	2404
3	Kurkle	1700/1702?	rez.	drew.	3	1795
4	Kwetki/Kwietki	1770	rez.	drew.	2	1630
5	Michaliszki	1622 (1793 de novo)	konw.	mur.	2	1812
6	Miedniki	1391	konw.	drew.	2	3700
7	Poniemuń	1620/1625?	konw.	drew.	7	2890
8	Popiele	1765	rez.	drew.	2	1652

Nr	Miejscowość	Rok fundacji	Charakter placówki	Materiały budowli klasztornych	Liczba zakonników	Liczba <i>cura animarum</i>
9	Skiemiany	1677/1632?	rez.	drew.	3	2146
10	Smotwy	1766/1600?	rez.	drew.	2	2512
11	Sołoki	1724/1718?	konw.	drew.	4	6929
12	Suwejniszki	1702	rez.	drew.	2	1112
13	Twerecz	1622	konw.	drew.	4	5319
14	Widzieniszki/ Widziniszki	1617/1618 (1790 <i>de novo</i> )	konw.	mur.	20	3800
15	Wilno/Wilno- -Zarzecze	1645	konw.	mur.	7	748 <sup>x</sup>

<sup>x</sup> – liczba zapisana w raporcie bardzo niewyraźnie. Nie da się wykluczyć, że może tu chodzić o cyfrę „1748”.

Ogólna liczba zakonników: 65.

Ogólna liczba *cura animarum* w obsługiwanych przez nich parafiach: 40 327.

Źródła: RGIA, f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 65-68; 78-81; 83-101; 105-107v, Raport komisarza kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej Hipolity Stanisławowicza do biskupa inflanckiego, nominata wileńskiego Jana Nepomucena Kossakowskiego z 1798 r. Mikrofilm: Biblioteka Instytutu Historii Litwy, Dział Rękopisów, F50-P61; J. M. G. [J.M. Giżycki], *Kanonicy regularni od Pokuty na Litwie w XIX w.*, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 19-20, oprac. S. Gall et al., red. Z. Chełmicki, Warszawa 1910, s. 255-275 (Biblioteka Dział Chrześcijańskich); A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003, s. 36-38; D. Baronas, *Mykolo Giedraičio gyvenimas ir jo kultas Lietuvoje (XVI-XIX a. pr.)*, [w:] *Šventieji vyrai, šventosios moterys. Šventųjų gerbimas LDK XV-XVII a.*, sudarė M. Paknys, Vilnius 2005, s. 249-263.



## Bibliografia

### Źródła

LMAVB RS – Dział Rękopisów Biblioteki Wróblewskich Litewskiej Akademii Nauk (Lietuvos mokslų akademijos Vrublevskių biblioteka, Rankraščių skyrius)

F43-238, k. 162-165, Protokół posiedzenia kapituły katedralnej diecezji wileńskiej z dn. 12 IV 1783 r.

F43-3646, Akta kapituł kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej, k. 22-33v; k. 31v-33v; k. 68; k. 71; k. 136-146.

LVIA – Litewskie Państwowe Archiwum Historyczne (Lietuvos valstybinis istorijos archyvas)

f. 694, op. 1, sygn. 3505, k. 221-226, Akt wizytacji parafii miorskiej z 1783 r.

f. 694, op. 1, sygn. 3505, k. 135v-136, Akt wizytacji parafii sołockiej i klasztoru sołockiego kanoników regularnych od pokuty na rozkaz biskupa wileńskiego z 1783 r.

RGIA – Rosyjskie Państwowe Archiwum Historyczne (Российский государственный исторический архив)

f. 822, op. 12, sygn. 2945, k. 65-68; 78-81; 83-101; 105-108. Raport komisarza kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej Hipolity Stanisławowicza do biskupa inflanckiego, nominata wileńskiego Jana Nepomucena Kossakowskiego z 1798 r. Mikrofilm: Biblioteka Instytutu Historii Litwy, Dział Rękopisów, F50-P61.

f. 822, op. 12, sygn. 3757, k. 39-62, Raport do biskupa sufragana wileńskiego, administratora diecezji od wizytatora klasztorów kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w 30 X 1802. Mikrofilm: Biblioteka Instytutu Historii Litwy, Dział Rękopisów, F50-P6.

### Źródła drukowane

Borejko Chodźko I., *Diecezja mińska około 1830 roku*, t. 1: *Struktury parafialne*, oprac. i wyd. M. Radwan, Lublin 1998 (*Materiały do Dziejów Kościoła Katolickiego w Rzeczypospolitej i w Rosji*, t. 5).

Gramatowski W., *Polonika liturgiczne w Kongregacji Obrzędów 1588-1632. Studium z dziejów Kurii Rzymskiej*, Rzym-Warszawa 1988 (*Seria Bobolanum*, 13).

Kościół zamkowy czyli katedra wileńska. W jej dziejowym, liturgicznym, architektonicznym i ekonomicznym rozwoju, cz. 3: *Streszczenie aktów kapituły wileńskiej*, oprac. J. Kurczewski, Wilno 1916.

*Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės vienuoliai katalikai. Biogramų sąvadas*, oprac. M. Jakulis, L. Jovaiša, K. Tumelis, R. Witkowski, [online] [http://monasch.nazwa.pl/mw19-lt/index.php?title=Strona\\_g%C5%82%C3%B3wna](http://monasch.nazwa.pl/mw19-lt/index.php?title=Strona_g%C5%82%C3%B3wna).

*Pamiętniki Józefa Kossakowskiego biskupa inflanckiego 1738-1788*, wyd. A. Darowski, Warszawa 1891.

- Przywilej nr 766 z dn. 29 X 1526 r., [w:] *Lietuvos Metrika, užrašymų knyga 12: 1522-1529*, par. D. Antanavičius, A. Baliulis, Vilnius 2001, s. 611-612.
- Ukaz nr 17836 z dn. 26 II 1797, „Полное собрание законов Российской империи” (Санкт Петербург) 1830, т. 24, собр. 1, s. 493.
- Ukaz nr 17380 z dn. 6 IX 1795, „Полное собрание законов Российской империи” (Санкт Петербург) 1830, т. 23, собр. 1, s. 762-764.
- Volumina legum. Przedruk zbioru praw staraniem xx. pijarów w Warszawie, od roku 1732 do roku 1782, wydane*, t. 8, Petersburg 1860.
- Законоположения и правительственные распоряжения до Римско-Католической Церкви в России*, Вильно 1868, s. 144-145.

## Literatura

- Baronas D., *Mykolo Giedraičio gyvenimas ir jo kultas Lietuvoje XVI-XIX a. pr.*, [w:] *Šventieji vyrai, šventosios moterys. Šventųjų gerbimas LDK XV-XVII a.*, sudarė M. Paknys, Vilnius 2005, s. 229-315.
- Bonar B., Klemeński M.A., *Nieznane źródła do dziejów zakonu kanoników regularnych od pokuty – wykazy przełożonych generalnych oraz prepozytów-infulatów klasztoru w Widziniszkach – edycja źródłowa*, „*Nasza Przeszłość*” T. 132, 2019, s. 79-94.
- Bruzdziński A., *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003.
- Bruzdziński A., *Markowie, kanonicy regularni od pokuty*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 11, Lublin 2006, k. 1409-1410.
- Daniluk M., *Konwent*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 9, Lublin 2002, k. 779.
- Flaga J., *Działalność duszpasterska zakonów w drugiej połowie XVIII w. 1767-1772*, Lublin 1986 (*Prace Instytutu Geografii Historycznej Kościoła w Polsce*, 4).
- Gidžiūnas V., *Vienulių Lietuvos XIII-XX amžiuje*, Roma) 1970, s. 261-299 (*Lietuvių katalikų mokslo akademijos metraštis*, t. 5).
- J. M. G. [Giżycki J.M.], *Kanonicy regularni od Pokuty na Litwie w XIX w.*, [w:] *Podręczna encyklopedia kościelna*, t. 19-20, oprac. S. Gall et al., red. Z. Chełmicki, Warszawa 1910, s. 255-275 (*Biblioteka Dzieł Chrześcijańskich*).
- Kasabuła T., *Ignacy Massalski – biskup wileński*, Lublin 1998.
- Kurczewski J., *Biskupstwo wileńskie od jego założenia aż do dni obecnych, zawierające dzieje i prace biskupów i duchowieństwa diecezji wileńskiej, oraz wykaz kościołów, klasztorów, szkół i zakładów dobroczynnych i społecznych*, Wilno 1912.
- Litak S., *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996 (*Wspólnoty Religijne i Narodowe w Rzeczypospolitej w Drugiej Połowie XVIII Wieku*, t. 1).
- Mandziuk J., *Zakony w (archi)diecezji wileńskiej*, „*Studia Teologiczne*” R. 5/6, 1987-1988 (600 lat (archi)diecezji wileńskiej), s. 161-200.
- Misius K., Šinkūnas R., *Lietuvos katalikų bažnyčios (žinynas)*, Vilnius 1993.
- Ochmański J., *Biskupstwo wileńskie w średniowieczu. Ustrój i uposażenie*, Poznań 1972 (*Historia – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza w Poznaniu*, nr 55).
- Parafia podbrzeska. Szkic monograficzny*, oprac. J. Olszewski, [Wilno 1936].
- Rabowicz E., *Jeleński Konstanty Ludwik*, [w:] *Polski słownik biograficzny*, t. 11, [kom. red. E. Rostworowski et al.], Wrocław 1964, s. 143-144.

- Trajdos M.T., *Kanonicy regularni od pokuty w Miednikach w ostatnim stuleciu Rzeczypospolitej (1695-1795)*, „Nasza Przeszłość” T. 127, 2017, s. 21-52.
- Trajdos M.T., *Najstarsze fundacje dla kanoników regularnych od pokuty w diecezji wileńskiej*, „Nasza Przeszłość” T. 119, 2013, s. 21-66.
- Tyszkiewicz E., *Wiadomość historyczna o zgromadzeniach i fundacjach męzkich i żeńskich rzymsko-katolickich klasztorów w diecezji wileńskiej*, Wilno 1858.
- Vaišnora J. [J.V.], *Kanauninkai vienuoliai. Atgailos kanauninkai*, [w:] *Lietuvių enciklopedija*, t. 10, South Boston 1957, s. 426-427.
- Vaišnora J., *Marijos garbinimas Lietuvoje*, Roma 1958 (*Lietuvių katalikų mokslo akademijos leidinys*, Nr 5).
- W[ejssenhof] J., *Glinciszki*, [w:] *Słownik geograficzny Królestwa Polskiego i innych krajów słowiańskich*, t. 2, Warszawa 1881, s. 582.
- Wiadomości o Dominikanach prowincji litewskiej*, cz. 1, zebr. Wołyniak [J.M.A. Giżycki], przedm. J. Woroniecki, Kraków 1917.
- Wytrwał T., *Rezydencja*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 17, Lublin 2012, k. 65-66.
- X.F.G. [Giżycki J.M.], *Kanonicy regularni S. Mariae Demetri de Urbe*, [w:] *Encyklopedia kościelna*, wyd. M. Nowodworski, t. 9, Warszawa 1876, s. 474-478.
- Попов М.А., Ганчар А.И., *Митрополит С. Богуш-Сестрэнцевич: фармирование правительственной политики по отношению к Римско-католической церкви на белорусских землях (конец XVIII – первая четверть XIX в.в.)*, Гродно 2012.

### Streszczenie

Dzieje zakonu kanoników regularnych od pokuty (*Ordo Canoniorum S. Mariae de Metro [lub Demetri] de Urbe de Poenitentia Beatorum Martyrum*) na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego zaczęły się pod koniec XIV w. Król Polski, wielki książę litewski Władysław Jagiełło do dopiero co ochrzczonej Litwy sprowadził z Krakowa kanoników regularnych od pokuty, fundując im dwa klasztory w parafiach diecezji wileńskiej. W ciągu wieków na terenie diecezji wileńskiej powstały nowe placówki tego zakonu. Liczba klasztorów w pewnych okresach dochodziła wprawdzie do dwóch dziesiątek. Pod koniec XVII w. została założona prowincja litewska.

Rozbiory Rzeczypospolitej pod koniec XVIII w. spowodowały radykalne zmiany w dziejach Kościoła katolickiego na ziemiach Wielkiego Księstwa Litewskiego. Przemiany te nie ominęły również kanoników regularnych od pokuty. Diecezja wileńska, na terytorium której funkcjonowały klasztory tego zakonu prowincji litewskiej, okazała się pozostawać pod władzą Imperium Rosyjskiego. Z powodu represji wobec Kościoła katolickiego klasztory kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej uległy kasacji po powstaniu listopadowym.

Na podstawie literatury przedmiotu oraz danych źródłowych analizie została poddana wspólnota zakonników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w pierwszych latach porzbiorowych. Przeprowadzona analiza potwierdziła hipotezę wysuniętą na początku badania, że w pierwszych latach porzbiorowych zakon kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej był nadal żywotny.

Nic nie wskazywało, że jego dzieje dobiegają końca. Był to zakon, którego reguła kładła mocny akcent na pracę duszpasterską. Większość zakonników stanowili prezbiterzy, którzy angażowali się w parafiach jako proboszczowie czy wikariusze. Choć liczba powołań po rozbiorach zaczęła spadać i zdarzały się lata, kiedy do zakonu nie wstąpiła ani jedna osoba, wspólnota w pełni funkcjonowała. Zgodnie z regułą tradycyjnie priorytetem była praca duszpasterska. W omawianym okresie wszystkich 15 klasztorów miało swoje parafie.

Typowy przedstawiciel zakonu kanoników regularnych od pokuty prowincji litewskiej w pierwszych latach porozbiorowych to osoba w średnim wieku posiadająca święcenia kapłańskie i pracująca jako proboszcz czy jego pomocnik w parafii należącej do klasztoru, w którym mieszkała. Zazwyczaj wyznaczony urząd zakonnik sprawował przez kilka kadencji. Przeprowadzona analiza pozwala wnioskować, że zakon kanoników regularnych od pokuty w przebadanym okresie miał spory wpływ na życie religijne ludu Bożego diecezji wileńskiej.

**Słowa kluczowe:** kanonicy regularni od pokuty prowincji litewskiej, wspólnota zakonna, diecezja wileńska, rozbiory Rzeczypospolitej

### *Summary*

#### *Canons Regular of Penance of the Lithuanian Province on the Territory of the Former Grand Duchy of Lithuania in Early Years after the Partition of Poland*

The history of Canons Regular of Penance (*Ordo Canoniorum S. Mariae de Metro [or Demetri] de Urbe de Poenitentia Beatorum Martyrum*) on the territory of the Grand Duchy of Lithuania began in the end of the 14<sup>th</sup> century. The king of Poland and Grand Duke of Lithuania Władysław Jagiełło brought Canons of Penance from Cracow to the just christened Lithuania and founded for them two monasteries in the parishes of the diocese of Vilnius. Over centuries, new communities of the convent arose in the Vilnius diocese with their number reaching almost twenty in certain periods. Towards the end of the 17<sup>th</sup> century, the new Lithuanian Province was established.

Partitions of Polish-Lithuanian Commonwealth in the end of the 18<sup>th</sup> century caused serious transformations within the Catholic Church of the Grand Duchy of Lithuania, which affected Canons Regular, as well. The Vilnius diocese, where the communities of the Lithuanian Province stayed, found itself under power of the Russian Empire. Repressions against the Catholic Church led to cassation of the Canon's convents of the Lithuanian Province after the November Uprising (1830-31).

On the ground of the literature and sources related to the Canons Regular of Penance of the Lithuanian Province, the research concerning their history in the early years after partition has been undertaken. The analysis proved the initial

hypothesis that in the early years after partition, Canons Regular of the Lithuanian Province were still vital. Nothing indicated that their end was coming. The rule of the convent strongly emphasized pastoral work. The majority of its members were priests, active in parishes as parish-priests or vicars. Even though the number of vocations started to decrease after the partitions – there were even years when nobody joined the community – the convent functioned successfully enough. According to the rule, the priority was given to pastoral work and all 15 convents had their own parishes in the said period.

A typical representative of the convent during the early stage after partitions was middle-aged and ordained, usually a parish priest or his auxiliary in the parish belonging to the convent on a given territory. Usually, a monk appointed to a certain office would hold it for several terms. The presented research demonstrates that the convent of Canons Regular had a relatively big influence upon the spiritual life of the Vilnius diocese during the said period.

**Keywords:** Regular canons of Penance of the Lithuanian Province, religious community, Vilnius diocese, partitions of Poland



ks. Kazimierz Łatak CRL   
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

## Błogosławiony Michał Giedroyc w gronie świętych, błogosławionych i świątobliwych *Felicis Saeculi Cracoviae*

Michał Giedroyc, Litwin z pochodzenia, krakowianin z adopcji, jest jedną z ikon oraz symboli krakowskiej kultury religijnej XV w. Informacja o jego dyscyplinie życia, kulturze duchowej i pośmiertnej sławie cudotwórcy znalazła się w *Kronice Polskiej* Macieja Miechowity (1457-1523), wydanej w 1521 r. Nie jest to bez znaczenia w studiach oraz debacie nad postacią, jako że dzieło Miechowity jest najstarszą polską kroniką drukowaną, która rozeszła się i zdobyła uznanie nie tylko na gruncie rodzimym, lecz także europejskim. Michał za życia – jak twierdził kronikarz – „semper humilis, orans et devotus fuit”, zaś po śmierci „miraculis, ut fertur, gloriosus et clarus”<sup>1</sup>. Z Krakowem – najważniejszym w późnośredniowiecznym Królestwie Polskim ośrodkiem życia politycznego, kościelnego, intelektualnego, gospodarczego oraz miejskiego – Błogosławiony był związany od lat 60. XV w. poprzez klasztor św. Marka kanoników regularnych od pokuty, których był profesem. Urodził się zatem i działał w stuleciu, które było okresem sporych i burzliwych „napięć cywilizacyjnych i ideowych, kiedy z doktrynalnego dorobku wieków średnich, dopełnionego dziedzictwem myśli grecko-rzymskiej, rodziła się w myśli europejskiej i dziejach kultury nowa rzeczywistość”<sup>2</sup>; w stuleciu pełnym kontrastów, „które łączyło w sobie schyłek starego tysiącletniego średniowiecza i awangardę nowych prądów humanizmu i renesansu”<sup>3</sup>. W Krakowie stulecie to, a zarazem fenomen ide-

---

<sup>1</sup> Zob. Mathias de Miechow, *Chronica Polonorum*, Cracoviae 15212, [apud] Hieronymum Vietorem, s. 345-346.

<sup>2</sup> Czym w dziejach myśli i kultury był XV w., zob. S. Świerżawski, *Dzieje filozofii europejskiej XV wieku*, t. 1-6, Warszawa 1974-1983; t. 7, Kraków 1987.

<sup>3</sup> W. Szelińska, *Słowo na otwarcie sesji*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej*, Kraków, 24 kwietnia 1997 roku, red. K. Panuś,

owo-kulturowy nazwano później wyrażeniem, które bardzo szybko utrzymało się w formie elogium: *Felix saeculum Cracoviae* – *Szczęśliwy wiek Krakowa*. Źródłem zaś owej szczęśliwości miał być fakt niemal wspólnotowego życia w podwawelskiej aglomeracji<sup>4</sup> sześciu świątobliwych mężów, a mianowicie: profesora uniwersyteckiego oraz kanonika kolegiackiego Jana Kantego (†1473), profesora uniwersyteckiego i augustianina Izajasza Bonera (†1471), bernardyna Szymona z Lipnicy (†1482), kanonika regularnego prepozytury Bożego Ciała w Kazimierzu Stanisława Kazimierczyka (†1489), mansjonarza mariackiego Świętosława Milczącego (†1489) i kanonika regularnego przy kościele św. Marka Michała Giedroycia, „których nie tyle naukowa i duchowna profesja, co heroicznosc cnót łączyła więzami przyjaźni do tego stopnia, że tworzyli odrębną konfraternię (consortium, faedus amicitiae, vitae societas, philadelphiczny związek)”<sup>5</sup>. Wokół grupy tych świętych, błogosławionych i świątobliwych oraz wokół samego fenomenu *felicis saeculi*, kojarzonego także z *devotio moderna*, narosła całkiem niemała literatura hagiograficzna oraz historiograficzna, naukowa i popularnonaukowa, pobożnościowa i budująca. Nie zabrakło też wizualizacji w postaci dzieł sztuki, które w swoim czasie analizowali dr Joanna Dzik<sup>6</sup>, dr Waław Szetelnicki<sup>7</sup> i inni. Pamięć o grupie świętych, błogosławionych i świątobliwych, jak napisał prof. Franciszek Ziejka w recenzji publikacji *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku*, ożyła ponownie w ostatniej ćwierci XX w.:

głównie dzięki historycznym decyzjom Jana Pawła II, który 18 kwietnia 1993 roku włączył cieszącego się kilkuwiekowym kultem w Krakowie Stanisława Sołtysa, zwanego Kazimierczykiem, do grona błogosławionych, a w czerwcu 1997 roku wyniósł na ołtarze Królową Jadwigę, która swoimi czynami i swoim życiem przygotowała nadejście szczęśliwego wieku w dziejach Krakowa<sup>8</sup>.

---

K.R. Prokop, Kraków 1998, s. 15; H. Samsonowicz, *Złota jesień polskiego średniowiecza*, Poznań 2001; idem, *Dziedzictwo średniowiecza. Mity i rzeczywistość*, Wrocław 2009.

<sup>4</sup> W XV w. aglomeracja krakowska obejmowała trzy miasta: Kraków, Kazimierz i Kleparz, oraz przedmieścia: Stradom, Garbary, Zwierzyniec i Wesoła.

<sup>5</sup> R.M. Zawadzki, *Staropolski konterfekt świętego Jana z Kęt*, Kraków 2002, s. 10-15.

<sup>6</sup> J. Dzik, *Ikonografia Stanisława Kazimierczyka jako reprezentacja świątobliwych „felicis saeculi Cracoviae” w polskiej sztuce nowożytnej*, „Nasza Przyszłość” T. 68, 1987, s. 61-91.

<sup>7</sup> W.W. Szetelnicki, *Ikonografia błogosławionego Stanisława Kazimierczyka dawna i współczesna*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk CRL (1433-1489). Postać, środowisko, kultura, dziedzictwo*, red. K. Łatak, Kraków 2010, s. 61-103.

<sup>8</sup> F. Ziejka, [rec.] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku*. Materiały sesji naukowej – Kraków, 24 kwietnia 1997, red. K. Panuś, K.R. Prokop, Kraków 1998, „Folia Historica Cracoviensia” T. 6, 1999, s. 261-262.

W Krakowie współczesnym grupa świętych *felicis saeculi* inspiruje także inicjatywy kulturowe parareligijne. W ostatniej dekadzie bowiem biura turystyczne zaczęły proponować turystom trasę wycieczkową śladami *Felix saeculum Cracoviae*, obejmującą kościół Bożego Ciała, kościół św. Katarzyny, kościół oo. Bernardynów, Collegium Maius Uniwersytetu, kolegiatę św. Anny, kościół Mariacki oraz kościół św. Marka<sup>9</sup>.

Po tak zarysowanym wstępie przejdę do refleksji nad miejscem błogosławionego Michała Giedroycia w grupie świętych, błogosławionych i świątobliwych *felicis saeculi Cracoviae*. Temat ten jest tylko pozornie łatwy do realizacji. Nie ulega wszak wątpliwości, że oznacza to poruszanie się w przestrzeni, którą określają dwa wektory, a mianowicie rzeczywistość i legenda. Temat zrealizuję w dwóch częściach. Najpierw zajmę się fenomenem *felicis saeculi*, a następnie Michałem Giedroyciem oraz jego miejscem w grupie świętych, błogosławionych i świątobliwych kojarzonych z tym fenomenem.

*Felix saeculum Cracoviae* w moim rozeznaniu i przekonaniu jest konstruktem intelektualnym wykreowanym na początku XVII w. i w tymże wieku oraz następnym rozwijanym z sukcesem przez kaznodziejów, panegirystów oraz kolejne pokolenia pisarzy hagiograficznych w oparciu o znane w warsztacie historyka zasady amplifikacji, idealizacji, sakralizacji oraz mitologizacji. Podstawę do jego wznoszenia dało jedno zdanie pochwalne pod adresem Krakowa, zapisane w połowie XVI w. przez profesora Uniwersytetu Krakowskiego Jana z Trzciany (ok. 1510-1567)<sup>10</sup> w redagowanym żywocie Michała Giedroycia, który to żywot opublikował dopiero w 1605 r. ksiądz Krzysztof z Przeworska. Krótką i uogólniającą wzmiankę o kontaktach Michała z czterema innymi świątobliwymi duchownymi, którzy żyli i działali w aglomeracji krakowskiej w tym samym co on czasie, a zatem w drugiej połowie XV w., mistrz Jan podsumował

---

<sup>9</sup> Informacja zaczerpnięta ze strony internetowej: [histour.pl](http://histour.pl) [dostęp 22 II 2021].

<sup>10</sup> Jan z Trzciany (Arundinensis) – teolog, filolog, hagiograf, profesor Uniwersytetu Krakowskiego, kanonik kolegiaty św. Anny w Krakowie, kanonik lwowski, kaznodzieja, administrator *sede vacante* archidiecezji lwowskiej. Studia na Wydziale Artium Uniwersytetu Krakowskiego rozpoczął w 1526 r., bakalaureat uzyskał w 1533 r., zaś magisterium w 1539 r. W latach 1539-1556 wykładowca na Wydziale Artium. W 1544 oraz 1551 r. był dziekanem wydziału. Był nadto kaznodzieją w katedrze krakowskiej oraz w kościele św. Szczepana. W 1556 r. przeniósł się do Lwowa, gdzie został kanonikiem katedralnym i kaznodzieją. Zmarł we Lwowie. Zob. H.E. Wyczański, *Jan z Trzciany (Arundinensis)*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich* [dalej: SPTK], red. i d e m, t. 2, Warszawa 1982, s. 149-150.

następująco: „Felicissimum erat illud saeculum, quod tot viros sanctitatis expertae Urbi Crac[oviensi] dedit, quorum suffragiis hucusque felicitate optabili securitatis perfruitur utinamque diu ipsis devota perfruatur”<sup>11</sup>, co w przekładzie na język polski brzmi: „Przeszczęśliwy był ów wiek, który tyłu mężów w świętości zaprawionych Miastu Krakowskiemu dał, za których wstawienictwem dotąd powodzenia pożądanego bezpieczeństwa szczęśliwie ono zażywa i oby długo go zażywało”. To jedno zdanie o znamionach topiki panegirycznej oraz religijnego patosu, które stanowiło teologiczny komentarz do wielości świątobliwych sług Bożych w mieście w XV w., a zarazem świadectwo żywotności ich kultu w środowisku krakowskim w ostatniej dekadzie pierwszej połowy XVI w., odkryte na początku XVII w., dało hagiografom podstawę do kreślenia często dalekich od rzeczywistości historycznej obrazów i układania mozaik literackich, które następnie chętnie podejmowali i rozwijali kaznodzieje. Pierwszym z twórców, który w opisie i sformułowaniu mistrza Jana z Trzciany dostrzegł potencjał oraz wartość przydatną w ówczesnej kontrreformacyjnej strategii kościelnej, był Marcin Baroniusz, seryjny wydawca żywotów polskich świętych i świątobliwych<sup>12</sup>. Był on duchownym diecezji przemyskiej, ale związanym z kurią archidiakona krakowskiego Hieronima Ręczajskiego (†1613). W 1609 r. ukazała się pierwsza z jego zachowanych do dzisiaj prac – żywot Stanisława Kazimierczyka. Nie jest to rozprawa historyczna, lecz traktat teologiczny, w którym historia stanowi jedynie tło i spoiwo. Na niezwykle bowiem skromnym zrębie informacji o życiu i aktywności Stanisława Baroniusz zbudował idealny model świętości i doskonałości zakonnej, z wyraźnymi elementami teologii potrydenckiej<sup>13</sup>. Kazimier-

<sup>11</sup> Cyt. za: Jan z Trzciany (Arundinensis), *Vita beati Michaelis Ordinis S[anctae] Mariae de Metro de Poenitentia Beatorum Martyrum conventualis S[ancti] Marci Crac[oviae] opera et sumptu V[enerabilis] P[atris] fratris Christophori Przeworscensis in lucem emissa*, Cracoviae 1605.

<sup>12</sup> Pochodził z Jarosławia, związany z archidiakonem krakowskim i kanclerzem biskupa Bernarda Maciejowskiego Hieronimem Ręczajskim, a w każdym razie u niego mieszkał, gdy redagował i wydawał żywot Stanisława Kazimierczyka. Więcej informacji o Baroniuszu wraz z wykazem prac zob. M. Daniluk, *Baroniusz*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t. 2, Lublin 1985, kol. 61-62; H.E. Wyczawski, *Baroniusz (Barański) Marcin*, [w:] *SPTK*, t. 1, s. 106-107.

<sup>13</sup> M. Baronius, *Vita, gesta et miracula Beati Stanislai Poloni Casimiriae ad Cracoviam oriundi, Canonicorum Regularium Lateranensium Sanctissimi Salvatoris, Ordinis Divi Augustini, Viceprioris Conventus Sacratissimi Corporis Christi Casimiriae, Confessoris nunc primum in lucem edita*, Kraków 1609. Uwagi krytyczne na temat dzieła zob. K. Łatak,

czykiem zainteresował się w 1606 r., gdy w księgozbiornym jednym z pod-sandomierskich proboszczów odnalazł jego rękopiśmienny żywot. Kiedy w czerwcu tego samego roku w drodze z Sandomierza do Krakowa zapadł ciężko na zdrowiu, odwołał się do wstawiennictwa Kazimierczyka. Powróciwszy dość szybko do sił, uznał to za cud. Postanowił wówczas, że *votum* za uzdrowienie będzie nie tylko pielgrzymka do grobu Stanisława, lecz także jego żywot opublikowany drukiem, przez co wieść o przemożnym cudotwórcy dotrze do szerszego kręgu odbiorców<sup>14</sup>. Materiały do żywota Baroniusz zaczął zbierać niebawem, nie pomijając klasztoru Bożego Ciała<sup>15</sup>. Informacji o rzekomych kontaktach Kazimierczyka z mężami świętobliwymi, żyjącymi w Krakowie i w Kazimierzu w tym samym co on czasie, nie zaczerpnął jednak z annałów klasztornych, więc musiał je przejąć z żywota Michała Giedroycia, który ukazał się drukiem w 1605 r. Można zatem powiedzieć, że to Baroniusz położył fundament pod barokowy konstrukt fenomenu *felicissimi saeculi Cracoviae*. Poczytność jego hagiograficznych publikacji była bez wątpienia szeroka i musiała wzbudzić w środowisku wcale niemałe zainteresowanie, skoro nurt tego piśmiennictwa podjęło zaraz wielu innych, że przywołam tu tylko: Macieja Ubiszewskiego (1609), Adama Miecznikowskiego (1611), Ludwika Skrobkowica (1623), Fryderyka Szembeka (1610), Jędrzeja Gronowskiego (1615), Krzysztofa Łoniewskiego (1617) oraz Adama z Opatowa (1628). Część biograficzna w żywotach publikowanych przez Baroniusza była szablonowa, schematyczna i tak skonstruowana, że można ją było zastosować w opisie życia każdego innego świętego. Wykazują one zresztą zbieżność metodologiczną z gotowym tekstem czytania wspólnego jednego z nokturnów *matutinum* w potrydenckim brewiarzu, w którym wystarczyło przywołać jedynie imię świętego czy świętej, natomiast cała reszta była tak skonstruowana, że pasowała do każdego i każdej z nich. W założeniu Baroniusza ważny był nie tyle bieg życia prezentowanego świętego, ile jego cudotwórcza moc, dokonane i wciąż dokonywane przez niego cuda. Im więcej było cudów i im bardziej były one spektakularne i nieprawdopodobne, tym było lepiej, albowiem

---

Najstarsze żywoty i *miracula* świętego Stanisława Kazimierczyka (1433-1489). Studium z dziejów średniowiecznego i nowożytnego piśmiennictwa hagiograficznego w Polsce, Łomianki 2020, s. 91-103 (Seria Wydawnicza Instytutu Studiów nad Dziejami i Kulturą Zakonu Kanoników Regularnych w Polsce).

<sup>14</sup> Swoje uzdrowienie za sprawą Kazimierczyka odnotował w jego żywocie, k. 27-28.

<sup>15</sup> Informację o tej kwerendzie Baroniusza w klasztorze Bożego Ciała podał ks. Krzysztof Łoniewski w napisanym przez siebie żywocie Kazimierczyka, wydanym w 1617 r.

to cuda pobudzały wyobraźnię lektora, tworzyły klimat misterium *tremendum* i *fascinosum*, argument przekonujący. Stąd ponad połowę zawartości wydanych przez Baroniusza żywotów stanowiły opisy cudów. Sporządzony katalog autorów, hagiografów, historiografów, kaznodziejów i panegirystów, którzy w XVII i XVIII w. w różnych odsłonach podejmowali temat *felicis saeculi*, pomineń, gdyż jest długi. Jedno wszakże trzeba wyartykułować jasno, a mianowicie, że z niezwykłą sprawnością amplifikowali jego wizerunek, zarysowany w ogólnych konturach przez Jana z Trzciany, a odkryty i przypomniany przez Marcina Baroniusza. Umiejętnie operując skromnym zasobem informacji źródłowych oraz wątpliwą tradycją wewnątrzklasztorną, nie tyle odtwarzali rzeczywistość historyczną drugiej połowy XV w., ile tworzyli rzeczywistość teologiczną w ujęciu reformy trydenckiej, niezwykle użyteczną w strategii duszpasterskiej Kościoła tamtego okresu, który na gruncie polskim zmagał się jeszcze z reformacją – luteranizmem i kalwinizmem. Akta wizytacji parafii diecezji krakowskiej przeprowadzonych w latach 90. XVI w., za rządów kard. Jerzego Radziwiłła, informują o znacznej liczbie kościołów przejętych przez protestantów i będących wciąż w ich rękach<sup>16</sup>. Zresztą jeszcze biskup Marcin Szyszkowski, który zarządzał diecezją krakowską w latach 1616-1630, w liście wysłanym do Rzymu w 1625 r. relacjonował, że odzyskał z rąk protestantów 37 kościołów<sup>17</sup>. Długie katalogi spektakularnych cudów dokonanych przez przemożnych świętych patronów, dołączane do puszczanych w obieg żywotów, podobnie jak płaczące i promieniejące jasnością w wielu miejscach wizerunki Maryjne, służyły jako argument największej wartości w zmaganiu się z protestantyzmem, natomiast idea konfraterni promowała integrację środowisk katolickich, miejskich i wiejskich<sup>18</sup>. Argument kulturotwórczej

<sup>16</sup> Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, rkps AV 1 (1592), rkps AV sygn. 14 (1598), rkps AVCap 15 (1598).

<sup>17</sup> B. Kumor, *Czasy nowożytnie. Rozłam w chrześcijaństwie zachodnim*, Lublin 1984, s. 148 (*Historia Kościoła / Bolesław Kumor*, t. 5); J. Kracik, *Powszechny, apostołski, w historię wpisany. Z wędrówek po kościelnej przeszłości*, Kraków 2005; E.E. Wróbel, *Życie religijne i zakonne w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku*, [w:] *Cztery wieki Karmelitów Bosych w Polsce (1605-2005). Materiały z ogólnopolskiego sympozjum historyczno-teologicznego*, Aula Collegium Novum, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, 21-22 listopada 2005, red. A. Ruszała, Kraków 2005; B. Wołyniec, *Biskup Marcin Szyszkowski (1616-1630) jako twórca nabożeństwa siedmiu kościołów krakowskich*, „Folia Historica Cracoviensia” T. 21, 2015, s. 189-208.

<sup>18</sup> J. Kracik, *Święte obrazy wśród grzesznych sarmatów. Ze studiów nad recepcją kultowego dziedzictwa*, „Nasza Przeszłość” T. 76, 1991, s. 141-192.

roli domniemanego *felicissimis saeculi* i jego efektu w postaci tylu przełożonych świątobliwych mężów używany był bez wątpienia w perswazji masowej oraz strategii odnawiania w parafiach dawnych i zakładania nowych bractw, które odegrały na gruncie polskim znakomitą rolę w potrydenckim renesansie katolickiej kultury<sup>19</sup>.

Profesor Roman Zawadzki zasugerował w swojej rozprawie o św. Janie Kantym, że inspirację dla XVII-wiecznej kreacji konstruktu *felicis saeculi* mogła stanowić idea średniowiecznych konfraterni duchowych, które były zawierane między klasztorami, a także chętnie przyznawane przez klasztory osobom świeckim. W XV w. idea ta była w Polsce bardzo popularna, miał ją rozpowszechniać m.in. Izajasz Boner<sup>20</sup>. Ideę konfraterni kojarzy się głównie z zakonami żebrzącymi, ale była ona szeroko praktykowana również przez kanoników regularnych. Ufundowany w 1405 r. przez króla Władysława Jagiełłę klasztor kanonicki przy kościele farnym Bożego Ciała w Kazimierzu już w pierwszym 20-leciu swojego istnienia zawarł konfraternie z wieloma klasztorami kanonickimi na Śląsku, na Morawach, w Czechach i w Austrii<sup>21</sup>. Przed końcem XV w. klasztor zawarł jeszcze konfraternie z wieloma innymi ośrodkami, w tym z opactwem w Trzemesznie, prepozyturą w Mstowie, prepozyturą w Kłodawie, opactwem cystersów w Mogile, opactwem benedyktynów w Tyńcu, augustianami w Kazimierzu, a nawet z kartuzami w Lechnicy na Spiszu<sup>22</sup>. W drugiej ćwierci XVI w. idea konfraterni upadła, co sygnalizuje brak w nekrologu klasztornym zmarłych zakonników z konfraternianych ośrodków. Ale od początku XVII w. nastąpił jej renesans. W nekrologu klasztornym znów pojawiły się zapisy zmarłych zakonników z ośrodków konfraternianych, a konwent zaraz po

---

<sup>19</sup> B. Kumor, Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym, „Prawo Kanoniczne” T. 10, 1967, z. 1/2, s. 289-356; J. Flaga, Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku, Lublin 2004, s. 6-7.

<sup>20</sup> R.M. Zawadzki, Staropolski konterfekt..., s. 14-15.

<sup>21</sup> K. Łatak, Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku, Ełk 1999, s. 202-207; P. Krafl, Początki konfraternit reholnich kanoniku sv. Augustina v Kazimierzi s konventy z Cech a Moravy. Edice konfraternitnich listin klastera Tela Pane z morawských archivu, [w:] Przemijanie i trwanie. Kanonicy regularni laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce. Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej z okazji 600-lecia fundacji opactwa Bożego Ciała w Krakowie [12-13 maj 2005], red. K. Łatak, I. Makarczyk, Kraków 2009, s. 209-216.

<sup>22</sup> K. Łatak, Kanonicy regularni..., s. 202-207; P. Krafl, Dokument konfraterni kartuzów Lapis Refugii na Spiszu dla kanoników regularnych w Kazimierzu pod Krakowem z 1495 roku, „Rocznik Biblioteki Naukowej PAU/PAN w Krakowie” R. 49, 2004, s. 9-13.

otrzymaniu wiadomości o ich śmierci odprawiał za nich uroczystą mszę z pełnym oficjum żałobnym oraz biciem dzwonów<sup>23</sup>. Sugestia prof. Zawadzkiego, by genezy XVII-wiecznego konstruktu *felicis saeculi* szukać właśnie w idei modnych w średniowieczu konfraterni klasztornych, wydaje się więc jak najbardziej słuszna.

W drugiej połowie XX w. *felix saeculum Cracoviae* wróciło do katalogu zagadnień podejmowanych przez historyków oraz teologów. Przyjęło się, jak sygnalizują publikacje, opisywanie tego wieku jako „niezwykłego okresu w historii królewskiego miasta”, „okresu niezwykle intensywnego życia religijnego w aglomeracji krakowskiej”, „wielkiej epoki w duchowych dziejach Krakowa”<sup>24</sup>. Niewątpliwie życie religijne przenikało także wówczas życie codzienne i kulturę masową, ale na pewno nie w takim stopniu, jak to się z reguły sugeruje. Szczegółowa analiza zachowanych oficjaliów i episkopaliów tego wieku, przechowywanych w archiwum krakowskiej kurii biskupiej<sup>25</sup>, a także sermonarze przechowywane w archiwum klasztoru Bożego Ciała<sup>26</sup>, które przeanalizowałem pod kątem nie tyle dogmatyki, historii biblijnej, ile teologii moralnej i obyczajowości, wcale nie przeoko-

---

<sup>23</sup> K. Łoniewski, *Nomina monasteriorum, quibus Conventui Ecclesiae Sacratissimi Corporis Christi in Casimiria specialis intercessit Confraternitas: a quo tempore, et quae sint illius obligationes*, [w:] *Regula Beatissimi Patris Aurelii Augustini Hipponensis Episcopi De communi vita Clericorum. Huic adiecta Collectio D[omini] Petri Claretiae Canonici Regularis de domo Rudnicensi super Statuta Canonice Regularium [...]*. In usum Canonice Regularium Cracoviensis Conventus Ecclesiae Sacratissimi Corporis Christi in Kazimiria, Kraków 1618, s. 03-06; K. Łatak, *Cystersi mogiłscy w nekrologu krakowskiego klasztoru kanoników regularnych laterańskich. Uwagi do dziejów konfraterni, „Nasza Przeszłość” T. 90, 1998, s. 461-464; idem, *Konwenty mstowski i kłobucki w nekrologu konwentu krakowskiego*, [w:] *Mstów. Miasto, klasztor, parafia na przestrzeni wieków*, red. K. Łatak, Łomianki 2013, s. 437-450.*

<sup>24</sup> J. Kuś, *Bł. Izajasz z Krakowa 1399-1471, „Nasza Przeszłość” T. 38, 1972, s. 35-36; J. Wyrzomski, *Kraków w XV wieku*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae...*, s. 25; S. Szczer, *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002, s. 584-585; K. Ożóg, *Kościół krakowski w czasach błogosławionego Stanisława Kazimierczyka*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk...*, s. 175-199; J. Zbuidniek, *Miasto Kazimierz w czasach błogosławionego Stanisława Kazimierczyka*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk...*, s. 153-162.*

<sup>25</sup> Opis akt oficjalu i wikariatu generalnego krakowskiego – zob. E. Knapiek, *Akta oficjalu i wikariatu generalnego krakowskiego do połowy XVI wieku*, Kraków 2010 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego – Polska Akademia Umiejętności, t. 110 ogólnego zbioru).

<sup>26</sup> O sermonarzach przechowywanych w zasobie archiwum klasztoru zob. K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów nad kulturą umysłową kanoników regularnych krakowskiej prepozytury Bożego Ciała w XV i XVI wieku*, Kraków 2009, s. 183-186.

nują do wizji tego wieku kreślonej tak przez dawnych, jak przez wielu współczesnych dziejopisów i hagiografów. Przeciwnie, dowodzą, że kult i kultura tak wówczas, jak dzisiaj nie szły w parze. Zestawienie informacji o winach i karach zawartych w oficjaliach i episkopaliach krakowskich z XV w. w dużej mierze pozwala zgodzić się z opinią ks. prof. Jana Kracika, że „rozziew między rytualno-legalistycznym a ewangelicznym modelem religijności mógł wówczas być aż tak głęboki, że zmieściła się w nim zarówno sumiennosc bez sumienia, jak i nazbyt moralne moralizowanie”<sup>27</sup>. Warto w tym kontekście przypomnieć także syntezę badań prof. Karola Górskiego nad dziejami pobożności średniowiecznej: „Obok wiary występuje gwałtowność i brutalność, nie złagodzona przez praktykę cnót chrześcijańskich [...]. W średniowieczu obok Boga nikt nie przechodził obojętnie, choć żył niezgodnie ze swoją wiarą”<sup>28</sup>. Kolekcje cudów dokonanych przez sześciu świątobliwych mężów, które przetrwały do naszych czasów, są niewątpliwie ważne w debacie, niemniej w zdecydowanej większości nie odzwierciedlają one religijności masowej, lecz religijność beneficjenta, która mogła być tak specyficzna i niepowtarzalna, jak specyficzny był cud. Opisy zaszytych wydarzeń niezwykle rzadko nadmieniają o religijnych pojęciach i wyobrażeniach uzdrowionego, przez co nie mogą stanowić przekonującej podstawy wniosków uogólniających. A zdarzało się, że sam święty, czego przykładem jest Stanisław Kazimierczyk, ukazując się chorym, wskazywał, jakie praktyki pobożne mają wykonać w zamian za uzdrowienie. Zwykle były to: pielgrzymka do jego grobu, odmówienie ileś razy modlitwy *Ojciec nasz* i *Zdrowaś Maryjo*, zamówienie mszy świętej oraz ofiara w postaci świecy lub w innej formie woskowej<sup>29</sup>. Praktyki wotywnie nie były zatem działaniem spontanicznym, lecz realizacją wyraźnie sformułowanych zaleceń. Można się zgodzić, że manifestacja zewnętrzna praktyk religijnych była w XV w. intensywniejsza niż później. Niemniej trzeba pamiętać także, że w kalendarzu kościelnym było wówczas bardzo dużo świąt obowiązkowych, świąt z oktawami i procesjami, odpustów powiązanych z jarmarkami. Doktor Izabela Skierska w swoim doskonałym studium tego zagadnienia ustaliła, że w średniowiecznej Polsce było ponad sto świąt nakazanych<sup>30</sup>. Problem tkwi jednakże nie w samej tej liczbie, ale w tym, że

<sup>27</sup> J. Kracik, *Święte obrazy wśród grzesznych sarmatów...*

<sup>28</sup> K. Górski, *Zarys dziejów duchowości w Polsce*, Kraków 1986, s. 44.

<sup>29</sup> K. Łatak, *Najstarsze żywoty i miracula świętego Stanisława Kazimierczyka...*, s. 165-228.

<sup>30</sup> I. Skierska, *Sabbatha sanctifices. Dzień święty w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2008.

nie mamy wielu danych o ilościowym udziale wiernych w ceremoniach. Kaznodzieje kościoła Bożego Ciała dość często przypominali o obowiązku wysłuchania mszy oraz kazania w niedziele i święta, co sygnalizuje, że stan faktyczny odbiegał od stanu prawnego. Sam zresztą święty Stanisław Kazimierczyk miał w kazaniach strofować spóźnianie się na nabożeństwa świąteczne, wychodzenie z kościoła przed ich zakończeniem oraz obojętne traktowanie ceremonii<sup>31</sup>. Przy kościołach parafialnych i klasztornych istniało wiele bractw, ale znów zachowane źródła nie pozwalają ustalić ich stanu liczbowego ani odpowiedzieć na pytanie, na ile przynależność do nich była masowa, a na ile elitarna. Podawane w opracowaniach dane mają najczęściej charakter szacunkowy<sup>32</sup>. Więcej, założone w 1410 r. przy kościele św. Marka bractwo św. Zofii właśnie w tymże szczęśliwym wieku nie tylko przeżyło „ostry i bolesny kryzys”, lecz zupełnie upadło<sup>33</sup>. Dysponujemy obszerną literaturą na temat pobożności ludowej w tym okresie, ale nie można nie zauważyć, że wiele w niej uogólnień, a niewiele konkretów<sup>34</sup>. Nawet dr Izabela Skierska w przywołanej już rozprawie przyznaje, że realizacji wielu nakazów i zakazów świątecznych nie da się zweryfikować ani rzeczowo zobrazować ze względu na brak źródeł<sup>35</sup>. Mówiąc o „mocno pulsującym życiu religijnym” w aglomeracji krakowskiej XV w., trzeba jednak koniecznie brać pod uwagę to, że była to przestrzeń wyjątkowa. W jej granicach funkcjonowały 42 świątynie, parafialne i zakonne, natomiast mieszkańców liczyła niewiele ponad 20 tysięcy<sup>36</sup>. Już kanonik Jan Długosz, opisując Kraków, stwierdził, że „więcej w nim budynków klasz-

<sup>31</sup> M. Mejer, *Błogosławiony Stanisław Kazimierczyk o uczestnictwie wiernych we mszy świętej*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk...*, s. 117-122.

<sup>32</sup> Z. Jakubowski, *Początki Bractwa Najświętszego Sakramentu przy kościele Bożego Ciała w Krakowie*, „*Nasza Przeszłość*” T. 26, 1971, s. 160-170; H. Zaremska, *Bractwa w średniowiecznym Krakowie. Studium form społecznych życia religijnego*, Wrocław 1977; T.M. Trajdos, *Bractwo św. Zofii przy kościele św. Marka w Krakowie (XV-XVIII w.)*, „*Nasza Przeszłość*” T. 71, 1989, s. 5-59; K. Łatak, *The Album of the Archconfraternity of the Blessed Sacrament and Five Wounds of Our Lord Jesus Christ at the Corpus Christi Church in Kraków. A Gem of Old Polish Sacred Art and an Invaluable Historical Source*, „*Folia Historica Cracoviensia*” T. 26, 2020, z. 1, s. 123-157.

<sup>33</sup> T.M. Trajdos, *Bractwo św. Zofii przy kościele św. Marka w Krakowie...*, s. 11-12.

<sup>34</sup> G. Ryś, *Pobożność ludowa na ziemiach polskich w średniowieczu. Próba typologii*, Szczecin 1995 (*Rozprawy Doktorskie – Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie*).

<sup>35</sup> I. Skierska, *Sabbatha sanctifices...*

<sup>36</sup> K. Ożóg, *Kościół krakowski...*, s. 175; T. Graff, *Kraków i Uniwersytet Krakowski w czasach błogosławionego Stanisława Kazimierczyka*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk...*, s. 164-166.

tornych aniżeli domów mieszkalnych obywateli<sup>37</sup>. W samym Kazimierzu, który liczył nie więcej niż cztery tysiące mieszkańców, było sześć kościołów, w tym aż trzy parafialne<sup>38</sup>. Nie potrafimy dzisiaj odpowiedzieć na pytanie, na ile owo pulsujące życie religijne było spontaniczną manifestacją rzeczywistych potrzeb duchowych, a na ile wyznaczały ją i wymuszały instytucjonalne ramy. Wiemy, że w środowisku uniwersyteckim rozwijała się teologia, a w jej ramach życie duchowe. Niemniej z trudem można uchwycić przejawy tejże duchowości w działalności ówczesnych profesorów, łączących życie wewnętrzne z twórczością naukową. Pewne światło na tę sprawę mogłyby rzucić pełne i krytyczne biografie profesorów uważanych w tamtym czasie za osoby świętobliwe, albo jak pisał prof. Ożóg, za osoby, „których życie było naznaczone głęboką wiarą i wiernością Bogu oraz Kościołowi”, a do których zaliczył: Jana Isnera, Stanisława ze Skalbmierza, Jakuba z Paradyża, Jana Elgota, Tomasza Strzemińskiego, Pawła z Zatora, Sędziwoja z Czechła i innych<sup>39</sup>. Ale takich biografii wciąż brakuje<sup>40</sup>. Trudno nadto nie zauważyć, że wśród teologów krakowskich nie ujawnili się pisarze mistyczni, a jeśli niektórzy z teologów podejmowali pewne aspekty z zakresu mistyki, jak chociażby Jakub z Paradyża czy Benedykt Hesse, to powiedzieć trzeba, że nie są to myśli oryginalne<sup>41</sup>.

Uważam zatem, że wiek XV uznano za szczęśliwy nie dlatego, że stanowił okres nadzwyczajnej żarliwości religijnej przekładającej się na kulturę masową, lecz z tego powodu, że w aglomeracji żyło wówczas kilku czy może kilkunastu duchownych, którzy wykazywali się większą niż inni dyscypliną wewnętrzną oraz aktywnością zewnętrzną. Samo zaś pojęcie, którego autorem był mistrz Jan z Trzciany, wypromowano na początku XVII w., po publikacji w 1605 r. żywota Michała Giedroycia. W tym samym czasie wokół tego pojęcia zaczęto budować konstrukt, który w miarę upływu czasu ulegał amplifikacji i modyfikacjom, uznającym za ważną nie historię, lecz teologię oraz strategię duszpasterską. W literaturze na temat *felix saeculum* i jego przedstawicieli, publikowanej od drugiej połowy XX w., uwaga koncentruje się już zdecydowanie częściej na rzeczywistości historycznej, chociaż element legendarny wciąż występuje w niej jako oczywistość. Natomiast głównie w publikacjach o charakterze pobożnościowym,

---

<sup>37</sup> Cytat za prof. K. Ożogiem, *ibidem*.

<sup>38</sup> K. Łatak, *Kanonicy regularni...*

<sup>39</sup> K. Ożóg, *Kościół krakowski...*

<sup>40</sup> T. Graff, *Kraków i Uniwersytet Krakowski...*, s. 163-173.

<sup>41</sup> K. Górski, *Zarys dziejów duchowości...*

użytecznych w strategii duszpasterskiej czy prestiżowej, rzeczywistość miesza się z fikcją, narracja utkana jest z hipotez, a stosunkowo często także mechanicznego ekstrapolowania powatykańskiej specyfiki kościelnej na grunt odległej przeszłości<sup>42</sup>.

Spróbujmy teraz, biorąc pod uwagę rozmaite uwarunkowania, zmierzyć się z kwestią: Michał Giedroyc w gronie *felix saeculum Cracoviae*. Przypomnę, że grono to w opisie mistrza Jana z Trzciany tworzyło pięciu świątobliwych duchownych: Michał Giedroyc, Świętosław Milczący, Jan Kanty, Szymon z Lipnicy i Stanisław Kazimierczyk<sup>43</sup>. Natomiast w opisie Marcina Baroniusza do grona tych pięciu został dokooptowany Izajasz Boner<sup>44</sup>. Zaczniemy od informacji najstarszych. Maciej z Miechowa w kronice opublikowanej w 1521 r. przywołuje jedynie trzech świątobliwych mężów z krakowskiego środowiska: Jana Kantego, Szymona z Lipnicy oraz Michała Giedroycia, ale nie sugeruje, by łączyła ich jakaś szczególna więź. Dwadzieścia lat później (1544 r.) mistrz Jan z Trzciany, opisując kulturę wewnętrzną i zewnętrzną Michała Giedroycia, twierdził, że niezwykle rzadko wychodził on z klasztoru, by niepotrzebnie nie narażać się na ewentualne rozproszenia i pokusy, a jeśli już czasem wychodził, to tylko „w nawiedziny do ludzi sławą świętości jaśniejących w owym czasie i niepojętą pobożnością ku Bogu pałających, z którymi mocno w duchu był złączony”<sup>45</sup>. Tymi zaś ludźmi byli dwaj duchowni w Krakowie, jeden na Stradomiu i jeden w Kazimierzu. Marcin Baroniusz w żywocie Stanisława Kazimierczyka (1609) rozwinął nieco teologię więzi w tym gronie, podnosząc ją do rangi komunii, której spoiwem była Ewangelia, a także dopowiadając, że Kazimierczyk utrzymywał duchową więź również z Izajaszem Bonerem z pobliskiego klasztoru augustianów. Jeśli w opowieści tej tkwią elementy prawdy, to są nie tyle trudne, ile wręcz niemożliwe dzisiaj do identyfikacji. O większości bowiem świętych i błogosławionych tego grona mamy niewiele informacji źródłowych z okresu, gdy żyli i działali. Żywoty zredagowane wiele lat po ich śmierci, czasem nawet po upływie więcej niż całego wieku<sup>46</sup>, zlewają się w jedną wyidealizowaną całość, która nie

<sup>42</sup> J. Klimczyk, *Aktualność ideału świętości błogosławionego Stanisława Kazimierczyka, czyli po co człowiekowi XXI wieku kanonizacja średniowiecznego kapłana i zakonnika*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk...*, s. 361-368.

<sup>43</sup> Jan z Trzciany (Arundinensis), *Vita beati Michaelis...*

<sup>44</sup> M. Baronius, *Vita, gesta et miracula Beati Stanislai...*

<sup>45</sup> Jan z Trzciany (Arundinensis), *Vita beati Michaelis...*

<sup>46</sup> Żywot Bonera został zredagowany i opublikowany dopiero po 138 latach od jego śmierci, żywot Kazimierczyka po 120 latach od jego śmierci, żywot Michała Gie-

budzi niestety zaufania. Stanowią one bez wątpienia interesujące dokumenty epoki, cenne i wielowątkowe źródła do recepcji potrydenckiej myśli teologicznej w Polsce oraz nowożytnego warsztatu na gruncie piśmienictwa hagiograficznego, natomiast w tym, co dotyczy chronologii życia świętego, jego aktywności wewnątrzklasztornej i zewnętrznej, jego kultury umysłowej i duchowej, są mało wiarygodne. Podawane w nich i uznawane daty nie mają bynajmniej bezalternatywnego pewnika ani charakteru bezdyskusyjnego ustalenia. Nie wiemy przecież, kiedy tak naprawdę urodzili się: Michał Giedroyc<sup>47</sup>, Szymon z Lipnicy<sup>48</sup>, Świętosław Milczący<sup>49</sup>, Izajasz Boner<sup>50</sup>. W przypadku Świętosława nie udało się nawet ustalić, kim w rzeczywistości był. Nie wiemy, kiedy otrzymali święcenia: Stanisław Kazimierczyk, Szymon z Lipnicy, Izajasz Boner, Świętosław. Nie potrafimy lokować w czasie piastowanych przez nich urzędów, a niektórych z przypisanych im przez XVII-wiecznych hagiografów urzędów nigdy nie sprawowali. Szymon z Lipnicy nie był kaznodzieją katedralnym w Krakowie ani gwardianem klasztoru krakowskiego; Stanisław Kazimierczyk nie był profesorem Uniwersytetu Krakowskiego. Lista wątpliwości i zastrzeżeń jest długa. Sporo ważnych pytań z punktu widzenia biografistyki pozostaje wciąż bez odpowiedzi, a na wiele z nich odpowiedziano na poziomie hipotez i analogii, mniej lub bardziej trafnych, które z biegiem czasu nabrały charakteru faktu bezspornego oraz pewnika naukowego. Niewiele też możemy powiedzieć o wzajemnych kontaktach między zakonami, do których te osoby należały, i klasztorami, w których żyły. W materiałach archiwalnych klasztoru augustianów oraz klasztoru kanoników regularnych sprzed końca XV w. nie udało się odnaleźć nawet pośrednich śladów

---

droycia zredagowany 60 lat, a opublikowany 120 od jego śmierci, żywot Świętosława Milczącego – 120 lat od jego śmierci.

<sup>47</sup> „[...] urodził się ‘około roku tysiąc czterechsetnego dwudziestego, wyżej lub później’”, „rok 1425 wskazują dopiero XX-wieczne życiorysy, opierając się na przypuszczeniu”, „można przyjąć, że Michał urodził się w pierwszej połowie XV wieku”. Zob. A. Bruździński, *Michał Giedroyc zwany błogosławionym, na tle duchowości Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae...*, s. 116-117.

<sup>48</sup> „Szymon urodził się [...] około 1438 r.” Zob. W.F. Murawiec, *Szymon z Lipnicy i jego środowisko krakowskie*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae...*, s. 71.

<sup>49</sup> „Świętosław urodził się na początku XV w.” Zob. C. Skowron, *Świętosław Milczący Silentiosus*, [w:] *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, t. 2: L-Z, red. R. Gustaw, Poznań – Warszawa – Lublin 1972, s. 472-481.

<sup>50</sup> „Izajasz Boner urodził się [...] około 1400 r.” Zob. W. Szelińska, *Izajasz Boner i krakowskie środowisko uniwersyteckie jego czasów*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae...*, s. 89.

takich kontaktów. Nie potrafimy nawet potwierdzić, czy augustianie i paulini uczestniczyli w procesji odpustowej parafii Bożego Ciała, która w XV w. na pewno wychodziła poza mury kościelne. Konfraterni ani zakony, ani oba klasztory jeszcze nie miały. Konfraternia między klasztorem augustianów oraz kanoników regularnych zostanie zawarta dopiero po śmierci obu świątobliwych mężów – Izajasza Bonera i Stanisława Kazimierczyka<sup>51</sup>. Mogło zatem także w XV w. zachodzić to, co obserwujemy dzisiaj, a mianowicie, że zakonnik jednego klasztoru niewiele wie, a czasem nawet nic, o składzie osobowym drugiego klasztoru.

Pośród świętych i błogosławionych zaliczanych do grupy *felicis saeculi* Jan Kanty jest postacią najbardziej czytelną i najlepiej osadzoną źródłowo w czasie i przestrzeni, najsłabiej zaś Świętosław Milczący. Michał Giedroyc ma tylko pozornie dobrą biografię. Wciąż bowiem, co już nadmieniałem, nie wiemy nawet, kiedy się urodził. Nie rozwiano wątpliwości co do miejsca jego urodzenia ani bojarskiego pochodzenia. W biogramach dopiero od 1741 r. wskazuje się lata dwudzieste XV w. (1420/1425) jako czas jego urodzenia. W publikacjach historyków współczesnych, że przywołam tu ks. prof. Andrzeja Bruździńskiego oraz prof. Krzysztofa Ożoga, przyjdzie na świat Michała datuje się ogólniej i ostrożniej, a mianowicie na okres „przed połową XV w.”<sup>52</sup>. Wątpliwość budzi data jego wstąpienia do zakonu, a także jego identyfikacja w księdze immatrykulowanych i promowanych na Wydziale Artium Uniwersytetu Krakowskiego. Jeśli w semestrze zimowym 1461 r., gdy immatrykulowano go na Wydziale Artium, i w połowie grudnia 1465 r., gdy na tymże Wydziale promowano go do stopnia bakałarza, był już zakonnikiem, to dlaczego nie odnotowano tego w księdze przy jego nazwisku? Przecież w przypadku innych promowanych w tym roku zaznaczano ich stan zakonny predykatem *frater* – *brat*, że przywołam tu dominikanina Michała promowanego w maju tego roku<sup>53</sup> oraz promowanego w tym samym czasie Jana z Lubeki lub Lubiąza<sup>54</sup>. Trudno ten brak przypisać niedopatrzeniu skryptora, raczej sygnalizuje to, że student Michael de Gyedroyth (Michał z Giedroyt) nie był jeszcze zakonnikiem, albo

<sup>51</sup> K. Łoniewski, *Nomina monasteriorum...*

<sup>52</sup> A. Bruździński, *Michał Giedroyc zwany błogosławionym...*, s. 116-117; K. Ożóg, *Kościół krakowski...*, s. 186.

<sup>53</sup> „Frater Michael de Sancta Trinitate ordinis predicatorum”. Zob. *Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku*, wyd. A. Gąsiorowski, współpr. T. Jurek, I. Skierska, W. Swoboda, Kraków 2000, s. 55, n. 65/41.

<sup>54</sup> „Frater Johannes del Lubens”. Zob. *ibidem*, n. 65/74.

też, że glosa identyfikacja przy nazwisku graduata naniesiona znacznie później jest chybiona<sup>55</sup>. Jeśli jednak identyfikacja studenta Michała z Gyedroyth jest właściwa i był on rzeczywiście kanonikiem regularnym, to w 1461 r., gdy się immatrykułował na Wydziale, i w 1465 r., gdy go promovano do stopnia bakałarza, jeszcze nim nie był. A gdyby nawet przyjąć za ks. prof. Andrzejem Bruździńskim, który prowadzi badania nad dziejami tej kongregacji kanonickiej w Polsce, że w chwili rozpoczęcia studiów Michał był tylko kandydatem do zakonu<sup>56</sup>, to i tak trudno będzie pogodzić to z informacją powtarzaną w żywotach, że do zakonu wstąpił on przed przybyciem do Krakowa – w Bystrzycy na Litwie, i już tam tamtejszy prepozyt, a jednocześnie prepozyt generalny kongregacji Augustyn z Uścia<sup>57</sup> dokonał jego obłóczyn. Nie znamy wprawdzie XV-wiecznych konstytucji kanoników regularnych od pokuty, ale w innych kongregacjach kanonickich kandydat nie mógł nosić habitu, zaś obłóczyny, czyli nałożenie habitu, zaczynały kanoniczny okres nowicjatu i od tego momentu kandydatowi przysługiwał tytuł frater. Na zewnątrz nie wolno było wychodzić bez habitu. Trudno zatem przyjąć, że ani przy immatrykulacji, ani przy promocji nie dostrzeżono jego stanu zakonnego. Krytyczna analiza znanych dzisiaj informacji źródłowych oraz informacji zawartych w najstarszym żywocie, zredagowanym w 1544 r. przez mistrza Jana z Trzciany, nie pozwala lokować wstąpienia Michała do zakonu wcześniej niż na ostatnie trzy lata szóstej dekady XV w. Nie wyklucza to naturalnie jego zażytych kontaktów z klasztorem w Bystrzycy oraz jego prepozytem kanonikiem Augustynem z Uścia, który jadąc na kapitułę generalną, zabrał Michała ze sobą do Krakowa. Więcej, uważam że w klasztorze w Bystrzycy Michał pobierał nauki, które stanowiły przygotowanie do studiów uniwersyteckich. Do Krakowa

---

<sup>55</sup> Do oryginalnego wpisu: „Michael de Gyedrothy” dopisano później: „dux Lithwanie, beatus, ordinis S[ancte] M[arie] de Metro”. Zob. *ibidem*, n. 65/83.

<sup>56</sup> „Tutaj w 1461 roku, jako kandydat do zakonu, nie będąc jeszcze we właściwym tego słowa znaczeniu zakonikiem, wpisał się na Akademię [...]”. Zob. A. Bruździński, *Michał Giedroyc zwany błogosławionym...*, s. 119.

<sup>57</sup> Postać znana wyłącznie z żywotu Michała Giedroycia zredagowanego przez mistrza Jana z Trzciany. W 1460 r. miał być prepozytem generalnym, a równocześnie prepozytem klasztoru w Bystrzycy na dzisiejszej Białorusi. Metryka klasztoru św. Marka w Krakowie, spisana w XVII w., podaje, że zmarł dopiero w 1497 r. Dość wcześnie musiał zrezygnować z urzędu, gdyż już w 1462 r. z tytułem prepozyta generalnego wystąpił Mikołaj, jednocześnie prepozyt w Trzcianie (Libichowa), zaś w 1469 r. biskup krakowski Jan Lutek nakazuje kongregacji wybrać prepozyta generalnego kongregacji.

zaś jechał z zamiarem nie tyle wstąpienia do zakonu, ile podjęcia studiów uniwersyteckich. Jeśli je podjął prawie natychmiast po przybyciu do Krakowa, to musiał mieć za sobą nauki w zakresie na to pozwalającym. W czasie studiów mieszkał przy klasztorze św. Marka, co przetrwało w pamięci konwentalnej, aczkolwiek w zniekształconej formie i tak to przekazano Janowi z Trzciany. Z najstarszej biografii nie wynika, by Michał miał święcenia kapłańskie. W późniejszych biografiach pisano, że był konwersem i nieuczonym<sup>58</sup>. W żywotach, od najstarszego począwszy, podaje się jednak, że w konwencie św. Marka sprawował urząd zakrystiana. Brak konstytucji klasztornych z tego okresu znów nie pozwala nam na właściwą interpretację tej informacji. Jedno jednakże w tym kontekście wydaje się nie podlegać wątpliwości, a mianowicie, że w zakonach kanonickich urząd zakrystiana (*officium sacristiani*) nie był obowiązkiem kościelnym w znaczeniu współczesnym, lecz urzędem, który w hierarchii urzędów wcale nie był skromny<sup>59</sup>. U kanoników regularnych prepozytury Bożego Ciała na urząd zakrystiana powoływano zakonników *in sacris*, a nadto cieszących się dużym zaufaniem prepozyta oraz kapituły. Zakrystian bowiem, który urzędował w zakrystii kościoła, zajmował się sprawami duszpasterskimi, przyjmował interesantów, wyznaczał kanonikom msze święte fundacyjne, nadzorował służbę kościelną, dbał o porządek w kościele i o sprzęt liturgiczny, prowadził rejestry przychodów i rozchodów kościelnych, czuwał nad bezpieczeństwem skarbcza kościelnego, do którego bez jego obecności mógł wejść jedynie prepozyt klasztoru oraz przeor konwentu<sup>60</sup>. Na urząd zakrystiana, co już nadmieniono, powoływano kanoników *in sacris*, czyli ze święceniami, gdyż to nie kto inny, lecz zakrystian wynosił ze skarb-

<sup>58</sup> „B. Michał nie był kapłanem. Tedyć też nie był uczonym”. Zob. J. Wiwiani, S. Brzeźewski, *Żywot Pobożny, Cuda znaczne, y Śmierć szczęśliwa, B. Michała Giedroycia, Xiążęcia Litewskiego, Zakonnika Ordinis Canonici S. Mariae Demetri, de Urbe, Fratrum de Poenitentia BB. Martyrum, sub Regula D. Augustini militantium. Ktorego świątobliwe ciało odpoczywa w Kościele ś. Marka Ewangelisty w Krakowie. Z Oryginałów własnych y różnych Historyków, tak Polskich iako Cudzoziemskich, przez [...] napisany, y naukami poważnemi, do formowania dobrych obyczajów służącymi Ozdobiony [...]*, Kraków 1655, s. 59.

<sup>59</sup> E. Zielińska, *Rękopis średniowiecznych statutów kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku*, [w:] *Z książką przez wieki*, red. A. Krawczyk, Lublin 2002, s. 87-104 (*Res Historica*, z. 13); S. Więzik, *Najstarsze statuty (konstytucje) kanoników regularnych latekańskich obediencji krakowskiej*, [w:] *Klasztor Bożego Ciała Kanoników Regularnych Latekańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim. Ludzie – wydarzenia – budowle – kultura*, red. K. Łatak, Łomianki 2012, s. 327-414.

<sup>60</sup> K. Łatak, S. Nalbach, *Ze studiów nad kulturą umysłową...*

ca naczynia liturgiczne, które były niezbędne do sprawowania liturgii. Naczynia zaś były konsekrowane przed wprowadzeniem ich do użytku i z tej racji niewskazane było, by dotykały je osoby bez święceń. Z informacji z ostatniej ćwierci XVI w. oraz z kroniki księdza Stefana Ranatowicza wiemy, że czasami wnoszenie naczyń liturgicznych oraz relikwiarzy ze skarbca zlecano diakonom<sup>61</sup>. Nie twierdzę z absolutną pewnością, że w klasztorze św. Marka było identycznie, ale mogło być podobnie. Klasztor był przecież ośrodkiem kanonicznym. Jeśli zatem Michała wyznaczono na urząd zakrystiana, to po pierwsze musiał być członkiem kapituły konwentualnej, do której konwersów w żadnej kongregacji kanonicznej nie dopuszczano, a po drugie musiał posiadać święcenia. Nadmieniana niepełnosprawność Michała nie mogła być znacząca, skoro piastował urząd zakrystiana. A jeśli nie była to przeszkoda uniemożliwiająca wykonywanie obowiązków związanych z urzędem, to wcale nie musiała być przeszkodą do udzielenia mu święceń. Zresztą w klasztorze kanoników regularnych prepozytury Bożego Ciała podobną dolegliwością był dotknięty Jakub Oleśnicki (†1504), syn Jana Głowacza Oleśnickiego, zakonnik współczesny Stanisławowi Kazimierczykowi. Zakonnika tego nie tylko dopuszczono do święceń, lecz także powołano na urząd najpierw prokuratora, a następnie przeora konwentu<sup>62</sup>. Trzeba zatem przyznać rację XVIII-wiecznemu dziejopisowi praskiego klasztoru kanoników regularnych od pokuty, który wspominając Michała Giedroycia nadmienił, że posiadał on święcenia niższe, gdyż święceń kapłańskich nie chciał przyjąć ze względu na pokorę i poczucie własnej niegodności<sup>63</sup>. W średniowiecznym Kościele nie był to naturalnie przypadek odosobniony. Jako jeden z przykładów niech posłuży sam św. Franciszek z Asyżu. Nie można też z informacji, że Michał miał celę przy zakrystii, oddaloną od dormitorium, wyciągać zbyt daleko idących wniosków. W klasztorze kanoników regularnych przy kościele Bożego Ciała było podobnie. Cella zakrystiana, zachowana zresztą do dzisiaj,

<sup>61</sup> Biblioteka Jagiellońska, Dział Rękopisów, sygn. 3742 III, S. Ranatowicz, *Casimiriae civitatis, urbi Cracoviensi confrontatae, origo. In eaque ecclesiarum erectiones et religiosorum fundationes, nec non series, vitae, res gestae praepositorum Conventus Canonice Regularium Lateranensium[m] Sancti Augustini ad Ecclesiam Sacratissimi Corp[or]is Christi descriptae.*

<sup>62</sup> K. Łatak, *Konwent krakowski kanoników regularnych laterańskich w drugiej połowie XV wieku*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk...*, s. 214.

<sup>63</sup> Fragmenty owej monografii, pozostającej w rękopisie i przechowywanej w Bibliotece Państwowej w Pradze, przytoczył ks. prof. Andrzej Bruździński. Zob. A. Bruździński, *Michał Giedroyc zwany błogosławionym...*, s. 120-121, przyp. 51.

znajdowała się tuż przy zakrystii i przylegała do prezbiterium kościoła. Zakrystian musiał być do dyspozycji ludzi niemal cały dzień, a przyjmował ich nie w rozmównicy klasztornej, lecz właśnie w zakrystii. Niewielkie okienko łączyło celę zakrystiana z kościołem, aby także wtedy, gdy przebywał w celi, mógł nadzorować ruch w jego wnętrzu. Złodzieje byli zawsze aktywni, również w okresie *felicissimi saeculi*.

Jako zakrystian Michał miał sporo kontaktów z osobami z zewnątrz – świeckimi i duchownymi. W to nie można wątpić. Kościół św. Marka nie należał wprawdzie do parafialnych, ale codziennie, mimo że był wówczas rozbudowywany, sprawowano w nim liturgię, odprawiano msze fundacyjne, anniwersaria. Jednak podanie o bliskich kontaktach Michała z mistrzem Janem Kantym, Izajaszem Bonerem, Szymonem z Lipnicy i Stanisławem Kazimierczykiem uważam za legendę. Kanonicy klasztoru św. Marka mieli kontakty z duchownymi kolegiaty św. Anny. Michał zatem mógł zetknąć się z mistrzem Janem Kantym, kanonikiem kolegiaty – ale czy prowadził z nim kolokwia? Czy mistrzowi Kantemu „in lectura philosophica iuuit”? Zdecydowanie nie z kilku przyczyn. Zauważmy najpierw znaczną różnicę wieku między obu świętobliwymi. Michał był młodszy od Jana Kantego o około 40 lat, kiedy zaś rozpoczął studia, mistrz Jan był już profesorem na Wydziale Teologii. Jeśli nawet Michał, jako bakałarz, musiał przeprowadzić pewną ilość ćwiczeń ze studentami, to prowadził je na Wydziale Artium, a nie na Wydziale Teologii. Mógł natomiast Michał w ramach swojej pobożności odbywać pielgrzymki do grobu mistrza, który niebawem po śmierci zasłynął przecież ze spektakularnych cudów<sup>64</sup>; mógł identyfikować się z kulturą życia pobożnego mistrza, a to w klasztorze zapamiętano i przekazano później Janowi z Trzciany w zmitologizowanej już formie. Podobnie interpretuję podanie o kontaktach Michała z mistrzem Izajaszem Bonerem, zmarłym w lutym 1471 r. Izajasz był rówieśnikiem Jana Kantego, z Wydziałem Teologii związanym od 1443 r. Z Janem Kantym bez wątpienia miał kontakty, gdyż uczestniczył w życiu Uniwersytetu<sup>65</sup>. Michał Giedroyc natomiast mógł go jedynie znać z widzenia i podziwiać, jeśli mistrz Izajasz rzeczywiście odznaczał się tak nadzwyczajną kulturą, jak opowiada to Marcin Baroniusz w jego żywocie, opublikowanym dopiero w 1610 r.<sup>66</sup> Wątpliwe są również kontakty Michała ze Stanisławem Kazimierczykiem. Gdy Michał przybył do Krakowa i rozpoczął studia, Stanisław był już po

<sup>64</sup> R.M. Zawadzki, *Staropolski konterfekt świętego Jana z Kęt*, s. 106-119.

<sup>65</sup> W. Szelińska, *Izajasz Boner...*

<sup>66</sup> M. Baronius, *Vita, Gesta, Et Miracula, Beati Esaiiae Poloni Cracoviensis...*

promocji bakalarskiej na Wydziale Artium i najpewniej w klasztorze kanonickim przy kościele Bożego Ciała w Kazimierzu. Oba klasztory, mimo że kanonickie, nie posiadały konfraterni, a w zachowanych materiałach archiwalnych konwentu Bożego Ciała nie udało się natrafić na żadne ślady wzajemnych kontaktów między nimi w XV i XVI w. Jeśli Michał pojawiał się w kościele Bożego Ciała w oktawie uroczystości Bożego Ciała, by w miejscu uważanym wówczas za cudowne<sup>67</sup> uzyskać pożądane odpusty, to mógł naturalnie spotkać, a nawet słuchać Kazimierczyka, który tu był kaznodzieją i spowiednikiem. Czy to jednakże stanowi wystarczający argument, by domniemywać o ich kontaktach i duchowej więzi? Z pewnością nie! Szymona z Lipnicy, jeśli nawet Michał nie znał osobiście, to mógł o nim słyszeć. Szymon był dość oryginalnym, a nawet nieswoistym kaznodzieją w kościele bernardynów na Stradomiu. Rezonans społeczny jego kazań był spory i komentowany w środowisku, skoro zainteresowała się nimi kapituła katedralna i oskarżyła go o nadużycia teologiczne<sup>68</sup>. W zasobie archiwum klasztoru bernardyńskiego na Stradomiu nie udało się jednak odnaleźć informacji o kontaktach jego zakonników z klasztorem św. Marka. Niemniej Michał mógł słuchać kazań Szymona, a pamięć o tym posłużyła później do kreacji przekazu o wzajemnych kontaktach obu zakonników. W notacie Jana z Trzciany o kontaktach Michała z grobem świątobliwych mężów żyjących wówczas w aglomeracji krakowskiej jedynie informacja o kontaktach ze Świętosławem Milczacym może być potraktowana jako więcej niż prawdopodobna. Klasztor św. Marka leżał w granicach parafii mariackiej. W związku z tym konwent musiał uczestniczyć w organizowanych przez nią procesjach, które są potwierdzone od 1384 r., kontaktować się z jej archiprezbiterem i sporą grupą duchownych. Opowieść Jana z Trzciany o przybyciu Świętosława do klasztoru, gdy po śmierci Michała zebrała się kapituła konwentualna, by omówić obrzęd pogrzebu, i wskazanie przez niego w sposób dość oryginalny krypty, w której zmarły chciał być złożony, jakkolwiek jest zmitologizowanym konstruktem, sygnalizuje, że był dobrze znany zakonnikom oraz dobrze orientował się w przestrzeni ich zespołu klasztornego. Wiedział, że do klasztoru najłatwiej można się dostać przez zakrystię. Jego wiedza o istnieniu krypt grobowych w kościele, o których nawet nie wszyscy kanonicy wiedzieli, pozwala domniemywać, że z zakrystianem Michałem rzeczywiście łączy-

---

<sup>67</sup> Z. Zalewski, *Święto Bożego Ciała w Polsce do wydania Rytuału Piotrkowskiego (1631)*, [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, [t. 1], red. M. Rechowicz, W. Schenk, Lublin 1973.

<sup>68</sup> W. Murawiec, *Szymon z Lipnicy...*, s. 76.

ła go bliska więź. Studium porównawcze szeroko rozumianej specyfiki duchowej Michała Giedroycia ze specyfiką duchową pozostałych pięciu świętobliwych mężów nie przyniosło oczekiwanych rezultatów, co zresztą nie stanowi zaskoczenia. Materiał źródłowy z okresu ich życia i aktywności jest przecież fragmentaryczny, natomiast ich żywoty opublikowane na początku XVII w. są szablonowe, zredukowane do uogólniających principów teologicznych i niebudzące zaufania. W ich świetle każdy z tych świętobliwych był wyjątkowy od dzieciństwa, dobrze wychowany, dobrze obeznany w boskich i ziemskich naukach, prowadził życie bogobojne, pracowite i umartwione, studiował Pismo Święte, odznaczał się kultem maryjnym, pasyjnym oraz eucharystycznym; był pokorny, posłuszny, zdyscyplinowany, gorliwy w *officium divinum*, bliski ubogim i chorym, wizjonerem oraz cudotwórcą z mocą wskrzeszania nawet umarłych. W narracji zabrakło cech indywidualnych albo wskazano ich tak niewiele, że nie dają zadowalającej odpowiedzi na pytanie, co w pobożności osobistej oraz aktywności środowiskowej każdego z tych świętobliwych mężów stanowiło praktykę oryginalną, im tylko właściwą, a co było efektem odtwórczości i powielania. Przykład Szymona z Lipnicy, który w sztuce kaznodziejskiej powielał pobożne wezwania imienia Jezus stosowane przez Jana Kapistrana, dowodzi, że świętobliwym mężom *felicis saeculi* zjawisko odtwórczości i powielania wcale nie było obce<sup>69</sup>.

Przedłożenie pozwolę sobie zamknąć powtórzeniem przekonania, że: 1. *Felix saeculum Cracoviae* jest piękną, ale daleką od rzeczywistości historycznej legendą, wielopiętrowym konstruktem intelektualnym wznoszonym od pierwszej dekady XVII w. na zrębie zdania zapisanego w 1544 r. przez mistrza Jana z Trzciany, który w żywocie Michała Giedroycia skomentował liczbę świętobliwych duchownych żyjących w przestrzeni aglomeracji krakowskiej w tym samym co Michał czasie; 2. Informacja o wzajemnych kontaktach tychże duchownych, przekazana również przez mistrza Jana z Trzciany, jest jego oryginalnym wnioskiem inspirowanym wyłącznie miejscami cudownymi i kultami, które rozwijały się wokół ich grobów w kościołach Krakowa i Kazimierza. Analiza szczegółowa literatury hagiograficznej oraz kaznodziejskiej z XVII i XVIII w. pozwala z dość dużą dokładnością prześledzić i odtworzyć ewolucję i eskalację znaczenia, amplifikację treściową, a także interpretacje historyczno-teologiczne wyrażenia oraz fenomenu *felicis saeculi*. Jedno sformułowanie z połowy XVI w.

---

<sup>69</sup> *Ibidem*.

stało się podstawą do wzniesienia wielowarstwowego konstrukt, który w miarę upływu czasu przybrał tak dalece swojski charakter, że zaczęto go traktować jako rzeczywistość i pewnik naukowy.



## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie, rkps AV 1 (1592); rkps AV sygn. 14 (1598); rkps AVCap 15 (1598).

Biblioteka Jagiellońska, Dział Rękopisów, sygn. 3742 III, S. Ranatowicz, *Casimiriae civitatis, urbi Cracoviensi confrontatae, origo. In eaque ecclesiarum erectiones et religiosorum fundationes, nec non series, vitae, res gestae praepositorum Conventus Canoniorum Regularium Lateranensiu[m] Sancti Augustini ad Ecclesiam Sacratissimi Corp[or]is Christi descriptae.*

### Źródła drukowane

Baronius M., *Vita, Gesta, Et Miracula, Beati Esaiiae Poloni Cracoviensis. Doctoris, Ordinis Fratrum Eremitarum Sancti Augustini, Casimiriae ad Cracoviam intemplo S. Catherine Tumulati, Anno Domini, 1471. Die 8. Februarii. Ex diversis Authorum fide dignorum fragmentis exerpta ed in Catalago Sancttorum Regni Poloniae Patronum serie est congesta, et nunc primum in lucem aedita: Autoritate... Bernardi Macieio-wski, Sanctae Romanae Ecclesiae Cardinalis, Archiepiscopi Gnesnensis. 1606. A [...]* Iaroslaviensae Clerico [...], Cracoviae 1610.

Baronius M., *Vita, gesta et miracula Beati Stanislai Poloni Casimiriae ad Cracoviam oriundi, Canoniorum Regularium Lateranensium Sanctissimi Salvatoris, Ordinis Divi Augustini, Viceprioris Conventus Sacratissimi Corporis Christi Casimiriae, Confessoris nunc primum in lucem edita, Kraków 1609.*

Jan z Trzciany (Arundinensis), *Vita beati Michaelis Ordinis S[anctae] Mariae de Metro de Poenitentia Beatorum Martyrum conventualis S[ancti] Marci Crac[oviae] opera et sumptu V[enerabilis] P[atris] fratris Christophori Przeworscensis in lucem emissa, Cracoviae 1605.*

*Księga promocji Wydziału Sztuk Uniwersytetu Krakowskiego z XV wieku*, wyd. A. Gąsiorowski, współpr. T. Jurek, I. Skierska, W. Swoboda, Kraków 2000.

Łoniewski K., *Nomina monasteriorum, quibus Conventui Ecclesiae Sacratissimi Corporis Christi in Casimiria specialis intercessit Confraternitas: a quo tempore, et quae sint illius obligationes, [w:] Regula Beatissimi Patris Aurelii Augustini Hipponensis*

*Epicopi De communi vita Clericorum. Huic adiecta Collectio D[omini] Petri Claretiae Canonici Regularis de domo Rudnicensi super Statuta Canonorum Regularium [...]. In usum Canonorum Regularium Cracoviensis Conventus Ecclesiae Sacratissimi Corporis Christi in Kazimiria, Kraków 1618.*

Łoniewski K., *Zywot [Sprawy] y cudowne boskie wslawienie pobożnego kapłana B. Stanisława Kazimirczyka przy Krakowie na Kazimirzu [...]. Deus in Sancto via tua, quis Deus magnus sicut Deus noster. Tu es Deus qui facis mirabilia. Psal. 76. Ku chwale Bozey y czci Świętych iego wybranych z tym pobożnym y Błogosławionym: dopiero teraz Polskim ięzykiem napisany dostateczniej y własniej niżeli był przed tym po łacinie wydany w Roku 1609. Przez X. Krzysztofa Loniewskiego, tegoż Conwentu Kanonika. Z dozwoleniem Starszych, Kraków 1617.*

Mathias de Miechow, *Chronica Polonorum, Cracoviae 1521<sup>2</sup>, [apud] Hieronymum Vietorem.*

Wiwiani J., Brzeżewski S., *Żywot Pobożny, Cuda znaczne, y Śmierć szczęśliwa, B. Michała Giedroycia, Xiążęcia Litewskiego, Zakonnika Ordinis Canonici S. Mariae Demetri, de Urbe, Fratrum de Poenitentia BB. Martyrum, sub Regula D. Augustini militantium. Ktorego świątobliwe ciało odpoczywa w Kościele ś. Marka Ewangelisty w Krakowie. Z Oryginałów własnych y różnych Historyków, tak Polskich iako Cudzoziemskich, przez [...] napisany, y naukami poważnemi, do formowania dobrych obyczajów służącymi Ozdobiony [...], Kraków 1655.*

## Literatura

Brzdziński A., *Michał Giedroyć zwany błogosławionym, na tle duchowości Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty, [w:] Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej, Kraków, 24 kwietnia 1997 roku, red. K. Panuś, K.R. Prokop, Kraków 1998, s. 107-132.*

Daniluk M., *Baroniusz, [w:] Encyklopedia katolicka, red. F. Gryglewicz, R. Łukaszyk, Z. Sułowski, t. 2, Lublin 1985, kol. 61-62.*

Dzik J., *Ikonomia Stanisława Kazimierczyka jako reprezentanta świątobliwych „felicis saeculi Cracoviae” w polskiej sztuce nowożytnej, „Nasza Przeszłość” T. 68, 1987, s. 61-91.*

Flaga J., *Bractwa religijne w Rzeczypospolitej w XVII i XVIII wieku, Lublin 2004.*

Górski K., *Zarys dziejów duchowości w Polsce, Kraków 1986.*

Graff T., *Kraków i Uniwersytet Krakowski w czasach błogosławionego Stanisława Kazimierczyka, [w:] Święty Stanisław Kazimierczyk CRL (1433-1489). Postać, środowisko, kultura, dziedzictwo, red. K. Łatak, Kraków 2010, s. 163-173.*

histour.pl [dostęp 22 II 2021].

Jakubowski Z., *Początki Bractwa Najświętszego Sakramentu przy kościele Bożego Ciała w Krakowie, „Nasza Przeszłość” T. 26, 1971, s. 160-170.*

Klimczyk J., *Aktualność ideału świętości błogosławionego Stanisława Kazimierczyka, czyli po co człowiekowi XXI wieku kanonizacja średniowiecznego kapłana i zakonnika, [w:] Święty Stanisław Kazimierczyk CRL (1433-1489). Postać, środowisko, kultura, dziedzictwo, red. K. Łatak, Kraków 2010, s. 361-368.*

- Knapek E., *Akta oficjalatu i wikariatu generalnego krakowskiego do połowy XVI wieku*, Kraków 2010 (Rozprawy Wydziału Historyczno-Filozoficznego – Polska Akademia Umiejętności, t. 110 ogólnego zbioru).
- Kracik J., *Powszechny, apostołski, w historię wpisany. Z wędrówek po kościelnej przeszłości*, Kraków 2005.
- Kracik J., *Święte obrazy wśród grzesznych sarmatów. Ze studiów nad recepcją kultowego dziedzictwa*, „*Nasza Przeszość*” T. 76, 1991, s. 141-192.
- Krafl P., *Dokument konfraterni klasztoru kartuzów Lapis Refugii na Spiszu dla kanoników regularnych w Kazimierzu pod Krakowem z 1495 roku*, „*Rocznik Biblioteki Naukowej PAU/PAN w Krakowie*” R. 49, 2004, s. 9-29.
- Krafl P., *Początki konfraternit reholnich kanovníku sv. Augustina v Kazimierzi s konventy z Cech a Moravy. Edice konfraternitních listin kláštera Tela Pane z morawských archivu*, [w:] *Przemijanie i trwanie. Kanonicy regularni laterańscy w dawnej i współczesnej Polsce. Materiały z międzynarodowej konferencji zorganizowanej z okazji 600-lecia fundacji opactwa Bożego Ciała w Krakowie [12-13 maj 2005]*, red. K. Łatak, I. Markarczyk, Kraków 2009, s. 209-216.
- Kumor B., *Czasy nowożytne. Rozłam w chrześcijaństwie zachodnim*, Lublin 1984, s. 148 (Historia Kościoła / Bolesław Kumor, cz. 5).
- Kumor B., *Kościelne stowarzyszenia świeckich na ziemiach polskich w okresie przedrozbiorowym*, „*Prawo Kanoniczne*” T. 10, 1967, z. 1/2, s. 289-356, <https://doi.org/10.21697/pk.1967.10.1-2.09>.
- Kuś J., *Bł. Izajasz z Krakowa 1399-1471*, „*Nasza Przeszość*” T. 38, 1972, s. 35-54.
- Łatak K., *The Album of the Archconfraternity of the Blessed Sacrament and Five Wounds of Our Lord Jesus Christ at the Corpus Christi Church in Kraków. A Gem of Old Polish Sacred Art and an Invaluable Historical Source*, „*Folia Historica Cracoviensia*” T. 26, 2020, z. 1, s. 123-157, <https://doi.org/10.15633/fhc.3737>.
- Łatak K., *Cystersi mogliscy w nekrologu krakowskiego klasztoru kanoników regularnych laterańskich. Uwagi do dziejów konfraterni*, „*Nasza Przeszość*” T. 90, 1998, s. 461-464.
- Łatak K., *Kanonicy regularni laterańscy na Kazimierzu w Krakowie do końca XVI wieku*, Ełk 1999.
- Łatak K., *Konwent krakowski kanoników regularnych laterańskich w drugiej połowie XV wieku*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk CRL (1433-1489). Postać, środowisko, kultura, dziedzictwo*, red. K. Łatak, Kraków 2010, s. 209-226.
- Łatak K., *Konwenty mstowski i kłobucki w nekrologu konwentu krakowskiego*, [w:] *Mstów. Miasto, klasztor, parafia na przestrzeni wieków*, red. K. Łatak, Łomianki 2013, s. 437-450.
- Łatak K., *Najstarsze żywoty i miracula świętego Stanisława Kazimierczyka (1433-1489). Studium z dziejów średniowiecznego i nowożytnego piśmiennictwa hagiograficznego w Polsce*, Łomianki 2020 (Seria Wydawnicza Instytutu Studiów nad Dziejami i Kulturą Zakonu Kanoników Regularnych w Polsce).
- Łatak K., Nalbach S., *Ze studiów nad kulturą umysłową kanoników regularnych krakowskiej prepozytury Bożego Ciała w XV i XVI wieku*, Kraków 2009.

- Mejor M., *Błogosławiony Stanisław Kazimierczyk o uczestnictwie wiernych we mszy świętej*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk CRL (1433-1489). Postać, środowisko, kultura, dziedzictwo*, red. K. Łatak, Kraków 2010, s. 117-122.
- Murawiec W.F., *Szymon z Lipnicy i jego środowisko krakowskie*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej*, Kraków, 24 kwietnia 1997 roku, red. K. Panuś, K.R. Prokop, Kraków 1998, s. 71-80.
- Ożóg K., *Kościół krakowski w czasach błogosławionego Stanisława Kazimierczyka*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk CRL (1433-1489). Postać, środowisko, kultura, dziedzictwo*, red. K. Łatak, Kraków 2010, s. 175-199.
- Rys G., *Pobożność ludowa na ziemiach polskich w średniowieczu. Próba typologii*, Szczecin 1995 (Rozprawy Doktorskie – Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie).
- Samsonowicz H., *Dziedzictwo średniowiecza. Mity i rzeczywistość*, Wrocław 2009.
- Samsonowicz H., *Złota jesień polskiego średniowiecza*, Poznań 2001.
- Skierska I., *Sabbatha sanctifices. Dzień święty w średniowiecznej Polsce*, Warszawa 2008.
- Skowron C., *Świętosław Milczący, Silentiosus*, [w:] *Hagiografia polska. Słownik bio-bibliograficzny*, t. 2: L-Z, red. R. Gustaw, Poznań – Warszawa – Lublin 1972, s. 472-480.
- Szczur S., *Historia Polski. Średniowiecze*, Kraków 2002.
- Szelińska W., *Izajasz Boner i krakowskie środowisko uniwersyteckie jego czasów*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej*, Kraków, 24 kwietnia 1997 roku, red. K. Panuś, K.R. Prokop, Kraków 1998, s. 89-105.
- Szelińska W., *Słowo na otwarcie sesji*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej*, Kraków, 24 kwietnia 1997 roku, red. K. Panuś, K.R. Prokop, Kraków 1998, s. 15-18.
- Szetelnicki W.W., *Ikografia błogosławionego Stanisława Kazimierczyka dawna i współczesna*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk CRL (1433-1489). Postać, środowisko, kultura, dziedzictwo*, red. K. Łatak, Kraków 2010, s. 61-103.
- Świerzawski S., *Dzieje filozofii europejskiej XV wieku*, t. 1-6, Warszawa 1974-1983; t. 7, Kraków 1987.
- Trajdos T.M., *Bractwo św. Zofii przy kościele św. Marka w Krakowie (XV-XVIII w.)*, „Nasza Przeszłość” T. 71, 1989, s. 5-59.
- Więzik S., *Najstarsze statuty (konstytucje) kanoników regularnych laterańskich obediencji krakowskiej*, [w:] *Klasztor Bożego Ciała Kanoników Regularnych Laterańskich w Krakowie w okresie przedtrydenckim. Ludzie – wydarzenia – budowle – kultura*, red. K. Łatak, Łomianki 2012, s. 407-414.
- Wołyniec B., *Biskup Marcin Szyszkowski (1616-1630) jako twórca nabożeństwa siedmiu kościołów krakowskich*, „Folia Historica Cracoviensia” T. 21, 2015, s. 189-208, <http://dx.doi.org/10.15633/fhc.1735>.
- Wróbel E.E., *Życie religijne i zakonne w Polsce na przełomie XVI i XVII wieku*, [w:] *Cztery wieki Karmelitów Bosych w Polsce (1605-2005). Materiały z ogólnopolskiego sympozjum historyczno-teologicznego*, Aula Collegium Novum, Uniwersytet Jagielloński, Kraków, 21-22 listopada 2005, red. A. Ruszała, Kraków 2005, s. 15-38.
- Wyczawski H.E., *Baroniusz (Barański) Marcin*, [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski, t. 1, Warszawa 1982, s. 106-107.

- Wyczawski H.E., Jan z Trzciany (*Arundinensis*), [w:] *Słownik polskich teologów katolickich*, red. H.E. Wyczawski, t. 2, Warszawa 1982, s. 149-150.
- Wyrozumski J., Kraków w XV wieku, [w:] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej*, Kraków, 24 kwietnia 1997 roku, red. K. Panuś, K.R. Prokop, Kraków 1998, s. 19-25.
- Zalewski Z., Święto Bożego Ciała w Polsce do wydania Rytuału Piotrkowskiego (1631), [w:] *Studia z dziejów liturgii w Polsce*, [t. 1], red. M. Rechowicz, W. Schenk, Lublin 1973, s. 95-161.
- Zaremska H., *Bractwa w średniowiecznym Krakowie. Studium form społecznych życia religijnego*, Wrocław 1977.
- Zawadzki R.M., *Staropolski konterfekt świętego Jana z Kęt*, Kraków 2002.
- Zbudniewek J., *Miasto Kazimierz w czasach błogosławionego Stanisława Kazimierczyka*, [w:] *Święty Stanisław Kazimierczyk CRL (1433-1489). Postać, środowisko, kultura, dziedzictwo*, red. K. Łatak, Kraków 2010, s. 153-162.
- Ziejka F., [rec.:] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej – Kraków, 24 kwietnia 1997*, red. K. Panuś, K.R. Prokop, Kraków 1998, „*Folia Historica Cracoviensia*” T. 6, 1999, s. 261-262, <http://dx.doi.org/10.15633/fhc.1426>.
- Zielińska E., *Rękopis średniowiecznych statutów kanoników regularnych św. Augustyna w Kraśniku*, [w:] *Z książką przez wieki*, red. A. Krawczyk, Lublin 2002, s. 87-104 (*Res Historica*, z. 13).

### Streszczenie

Artykuł jest refleksją nad fenomenem nazwanym w historiografii polskiej *felix saeculum Cracoviae*, będącym synonimem kultury religijnej Krakowa w XV w. Samo pojęcie pojawiło się w połowie XVI w. w żywocie bł. Michała Giedroycia (†1489), spisany przez mistrza Jana z Trzciany, profesora Uniwersytetu Krakowskiego. Pojęcie łączyło się bezpośrednio z grupą sześciu świętych duchownych, którzy żyli i działali w aglomeracji krakowskiej w XV w.: Janem Kantym, Izajaszem Bonerem, Szymonem z Lipnicy, Stanisławem Kazimierczykiem, Michałem Giedroyciem i Świętosławem Milczącym. Studium pogłębione nad fenomenem nie pozostawia jednak wątpliwości, że jest to tylko legenda daleka od rzeczywistości historycznej. Święci, którzy stali się głównymi bohaterami legendy, mogli się spotykać w różnych okolicznościach, ale z pewnością nie były to kontakty o charakterze przyjacielskim.

**Słowa kluczowe:** bł. Michał Giedroyc, fenomen *felicis saeculi Cracoviae*, kultura religijna w Krakowie w XV w., hagiografia

*Summary*

*Bl. Michael Giedroyc in the Community of Saints, Blessed,  
and Holy (Venerable) of Felix Saeculum Cracoviae*

The article looks at the phenomenon of *felix saeculum Cracoviae* as it is referred to in Polish historiography: the religious culture of the 15<sup>th</sup>-century Kraków. The term itself emerged in the mid-16<sup>th</sup> century in a biography of blessed Michael Giedroyć (†1489) compiled by Master Jan of Trzciana, Kraków University professor. The concept was directly related to a group of six saintly clergymen who lived and were active in the whereabouts of Kraków in the 15<sup>th</sup> century: John Cantius, Isaac Boner, Simon of Lipnica, Stanisław Kazimierczyk, Michael Giedroyć, and Świętosław the Silent. A thorough study of the phenomenon makes it clear, though, that it is only of a legendary nature, far from historical facts. The saints who were turned into main heroes of the legend may have come together now and then, however, they definitively were not a group of close friends.

**Keywords:** Bl. Michael Giedroyc, phenomenon of *felix saeculum Cracoviae*, religious culture in Cracow of the 15<sup>th</sup> c., hagiography

s. Bożena Szewczul WNO   
Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa

## Status prawny bł. Michała Giedroycia (1420?-1485) w Zakonie Kanoników Regularnych od Pokuty

### Wprowadzenie

Powszechnie wiadomo, że przynależność do określonego zakonu, a także przyjęty w nim status prawny kształtują duchowość i – wraz z wiernym zachowywaniem reguły zakonnej – powinny prowadzić prostą drogą do miłości doskonałej, czyli świętości. Status ten oraz wierność regule umożliwiają nie tylko osiągnięcie zakonnikom celu życia poświęconego Bogu, lecz także wypełnianie przez zakony misji, dla której zostały założone w Kościele katolickim.

Kandydatom powołanym do określonej wspólnoty zakonnej Bóg daje odpowiednie predyspozycje, a także możliwości realizacji jej celu i charyzmatu. Błogosławiony Michał Giedroyc był członkiem Zakonu Kanoników Regularnych Najświętszej Maryi Panny de Metro od Pokuty Błogosławionych Męczenników i przynależał w nim do kategorii osób niemających święceń kapłańskich, zwanych w historii życia zakonnego „braćmi laikami”, „konwersami”, „donatami” czy też „oblatami”<sup>1</sup>. Tego rodzaju członkostwo skutkowało m.in. odmiennym rodzajem udziału w charyzmacie zakonu oraz dysponowaniem innymi środkami dążenia do świętości niż w przypadku kapłanów, dominujących liczebnie w tym zakonie. Celem niniejszego artykułu jest przybliżenie (na miarę dostępnych, nielicznych źródeł i utrudniających prowadzenie badań warunków epidemii Covid-19) statusu prawnego bł. M. Giedroycia oraz niektórych implikacji jego zaangażowania w działalność wspomnianego zakonu.

---

<sup>1</sup> M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2: *Średniowiecze w Kościele zachodnim (od IX do XVI wieku)*, Kraków 2002, s. 184.

## 1. Kanonicy regularni

W celu pełniejszego zrozumienia statusu, sylwetki i duchowości M. Giedroycia konieczne wydaje się przedstawienie wcześniej krótkiej charakterystyki życia zakonnego właściwego kanonikom regularnym.

Źródeł zakonów kanoników regularnych można dopatrywać się już w początkach Kościoła, w czasach św. Augustyna z Hippony (354-450)<sup>2</sup>. Święty Augustyn oraz inni biskupi gromadzili wokół siebie kapłanów, najczęściej w miastach, gdzie mieli swoje rezydencje, celem prowadzenia życia wspólnego na wzór pierwszej Wspólnoty Jerozolimskiej, tj.: oddanego modlitwie, w czystości i posłuszeństwie biskupowi, a także w ubóstwie, czyli bez prawa indywidualnej własności dóbr materialnych. Życie wspólne członków kanonii i składanie przez nich profesji zbliżało kanoników w pewnej mierze do mnichów. Odróżniał ich jednak brak surowej, właściwej mnichom ascezy, mogącej w tym przypadku stanowić przeszkodę w realizacji zadań duszpasterskich, którym kanonicy-kapłani się oddawali. Kolejne różnice to: bezpośrednia podległość biskupowi, od którego kanonicy byli zależni w kwestii sprawowania sakramentów, a także intensywniejszy ze względu na prowadzone duszpasterstwo kontakt ze światem – w przeciwieństwie do rygorystycznego oddalenia od świata charakterystycznego dla mnichów<sup>3</sup>. Członkowie tych wspólnot biskupich, którzy następnie sami zostawali biskupami, organizowali podobne klasztory w swoich miastach. Najazd Wandalii przyczynił się do zniszczenia tego sposobu życia, zwłaszcza w Afryce Północnej<sup>4</sup>.

W średniowieczu wspólnoty kanoników<sup>5</sup> zaczęły się odnawiać, rozwijać i powiększać. Wtedy też pojawiła się nazwa tego sposobu życia – kanonicy

---

<sup>2</sup> Również inni biskupi: św. Euzebiusz, biskup Vercelli, i Zenon, biskup Werony, św. Fulgencjusz z Ruspe, Faustyn i Rufin z Afryki gromadzili wokół siebie kapłanów diecezjalnych celem prowadzenia życia wspólnego na wzór Wspólnoty Jerozolimskiej według określonych norm. Przykład ten naśladowali także niektórzy papieże: św. Leon i św. Grzegorz Wielki; C. Egger, *Canonici Regolari*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 2, Roma 1975, col. 47-48; M. Daniluk, *Kanonicy Regularni*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. A. Szostek, B. Migut, E. Gigilewicz, t. 8, Lublin 2000, kol. 590.

<sup>3</sup> C. Egger, *Canonici Regolari*, col. 48.

<sup>4</sup> M. Daniluk, *Kanonicy Regularni*, kol. 590.

<sup>5</sup> K. Cieszkowski, *Kanonik*, [w:] *Leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 1090-1093.

regularni. Według niektórych autorów jest to pustosłowie – nadmiar słów, ponieważ oba wyrazy znaczą to samo<sup>6</sup>. Nie wydaje się jednak prawdopodobne, aby przez wieki posługiwano się tak wadliwym pojęciem. Otóż termin „kanonik” pochodzi od łacińskiego słowa *canon*, *-onis*<sup>7</sup> i nie oznacza w tym wypadku przepisu prawnego, statutu czy reguły, gdyż przy połączeniu ze słowem „regularni”, pochodzącym właśnie od wyrazu „reguła”, tworzyłby rzeczywiście tautologię w określeniu „kanonicy regularni”. Słowo *canon* oznaczać może spis, wykaz, podobnie jak np. w wyrażeniu „kanon ksiąg Pisma Świętego”, a w tym konkretnym przypadku – wykaz kapłanów przypisanych do danego kościoła czy prezbiteratu podporządkowanego biskupowi. Kanonicy różnili się od innych kapłanów, tzw. *vagantes*, a także od tych przynależących do kościołów prywatnych, charakterystycznych dla systemu feudalnego, lub parafii – przypisanych do klasztorów mnisznych<sup>8</sup>.

Nazwa „regularni” bierze natomiast początek z łacińskiego wyrazu *regula*, *-ae*, czyli „reguła”, i oznacza w tym przypadku osoby zachowujące określoną regułę, pewne zasady, prawidła<sup>9</sup>. Stąd termin „kanonicy regularni” należy traktować jako opisujący kapłanów żyjących według reguły zakonnej. Wśród reguł kanonickich w średniowieczu dominowały dwie: reguła św. Chrodeganga, bpa Metz (742-766), nakazująca surową ascezę życia, a więc post, klauzurę, zrzeczenie się własności dóbr nieruchomości na rzecz Kościoła przy jednoczesnym ich użytkowaniu i zachowanie własności dóbr ruchomych, oraz mniej rygorystyczna tzw. reguła akwizgrańska, ogłoszona w 816 r. przez króla Ludwika I Pobożnego podczas synodu w Akwizgranie<sup>10</sup>. Wraz z reformą gregoriańską znaczenie reguły akwizgrańskiej zmalało ze względu na fakt, że dopuszczała własność

<sup>6</sup> E. Sastre Santos, *Dalle società romano-barbariche al „rinascimento” del secolo XII (ca. 581 – ca. 1140)*, [w:] M. Augé, E. Sastre Santos, L. Borriello, *Storia della vita religiosa*, Roma 1988, s. 311.

<sup>7</sup> A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 19924, s. 577-578; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 830.

<sup>8</sup> C. Egger, *Canonici Regolari*, col. 47; J.B. Valvekens, *Canonichesse*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 2, col. 24.

<sup>9</sup> A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, s. 88; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, s. 125.

<sup>10</sup> C. Egger, *Canonici Regolari*, col. 49; M. Daniluk, *Kanonicy Regularni*, kol. 590; idem, *Kanonickie reguły*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, t. 8, kol. 1070-1076; F. Ciardi, *Unità e molteplicità delle esperienze di vita consacrata nel dinamismo storico della Chiesa*, [w:] AA.VV. [J. Aubry et al.], *Vita consacrata, un dono del Signore alla sua Chiesa*, Torino

prywatną kanoników. To wówczas obrońców reguły akwizgrańskiej, przeciwnych reformie, nazwano proprietarzami lub kanonikami świeckimi, zaś duchownych zreformowanych o surowszej dyscyplinie, zachowujących życie wspólne i ubóstwo bez własności indywidualnej, w nawiązaniu do Reguły św. Augustyna – kanonikami regularnymi. Zasady życia kanoników wynikały nie tylko z zapisów Reguły św. Augustyna, lecz również z bardziej szczegółowych zbiorów prawnych, takich jak: zwyczaje (*consuetudines*), statuty (*statuta*) lub konstytucje (*constitutiones*)<sup>11</sup>. Kanonicy regularni utworzyli nowy model życia zakonnego, oparty nie na powszechnej w tym czasie profesji monastycznej, lecz na profesji kanonickiej. Ukształtowali tym samym nowy *ordo canonicus*, różniący się od *ordo regularis* i wzorowany na Regule św. Benedykta. Kanonicy, gromadząc się wokół kościołów katedralnych i kolegiackich, oddawali się życiu liturgicznemu, duszpasterstwu oraz apostołstwu *ad instar primitivae Ecclesiae*<sup>12</sup>.

Organizacja zewnętrzna wspólnot kanoników przypominała klasztor, przy czym przełożonego kanonii określano mianem prepozyta, nie zaś opata (*abbas*), jak w klasztorach mnisznych. Utrzymywanie kontaktu ze światem i – niekiedy – konieczność kwestowania ze względu na niskie dochody kanonii zbliżały kanoników do powstających w XIII w. klasztorów żebraczych – mendykantów<sup>13</sup>. Taka dwoistość w zakresie funkcjonowania widoczna jest w niepewnej historii Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty. Prawdopodobnie w niektórych regionach funkcjonował on jako zakon żebrzący<sup>14</sup>.

W średniowieczu kanonie nie przekraczały liczby 30 członków i stopniowo zaczęto przyjmować do nich także niekapłanów nazywanych konwersami, podobnie jak w innych zakonach<sup>15</sup>. Podczas gdy kanonicy-duchowni poświęcali się głównie odmawianiu godzin kanonicznych i –

---

1993, s. 56 (*Collana Sussidi per la Vita Consacrata*); E. Sastre Santos, *La vita religiosa nella storia della Chiesa e della società*, Milano 1997, s. 269 (*Studi e Ricerche – Ancora*).

<sup>11</sup> M. Daniluk, *Kanonickie reguły*, kol. 1073; E. Sastre Santos, *La vita religiosa...*, s. 270.

<sup>12</sup> F. Ciardi, *Unità e molteplicità...*, s. 56.

<sup>13</sup> C. Egger, *Canonia, Canonica*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 2, col. 24.

<sup>14</sup> K. Elm, A. Franchi, *Penitenza dei Beati Martiri, Frati della*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 6, Roma 1980, col. 1393, 1394; A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003, s. 25. W konstytucjach zakonu widnieje też rozdział o jałmużnie i kweście – *Constitutiones Fratrum Canonicorum Regularium S. Mariae Denmetri de Urbe de Paenitentia Beatorum Martyrum sub Regula Sancti Augustini Militantium*, Cracoviae 1731, C.

<sup>15</sup> C. Egger, *Canonia, Canonica*, col. 24.

w razie potrzeby – duszpasterstwu, to konwersi oddawali się pracy ręcznej i troszczyli o kondycję materialną kanonii. Powstające wspólnoty kanoników regularnych bardzo różniły się między sobą pod względem struktury, zadań, reguł i zwyczajów. Różnice wynikały z warunków lokalnych Kościoła, czynników ekonomicznych i społecznych, a nawet sytuacji politycznej w rejonach, w których klasztory były fundowane. Nie bez znaczenia była również autonomia, jaką kanonie się odznaczały. Kanonicy zajmowali się nauczaniem w szkołach, obsługą hospicjów, pracą ręczną. Klasztory kanonickie, związane ze sobą z tytułu fundacji lub innej zależności, łączyły się w kongregacje<sup>16</sup>.

## 2. Instytucja konwersów

Nazwa „konwers” oznacza nie tylko kategorię mnichów, kanoników, zakonników, lecz także, już od początków życia monastycznego, niesie ze sobą dodatkowo głębokie znaczenie duchowe. Termin ten pochodzi bowiem od łacińskiego słowa *conversio*, *-onis*, czyli „obrót, odmiana, zmiana, skrucha, nawrócenie się na wiarę katolicką, wstąpienie do klasztoru”<sup>17</sup>. Inne powiązane z omawianym terminem słowa to: *conversatio*, *-onis*, czyli m.in. „gorliwość w przestrzeganiu przepisów religijnych”, oraz *conversus* – termin opisujący osobę nawróconą<sup>18</sup>. *Conversio* w myśl słów Ewangelii: „Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię!” (Mk 1,15) oraz „Nawróćcie się, bo bliskie jest królestwo niebieskie” (Mt 3,2; 4,17) odnosiło się do wszystkich wierzących w Chrystusa, zaś w przypadku pierwszych mnichów stanowiło wręcz fundament życia. Wielu zakonników było rzeczywiście, w pełnym tego słowa znaczeniu, nawróconymi z pogaństwa lub z drogi życia rozwiązłego – nawrócenie stanowiło więc dla nich moment przełomowy, rozpoczęci zupełnie nowego etapu. Należy jednak pamiętać, że również rozpoczynający życie mnichów chrześcijanie już od momentu wstąpienia do klasztoru, a jeszcze silniej – po złożeniu profesji monastycznej, zobowiązywali się do ciągłego nawracania. Nawrócenie oznaczało całkowitą

---

<sup>16</sup> M. Daniluk, *Kanonicy Regularni*, kol. 591.

<sup>17</sup> A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, s. 156; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, s. 223.

<sup>18</sup> *Ibidem*.

zmianę uprzedniego życia<sup>19</sup>. Już w pierwszych regułach monastycznych wciąż spotyka się zapisy wzywające mnichów do nawrócenia, poczynając od reguły stworzonej przez św. Pachomiusza – inicjatora życia cenobickiego (klasztornego, wspólnego) w Kościele katolickim<sup>20</sup>. Podobnie św. Bazyli Wielki (330-379) wzywa do nawrócenia, zarówno w regułach moralnych<sup>21</sup>, jak i regułach dłuższych oraz krótszych<sup>22</sup>. Nawrócenie jako istota życia mniszego najsilniej uwidacznia się w *Regule* św. Benedykta z Nursji (480-547), który rozumie życie monastyczne jako nieustanne nawracanie się. Oprócz podporządkowywania się do nawrócenia na podstawie wezwania w prologu *Reguły* mnisi benedyktyńscy zobowiązywali się do niego ślubem, przyrzekając *conversatione morum*, a więc zmianę życia i obyczajów oprócz stałości miejsca i posłuszeństwa. Monastyczna *conversio* (*conversatio*) *morum* oznaczała też definitywne zerwanie ze zwyczajami światowymi (w celu przyjęcia tych wynikających z naśladowania Chrystusa według *Reguły* benedyktyńskiej) oraz dążenie do coraz doskonalszego zachowywania przepisów zawartych w *Regule*<sup>23</sup>.

Trzeba zaznaczyć, że w czasach św. Pachomiusza, Bazylego czy Benedykta większość mnichów była laikami, natomiast kapłanów przyjmowano lub wyświęcano tylko dla potrzeb duchowych i liturgicznych opactwa. Wszyscy mnisi wykonywali w równym stopniu prace ręczne, a w okresach

<sup>19</sup> D.F. García, *Conversione*, [w:] *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, dir. A.A. Rodríguez, J.M. Canals Casas, edizione italiana a cura di T. Goffi, A. Palazzini, Milano 1994, s. 531-532.

<sup>20</sup> *Księga Horsiesiego*, nr 6; 33; 44-45, [w:] *Pachomiana latina*, przeł. A. Bober, W. Miliszkievicz, M. Starowieyski, wstęp V. Desprez, oprac. M. Starowieyski, Kraków 1996, s. 214, 245-246, 256-257 (*Źródła Monastyczne*, t. 11).

<sup>21</sup> Bazyli Wielki, *Reguły moralne*, [w:] idem, *Pisma ascetyczne*, t. 1, przeł. i oprac. J. Namowicz, Kraków 1994, Reguła 1, s. 104-105 (*Źródła monastyczne*, t. 5).

<sup>22</sup> Bazyli Wielki, *Reguły dłuższe*, [w:] idem, *Pisma ascetyczne*, t. 2, przeł. i oprac. J. Namowicz, Kraków 1995, s. 42 (*Źródła monastyczne*, t. 6): „Teraz Bóg jest pomocnikiem tych, którzy nawracają się ze złej drogi, potem będzie straszliwym i nieomylnym sędzią ludzkich czynów, słów i myśli”; Bazyli Wielki, *Reguły krótsze*, [w:] idem, *Pisma ascetyczne*, t. 2, pytanie 3, 4, 5, 11, 12, 287, 289, 297, s. 183-453.

<sup>23</sup> Benedykt z Nursji, *Reguła*, przeł. A. Świderkówna, Tyniec 1997, rozdz. 58, 17, s. 202-203: „Ten, który ma być przyjęty, w oratorium w obecności wszystkich złoży przyrzeczenie stałości, zachowania obyczajów monastycznych i posłuszeństwa”; B.W. Zubert, *Ubóstwo ewangeliczne w prawie i tradycji*, (referat wygłoszony na 116. Zebraniu Plenarnym Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce w dn. 9-11.10.2007 r.), „Biuletyn Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych” Vol. 29, 2007, s. 30; J. Winandy, *Conversio* (*conversatio*) *morum*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 3, Roma 1976, col. 106.

intensywnych prac, np. w czasie żniw, zatrudniano dodatkowo pracowników świeckich. Termin *conversus* był stosowany zwłaszcza w odniesieniu do mnichów, którzy wstąpili do klasztoru w starszym wieku (także jeżeli następnie przyjęli święcenia kapłańskie), ale i w odniesieniu do członków tzw. rodziny klasztornej, którzy prowadzili pobożne życie, nie składając profesji monastycznej i nie przyjmując zobowiązań wynikających z profesji<sup>24</sup>. W obu przypadkach *conversus* to przymiotnik odnoszący się zarówno do *monachus conversus*, jak i *famulus conversus* (służący, niewolnik). Pierwszych nazywano też *literati*, a drugich – *illiterati* (niepiśmienni, nieuczeni, niekształceni) lub *barbati* (noszący brody)<sup>25</sup>.

Początków instytucji konwersów niektórzy doszukują się w założonym około VI w. w Vivarium w Kalabrii klasztorze Kasjodora, gdzie wprowadzono podział mnichów na przepisujących księgi i dokonujących korekty oraz tych, którzy nie byli do tego przygotowani, dlatego zajmowali się uprawą roli, ogrodów i winnic, pasterstwem oraz wykonywali inne prace fizyczne<sup>26</sup>.

W XII w., a więc ponad sto lat przed powstaniem Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty, termin *conversus* zaczął być używany jako rzeczownik i nie oznaczał już ani mnicha, ponieważ ten w wyniku klerikalizacji życia monastycznego był kapłanem, ani członka rodziny klasztornej, ponieważ *conversus* składał już profesję zakonną, która w zakonach mniszych zobowiązywała do stałości miejsca, posłuszeństwa i – bardzo wyraźnie – do monastycznej zmiany zwyczajów, czyli nawrócenia<sup>27</sup>. Ale także w nowo powstających zakonach wymóg nawrócenia i pokuty był wciąż priorytetowy, o czym świadczyła sama profesja zakonna, nazywana „drugim chrztem”, nawiązującym do sakramentu Chrztu<sup>28</sup>, lub „chrztem pracowitym”, pełnym trudu, wysiłku i cierpienia<sup>29</sup>.

<sup>24</sup> M. Daniluk, *Konwersi*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. A. Szostek et al., t. 9, Lublin 2002, kol. 784.

<sup>25</sup> M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 41; D.F. García, *Conversione*, s. 531-529; J. Dubois, *Converso*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 3, col. 110; A. Gauthier, *Classi di religiosi*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 2, col. 1159.

<sup>26</sup> M. Daniluk, *Encyklopedia instytucji życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego. Pojęcia, terminy, instytucje, dokumenty, czasopisma*, Lublin 2000, s. 211.

<sup>27</sup> J. Dubois, *Converso*, col. 110.

<sup>28</sup> M.P. Chojnacki, *Sacramentis ecclesiae communicare. Chrzest i Eucharystia według świętego Bernarda z Clairvaux*, [przeł. M. Małecka, G. Małecka], Tyniec 2011, s. 86 (*Źródła Monastyczne*, t. 59. *Opracowania*, 15); Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna*

Konwersi dzięki możliwości składania profesji utworzyli nową kategorię/klasę zakonników niekapłanów. Autenticzność ich profesji zakonnej, będącej, podobnie jak profesja mnichów, przeszkodą do ważnego zawarcia związku małżeńskiego, potwierdzono na Soborze Laterańskim II w 1139 r. w kanonie VII<sup>30</sup>, podczas gdy jeszcze 16 lat wcześniej, zgodnie z zapisami kanonu XXI Soboru Laterańskiego I, niezdolnymi do ważnego zawarcia małżeństwa byli tylko prezbiterzy, diakoni, subdiakoni i mnisi<sup>31</sup>.

Konwersi przy wzrastającej liczbie kapłanów zajmowali się w opactwach pracą ręczną, aby tych pierwszych odciążyć z niej i umożliwić im wykonywanie czynności liturgicznych, duszpasterskich, literackich lub związanych z edukacją<sup>32</sup>. Stali się instytucją nowego monastycyzmu XII w., a w związku z tym, że teksty prawne ich dotyczące pojawiły się znacznie później, trudno jest określić jej początek<sup>33</sup>.

---

o Kościele „*Lumen gentium*”, nr 44, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, [red. M. Przybył], Poznań 2002, s. 104-166: „[wierny – B.S.] z nowego i szczególnego tytułu poświęca się służbie Bogu i Jego czci”; Sobór Watykański II, *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego „Perfectae caritatis”*, [w:] *Sobór Watykański II, Konstytucje...*, nr 5, s. 266-267: „Całe bowiem życie swoje oddali na Jego służbę, to zaś stanowi jakąś szczególną konsekrację głęboko zakorzenioną w konsekracji chrztu i pełniej ją wyraża”; Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Vita consecrata” [...] o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i świecie*, Żąbki 1996, nr 30: „W tradycji Kościoła uznaje się profesję zakonną za szczególne i owocne pogłębienie konsekracji chrzcielnej, jako że dzięki niej wewnętrzna jedność z Chrystusem, ustanowiona już przez chrzest, przeradza się w dar upodobnienia do Niego, wyrażony i urzeczywistniony w pełniejszy sposób przez profesję rad ewangelicznych”; A. Jankowski, *Czy profesja jest „drugim chrztem”?* *Reinterpretacja tradycyjnej tezy*, [w:] *Za przewodem Ewangelii. Profesja monastyczna*, przygot. benedyktyni tynieccy, [red. K. Janicki], Tyniec 1986, s. 185-191.

<sup>29</sup> D.F. García, *Conversione*, s. 533.

<sup>30</sup> Sobór Laterański II (1139), *Kanon 7*: „[...] postanawiamy, że jeśli znaleźliby się biskupi, prezbiterzy, diakoni, subdiakoni, kanonicy regularni i mnisi, a także bracia zakonni (conversi professi) po złożonych ślubach, którzy łamiąc swoje święte postanowienia, odważyliby się połączyć z żonami, zobowiązani są się od nich rozdzielić. Uważamy bowiem, że tego rodzaju związek, zawarty wbrew prawu kościelnemu, nie jest małżeństwem”, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2: *Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne (869-1312)*, oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 146-147 (*Źródła Myśli Teologicznej*, 26). W tymże kanonie 7 po raz pierwszy mówi się o nieważności małżeństwa zawartego po przyjętych święceniach oraz złożonych ślubach zakonnych.

<sup>31</sup> Sobór Laterański I (1123), *Kanon 21*, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych...*, t. 2, s. 132-133; E. Sastre Santos, *La vita religiosa...*, s. 333.

<sup>32</sup> M. Daniluk, *Konwersi*, kol. 784; M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 134.

<sup>33</sup> J. Dubois, *Converso*, col. 113.

Sposób życia konwersów regulowało szczegółowo prawodawstwo poszczególnych zakonów, gdyż to powszechne pojawiło się dopiero w XVI w. W zakonie kartuzów, założonym w 1084 r., od samego początku obecni byli mnisi chórowi i bracia konwersi<sup>34</sup>. Ci ostatni nie tworzyli grupy tak licznej jak u cystersów, ponieważ nie przyjmowano ich w liczbie większej niż ustalony dla klasztoru limit 16 osób. Konwersi byli profesami w swojej kartuzji i, tworząc z mnichami jedną rodzinę mniszą, uczestniczyli we własnym oficjum (*matutinum* i modlitwy wieczorne). Podstawową ich powinnością była praca fizyczna związana z uprawą roli i domowymi obowiązkami w kuchni, piekarni i pralni. Wykonywali ją, aby umożliwić zachowanie odosobnienia mnichom chórowym. Instytucję konwersów traktowano jako odrębny sposób życia mniszego o charakterze cenobitycznym i uważano za specjalne powołanie. Mieli oni odseparowane od mnichów osobne cele i oratorium w odrębnej części klasztoru, zazwyczaj w pobliżu domu gości<sup>35</sup>.

W zakonie cystersów, ufundowanym w 1098 r., bracia konwersi byli bardzo liczni, co wynikało z konieczności obsługi wielkich posiadłości ziemskich należących do zakonu. Z tego właśnie powodu w niektórych klasztorach było ich więcej niż mnichów. Prawdopodobnie największą liczbę konwersów odnotowano w opactwie Les Dunes we Flandrii, gdzie około 1300 r. mieszkało 180 mnichów chórowych i 350 braci konwersów<sup>36</sup>. Podczas gdy mnisi pochodzili głównie ze stanu rycerskiego, przyjmowali święcenia kapłańskie i sprawowali pełne oficjum w chórze, bracia konwersi przeznaczeni byli przede wszystkim do pracy ręcznej na rzecz zakonu i prowadzili półmonastyczny tryb życia, nie mogąc pełnić służby w chórze i przy ołtarzu, ponieważ nie znali łaciny. Nie uczestniczyli oni również w kapitułach. Zamiast niektórych godzin kanonicznych odmawiali odpowiednią liczbę *Ojcze nasz* (*Paternostri*). Przed złożeniem profesji odbywali roczny nowicjat, podobnie jak mnisi chórowi. W tym czasie wdrażali się w swoje przyszłe obowiązki, byli szkoleni w dyscyplinie monastycznej i uczyli się na pamięć modlitw: *Pater noster*, *Credo*, *Miserere* i niektórych krótkich odpowiedzi. Zachowywali milczenie podczas pracy, podobnie jak

<sup>34</sup> M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 183.

<sup>35</sup> J. Dubois, *Converso*, col. 113; M. Daniluk, *Konwersi*, kol. 785; M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 184.

<sup>36</sup> L.J. Lekai, *I Cistercensi. Fratelli conversi*, [online] <https://www.cistercensi.info/testi/conversi.htm> (dostęp: 7.10.2020); M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 136.

mnisi chórowi. Mieli wydłużony spoczynek nocny i wyznaczano im łagodniejsze praktyki postne. Stanowili jak gdyby drugą kategorię członków klasztoru. Nie mieli głosu czynnego i biernego. Ich habit różnił się również od habitu mnichów, wykonany był zazwyczaj z ciemnoszarej lub brązowej tkaniny. Czasami pracowali nawet, w ramach kary, w świeckim stroju. Bracia konwersi nie mieli prawa noszenia kukulli<sup>37</sup>. Przejście z klasy konwersów do klasy mnichów było niemożliwe, co więcej, konwersi, przebywając w odległych majątkach, rzadko spotykali się z mnichami pozostającymi w klasztorze, przychodzili do klasztorów tylko na niedziele. To fizyczne oddzielenie konwersów od mnichów, umocnione dodatkowo normami prawnymi, wprowadziło relację sługa–pan między obiema grupami. W konsekwencji powstawało wrażenie, że istnieją dwa klasztory – jeden dla braci laików-konwersów, a drugi – dla kleryków<sup>38</sup>. Trzeba zauważyć, że w niektórych zakonach, jak np. u cystersów, istniała całkowita separacja mnichów od konwersów. Konwersi zajmowali jedno skrzydło klasztoru z oddzielnym wejściem, kapitułarzem, refektarzem i dormitorium, tak aby nie zakłócać życia mnichów. Z kolei u grandmontanów, kamedułów i wal-lombrozjanów mnisi i konwersi tworzyli jedną wspólnotę<sup>39</sup>.

W formacji konwersów podkreślano szczególnie wartość pokory i uniżenia się, również ze względu na ich niższy status społeczny i bycie laikami, akcentowano także obowiązek żmudnej pracy ręcznej oraz znaczenie cierpliwości i modlitwy<sup>40</sup>.

Mimo że konwersi wywodzili się zazwyczaj z najniższych warstw społecznych, to jednak zdarzyło się, że w XII i XIII w. do zakonu cystersów zostało przyjętych 50 konwersów pochodzących ze szlachty lub rycerstwa. Głównym powodem wstąpienia do zakonu były w takim przypadku względy religijne, przeszkodą w staniu się mnichem okazywał się czasem brak znajomości łaciny. Jednak na kapitule generalnej w 1188 r. ustalono, że szlachetnie urodzeni laicy, którzy wstępują do klasztorów, muszą być mnichami, a nie konwersami. W konsekwencji zakazano przyjmować

<sup>37</sup> Wierzchnia szata z kapturem (kukoł – kaptur), uroczysty, fałdzisty płaszcz z długimi, szerokimi rękawami, zakładany przez mnichów na czas odmawiania godzin kanonicznych w chórze.

<sup>38</sup> J. Dubois, *Converso*, col. 110; L.J. Lekai, *I Cistercensi. Fratelli conversi* (dostęp: 7.10.2020); M. Daniluk, *Konwersi*, kol. 785; M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2, s. 134.

<sup>39</sup> M. Daniluk, *Konwersi*, kol. 785.

<sup>40</sup> *Ibidem*, kol. 784.

na konwersów kandydatów rekrutujących się ze szlachty, a już przyjętym uniemożliwiono stanie się konwersami<sup>41</sup>.

Natomiast w zakonie trapistów, założonym w 1903 r., również istniała grupa konwersów, przy czym motywem przyjmowania laików do opactw trapistów nie były względy ekonomiczne, lecz przekonanie, że pełna realizacja monastycznego ideału życia nie zależy od święceń kapłańskich, a więc jest dostępna także dla laików. Różnica między kapłanami a braćmi powoli zacierала się, co skutkowało większym udziałem kapłanów w pracy ręcznej oraz tym, że bracia byli bardziej zaangażowani w obowiązki wspólnoty<sup>42</sup>.

Na bazie powyższych rozważań można sformułować ogólną definicję konwersów, spotykaną w literaturze, określającą, że są to zakonnicy laicy (niekapłani), związani wszystkimi podstawowymi obowiązkami życia zakonnego z wyjątkiem oficjum liturgicznego i tworzący odrębną klasę członków zakonu. Wszystkie pozostałe cechy im właściwe wynikają z faktu wykonywania przez nich prac ręcznych w związku z nieposiadaniem święceń, a tym samym – brakiem przygotowania do działalności intelektualnej. Wyłączało ich to również z podejmowania urzędów w zakonie<sup>43</sup>.

W literaturze można spotkać określenie *conversi poenitentes*, odnoszące się do osób dorosłych, które wyrzekały się świata, szukając w klasztorach samotności i surowej pokuty<sup>44</sup>. Być może o tej właśnie kategorii konwersów pisze w 1587 r. papież Sykstus V w konstytucji apostolskiej *Cum de omnibus*. Jest to pierwszy dokument kościelny regulujący kwestie konwersów. Zawierał on zakaz przyjmowania do zakonów osób urodzonych w związkach kazirodczych lub świętokradczych (np. gdy rodzice byli spokrewnieni lub spowinowaceni ze sobą do trzeciego stopnia albo któreś z nich złożyło Bogu ślub czystości). Jeżeli urodzeni w takich okolicznościach pragnęli w swej pokorze służyć Bogu i zakonowi oraz czynić pokutę w jakimś klasztorze lub domu zakonnym, należało ich przyjąć, pozwolić przywdziać habit konwersów i służby klasztornej, a następnie przeznaczyć do prac służebnych, posług nierzemnych/haniebnych. Było to jednak dopuszczalne jedynie pod warunkiem, że osoby te nie będą miały możliwości przyjęcia habitu zakonnego i złożenia profesji, którą zazwyczaj składają

<sup>41</sup> J. Dubois, *Converso*, col. 113; L.J. Lekai, *I Cistercensi. Fratelli conversi* (dostęp: 7.10.2020).

<sup>42</sup> L.J. Lekai, *I Cistercensi. Fratelli conversi* (dostęp: 7.10.2020).

<sup>43</sup> J. Dubois, *Converso*, col. 110.

<sup>44</sup> E. Sastre Santos, *La vita religiosa...*, s. 291.

zakonnicy, a także przyjęcia wszystkich stopni święceń czy dostępu do wszystkich urzędów i funkcji kościelnych oraz wyniesienia do wyższych stanowisk. Poza tym po zbadaniu ich życia i zwyczajów powinni oni być dowiedzieć gorliwości zakonnej, pobożności, prawości, wiedzy, wykazać się dobrym charakterem i cnotami dla pogrzebania braków swego urodzenia, tak aby ich przyjęcie było korzystne i pożyteczne dla zakonu<sup>45</sup>.

Kandydaci do stanu konwersów w XVII w. zobligowani byli do znajomości podstawowych zasad nauczania chrześcijańskiego<sup>46</sup>. Przyjąwszy habit konwersów, nie można było przejść do stanu kleryków, także w czasie odbywania próby przed nowicjatem<sup>47</sup>. Akt profesji złożonej po odbyciu nowicjatu niepiśmienni konwersi podpisywali krzyżykiem<sup>48</sup>.

Swego rodzaju definicję konwersa formułuje się w dekreście Świętej Kongregacji Zakonników z 1911 r. dotyczącym konwersów lub laików (*de conversis seu laicis*)<sup>49</sup>. We wstępie dokumentu podaje się, że z woli Kościoła do profesji uroczystej przyjmuje się także tych, których nie dopuszczono do udziału w kapłaństwie Chrystusowym i są oni nazywani konwersami lub laikami<sup>50</sup>. W KPK z 1917 r. zaznacza się, że konwersi odbywają nowicjat w innym miejscu niż kandydaci do kapłaństwa<sup>51</sup>. W tym samym Kodeksie ustala się, że przynajmniej dwa razy w miesiącu należy wygłosić dla konwersów i domowników świeckich przystosowaną do uwarunkowań słuchaczy konferencję – pobożne upomnienie dotyczące wiary świeckich<sup>52</sup>.

---

<sup>45</sup> Sixtus V, Const. *Cum de omnibus*, 26 nov. 1587, [w:] *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. 1, Romae 1947, nr 162; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata. Dalle Decretali al rinnovamento post-conciliare (385-2000)*, Bologna 2001, nr 385-387 (*Strumenti*).

<sup>46</sup> Clemens VIII, Const. *Cum ad regularem*, 19 mart. 1603, [w:] *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. 1, nr 189; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata...*, nr 428.

<sup>47</sup> Clemens VIII, Const. *Cum ad regularem*, 19 mart. 1603, [w:] *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. 1, nr 189; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata...*, nr 441.

<sup>48</sup> Clemens VIII, Const. *Cum ad regularem*, 19 mart. 1603, [w:] *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. 1, nr 189; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata...*, nr 442.

<sup>49</sup> Sacra Congregatio de Religiosis, *Decretum quoad laicos ordinum religiosorum „Sacrosancta Dei Ecclesia”* (1 genn. 1911), „Acta Apostolicae Sedis” Vol. 3, 1911, s. 29-36; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata...*, nr 919, s. 562: „Sacrosancta Dei Ecclesia Ordines Religiosos decorandos voluit solemnitate votorum, quo status prosequentium in eis evangelica consilia fieret aestimatione et effectu in christiana societate stabilior. Ad quae vota solemniter profitenda eos quoque admittit, qui nulla Sacerdotii Christi participatione donati, Conversi seu Laici vocantur”.

<sup>50</sup> Sacra Congregatio de Religiosis, *Decretum quoad laicos ordinum religiosorum...*, [w:] *Enchiridion della Vita Consacrata...*, nr 919, s. 562.

<sup>51</sup> CIC/1917, can. 564 §2: „conversi autem novitiis locum separatum adsignetur”.

<sup>52</sup> CIC/1917, can. 509 §2.

Termin „konwersi” pojawia się także w późniejszych dokumentach kościelnych regulujących życie zakonne, np. w liście papieża Piusa XI do przełożonych generalnych zakonów i zgromadzeń męskich dotyczącym kleru zakonnego<sup>53</sup>. Papież zobowiązuje przełożonych do troski o formację konwersów i dołożenia w tej dziedzinie starań tym większych, im większą pokorą charakteryzują się stan konwersów oraz podejmowane przez nich zajęcia<sup>54</sup>. Tendencja do stopniowego eliminowania różnic między statusem dwóch grup członków tej samej wspólnoty, tj. kapłanów i konwersów, utrzymywała się przez cały XX w. i otrzymała potężny asumpt od Soboru Watykańskiego II. W dokumentach soborowych zaleca się, by związać konwersów mocniej z dziełami wspólnot zakonnych, a laików przyjmować do instytutów zakonnych „na równych warunkach oraz z równymi prawami i obowiązkami, z wyjątkiem tylko tych, które wypływają z przyjęcia wyższych święceń<sup>55</sup>. W KPK/1983 nie ma mowy o konwersach i w późniejszych dokumentach stosuje się określenie „bracia zakonni”<sup>56</sup>.

Reasumując, trzeba zaznaczyć, że wszystkie zakony, a potem zgromadzenia zakonne kłeryckie posiadały zazwyczaj dwie klasy członków, przy czym w późniejszych wiekach kategorię zakonników niekłeryków nazywano „braćmi”, „braćmi laikami” lub „braćmi koadiutorami”, jak np. u jezuitów<sup>57</sup>.

<sup>53</sup> Pius XI, *Epistola apostolica Unigenitus dei filius ad summos moderatores ordinum regularium aliarumque sodalitatuum religiosorum virorum*, „Acta Apostolicae Sedis” Vol. 16, 1924, s. 133-148; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata...*, nr 1403-1420.

<sup>54</sup> Pius XI, *Epistola apostolica...*, [w:] *Enchiridion della Vita Consacrata...*, nr 1419, s. 851.

<sup>55</sup> Sobór Watykański II, *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego...*, s. 272.

<sup>56</sup> Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Vita consecrata”...*, nr 60.

<sup>57</sup> J. Dubois, *Converso*, col. 116; Franciszek z Asyżu, *Reguła zatwierdzona* (1223 r.), [w:] *Pisma św. Franciszka z Asyżu*, przeł. K. Ambrożkiewicz, oprac. P. Brzozowska, M. Macioszek, Warszawa, 19903, rozdz. 3, s. 91; I. Loyola, *Formuły Instytutu Towarzystwa Jezusowego, zatwierdzone i ponownie potwierdzone przez Papieża Pawła III* (27.09.1540) i *Juliusza III* (21.07.1550), nr 9, [w:] *Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz Normy Uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*, Kraków–Warszawa 20062, s. 38.

### 3. Konwersi kanoników regularnych

Klasztory kanoników regularnych, powstałe w wyniku reformy gregoriańskiej, znały instytucję konwersów już w XI w., a w wieku XII wzmianki o konwersach znajdują się w statutach: zakonu premonstratensów, Kanoników Regularnych św. Rufina, Kanoników Regularnych Laterańskich i trynitarzy. W *Regule* tych ostatnich, założonych w 1193 r., znajduje się zapis o różnicy między członkami zakonu różnych klas, a więc między klerykami a laikami. Laicy, podobnie jak w zakonach monastycznych, nosili brody, dla odróżnienia od mnichów kapłanów, goliących tonsurę. Konwersi „non si radano barba, ma la facciano crescere moderatamente”<sup>58</sup>. Szczegółowe zasady życia tej grupy kanoników regularnych są mało znane. Ogólne normy kopiowano z wcześniejszego ustawodawstwa zakonów monastycznych<sup>59</sup>.

### 4. Michał Giedroyć jako konwers Kanoników Regularnych od Pokuty

Brak źródeł z XV w., kiedy żył M. Giedroyć, dotyczących sposobu życia członków Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty niebędących kapłanami uniemożliwia precyzyjne ukazanie statusu prawnego tego Błogosławionego. Znacznie późniejsze konstytucje zakonu z 1731 r. potwierdzają tezę, że istniała w nim kategoria zakonników zwanych konwersami. Z treści tychże konstytucji wynika, że obok konwersów ukształtowała się też klasa braci laików, zwanych laikami. W rozdziale IX konstytucji, zatytułowanym *Laicy i konwersi*, postanawia się, aby w klasztorach była odpowiednia liczba zarówno jednych, jak i drugich. Mieli oni służyć duchownym (*clericis*) i zajmować się pospolitszymi posługami na rzecz konwentów, zgodnie z zarządzeniem przełożonego. Nie mogli otrzymać habitu zakonu, o ile wcześniej nie poznali należycie *Ojciec Nasz*, *Zdrowaś Maryjo* i innych mo-

---

<sup>58</sup> *Regula propria e primitiva*, [w:] C. Mazzarisi di Gesù, *L'ordine trinitario nella chiesa e nella storia. Note storiche, critiche, esegetiche*, Roma 1964, s. 224; M. Daniluk, *Konwersi*, kol. 784.

<sup>59</sup> J. Dubois, *Converso*, col. 115; M. Daniluk, *Konwersi*, kol. 785.

dlitw. Laicy i konwersi, gdziekolwiek się znajdowali, czy w konwencie, czy poza nim, mieli obowiązek zawsze okazywać szacunek braciom klerykom, a zwłaszcza tym mającym święcenia kapłańskie, odpowiadając im pokornie i ustępując, pod groźbą surowej kary, która mogła być im wymierzona, ilekroć udowodniono by, że tego nie czynią. Laicy i konwersi nie mogli nosić tonsury. Powinni byli zajmować się pracą nie tylko wewnątrz klasztoru, lecz także poza nim, odpowiednio do swego rzemiosła i umiejętności, pod groźbą kary, która miała być im wymierzana, gdyby byli nieposłuszni<sup>60</sup>.

Na bazie przytoczonych informacji powstaje pytanie, czy M. Giedroyc należał do wspomnianych braci laików, czy też do konwersów, gdyż zarówno pierwsi, jak i drudzy nie mieli święceń kapłańskich. Można przypuszczać, że bracia laicy to przyjęci do zakonu kandydaci i nowicjusze, będący przed złożeniem profesji zakonnej i przyjęciem święceń niższych oraz wyższych, nienależący do stanu duchownego, a więc niemogący nosić tonsury. Był to więc stan przynależności do zakonu na pewien czas przed dalszymi etapami formacji zakonnej prowadzącymi do kapłaństwa. Natomiast klasa konwersów, ustalona już w przeszłości w życiu zakonnym, była stanem stałym dla tych, którzy nie mogli przyjąć święceń, ale składali profesję zakonną. Wydaje się, że M. Giedroyc, przybywając wiele lat w Zakonie Kanoników Regularnych od Pokuty, przynależał do tej ostatniej kategorii zakonników. Oznacza to, że złożył profesję zakonną, która wprowadzała go do stanu zakonnego w klasie konwersów i pozwoliła mu spełnić pragnienie całkowitego poświęcenia swego życia Bogu przez złożenie ślubów: czystości, ubóstwa i posłuszeństwa.

Jego śluby, zgodnie z postanowieniem Soboru Laterańskiego I (1139), stanowiły przeszkodę do ważnego zawarcia małżeństwa, podobnie jak śluby kanoników-kapłanów<sup>61</sup>. Przynależność do klasy konwersów oznaczała także brak możliwości przejścia przez niego do stanu duchownego. Jako konwers M. Giedroyc odbywał nowicjat oddzielnie od nowicjuszy przeznaczonych do kapłaństwa, nie nosił tonsury, mógł za to nosić brodę. Jego strój zakonny różnił się od stroju kanoników-kapłanów, np. długością<sup>62</sup>, rozcięciem lub brakiem rozcięcia mantoletu<sup>63</sup>.

<sup>60</sup> *Constitutio Fratrum Canonice Regularium...*, M2, M3.

<sup>61</sup> Sobór Laterański II (1139), *Kanon 7*, s. 146-147.

<sup>62</sup> L. Rotter, *Ubiór czy kostium? Znaczenie i funkcja strojów zakonnych*, Kraków 2015, s. 72.

<sup>63</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, s. 27.

#### 4.1. Konwers w zakonie kleryckim

Klasyfikacja M. Giedroycia w zakonie kanoników regularnych nie była uwarunkowana jego pochodzeniem z niższych warstw społecznych, z których zazwyczaj rekrutowali się konwersi, nieposiadający przy tym umiejętności czytania i pisania<sup>64</sup>. Michał pochodził z rodu rycerskiego, kniaziowskiego i nie był analfabetą. Miał w związku z tym otwartą drogę do bycia kanonikiem-kapłanem. Taka przynależność słusznie mu się należała, zgodnie z panującymi wówczas stosunkami społecznymi. Młodzież szlachecka w jego czasach wybierała karierę kościelną właśnie w stanie duchownym, wstępując do wspólnot kanoników katedralnych albo do kanoników regularnych<sup>65</sup>.

W przypadku M. Giedroycia brak zdrowia fizycznego oraz niepełnosprawność dyskwalifikowały go jako kandydata do święceń kapłańskich, a nawet budziły wątpliwości, czy zasadne jest w ogóle przyjęcie go do zakonu. Skoro został przyjęty, to należy przypuszczać, że generał zakonu miał ku temu powody (pochodzenie kandydata, jego pobożność i wielkie pragnienie życia zakonnego)<sup>66</sup>. Michał Giedroyć mógł zostać jedynie zakonnikiem konwersem, a więc niekapłanem. Ze względu na brak zdrowia zaciągał on tzw. nieprawidłowość pochodzącą z braku do przyjęcia święceń (*irregularitas ex defectu*). Była to nieprawidłowość kanoniczna, mająca swe źródło w Starym Testamencie, zgodnie z którym wymagano, aby kapłani byli zdrowi i wolni od kalectwa. Nieprawidłowość ta stanowiła bezpośrednią przeszkodę do przyjęcia święceń, a także wykonywania już przyjętych<sup>67</sup>. Nieprawidłowością w przypadku M. Giedroycia była ułomność cielesna (*defectus corporis*), a dokładniej – ułomność wynikająca z powodu zniekształcenia ciała, gdyż za nieprawych uważani byli m.in. „bardzo garbaci, zbyt niskiego wzrostu, kulawi do tego stopnia, że bez la-

---

<sup>64</sup> Niepiśmienni kandydaci do klasy konwersów, podobnie jak w przeszłości w innych zakonach, podpisywali akt profesji postawianiem znaku krzyża. *Constitutiones Fratrum Canonicorum Regularium...*, L2.

<sup>65</sup> M. Kaniór, *Wychowanie młodzieży zakonnej w polskiej kongregacji benedyktyńskiej w XVIII wieku*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” R. 20, 1982, nr 2, s. 129; A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, s. 115-119.

<sup>66</sup> *Żywot Michała Giedroycia autorstwa Jana z Trzciany napisany w 1544 roku*, [przeł. M. Gil-ski], [w:] K. Skwierawski, *Dam ci koronę życia*, Kraków 2019, s. 278.

<sup>67</sup> F. Bączkiewicz, *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, oprac. i uzupełn. J. Baron, W. Stawinoga, Opole-Kraków 19583, s. 104.

ski stać nie mogą<sup>68</sup>. Opis ten koreluje z charakterystyką postaci M. Giedroycia przytoczoną przez ks. A. Bruździńskiego na podstawie wcześniejszych biografii. Można by rzec, że jest to przypadek czysto książkowy: „Był fizycznie upośledzony, o karłowatym wzroście, wskutek zaś częstych chorób, na jakie zapadał w latach dziecięcych, utracił władzę w nodze, musiał więc przy chodzeniu podpierać się kulą<sup>69</sup>. Brak zdrowia sprawiał, że M. Giedroyc został konwersem, ponieważ nie mógł otrzymać pozwolenia na udział w Chrystusowym kapłaństwie, jak określono to w późniejszym dekrete *Sacrosancta Dei Ecclesia* z 1911 r., zbierającym doświadczenia wcześniejszych wieków dotyczące konwersów<sup>70</sup>.

W biografiach M. Giedroycia pojawia się czasem opinia, że to głęboka pokora skłaniała go do obrania przynależności do klasy konwersów. Jednak, jak wskazuje historia tej instytucji i jak pokazują doświadczenia życia monastycznego, w przypadku kandydatów pochodzących ze szlacheckich rodów nawet bardzo silne pragnienie praktykowania pokory w stanie konwersów nie wystarczało, aby zostali przyjęci do tej klasy. Nie pomogłoby nawet ukrycie przez kandydata kierującego się pokorą swego szlacheckiego pochodzenia, gdyż czyn taki był karany, jak wspomniano już wcześniej w niniejszym studium, i mógł doprowadzić nawet do wydalenia z zakonu.

#### 4.2. *Apostolstwo i praca Michała Giedroycia*

Celem Zakonu Kanoników od Pokuty, właściwym dla zakonu kleryckiego, była praca parafialna i troska o zbawienie dusz, a zwłaszcza: kaznodziejstwo, posługa w konfesjonale, recytacja godzin kanonicznych, czyli dzisiejszej liturgii godzin. Kanonicy uważali się za prawdziwych naśladowców apostołów, a ich dążeniem było jak najwierniejsze odtworzenie życia pierwszej Wspólnoty Jerozolimskiej – prowadzili więc życie apostołskie i kontemplacyjne zarazem<sup>71</sup>. Przy tym, jako zakonnicy, byli zobowiązani do życia we wspólnocie<sup>72</sup>. W związku z celem zakonu istnienie klasy

---

<sup>68</sup> *Ibidem*, s. 108; W. Szafrński, *Święcenia w prawie kanonicznym*, „Prawo Kanoniczne” Vol. 3, 1960, nr 3/4, s. 83.

<sup>69</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, s. 118.

<sup>70</sup> *Sacra Congregatio de Religiosis, Decretum quoad laicos ordinum religiosorum...*, [w:] *Enchiridion della Vita Consacrata...*, nr 919, s. 562.

<sup>71</sup> E. Sastre Santos, *La vita religiosa...*, s. 332.

<sup>72</sup> *Constitutiones Fratrum Canonice Regularium...*, B3. Tytuły spisu treści *Constitutiones Fratrum Canonice Regularium...*, C-C3; G. Rocca, *Le formule di professione*

niekapłanów w zakonie kanoników regularnych, a więc kleryckim ze swej natury, może wydawać się pomysłem chybionym. Rodzi się też pytanie, w jaki sposób M. Giedroyc, nie będąc kapłanem, mógł realizować cel swego zakonu. Wyjaśniając tę wątpliwość, należy podkreślić, że konwersi i bracia laicy wspomagali kapłanów swą pracą ręczną, służebną i tym samym uczestniczyli w realizacji celu zakonu. Poza tym, posługując się terminem „apostolstwo”, właściwym dla dokumentów Soboru Watykańskiego II oraz obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego i odnoszącym się w jakiejś mierze do *apostolica vivendi forma*, można stwierdzić, że M. Giedroyc realizował niezależne od posiadania święceń apostolstwo właściwe wszystkim zakonnikom, polegające na świadectwie życia oddanego Bogu, ożywionego modlitwą i pokutą, w jego przypadku tym surowszą, że wpisaną w charyzmat i nazwę zakonu<sup>73</sup>.

Michał Giedroyc, jako laik niezwiązany obowiązkiem recytacji psalmów w chórze o określonych godzinach, mógł oddać się pracy ręcznej w milczeniu, a zwłaszcza – pełnić swą zasadniczą funkcję zakrystiana lub jego pomocnika. To był jego podstawowy apostolat, zwany czynnym czy zewnętrznym. Pracując jako konwers w kościele i zakrystii, spotykał się z ludźmi potrzebującymi jego pomocy i modlitwy<sup>74</sup>.

Termin „zakrystian” (łac. *sacristans*) wywodzi się od łacińskiego słowa *sacer* – święty. Zakrystian określano też mianem mansjonariusza, od łac. *mansio* – mieszkanie przy kościele, a także kustosa, od łac. *custos* – stróż. Można stwierdzić, że bł. M. Giedroyc był w pełnym tego słowa znaczeniu zakrystianem – prowadził święte życie, mieszkał w celi przy kościele i dbał o świątynię<sup>75</sup>. Zakrystianie, jako spadkobiercy kościelnej funkcji ostiariuszy z pierwszych wieków chrześcijaństwa, mieli obowiązek opiekować się świątynią, czyli: naprawiać, strzec przed zniszczeniem lub kradzieżą cały sprzęt liturgiczny, troszczyć się o księgi, naczynia, szaty liturgiczne, relikwiarze i inne przedmioty znajdujące się w kościele, zamykać i otwierać drzwi kościoła, dzwonić na liturgię<sup>76</sup>.

---

*caconicale*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 7, Roma 1983, col. 938; K. Elm, A. Franchi, *Penitenza dei Beati Martiri, Frati della*, col. 1395.

<sup>73</sup> KPK/1983, kan. 673.

<sup>74</sup> KPK/1983, kan. 674, 678 §2.

<sup>75</sup> A. Sielepin, *Michael Giedroyc (1420?-1485). A Christian of Timeless Spirituality. Before His Beatification*, „Soter” Vol. 93, 2018, No. 65, s. 32.

<sup>76</sup> H. Ekert, *Posługa zakrystiana i jego formacja liturgiczna*, „Liturgia Sacra” R. 18, 2012, nr 2, s. 477-493, także: [online] <https://vademecumliturgiczne.pl/2016/04/14/posluga-zakrystiana-i-jego-formacja-liturgiczna/>.

#### 4.3. Wpływ klasyfikacji zakonnej na życie duchowe M. Giedroycia

Wydaje się, że duże znaczenie dla rozwoju cnoty pokory, tak wyraźnej w życiu M. Giedroycia, miał wpływ nie tylko rozdział *Reguły* św. Augustyna zatytułowany *O pokorze*<sup>77</sup>, którą kanonicy zachowywali, umiłowanie jej przez Michała jeszcze przed wstąpieniem do zakonu oraz kierunek XIV-wiecznej duchowości *devotio moderna*, lecz również przynależność do stanu konwersów – niższej, drugiej kategorii zakonników<sup>78</sup>. Ich formacja obejmowała – jak wyżej wspomniano – wykłady wyjaśniające praktykowanie pokory w życiu klasztorным. Przynależność do klasy zawierającej w swej nazwie odwołanie do nawrócenia jako podstawy życia zakonnego przypominała bł. Michałowi każdego dnia o konieczności nawracania się i o potrzebie ciągłej przemiany swego życia, a także o znaczeniu pokory w życiu duchowym. Wpływ na duchowość Błogosławionego miała też *conversatio* – w znaczeniu gorliwego przestrzegania przepisów zakonnych.

Prace ręczne konwersa, chociażby w zakrystii, wykonywane w milczeniu i samotności sprzyjały nie tylko prowadzeniu przez M. Giedroycia życia kontemplacyjnego zgodnie z charakterem zakonu. Dawały mu również możliwość spotykania się z wiernymi i apostołowania wśród nich, czyli realizacji drugiego istotnego celu zakonu – życia apostołskiego. W postawie M. Giedroycia na uwagę zasługuje także zdolność łączenia apostołstwa z życiem kontemplacyjnym. Jest to obowiązkiem każdej osoby konsekrowanej, ujętym obecnie w kanonie 675 KPK/1983, w którym obliguje się zakonników do dbałości o działalność apostołską tak, aby była ona nacechowana duchem zakonnym, wypływała z wewnętrznego zjednoczenia z Bogiem, a jednocześnie – żeby przyczyniała się do ugruntowania i pogłębiania życia wewnętrznego. Tylko postępowanie ściśle w zgodzie z tymi zaleceniami mogło sprawić, by całe życie zakonników było przepojone duchem apostołskim<sup>79</sup>. Michał Giedroyc, przynależąc do klasy konwersów, a więc nie będąc zobowiązany do modlitwy chórowej o określonych godzinach, mógł osiągnąć większą samotność, swego rodzaju rekluzję, pozwalającą mu na głębszą relację z Bogiem. Nie wiadomo, czy ten rodzaj odosobnienia mieścił się w przepisach prawa zakonu, czy też bł. Michał musiał otrzymać na to specjalne pozwolenie.

<sup>77</sup> *Incipit Regula Sancti Augustini Episcopi*, [w:] *Constitutiones Fratrum Canonice Regularium...*, A1.

<sup>78</sup> AA.VV. [J. Aubry et al.], *Vita consacrata, un dono del Signore alla sua Chiesa*, Torino 1993, s. 386 (*Collana Sussidi per la Vita Consacrata*).

<sup>79</sup> KPK/1983, kan. 674.

## Zakończenie

Reasumując, można stwierdzić, że status prawny bł. Michała Giedrojcia w Zakonie Kanoników Regularnych od Pokuty, związane z nim prawa i gorliwie realizowane obowiązki, a więc wszystkie czynniki wpisane niejako w termin *conversus*, przyczyniły się do osiągnięcia przez tego zakonnika świętości. Status prawny zakonu stał się dla M. Giedrojcia swego rodzaju „drabiną do nieba”. Natomiast choroba, niesprawność fizyczna czy świadomość przynależności do niższej klasy zakonników, właściwie przeżywane, nie stanowiły w jego przypadku żadnej przeszkody w rozwoju duchowym.



## Bibliografia

### Źródła

- Bazyli Wielki, *Reguły dłuższe*, [w:] idem, *Pisma ascetyczne*, t. 2, przeł. i oprac. J. Naumowicz, Kraków 1995, s. 39-181 (*Źródła monastyczne*, t. 6).
- Bazyli Wielki, *Reguły krótsze*, [w:] idem, *Pisma ascetyczne*, t. 2, przeł. i oprac. J. Naumowicz, Kraków 1995, s. 183-453 (*Źródła monastyczne*, t. 6).
- Bazyli Wielki, *Reguły moralne*, [w:] idem, *Pisma ascetyczne*, t. 1, przeł. i oprac. J. Naumowicz, Kraków 1994, Reguła 1, s. 97-247 (*Źródła monastyczne*, t. 5).
- Benedykt z Nursji, *Reguła*, przeł. A. Świderkówna, Tyniec 1997<sup>2</sup>.
- Clemens VIII, Const. *Cum ad regularem*, 19 mart. 1603, [w:] *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. 1, Romae 1947, nr 189; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata. Dalle Decretali al rinnovamento post-conciliare (385-2000)*, Bologna 2001, s. 243-253 (*Strumenti*).
- Codex Iuris Canonici auctoritate Ioannis Pauli PP. II promulgatus. Kodeks Prawa Kanonicznego. Przekład polski zatwierdzony przez Konferencję Episkopatu*, [przeł. E. Sztarfrowski, oprac. kryt. P. Hemperek et al., red. K. Dynarski SAC], [Poznań] 1984.
- Codex Iuris Canonici Pii X Pontificis Maximi iussu digestus Benedicti Papae XV auctoritate promulgatus*, [Romae] 1943.
- Constitutiones Fratrum Canoniorum Regularium S. Mariae Denmetri de Urbe de Paenitentia Beatorum Martyrum sub Regula Sancti Augustini Militantium*, Cracoviae 1731, C.
- Franciszek z Asyżu, *Reguła zatwierdzona (1223 r.)*, [w:] *Pisma św. Franciszka z Asyżu*, przeł. K. Ambrożkiewicz, oprac. P. Brzozowska, M. Macioszek, Warszawa, 1990<sup>3</sup>, rozdz. 3, s. 86-98.

- Incipit Regula Sancti Augustini Episcopi*, [w:] *Constitutio Fratrum Canonicorum Regularium S. Mariae Denmetri de Urbe de Paenitentia Beatorum Martyrum sub Regula Sancti Augustini Militantium*, Cracoviae 1731, A1.
- Jan Paweł II, *Posynodalna adhortacja apostolska „Vita consecrata” [...] o życiu konsekrowanym i jego misji w Kościele i w świecie*, Żąbki 1996.
- Księga Horsziesiego*, [w:] *Pachomiana latina*, przeł. A. Bober, W. Miliszkiewicz, M. Starowieyski, wstęp V. Desprez, oprac. M. Starowieyski, Kraków 1996, s. 210-273 (*Źródła Monastyczne*, t. 11).
- Loyola I., *Formuły Instytutu Towarzystwa Jezusowego, zatwierdzone i ponownie potwierdzone przez Papieża Pawła III (27.09.1540) i Juliusza III (21.07.1550)*, nr 9, [w:] *Konstytucje Towarzystwa Jezusowego wraz z przypisami Kongregacji Generalnej XXXIV oraz Normy Uzupełniające zatwierdzone przez tę samą Kongregację*, Kraków–Warszawa 2006<sup>2</sup>, s. 27-43.
- Pius XI, *Epistola apostolica Unigenitus dei filius ad summos moderatores ordinum regularium aliarumque sodalitatam religiosorum virorum*, „*Acta Apostolicae Sedis*” Vol. 16, 1924, s. 133-148; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata. Dalle Decretali al rinnovamento post-conciliare (385-2000)*, Bologna 2001, s. 830-851 (*Strumenti*).
- Regula propria e primitiva*, [w:] C. Mazzarisi di Gesù, *L'ordine trinitario nella chiesa e nella storia. Note storiche, critiche, esegetiche*, Roma 1964.
- Sacra Congregatio de Religiosis, *Decretum quoad laicos ordinum religiosorum „Sacrosancta Dei Ecclesia”* (1 gen. 1911), „*Acta Apostolicae Sedis*” Vol. 3, 1911, s. 29-36; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata. Dalle Decretali al rinnovamento post-conciliare (385-2000)*, Bologna 2001, s. 562-576 (*Strumenti*).
- Sixtus V, *Const. Cum de omnibus*, 26 nov. 1587, [w:] *Codicis Iuris Canonici Fontes*, vol. 1, Romae 1947, nr 162; także w: *Enchiridion della Vita Consacrata. Dalle Decretali al rinnovamento post-conciliare (385-2000)*, Bologna 2001, s. 218-224 (*Strumenti*).
- Sobór Laterański I (1123), Kanon 21, w: *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2: Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne (869-1312), oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 117-135 (*Źródła Myśli Teologicznej*, 26).
- Sobór Laterański II (1139), Kanon 7, [w:] *Dokumenty soborów powszechnych. Tekst grecki, łaciński, polski*, t. 2: Konstantynopol IV, Lateran I, Lateran II, Lateran III, Lateran IV, Lyon I, Lyon II, Vienne (869-1312), oprac. A. Baron, H. Pietras, Kraków 2003, s. 146-149 (*Źródła Myśli Teologicznej*, 26).
- Sobór Watykański II, *Dekret o przystosowanej do współczesności odnowie życia zakonnego „Perfectae caritatis”*, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, [red. M. Przybył], Poznań 2002, s. 259-275.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja dogmatyczna o Kościele „Lumen gentium”*, nr 44, [w:] *Sobór Watykański II. Konstytucje, dekryty, deklaracje. Tekst polski, nowe tłumaczenie*, [red. M. Przybył], Poznań 2002, s. 104-166.
- Żywot Michała Giedroycia autorstwa Jana z Trzciany napisany w 1544 roku*, [przeł. M. Gilski], [w:] K. Skwierawski, *Dam ci koronę życia*, Kraków 2019, s. 275-289.

## Literatura

- AA.VV. [J. Aubry et al.], *Vita consacrata, un dono del Signore alla sua Chiesa*, Torino 1993 (Collana Sussidi per la Vita Consacrata).
- Bączkowicz F., *Prawo kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. 2, oprac. i uzup. J. Baron, W. Stawinoga, Opole–Kraków 1958<sup>3</sup>, s. 104.
- Bruździński A., *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003.
- Chojnacki M.P., *Sacramentis ecclesiae communicare. Chrzest i Eucharystia według świętego Bernarda z Clairvaux*, [przeł. M. Małecka, G. Małecka], Tyniec 2011 (Źródła Monastyczne, t. 59. Opracowania, 15).
- Ciardi F., *Unità e molteplicità delle esperienze di vita consacrata nel dinamismo storico della Chiesa*, [w:] AA.VV. [J. Aubry et al.], *Vita consacrata, un dono del Signore alla sua Chiesa*, Torino 1993, s. 39-89 (Collana Sussidi per la Vita Consacrata).
- Cieszkowski K., *Kanonik*, [w:] *Leksykon prawa kanonicznego*, red. M. Sitarz, Lublin 2019, kol. 1090-1093.
- Daniluk M., *Encyklopedia instytutów życia konsekrowanego i stowarzyszeń życia apostołskiego. Pojęcia, terminy, instytucje, dokumenty, czasopisma*, Lublin 2000.
- Daniluk M., *Kanoniczne reguły*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. A. Szostek, B. Migut, E. Gigilewicz, t. 8, Lublin 2000, kol. 1070-1076.
- Daniluk M., *Kanonicy Regularni*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. A. Szostek, B. Migut, E. Gigilewicz, t. 8, Lublin 2000, kol. 590-595.
- Daniluk M., *Konwersi*, [w:] *Encyklopedia katolicka*, red. A. Szostek et al., t. 9, Lublin 2002, kol. 784.
- Dubois J., *Converso*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 3, Roma 1976, col. 110-120.
- Egger C., *Canonia, Canonica*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 2, Roma 1975, col. 23-24.
- Egger C., *Canonici Regolari*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 2, Roma 1975, col. 46-63.
- Ekert H., *Posługa zakrystianina i jego formacja liturgiczna*, „Liturgia Sacra” R. 18, 2012, nr 2, s. 477-493, a także: [online] <https://vademecumliturgiczne.pl/2016/04/14/posluga-zakrystiana-i-jego-formacja-liturgiczna/>.
- Elm K., Franchi A., *Penitenza dei Beati Martiri, Frati della*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 6, Roma 1980, col. 1392-1398.
- García D.F., *Conversione*, [w:] *Dizionario Teologico della Vita Consacrata*, dir. A.A. Rodríguez, J.M. Canals Casas, edizione italiana a cura di T. Goffi, A. Palazzini, Milano 1994, s. 526-535.
- Gauthier A., *Classi di religiosi*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 2, Roma 1975, col. 1158-1163.
- Jankowski A., *Czy profesja jest „drugim chrztem”? Reinterpretacja tradycyjnej tezy*, [w:] *Za przewodem Ewangelii. Profesja monastyczna, przygot. benedyktyni tynieccy*, [red. K. Janicki], Tyniec 1986, s. 185-191.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Warszawa 1992<sup>4</sup>.
- Kanior M., *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 2: *Średniowiecze w Kościele zachodnim (od IX do XVI wieku)*, Kraków 2002.

- Kanior M., *Wychowanie młodzieży zakonnej w polskiej kongregacji benedyktyńskiej w XVIII wieku*, „*Studia Theologica Varsaviensia*” R. 20, 1982, nr 2, s. 117-130.
- Lekai L.J., *I Cistercensi. Fratelli conversi*, [online] <https://www.cistercensi.info/testi/conversi.htm> (dostęp: 7.10.2020).
- Rocca G., *Le formule di professione caconicale*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 7, Roma 1983, col. 938-947.
- Rotter L., *Ubiór czy kostium? Znaczenie i funkcja strojów zakonnych*, Kraków 2015, <https://doi.org/10.15633/9788374384834>.
- Sastre Santos E., *Dalle società romano-barbariche al „rinascimento” del secolo XII (ca. 581 – ca. 1140)*, [w:] M. Augé, E. Sastre Santos, L. Borriello, *Storia della vita religiosa*, Roma 1988, s. 121-358.
- Sastre Santos E., *La vita religiosa nella storia della Chiesa e della società*, Milano 1997 (*Studi e Ricerche – Ancora*).
- Sielepin A., *Michael Giedroyc (1420?-1485). A Christian of Timeless Spirituality. Before His Beatification*, „*Soter*” Vol. 93, 2018, No. 65, s. 21-40, [http://doi.org/10.7220/2335-8785.65\(93\).2](http://doi.org/10.7220/2335-8785.65(93).2).
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997.
- Szafrański W., *Święcenia w prawie kanonicznym*, „*Prawo Kanoniczne*” Vol. 3, 1960, nr 3/4, s. 63-144, <http://doi.org/10.21697/pk.1960.3.3-4.03>.
- Valvekens J.B., *Canonichesse*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 2, Roma 1975, col. 24-27.
- Winandy J., *Conversio (conversatio) morum*, [w:] *Dizionario degli Istituti di Perfezione*, vol. 3, Roma 1976, col. 106-110.
- Zubert B.W., *Ubóstwo ewangeliczne w prawie i tradycji*, (referat wygłoszony na 116. Zebraniu Plenarnym Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych w Polsce w dn. 9-11.10.2007 r.), „*Biuletyn Konferencji Wyższych Przełożonych Żeńskich Zgromadzeń Zakonnych*” Vol. 29, 2007, s. 29-39.

### Streszczenie

Celem artykułu jest przybliżenie statusu prawnego błogosławionego Michała Giedroycia, Litwina, przynależącego do nieistniejącego obecnie Zakonu Kanoników Regularnych Najświętszej Maryi Panny de Metro od Pokuty Błogosławionych Męczenników. Michał Giedroyc przynależał w swoim zakonie do stanu tzw. konwersów, ponieważ nie mógł przyjąć święceń kapłańskich i mieć udziału w Chrystusowym kapłaństwie ze względu na stan zdrowia związany z niepełnosprawnością fizyczną. Przyjęty przez bł. Michała Giedroycia status prawny konwersa oraz związane z nim prawa i gorliwie realizowane obowiązki, a więc wszystkie czynniki wpisane niejako w termin *conversus*, przyczyniły się do osiągnięcia przez niego świętości życia. Status prawny stał się dla Michała Giedroycia swego rodzaju „drabiną do nieba”. Natomiast choroba, niesprawność fizyczna czy świadomość

przynależności do niższej klasy zakonników, właściwie przeżywane, nie stanowiły w jego przypadku żadnej przeszkody w rozwoju duchowym.

**Słowa kluczowe:** kanonicy regularni, stan konwersów, zakrystian, cnota pokory

### *Summary*

#### *Legal Status of Blessed Michael Giedroyc (1420?-1485) in Order of Canons Regular of Penance*


The article aims to outline a legal status of blessed Michael Giedroyc, Lithuanian member of (non-existing now) Order of Canons Regular of Penance of the Holy Virgin Mary de Metro of the Blessed Martyrs. Michael Giedroyc belonged to a class of so called converses in the convent as he could not be ordained and participate in Christ's Priesthood because of his state of health related to physical disability. The legal status of the converses received by blessed Michael Giedroyc together with the related rights as well as the duties he devoutly carried out, that is all factors inscribed to some extent in the term of *conversus*, contributed to his reaching sanctity of life. His legal status became a kind of a "ladder to heaven," whereas his ill health, physical disability, and awareness of belonging to lower class of religious, when properly experienced, were not whatsoever an obstacle to his spiritual development.

**Keywords:** regular canons, converts class, sacristan, virtue of humility





2. *Herb kanoników regularnych od Pokuty*

ks. Andrzej Bruździński   
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

## Duchowość zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty Błogosławionych Męczenników

Monastycyzm i zakony stymulowały narodziny i rozwój różnych szkół duchowości, a rdzeniem każdej z nich była i jest duchowa walka. Duchowość jest zaś definiowana jako styl życia wewnętrznego, który stał się fundamentem życia i historii, działania i nauczania danej wspólnoty zakonnej. Składa się na to zespół celów i środków właściwych dla osiągnięcia założonego ideału<sup>1</sup>. Istotą życia zakonnego, podobnie jak wszystkich chrześcijan, jest zachowanie przykazań Bożych oraz dążenie do doskonałej miłości drogą rad ewangelicznych, wymagającą odpowiedniego usposobienia, właściwego nastawienia i czynu<sup>2</sup>. Zakonnicy realizują to zadanie poprzez dążenie do zjednoczenia z Bogiem – czyli utożsamienia swojej woli z wolą Bożą, wyrażonego w modlitwie, pracy, życiu duchowym i misji w świecie. Powyższą ogólną zasadę każda wspólnota zakonna realizuje w sposób odmienny, sobie tylko właściwy, w duchu reguły i własnych konstytucji zakonnych, zachowując swoje zwyczaje liturgiczne i praktyki ascetyczne. Jeden i ten sam cel jest osiąganym różnymi sposobami. Plastycznie ujął ten problem ks. prof. Wacław Świerzawski (1927-2017), pisząc o świętości, co możemy odnieść także do duchowości zakonów: „źródłem każdej świętości jest łaska, ale każdy święty pije wodę z innego akweduktu i swojego kubka”<sup>3</sup>. Forma życia duchowego danego zakonu zasadniczo zostaje

---

<sup>1</sup> S. Witek, *Słownik terminologiczny nauk moralnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 30, 1975, s. 385-386.

<sup>2</sup> B. Przybylski, *Istota życia zakonnego*, „Ateneum Kapłańskie” T. 70, 1967, s. 272; P. Dyckhoff, *Życie duchowe według reguł klasztornych*, przeł. M. Borowczyk, Poznań 2009, s. 133.

<sup>3</sup> W. Świerzawski, *Michał Giedroyc (1425-1485). Życie i duchowość*, „Analecta Cracoviensia” R. 17, 1985, s. 407.

zarysowana przez jego założyciela, działającego w określonych historycznie warunkach, choć nie jest ona wyznaczona raz na zawsze, gdyż podlega także pewnym ewolucyjnym przeobrażeniom<sup>4</sup>. W różnych czasach i środowiskach powstawały kolejne typy duchowości, różniące się sposobem praktykowania sobie właściwych dróg dochodzenia do chrześcijańskiej doskonałości<sup>5</sup>.

Ideałem w życiu duchowym powstających od XI do XIII w. kanoników regularnych była realizacja Ewangelii na wzór życia Kościoła starożytnego (*ad instar primitivae Ecclesiae*). Podkreślali oni znaczenie zachowania rad ewangelicznych i życia wspólnego, które nie są możliwe bez cnoty miłości, jak też cnoty ubóstwa. Łączyli to wszystko z pewną działalnością duszpasterską realizowaną w duchu posłuszeństwa biskupowi i przełożonemu. Aby więc pełniej oddać się służbie Kościołowi i ludziom, przyjęli jako najbardziej właściwą dla siebie podstawę własnego wspólnotowego życia regułę św. Augustyna (353-430), która nie wymagając surowego klasztornego zamknięcia, łączyła życie monastyczne z kapłańskim<sup>6</sup>.

## Stan badań

Duchowością Zakonu Kanoników Regularnych Najświętszej Maryi Panny de Metro w Rzymie od Pokuty Błogosławionych Męczenników (*Ordo Canoniorum Regularium S. Mariae de Metro [lub Demetri] de Urbe de Poenitentia Beatorum Martyrum*), popularnie w Polsce zwanych markami, podobnie jak ich historią, nie zajmowało się wielu badaczy. Historyk usiłujący obecnie analizować duchowość zakonu kanoników regularnych od pokuty staje przed niebagatelnym wyzwaniem, gdyż archiwum zakonu nie istnieje,

---

<sup>4</sup> J. Kłoczowski, *Uwagi wstępne*, [w:] *Duchowość zakonna. Szkice*, red. idem; *Zakony w Polsce. Katalog*, oprac. J. Kozak, Kraków 1994, s. 6-7.

<sup>5</sup> F. Vandembroucke, *Duchowość i duchowości*, przeł. J. Gaczoł, „Concilium” R. [1/2], 1965/1966, s. 667-669.

<sup>6</sup> J. Châtillon, *Spiritualità, 5: I canonici regolari*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, ed. G. Pelliccia, C. Rocca, t. 9, Roma 1997, kol. 32-33; A. Manrique, *Teologia agustiniana de la vida religiosa*, [Madrid] 1964, s. 210-216 (Biblioteca „La Ciudad de Dios”, 11); G.A. Zinn, *Kanonicy regularni*, [w:] *Duchowość chrześcijańska*, [t. 1]: *Początki do XII wieku*, red. B. McGinn, J. Meyendorff, J. Leclercq, przeł. P. Blumczyński, S. Patlewicz, Kraków 2010, s. 212-214 (Mysterion).

a ocalałe fragmenty, więcej niż skromne, niewiele wnoszą do koniecznej bazy źródłowej<sup>7</sup>. Pozostaje więc historykowi benedyktyńskie poszukiwanie zarówno własnych dokumentów marków, gdziekolwiek rozproszonych, jak i przede wszystkim innych źródeł, które pomogą odtworzyć wręcz burzliwą historię tego zakonu, nie tylko na polskich ziemiach.

Pierwsze źródła do historii zakonu kanoników od pokuty znajdujemy w dokumentach dwóch XIII-wiecznych papieży: Aleksandra IV (1254-1261) i Bonifacego VIII (1294-1303). Źródła te opublikowali: XVIII-wieczny franciszkanin i wydawca źródeł zakonnych Giovanni Giacinto Sbaraglia (Sbaralea) OFM Conv (1687-1764); francuscy naukowcy z *Écoles Françaises d'Athènes et de Rome* Charles Germain Marie Bourel de La Roncière (1870-1941) i August Coulon (1869-1956); niemiecki wydawca źródeł watykańskich August Potthast (1824-1898) oraz czescy i polscy badacze Jindřich Šebánek (1900-1977), Saša Dušková (1915-2002) i Franciszek Piekosiński (1844-1906)<sup>8</sup>. O początkowych latach historii zakonu dowiadujemy się z dwóch anonimowych kronik z kręgu niemieckiego – erfurckich franciszkanów i rymowanej kroniki austriackiej – oraz z kroniki XIII-wiecznego angielskiego franciszkanina Tomasza z Eccleston († ok. 1260), a także z zapisków anonimowego benedyktyna z klasztoru św. Sainte-Catherine-du-Mont w Rouen<sup>9</sup>.

<sup>7</sup> A. Bruździński, *Archiwa i źródła historyczne do zniesionego Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty*, [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Olsztyn 6-8 września 2007 r.*, red. J. Poraziński, K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 213-226.

<sup>8</sup> *Les Registres d'Alexandre IV. Recueil des bulles de ce pape publiées ou analysées d'après les manuscrits originaux des Archives du Vatican*, t. 1: *Texte, Années I et II (1254-1256)*, par. C. Bourel de La Roncière, Paris 1902, s. 391-392, nr 1310 (*Bibliothèque des Écoles Françaises d'Athènes et de Rome*, sér. 2, no 15); *Regesta Pontificum Romanorum inde ab a. post Christum natum MCXVIII ad a. MCCCIV*, ed. A. Potthast, t. 2, Graz 1957, s. 1341, nr 16334; *Les Registres d'Alexandre IV. Recueil des bulles de ce pape publiées ou analysées d'après les manuscrits originaux des Archives du Vatican*, t. 3: *Années V, VI et VII*, ed. A. Coulon, Paris 1953, s. 114, nr 3126 (*Bibliothèque des Écoles Françaises d'Athènes et de Rome*, sér. 2, no 15); *Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae*, t. 5, *Inde ad a. MCCLIII usque ad a. MCCLXVI*, fasc. 1, condidit G. Friedrich, ed. J. Šebánek, S. Dušková, Praeae 1974, s. 348-349, nr 225, s. 507-509, nr 340-341; *Bullarium franciscanum, seu RR[omanorum] Pontificum constitutiones, epistolae ac diplomata continens tribus ordinibus Minorum, Clarissarum, et Paenitentium a sancto Francisco institutis concessa [...]*, wyd. J.H. Sbaralea, t. 2, Romae 1761, s. 348-349, nr 490; *Codex diplomaticus Poloniae Minoris*, t. 1: 1178-1386, wyd. F. Piekosiński, Cracoviae 1876, nr 125, s. 149-150 (*Monumenta mediaevi historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. 3).

<sup>9</sup> *Cronica Minor Minoritae Erphordensis*, [w:] *Scriptores Erphesfurtensia saec. XII, XIII, XIV*, ed. O. Holder-Egger, Hannoverae–Lipsiae 1899, s. 710 (*Monumenta Germaniae*

Istotne znaczenie dla naszego zagadnienia mają także dzieła najwybitniejszego historyka polskiego średniowiecza – kanonika krakowskiego Jana Długosza (1415-1480): *Annales* i *Liber beneficiorum*, a zwłaszcza jego trzeci tom poświęcony klasztorom w diecezji krakowskiej<sup>10</sup>. Najwięcej wiadomości o historii, a przy tym duchowości kanoników od pokuty znajdujemy w pracach XVIII-wiecznego cyriaka z Pragi ks. Johanna Carla Aloisa Rohna (1711-1779). Ten Niemiec, pochodzący z czeskiego Liberca (Reichenberg), w 1735 r. wstąpił do klasztoru św. Krzyża Większego na Starym Mieście w Pradze, gdzie spędził większą część swego życia, będąc tam także archiwistą, bibliotekarzem, notariuszem i mistrzem nowicjatu. Zbierał bardzo skrzętnie wiadomości o swoim zakonie, a zwłaszcza odpisy i kopie różnych, często dzisiaj zaginionych, dokumentów. Jego prace w większości pozostały w rękopisach i obecnie przechowywane są w czeskiej Bibliotece Narodowej w Pradze zw. Klementinum<sup>11</sup>. Przedstawił w nich swój pogląd

---

*Historica. Scriptores Rerum Germanicarum*); *Chronicon Rhythmicum Austriacum*, ed. W. Wattenbach, [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Inde ab anno Christi quingentesimo vsque ad annum millesimum et quingentesimum. Scriptores*, t. 25, Hannoverae 1880, s. 358; *Tractatus Fr. Thomae vulgo dicti de Eccleston de adventu Fratrum Minorum in Angliam*, ed. A.G. Little, „Collection d'études et de documents sur l'histoire religieuse et littéraire du Moyen Âge” (Paris) Vol. 7, 1909, s. 131; Frère Thomas d'Eccleston, *L'Arrivée des Frères Mineur en Angleterre*, [w:] Jourdain de Giano, Thomas d'Eccleston, Salimbene d'Adam, *Sur les routes d'Europe au XIIIe siècle. Chroniques*, trad. et comment. M.-T. Laureilhe, Paris 1959, s. 142; *E Chronico Sanctae Catharinae de Monte Rotomagi*, ed. J. de Wailly, „Recueil des historiens des Gaules et de la France” (Paris) Vol. 23, 1894, s. 406.

<sup>10</sup> Ioannis Długoszi *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae*, liber 7, 8, wyd. D. Turkowska et al., Varsaviae 1975; Ioannis Długosz senioris Canonici Cracoviensis *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice autographo editus*, t. 1: *Ecclesia cathedralis cracoviensis*; *Ecclesiae collegiatarum*, t. 2: *Ecclesiae parochiales*, t. 3: *Monasteria*, ed. A. Przeździecki, Cracoviae 1863-1864 (*Jan Długosz / Opera Omnia*, t. 7-9).

<sup>11</sup> J. Truhlář, *Catalogus codicum manu scriptorum latinorum qui in C. R. Bibliotheca Publica Univesitatis Pragensis asservantur auctore [...]*, p. 1: *Codices 1-1665*, Pragae 1905, nr 47, 150, 1053, 1215-1219, 1223, 1227, 1411; idem, *Catalogus codicum manu scriptorum latinorum qui in C. R. Bibliotheca Publica Univesitatis Pragensis asservantur auctore [...]*, p. 2: *Codices 1666-2752*, Pragae 1906, nr 2251, 2265, 2467, 2681; Národní knihovna, Praha (dalej: NKPr), rkps VII. A. 9, J.C. Rohn, *Historia sacri canonici ordinis Crucigerorum cum Rubeo Corde de Poenitentia Beatorum Martyrum in quatuor tractatus divisa [...]* ad bilancem chronologiae examinata [...] per [...] Boëmum Reichenbergensem, eiusdem ord. Ad S. Crucem Maiorem Pragae canonicum regularem. A. D. 1756; NKPr, rkps I. A. 37, J.C. Rohn, *Historia Canonici Ordinis Crucigerorum cum Rubeo Corde, Fratrum de Poenitentia, Beatorum Martyrum, Sanctae Mariae de Montorio [!] de Urbe (Roma) Canonicarum Regularium sub Regula S. Augustini militantium a pri-*

na początki zakonu, podtrzymując aspekt legendarny; co rozumiały – zamieścił wiele szczegółów z historii zakonu na ziemiach czeskich, mniej jednak na polskich czy litewskich. Ze względu na nieodwracalne zniszczenia, jakie dotknęły klasztory tego zakonu, prace Rohna pomimo braku pełnego krytycyzmu mają do dziś nieocenione znaczenie. Współczesny temuż autorowi, także pochodzący z Moraw praski cyriak Filip Izydor Swoboda (1709-po 1763) opublikował w Pradze w 1748 r. w uniwersyteckiej oficynie wydawniczej swój doktorat poświęcony historii kanoników od pokuty, który w zasadniczej części nie odbiega od twierdzeń wspomnianego wcześniej jego współbrata<sup>12</sup>.

Spośród autorów współczesnych trochę na temat duchowości zakonu napisał w encyklopedycznym haśle jeden z czołowych badaczy średnio-wiecznych zakonów Kaspar Joseph Elm (1929-2019), także ks. Andrzej Gerard Dyl (\* 1942) w opracowanym naukowo życiorysie bł. Michała Giedroycia (ok. 1420-1485)<sup>13</sup>.

## Powstanie zakonu

Aby lepiej zrozumieć poszczególne wspólnoty zakonne, ich dzieje, a także duchowy wymiar, uwzględnić należy kontekst epoki, w której powstawały. Przedstawiając wspomniany Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty, od razu natrafiamy na spore trudności. Nie znamy dokładnej daty powstania zakonu, jak też szerzej jego założyciela. Z kroniki erfurckich

---

ma Ecclesia aetate repetita ex antiquis partim manuscriptis monumentis, partim Bullarium Apostolicarum, et Historiographorum Authoritatibus ad bilancem Rationis chronologicae accurati examinata a multis etiam Authorum antilogiis vindicata; NKPr, rkps VIII. A. 6, Ossa Magnae Matris et filiarum sive Reliquiae historicae Domus S. Crucis Majoris Vetero-Pragae reliquorumque Prioratum per Bohemiam S. Can. Ord. Crucigerorum cum Rubeo Corde.

<sup>12</sup> P.I. Swoboda, *Gloriosa Crucis Memoria in Expositione Historica De Ortu, & Progressu Sacri, ac Antiquissimi Canonici Ordinis Crucigerorum Cum Rubeo Corde, Sanctae Mariae Demetrii de Urbe, Beatorum Martyrum de Poenitentia Sub Regula Divi Augustini militantis. Cum Annexis Decissionibus Practicis Theologico-Moralibus De Voto*, Pragae [1748].

<sup>13</sup> A.G. Dyl, Michał Giedroyc, zwany błogosławionym, [w:] *Polscy święci*, t. 2, [red. J.R. Bar], Warszawa 1983, s. 63-102; Archiwum Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie, sygn. PWT-942, A.G. Dyl, Michał Giedroyc (ok. 1425-1485) z Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty Błogosławionych Męczenników – życie i kult.

franciszkanów i rymowanej kroniki austriackiej oraz z kroniki wspomnianego franciszkanina Tomasza z Eccleston, a także z zapisków anonimowego mnicha z klasztoru św. Katarzyny w Rouen<sup>14</sup> dowiadujemy się, że założycielem kanoników od pokuty był „pewien Marcin” – „quorum fundator erat quidam Martinus [...] quasi fatuus nobilium Alemanniae”<sup>15</sup>. Ten ostatni najprawdopodobniej jest tożsamy z generałem zakonu – również Marcinem, który wymieniony jest w bulli *Ad audentiam nostram* papieża Aleksandra IV z dnia 15 maja 1259 r. skierowanej do biskupa krakowskiego Jana Prandoty (1242-1266) i prepozyta miechowskich bożogrobców Henryka<sup>16</sup>. O tym samym przełożonym *Ordinis de Poenitentia Beatorum Martyrum* pisał jeszcze raz wspomniany papież w dokumencie z 31 maja 1260 r., adresowanym do biskupa Pragi Jana III z Dražic (1258-1278)<sup>17</sup>. Tomasz z Eccleston, pisząc o założycielu „zakonu Męczenników”, wspomniał, że tenże Marcin zachowywał się w Paryżu „jak cyniczny szlachcic niemiecki”<sup>18</sup>. Dołączyły się do tego jeszcze inne, poważniejsze sprawy. Otóż we wspomnianej bulli papieża Aleksandra IV znalazł się zarzut pod adresem wymienionego generała zakonu „Braci od Pokuty Świętych Męczenników”, że na swoją korzyść, jak też swoich następców, sfabrykował dwa dokumenty papieskie. Z jednego falsyfikatu wynikało, że mogą przyjmować do swego grona zakonników z innych zakonów oraz że mogą głosić kazania i słuchać spowiedzi wszystkich wbrew wszelkim zakazom. Papież nakazał więc tak fałszerza, jak i osoby posługujące się wspomnianymi dokumentami ukarać<sup>19</sup>, wykonał to papieskie polecenie biskup praski w roku 1262<sup>20</sup>. Drugi ze wspomnianych dokumentów nazwał zakon kanoników

<sup>14</sup> *Cronica Minor Minoritae Erphordensis*, s. 710; *Chronicon Rhythmicum Austriacum*, s. 358; *Tractatus Fr. Thomae vulgo dicti de Eccleston...*, s. 131; Frère Thomas d'Eccleston, *L'Arrivée des Frères Mineur en Angleterre*, s. 142; *E Chronico Sanctae Catharinae de Monte Rotomagi*, s. 406.

<sup>15</sup> *Tractatus Fr. Thomae vulgo dicti de Eccleston...*, s. 131; Frère Thomas d'Eccleston, *L'Arrivée des Frères Mineur en Angleterre*, s. 142.

<sup>16</sup> *Bullarium franciscanum, seu RR[omanorum] Pontificum constitutiones...*, s. 348-349, nr 490.

<sup>17</sup> *Les Registres d'Alexandre IV...*, t. 3, s. 114, nr 3126; *Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae*, t. 5, fasc. 1, s. 348-349, nr 225; s. 507-509, nr 340-341; M.M. Buben, *Encyklopedie českých a moravských sídelních biskupů*, blasony znaků doplnil P.R. Pokorný, a kresbami Zdirad J.K. Čech, Praha 2000, s. 67-68.

<sup>18</sup> *Tractatus Fr. Thomae vulgo dicti de Eccleston...*, s. 131.

<sup>19</sup> *Bullarium franciscanum, seu RR[omanorum] Pontificum constitutiones...*, s. 348-349, nr 490.

<sup>20</sup> O osadzeniu przeora Marcina w więzieniu w Pradze, skąd zresztą uciekł, wspomniał papież Urban IV (1261-1264) w liście do Wita, dziekana praskiego, z 1 VII 1262 r.; na-

od pokuty „novella Plantatio” – zamykając tym samym dyskusję na temat starożytnego pochodzenia zakonu<sup>21</sup>. Bulla ta ponadto niejasno wspomina o wcześniejszych dokumentach papieskich, które mieli otrzymać kanonicy od pokuty – „preterea omnes libertates et immunitates a predecessoribus nostris Romanis Pontificibus ecclesie vestre concessas, necnon libertates et exemptiones etc. usque: communimus”<sup>22</sup>, co zdaje się potwierdzać hipotezę przesuwającą datę powstania zakonu na czas przed pontyfikatem papieża Aleksandra IV, ale jak długo wcześniej, to z powodu braku źródeł trudno dokładniej określić – czy można ją przesunąć nawet na czas przed soborem laterańskim IV (1215), niełatwo tego dowieść. Dlatego też bezpieczniej przyjąć jako czas powstania zakonu drugą ćwierć wieku XIII<sup>23</sup>. Ogólnie jest to więc pierwsza połowa wieku XIII, czyli czas dynamicznego w chrześcijaństwie zachodnim rozkwitu życia zakonnego nowego typu, choć opartego na starych zasadach. Okres ten sprzyjał także szczególnemu rozwojowi życia kanoniczego, cieszącego się wówczas przychylnością Stolicy Apostolskiej. Najbardziej charakterystyczną cechą tego odrodzenia życia kanoniczego, co potwierdzają powstałe wówczas liczne wspólnoty, jest powrót do tego, co uważano za początki tego rodzaju życia kapłańskiego, tzn. do życia charakteryzującego się ubóstwem i rysem wspólnotowym, którego dostarczał przykład Kościoła pierwotnego<sup>24</sup>.

Rzeczony zaś zachowanie założyciela z pewnością nie przynosiło chwały powstającemu zakonowi. Nic więc dziwnego, że wobec zaistniałej sytuacji zakonnicy tworzyli legendę o starożytnych czy nawet poapostolskich swoich korzeniach, mającą duże znaczenie w kształtowaniu ich duchowości. Legenda bowiem to nie opowiadanie bajkowe czy baśniowe; legendą rozumianą w sensie etymologicznym jest „to, co powinno być czytane” (*legendus, legenda, legendum*). Legenda ta stanowi więc opowieść etiologiczną, akcentującą starożytność początków i rozwoju historii i duchowości nie tyle samych tylko kanoników regularnych od pokuty, ile bardziej

---

kazał mu przeprowadzenie wyborów nowego przeora generalnego zakonu – *Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae*, t. 5, fasc. 1, s. 507-508, nr 340.

<sup>21</sup> *Bullarium franciscanum, seu RR[omanorum] Pontificum constitutiones...*, s. 349.

<sup>22</sup> *Les Registres d'Alexandre IV...*, t. 1, s. 392, nr 1310.

<sup>23</sup> A. Bruździński, *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003, s. 21-29.

<sup>24</sup> A. Smith, *Chanoines réguliers*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique doctrine et histoire*, dir. M. Viller, assisté de F. Cavallera, J. de Guibert, t. 2, Paris 1953, kol. 463-469; J. Châtillon, *Spiritualità*, 5, kol. 34.

całego ruchu kanoników regularnych<sup>25</sup>. Podstawą tej legendy mógł być list opata klasztoru kanoników regularnych Saint-Rufin w Avignon Lietberto (1100-1110) do przełożonego klasztoru w Ferranica Ogeriusa, powołującego się na papieża Urbana I (222-230), twierdzącego, że zakony kanonickie zostały ustanowione przez samego Chrystusa, kiedy wezwał on swoich apostołów, aby wyrzekli się wszystkiego, co posiadali, i za nim podążali (Łk 14,33)<sup>26</sup>.

Początki zakonnej wspólnoty kanoników od pokuty według tej legendy miały sięgać czasów pontyfikatu papieża św. Anakleta (79-91)<sup>27</sup>. Ten drugi następca św. Piotra wkrótce po wyborze na urząd piotrowy miał otrzymać od anioła trzymającego w ręce czerwony krzyż polecenie *Fac huic signo honorem*<sup>28</sup>. Ustanowił więc w 81 r. w tym właśnie celu – uczczenia Krzyża Pańskiego – męską kongregację przeznaczoną do prowadzenia szpitala w Rzymie, w którym znaleźć mieli opiekę biedni i pielgrzymi<sup>29</sup>.

---

<sup>25</sup> T. Michałowska, *Leksykon. Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa 2011, s. 474-475; A. Witkowska, *Legenda hagiograficzna i etiologiczna świętych miejsc i obrazów. Refleksja metodologiczna*, [w:] eadem, *Sancti, miracula, peregrinationes. Wybór tekstów z lat 1974-2008*, Lublin 2009, s. 289-303; C. Du Cange, *Glossarium mediae et infimae latinitatis. Conditum a Carolo du Fresne domino Du Cange, auctum a monachis ordinis S. Benedicti cum supplementis integris D. P. Carpenterii, Adelungii, aliorum suisque digessit G. A. L. Henschel. Sequuntur Glossarium gallicum, tabulae, indices auctorum et rerum, dissertationes*, t. 5, Niort 1885, kol. 59-60; J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997, s. 566.

<sup>26</sup> M.-H. Vicaire, *L'imitation des apôtres. Moines, chanoines, mendiants (IVe-XIIIe siècles)*, Paris 1963, s. 39-40 (*Tradition et Spiritualité*, 2); J. Châtillon, *Spiritualité*, 5, kol. 34; Goffridi abbatis Vindocinensis, *Opera omnia. Iuxta editionem Sirmondianam; acedunt Thiofridi abbatis Efternacensis, Petri Alphonsis ex Judaeo Christiani, Weneri abbatis S. Blasii in Silva Nigra Scripta quae exstant; intermiscuntur Hugonis Lugdunensis [et al.] opuscula, diplomate epistolae, accurante J.-P. Migne, Lutetiae Parisiorum 1854*, kol. 718 (*Patrologiae cursus completus. Series latina*, t. 157).

<sup>27</sup> J.-F. Hammerschmidt, *Prodromus Gloriam Pragensem. Continens Urbium Pragenarum Fundationes, Pragensium a Fide Christi suscepta Religionis Catholicae Fervores, pro Fide Christiana perpressa Martyria, Fidei Christianae Propagationem [...] Annis M. a condita Praga (fundata est enim Anno DCCXXIII.) Anno Jubilaeo Magno MDCCXXI, Vetero-Praegae 1723*, s. 202-203.

<sup>28</sup> J. Miniszewski, *Kazanie na dzień S. Kleta papieża y męczennika w kościele krakowskim S. Marka Ewangelisty Kanoników S. Mariae Demetrii de Urbe BB[eato]rum MM[arty]rum de P[oenite]n[t]ia przez [...] miane*, Kraków 1780, k. A7v, B3.

<sup>29</sup> A. Novotný, *U staropražských cyriaků čili Kronika zaniklého kláštera 1256-1925*, Praha 2002, s. 9 (*Praga Caput Regni*, sv. 7); P.I. Swoboda, *Gloriosa Crucis Memoria in Expositione Historica...*, s. 16-19, 33-34; NKPr, rkps VII. A. 9, k. 34-36v; ibidem, rkps XIII. B. 6: „Bullarium S. Crucis” (adde Maioris). Alter titulus hic est: „Columna et firmamen-

Szpitalnicy ci ze względu na swoją pasyjną pobożność nazwani zostali krzyżowcami. Wkrótce po śmierci papieża Kleta nastąpiły prześladowania chrześcijan, dlatego kapłani ci zmuszeni zostali do zaprzestania prowadzenia tego dzieła. Udali się do swych domów rodzinnych, gdzie w miarę możliwości oddawali potajemnie cześć Krzyżowi Świętemu i czynili dzieła miłosierdzia<sup>30</sup>. W tym czasie prześladowań, w okresie starożytnym, wielu z nich poniosło śmierć, pomimo tego jednak znajdowali swych następców, którzy sprawili, że dzieło to nie uległo całkowitemu zniszczeniu. Po ustaniu prześladowań, a zwłaszcza gdy matka cesarza Konstantyna, św. Helena, w roku 324 lub 325 przy pomocy wnuka ewangelicznego Zacheusza – Judy – odnalazła zakopane Drzewo Krzyża Świętego, wspólnota szpitalników została odnowiona lub – jak twierdzi inna legenda – została założona przez owego nawróconego Judę, noszącego od chwili chrztu imię Cyriaka, który w latach późniejszych został patriarchą Jerozolimy, i od czasów tegoż świętego szpitalnicy chcą nazywać się zdecydowanie krzyżowcami<sup>31</sup>. Po przeniesieniu do Rzymu zostali oni ulokowani przez pobożnego senatora Demetriusza w wybudowanym dla nich szpitalu i kościele Najświętszej Maryi Panny *de Metrio* (lub *de Metri* albo *de Metriis*), usytuowanym na zboczach Palatynu, pomiędzy łukami Konstantyna i Tytuśa lub też, jak twierdził XVII-wieczny bożogrobiec z Krakowa ks. Samuel

---

tum Romanae innixum petrae, contra quam praevalere poterit nemo, seu Bullarium s. canonici ordinis Crucigerorum cum rubeo corde, beatorum martyrum de poenitentia [...] complectens sacram regulam sacrasque constitutiones, pontificum bullas [...] et varia indulgentiarum ecclesiae nostrae S. Crucis Maioris Vetero-Pragae concessarum brevia, tam ex bullariis quam ex ipsis originalibus [...] transsumptas sub regimine Wenceslai Kirchmayer de Reichwitz, s. ord. et loci praepositi compilatum a. 1741" (a Johanne Carolo Rohn), k. 1.

<sup>30</sup> Ibidem, rkps VII. A. 9, k. 35-37.

<sup>31</sup> Ibidem, k. 38; Jacques de Voragine bł., *La légende dorée*, trad. T. de Wyzewa, Paris 1902, s. 263-266; T. Strzestewski, *Ein Fürst vor der Welt und vor Gott der ehrwürdige, und treue Diener Gottes Michael Gedrutius, Fürst des Gross-Litauer Herzogthums, canonicus regularis, des heiligen canonischen Ordens der Creutzherren mit dem rothen Hertz S. Mariae Demetri de Urbe, Beatorum Martyrum de Poenitentia [...] mit historischer [...] Feder von [...] dieses Ordens Canonico regulari, in sarmatischer Sprach beschrieben nunmehr von P. Joanne Rohn, Bohemo Reichenbergensi [...] in das Teutsche übersetzt*, Prag 1740, s. 100-106; L. Wojciechowski, *Drzewo przynajszlachetniejsze. Problematyka Drzewa Krzyża w chrześcijaństwie zachodnim (IV – połowa XVII wieku). Od legend do kontrowersji wyznaniowych i piśmiennictwa specjalistycznego*, Lublin 2003, s. 9-14; J.W. Drijvers, *Helena Augusta. The mother of Constantine the Great and the legend of her finding of the true cross*, „Brill's Studies in Intellectual History" (Leiden) Vol. 27, 1992, s. 165-180.

Nakielski (1584-1652), na „skrzyżowaniu trzech dróg”<sup>32</sup>. Według zaginionego zakonnego martyrologium, które cytował franciszkański kaznodzieja o. Jacek Miniszewski († 1794) w 1780 r., Demetriusz, który otrzymał od Matki Bożej biały szkaplerz św. Kleta, wstąpił później do tego zakonu. Zakończył życie śmiercią męczeńską, poniesioną wspólnie ze świętymi Koncesem i Hilarym oraz czterema innymi towarzyszami<sup>33</sup>. Także św. Cyriak oraz wielu innych członków tego zakonu poniosło męczeńską śmierć za czasów cesarza Juliana Apostaty (360-363), w wyniku czego zakon przestał istnieć. Odnowiony został dopiero w średniowieczu za czasów papieża Urbana II

<sup>32</sup> S. Nakielski, *Miechovia sive Promptuarium antiquitatum Monasterij Miechouiensis. Ubi per continuum seriem Praepositorum Miechoviensium (praemissis primum Fundatorum eiusdem Monasterij praecipue vero Nobilissimae Gentis Griphicae elogijs) non solum iura, privilegia, immunitates, exe[m]ptiones ac beneficia, cum a Summis Romanis Pontificibus, tum vero ab ipsis Hierosolymitanis Patriarchis, qui sibi ordine succedebant: et alijs vicissim Archiepiscopis, Episcopis, Principibus, Dynastis, Baronibus ac plerisq[ue] Regni Poloniae utriusq[ue] Status Nobilibus, in illud profecta recensentur. Verum etiam piae aliarum Ecclesiarum, Jurisdictioni dicti Monasterij subjectarum, fundationes et incrementa, seruata diligenti temporum et annorum, ab ipsius exortu, ratione, optima fide repraesentantur: Interiectis nonnunquam ad majorem operis ab aucthore suscepti elucidationem, scitu necessarij, maxime de institutis aliorum Religiosorum Ordinum adnotationibus Uniuersi pene status ordinis Canoniorum SS. Sepulchri Dominici Hierosolymitani Conuentus Miechovien: veritatem, perennitatemque in se complectens. Studio et opera [...] nunc primum in luce edita, Cracoviae 1634, s. 55-56; W. Buchowiecki, *Handbuch der Kirchen Roms. Der Römische Sakralbau in Geschichte und Kunst von der altchristlichen Zeit bis zur Gegenwart*, Bd. 2: *Die Kirchen innerhalb der Mauern Roms*, Wien 1970, s. 689-690; F. Gawroński, *Kanonicy regularni S. Mariae Demetri de Urbe, seu de poenitentia bb[eatorum] martyrum*, [w:] *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworski, t. 9, Warszawa 1876, s. 456-457.*

<sup>33</sup> J. Miniszewski, *Kazanie na dzień S. Kleta papieża y męczennika...*, k. A8; S.C. Rodkiewicz, *Opus Miserentis Dei Sive Historia De Origine, meritis & Sanctitate Pontificii Ordinis Canon[icorum] Regul[arium] S[anctae] Mariae Demetri, de Vrbe de Poenitentia BB[eatorum] MM[artyrum] Cui praefixa est Panegyris [...] D. Constantini Casimiri Brzostowski Episcopi Vilmensis &c [...], cum dedicatione operis, & Vita Venerabilis Servi Dei Iacobi Przyrowij [...]*, Vilnae 1699, k. G3. Stare kopie Martyrologium rzymskiego na dzień 9 kwietnia wspomniały tychże świętych okresu starożytnego. Bollandyści w *Acta sanctorum* napisali: „In hodierno Martyrologio Romano ista leguntur: Romae natalis Sanctorum Marytrum Demetrii, Concessi, Hilarii et sociorum. Addit Baronius hos restitutos esse ex praedicto veteri manuscripto S. Cyriaci. Ferrarius in *Cathalogo Sanctorum eosdem proponit, additque horum Martyrum nulla extare historiam, solam vigere in Martyrologio Romano memoriam, ex antiquo Martyrologio monasterii S. Cyriaci, ex quo in Martyrologium Romanum transcripti sunt*” – *Acta sanctorum Aprilis*, t. 1, red. G. Henschenius, D. Papebrochius, Parisiis–Romae 1866, s. 817; NKPr, rkps VII. A. 9, k. 82v-83; J.E. Stadler, F.J. Heim, *Vollständiges Heiligen-Lexikon oder Lebensgeschichten aller Heiligen [...]*, Bd. 1, Augsburg 1858, s. 738.

(1088-1099) dla posługiwania pielgrzymom zdążającym do Ziemi Świętej oraz chorym i biednym<sup>34</sup>. Wspomniane legendarne pochodzenie kanoników regularnych od pokuty, wywodzące ich zakon już to od św. Kleta, już to od św. Cyriaka bądź od św. Augustyna, zapewne miało ich uchronić przed likwidacją podjętą przez Sobór Lyonński II (1274), na co wskazuje kronika wspomnianego zakonnika z klasztoru św. Katarzyny w Rouen, choć raczej przyczyniła się do tego zmiana polityki Stolicy Apostolskiej za papieża Bonifacego VIII (1294-1303), szukającego sojuszników w walce z niebezpieczeństwami, które zagrażały wierze i Kościołowi, ale trudno jednoznacznie stwierdzić, co miało większy wpływ. Według soborowego dokumentu opat wspólnoty z Rouen Ryszard, który był jego uczestnikiem, twierdził, że zakaz obejmował także wspólnotę *Ordo Martyrum*<sup>35</sup>. Odczytanie wspomnianej „legandy” etiologicznej odsłania przed badaczem pojmowanie przez zakonników tamtej epoki historii swojej wspólnoty oraz ich rozumienie korzeni fizjonomii swojego zakonu, których upatrywali we wspólnocie pierwotnego Kościoła, pragnąc kontynuować ideę, teologię i duchowość wspólnoty jerozolimskiej<sup>36</sup>.

## Duchowość i reguła augustiańska

W wieku XIII żywa była w Kościele idea naśladowania Chrystusa na wzór życia apostołskiego – *vitae apostolicae* – w całkowitym ubóstwie i miłości braterskiej, bez czego życie zakonne jest niemożliwe<sup>37</sup>. Kanonicy od pokuty, jako *ordo novus*, wyrosły z ducha reformy gregoriańskiej, mając za swój cel *cura animarum*, przyjęli za podstawę swego działania i duchowości

<sup>34</sup> NKPr, rkps VII. A. 9, k. 38v-39v.

<sup>35</sup> E Chronico Sanctae Catharinae de Monte Rotomagi, s. 406; K. Elm, *Ausbreitung Wirksamkeit und Ende der provençalischen Sackbrüder (Fratres de poenitentia Jesu Christi) in Deutschland und den Niederlanden. Ein Beitrag zur kurialen und konziliaren Ordenspolitik des 13. Jahrhunderts*, „Francia” Bd. 1, 1973, s. 298.

<sup>36</sup> F. Vandenbroucke, *La spiritualità del medioevo. (XII-XVI secolo). Nuovi ambienti e problemi*, a cura di R. Grégoire, G. della Croce, Bologna 1992, s. 44-45 (*Storia della Spiritualità*, t. 4/B).

<sup>37</sup> H.D. Wojtyska, *Duchowość kanoników regularnych*, „Saeculum Christianum” R. 3, 1996, z. 1, s. 125; G. Schwaiger, M. Heim, *Zakony i klasztory. Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, [przeł. A. Peszke, K. Śmigielska], Poznań 2007, s. 47.

*Regulam receptam* św. Augustyna, która „zgodnie ze sposobem oraz regułą ustanowioną za czasów Świętych Apostołów”<sup>38</sup> dzięki większej swobodzie umożliwiała łączenie duszpasterstwa i wspólnotowego życia zakonnego<sup>39</sup>. Reguła więc wpływała na klimat, w którym kształtowała się duchowość zakonu. Życie duchowe bowiem według tegoż Afrykańczyka nie powinno być oddzielone od zwykłego dnia powszedniego<sup>40</sup>. Reguła ta powstała z połączenia pierwszego zdania z *Ordo monasterii* z regułą dla mnichów zwanej *Preceptum*<sup>41</sup>. Jako twórca *Regulae receptae* wskazywany jest w literaturze przedmiotu Iwon z Chartres (ok. 1040-1116) i od tego czasu jest szerzej znana na Zachodzie i zalecana przez Kościół na soborze laterańskim II (1139)<sup>42</sup>. W XVII-wiecznym wydaniu konstytucji kanoników od pokuty podzielono ją na 12 rozdziałów, podczas gdy w wydaniach klasycznych tej reguły dzieli się ją tylko na osiem rozdziałów<sup>43</sup>. Pierwszy z tych 12 zatytułowany *O miłości Boga i bliźniego* podaje najbardziej fundamentalną zasadę monastycyzmu augustiańskiego: „podstawowym motywem, dla którego zgromadziliście się, jest to, abyście jednomyślnie mieszkali

---

<sup>38</sup> A. Trapè, *Święty Augustyn. Człowiek, duszpasterz, mistyk*, przeł. J. Sułowski, Warszawa 1987, s. 127; E. Sastre Santos, *La vita religiosa nella storia della Chiesa e della società*, Milano 1997, s. 196 (*Studi e ricerche / Ancora*).

<sup>39</sup> F. Cayré, *La contemplation augustinienne. Principes de spiritualité et de théologie*, Paris 1954, s. 34-37; A. Manrique, *La vida monastica en San Agustín. Enchiridion historico-doctrinal y regla (a. 373-430)*, Salamanca 1959, s. 97-99 (*Studia Patristica. Sección de Estudios*, vol. 1).

<sup>40</sup> M. Derwich, *Klasztor a miasto w średniowieczu w historiografii europejskiej. Próba podsumowania*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w Turawie w dniach 6-8 V 1999 r. przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 42 (*Opera ad Historiam Monasticam Spectantia, Series 1. Colloquia*, 4); H. Graef, *Siedmiobarwna tęczą*, przeł. S. Wilkowski, oprac. I. Gano, Warszawa 1966, s. 165.

<sup>41</sup> P. Nehring, *Wstęp*, [w:] *Augustyn św., Pisma monastyczne*, wpraw. G. Lawless, wstęp i oprac. P. Nehring, przeł. P. Nehring, M. Starowieyski, R. Szaszka, Kraków 2002, s. 60 (*Źródła Monastyczne*, t. 27. *Starożytność*, 19).

<sup>42</sup> L. Verheijen, *Regola Augustini*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, ed. G. Pelliccia, G. Rocca, t. 7, Roma 1983, kol. 1549; E. Sastre Santos, *La vita religiosa nella storia della Chiesa...*, s. 313.

<sup>43</sup> *Constitutiones Fratrum Canonice Regularium S. Mariae Demetri de Urbe de Paenitentia Beatorum Martyrum sub regula Sancti Augustini Militantium*, Cracoviae 1731, k. A1-B3; G. Lawless, *Przegląd monastycyzmu augustiańskiego*, [w:] *Duchowość starożytnego monastycyzmu. Materiały z międzynarodowej sesji naukowej, Kraków-Tyniec, 16-19 listopada 1994. Wykłady otwarte*, red. M. Starowieyski, Kraków 1995, s. 73 (*Studia – Papińska Akademia Teologiczna w Krakowie. Wydział Teologiczny*, 4/2).

w domu i mieli jedno serce i jednego ducha skierowane ku Bogu<sup>44</sup> na wzór jerozolimskiej wspólnoty pierwszych chrześcijan. Wymiar wertykalny „ku Bogu” łączy się więc w niej nierozdzielnie z horyzontalnym odniesieniem do drugiego człowieka. Miłość bowiem według św. Augustyna jest istotną miarą chrześcijańskiej doskonałości<sup>45</sup>. Celem zakonnego *vita communis* jest chrześcijańska jedność dusz i serc, która uwidacznia się w wspólnocie dóbr<sup>46</sup>. Plastycznie podkreślało to godło zakonu, gdzie umieszczono augustiańskie serce w kolorze czerwonym wraz z zaćwieczonym w nie krzyżem tego samego koloru, będąc wezwaniem dla zakonników do uświęcenia się poprzez bezgraniczną miłość do ukrzyżowanego Pana na wzór św. Augustyna<sup>47</sup>. Reguła augustiańska zalecała również ciszę, pokorę, prostotę, posłuszeństwo, ubóstwo. Przyczyną przyjęcia jej przez kanoników od pokuty było to, że łączyła ona ideał życia monastycznego z działalnością duszpasterską<sup>48</sup>. W konsekwencji taki styl życia zakonne-

<sup>44</sup> Augustyn św., *Reguła (Preceptum)*, przeł. M. Starowieyski, P. Nehring, [w:] *Zachodnie reguły monastyczne*, wstęp J. Naumowicz et al., oprac. T. Dekert et al., red. M. Starowieyski, Kraków 20132, s. 263 (*Źródła Monastyczne*, t. 50. *Starożytność*, 33).

<sup>45</sup> A. Trapè, C. Sorsoli, L. Datrino, *Agostino (santo)*, [w:] *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, t. 1, dir. E. Ancilli, Roma 19902, s. 54; F. Cayré, *La contemplation augustinienne...*, s. 67, 80; A. Zumkeller, *Sens i duch Reguły św. Augustyna*, przeł. C. Gorol, Katowice 2009, s. 8-10.

<sup>46</sup> L. Verheijen, *Regola Augustini*, kol. 1549; A. Zumkeller, *Sens i duch Reguły św. Augustyna*, s. 13-19.

<sup>47</sup> A.M. Kułacki, *In nomine Domini, Amen. Conclusiones ex universa philosophia Aristotelis ad mentem D. Thomae, Doctoris Angelici, Perillustri et Revendissimo Domino D. Joanni Crispino Kopydłęński, priori generali per Bohemiam, Poloniam & Lithuaniam, Ordinis Can. Reg. BB. MM. De Poenitentia praeposito Pragensi ad S. Crucem per [...] eiusdem ordinis Professum, primae laurae candidatum dedicatae, ad aedes D. Marci Evangelistae in conventu Cracoviensi praeside A. R. P. Christophoro Stanisłao Terpiłowski, Philosophiae Doctore, eiusdemque Professore ordinario, Cracoviae 1687*, k. A1v. Pod drzeworytem przedstawiającym godło zakonu umieścił następujący sześciowiersz: „Fortia sanguineis gerimus dum bella sub armis | Vincimur hinc? Quia Cor cum Cruce vincit Amor | Quis victor? Crux, haec et enim de Corde triumphans | Scit quid Amor cordi, quid sibi cordis Amor. | Augustini Cor, Christi Crux summa trophaea | Sunt, quibus Ordo Sacer, fertur ad Astra poli”; E. Sauser, *Augustinus von Hippo*, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, Hrsg. E. Kirschbaum, W. Braunfels, Bd. 5, Freiburg im Br. 1973, kol. 283-284.

<sup>48</sup> A. Manrique, *La vida monastica en San Agustin...*, s. 74-77, 80-81, 361-371; M. Starowieyski, *Reguła św. Augustyna. Wprowadzenie*, [w:] *Starożytne reguły zakonne*, oprac. idem, oprac. red. E. Stanuła, Warszawa 1980, s. 82-89 (*Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 26); C. Boyer, *Augustin (saint)*, 3: *Saint Augustin législateur de la vie monasti-*

go, powiązanego z działalnością ewangelizacyjną, zaowocował klerikalizacją zakonników. Z drugiej strony zobowiązanie duchowieństwa do prowadzenia życia wspólnego i zachowania ubóstwa oraz posłuszeństwa doprowadziło do „monachizacji” duchownych<sup>49</sup>. Apostolat kanoników od pokuty rozwijał się przede wszystkim w ramach sprawowania sakramentów, posługi spowiedzi i kierownictwa duchowego, jak też kaznodziejstwa. Posługę tę zakonnicy wypełniali wobec parafian, jeśli posiadali parafie, ale także wobec innych wiernych gromadzących się w ich kościołach, zwłaszcza grupujących się tam w różnych bractwach. Tak więc życie kanoników od pokuty toczyło się analogicznie jak mnichów: *officium divinum*, lektura i praca, z tym że ta ostatnia miała wymiar duszpasterski. Odejście od świata nie było podobne jak u mnichów, lecz miało postać dystansu wobec niego, który miał na uwadze posługę duszpasterską dla dobra diecezji i całego Kościoła<sup>50</sup>.

Tak ogólnie sformułowana reguła św. Augustyna wymagała szczególnych przepisów dotyczących obserwancji i form działalności, które zawarte zostały w konstytucjach zakonnych<sup>51</sup>. Nie znamy najstarszych konstytucji kanoników od pokuty. Nie ulega wątpliwości, że one istniały, gdyż wspominają je cytowane bulle papieża Aleksandra IV z 1256 oraz Bonifacego VIII z 1295 r., które określają zasady życia członków zakonu następująco: „*ordo canonicus, qui secundum Deum et beati Augustini regulam atque institutionem fratrum de Penitentia beatorum Martyrum [...] institutus esse dignoscitur*”<sup>52</sup>. Być może z tej to przyczyny ks. dr Filip

---

que, [w:] *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, fondé par M. Viller, t. 1, Paris 1937, kol. 1129; J. Leclercq, *La spiritualità del Medioevo (VI-XII secolo)*. Da s. Gregorio a s. Bernardo, [w:] *Storia della spiritualità*, a cura di L. Bouyer, E. Ancilli, t. 4/A, Bologna 1986, s. 217-223; J. Aumann, *Zarys historii duchowości*, przeł. J. Machniak, Kielce 1993, s. 75, 83; M. Kanior, *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 1: *Starożytność (wiek III-VIII)*, Kraków 1993, s. 213-214.

<sup>49</sup> L. Bouyer, *La spiritualità dei Padri (III-VI secolo)*. *Monachesimo antico e Padri*, [w:] *Storia della spiritualità*, a cura di L. Bouyer, E. Ancilli, t. 3/B, Bologna 1986, s. 244-255; M. Parisse, *W klasztorze i poza klasztorzem – odnowa życia zakonnego (1050-1120)*, [w:] *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054-1274*, red. A. Vauchez, przeł. J.M. Kłoczowski et al., Warszawa 2001, s. 137 (*Historia chrześcijaństwa – Wydawnictwo Krupski i S-ka*, t. 5); M. Parisse, *Zakony w XII wieku: między czynem i kontemplacją*, [w:] *Ekspansja Kościoła rzymskiego...*, s. 323, 337.

<sup>50</sup> F. Vandembroucke, *La spiritualità del medioevo...*, s. 44-45.

<sup>51</sup> J. Kłoczowski, *Wspólnoty chrześcijańskie w tworzącej się Europie*, Poznań 2003, s. 181.

<sup>52</sup> *Les Registres d’Alexandre IV...*, t. 1, s. 391, nr 1310; *Codex diplomaticus Poloniae Minoris*, t. 1, s. 147.

Izydor Swoboda wspominał o konstytucjach zatwierdzonych przez Stolicę Apostolską w roku 1255<sup>53</sup>. Należy sądzić, że znane nam konstytucje zakonne, uchwalone na kapitule w roku 1608, a zatwierdzone przez Stolicę Apostolską w 1612, istotowo nie odbiegają od pierwotnych, o czym wydaje się, że świadczy rozdział o fałszerzach dokumentów – „de falsificatoribus literarum” – przypominający początkowe niezbyt chlubne dzieje zakonu<sup>54</sup>.

Charakterystyczne cechy duchowości kanoników od pokuty

Podstawową cechą chrześcijańskiego życia jest jego wymiar chrystocentryczny jako konsekwencja przyjęcia Ewangelii. Zogniskowany jest on na naśladowaniu Chrystusa w myśleniu i działaniu, które dla zakonnika jest najważniejsze<sup>55</sup>. Z tego zaś wypływa głęboki kult maryjny.

## Pasyjny wymiar duchowości

Historia z reguły wyciskała na powstających rodzinach zakonnych swoje mocne i znaczące piętno. Obok podstawowych wymiarów chrześcijańskiej duchowości posiadają one – jak to już zaznaczono – własny szczególny model duchowości zakonnej. Kanonicy od pokuty usiłowali wpisać się w ówczesny ruch krucjatowy, chodzi zwłaszcza o planowaną w 1255 r. przez papieża Aleksandra IV krucjatę przeciw Bałtom, którą mieliby podjąć król Czech Przemysław Ottokar II (1253-1278) i książęta polscy. Właśnie dlatego to później kanonicy od pokuty, przyznając się do tej grupy zakonów krzyżowych, utrzymywali kontakty z krzyżowcami belgijskimi, kanonikami regularnymi Grobu Świętego i krzyżowcami z czerwoną gwiazdą<sup>56</sup>. Pracownicy kanonicy od pokuty, zwani tam cyriakami, zachowali pamięć o histo-

<sup>53</sup> P.I. Swoboda, *Gloriosa Crucis Memoria in Expositione Historica...*, s. 119.

<sup>54</sup> NKPr, rkps VII. A. 9, k. 118-119; *Constitutiones Fratrum Canonicorum...*, k. N2.

<sup>55</sup> A. Nossol, *Chrystocentryzm życia wewnętrznego*, [w:] *Kultura życia wewnętrznego. Praca zbiorowa*, red. J. Krucina, Wrocław 1983, s. 38.

<sup>56</sup> K. Elm, A. Franchi, R. Gustaw, *Penitenza dei Beati Martiri Frati della*, 2: *Regola, costituzioni, liturgia e spiritualità*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, ed. G. Pelliccia, G. Rocca, t. 6, Roma 1980, kol. 1395; K. Elm, *Der gescheiterte Versuch einer Union zwischen belgischen und böhmischen Kreuzherren (1673/1674). Ein Beitrag zur Geschichte des mittelalterlichen Kreuzherrenorden, „Westfalen”* Bd. 58, 1980, s. 121-132; M. Gładysz, *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII-XIII wieku*, Warszawa 2002, s. 288-289; M. Starnańska, *Krucjata i Ziemia Święta w duchowości zakonów krzyżowych*

rycznych początkach zakonu także w nazwie, którą się posługiwali: *Ordo Crucigerorum cum Rubeo Corde*<sup>57</sup>. W myśl teologii krucjat wyprawa krzyżowa mogła przerodzić się w zwyczajski pochód jedynie wtedy, gdy będzie naznaczona modlitwą, postem, pokutą, ofiarą i wyrzeczeniami. Krucjaty nawiązywały więc do teologii pielgrzymek, a krzyżowcy stać się mieli pątnikami zdążającymi nie tylko do Jerozolimy ziemskiej, lecz także przede wszystkim niebieskiej<sup>58</sup>. Podobne więc zasady postępowania, jako „*milites Christi*”, miały definiować życie kanoników od pokuty. Stąd zapewne pochodzi określenie w nazwie zakonu *de Poenitentia*, niekiedy zaś odczytywanie jako *de Patientia*, jak też widoczny wymiar pokutny w duchowości<sup>59</sup>.

Tutaj więc należy szukać przyczyn pasywnej duchowości zakonu, szczególnej czci, jaką zakonnicy oddawali Krzyżowi Świętemu i starożytnym męczennikom<sup>60</sup>. Głównymi świętami zakonu kanoników od pokuty były obchodzone 3 maja i 14 września – Znalezienie i Podwyższenie Krzyża

---

w Polsce średniowiecznej, „*Saeculum Christianum*” R. 3, 1996, nr 1, s. 176; J. Leclercq, *La spiritualità del Medioevo...*, s. 219.

<sup>57</sup> NKPr, rkps I. A. 26, *Codex constitutionum particularium ordinis Crucigerorum cum rubeo corde de Poenitentia Beatorum Martyrum, canonicorum regularium S. Mariae de Metri de Urbe sub regula S. Augustini Pragrae veteri Boëmorum ad ecclesiam S. Crucis Majoris degentium [...]* 1750, k. 1.

<sup>58</sup> „*Providus vero papa [Urbanus II] omnes qui congrue arma terre poterant, ad bellum contra inimicos Dei excivit, et poenitentes cunctos ex illa hora, qua crucem Domini sumerent*” – *Orderici Vitalis Angligenae coenobii Uticensis monachii Historiae Ecclesiasticae libri XIII in partes tres divisi*, Parisiis 1890, kol. 652 (*Patrologiae cursus completus. Series latina*, t. 188); *Sacrorum Conciliorum nova, et amplissima collectio*, t. 20: *Ab anno MLXX. usque ad ann. MCIX inclusive*, ed. J.D. Mansi et al., Venetiis 1775, kol. 825; *Anonima dzieje pierwszej krucjaty albo czyny Franków i pielgrzymów jerozolimskich*, przeł. i oprac. K. Estreicher, Warszawa 1984, s. 19-20; N. Bériou, *L'Église au Moyen Âge*, [w:] *Histoire de l'Église par elle-même*, dir. J. Loew, M. Meslin, Paris 1978, s. 152-153; E.R. Labande, *Pellegrini o crociati? Mentalità e comportamenti a Gerusalemme nel secolo XII*, „*Aevum*” Vol. 54, 1980, s. 225-229; J. Riley-Smith, *Mentalność krzyżowców na Wschodzie 1095-1300*, [w:] *Historia krucjat*, red. idem, przeł. K. Pachniak, Warszawa 2000, s. 80-81, 89-93, 95-98; K. Panuś, *Kaznodziejstwo w Kościele powszechnym*, Kraków 1999, s. 182-183 (*Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim / Kazimierz Panuś*, cz. 1).

<sup>59</sup> A. Manrique, *Teologia agustiniana de la vida religiosa*, s. 294-317; B. Przybyszewski, *Wstęp. 500 lat od śmierci bł. Michała Giedroycia*, [w:] *Serce z krzyżem. Bł. Michał Giedroyc (1425-1485). Materiały z obchodów jubileuszu pięćsetlecia śmierci błogosławionego*, zebrał W. Świerzawski, Kraków 1988, s. 8-9; P.I. Swoboda, *Gloriosa Crucis Memoria in Expositione Historica...*, s. 44.

<sup>60</sup> H.D. Wojtyska, *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI-XVIII w.*, [w:] *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyska, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 61-79.

Świętego (*Inventio sanctae Crucis* i *Exaltatio sanctae Crucis*)<sup>61</sup>. W czasie kapituły – kongregacji konwenckiej w klasztorze św. Marka w Krakowie 26 stycznia 1665 r. obradującej pod przewodnictwem ówczesnego generała ks. Urbana Sznielewicza (1664-1669) – zarządono, aby w brewiarzu w święta niższego rzędu (*semiduplex*) po modlitwie dnia i przypadającym na ten dzień wspomnieniu dołączać także antyfonę i modlitwę o Krzyżu Świętym, aby w ten sposób zaznaczyć cześć dla Krzyża, jak też poprzez to związek z grupą zakonów krzyżowych<sup>62</sup>.

Kult Krzyża Świętego propagowali markowie również wśród wiernych gromadzących się w ich kościołach, a szczególnie u św. Marka w Krakowie. Wyrazem tego był przede wszystkim ołtarz główny z obrazem Ukrzyżowania Łukasza Porębskiego († 1637), a później z XV-wiecznym słynącym łaskami Krzyżem. Dowodem propagowania przez kanoników od pokuty pasyjnego kultu był zapis rajcy krakowskiego Marcina Paczosi († 1660) i jego żony Elżbiety z 1660 r. na śpiew pasji w każdy piątek rano<sup>63</sup>. W 1701 r. Hieronim Sędzimir (Sendzimir) h. Ostoja, miecznik zakroczymski, dokonał zapisu na światło do lamp przed ołtarzem z cudownym krucyfiksem<sup>64</sup>. W roku 1712 Marianna Laskowska z Zimnejwody, starościna ciężkowicka (wdowa po Janie Jabłon Laskowskim z Laskowej), ufundowała jedną mszę świętą o Męce Pańskiej odprawianą w każdy piątek przed ołtarzem Krzyża Świętego<sup>65</sup>. Ksiądz Mikołaj Kotowski, pleban w Drogini, w roku

<sup>61</sup> Twierdzenie, że kanonicy od pokuty obchodzili swoje święto *Commemoratio omnium martyrum*, nie ma podstaw w znanych źródłach. Być może stało się to z powodu niewłaściwego odczytania średniowiecznego rękopisu brewiarza połączonego z kalendarzem – NKPr, rkps VI. B. 19, *Breviarium cum calendario*, k. [7].

<sup>62</sup> NKPr, rkps VII. A. 10a, *Janus bifrons respectans praeterita, agens praesentia, prospiciens futuris, seu Liber archivi I, II III Sanctae Crucis complectens acta per temporum decursum a primo Pragae [...] Crucigerorum b. mart. de poenitentia adventu [...] collecta [...] a. 1744, k. 99v; M. Jiřinec, Dny sváteční pražské kanonie cyriaků (1628-1729)*, [w:] *Locus pietatis et vitae. Sborník příspěvků z konference konané v Hejnicích ve dnech 13.-15. září 2007*, sestavily I. Čornejová, H. Kuchařová, K. Valentová, Praha 2008, s. 110, 113.

<sup>63</sup> Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK), rkps 464: *Consularia Cracoviensia 1653-1660*, s. 1465-1467. *Zatwierdzenie – Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie*, rkps AOff., t. 139, *Acta actorum, erectionum coram R. D. Nicolao Oborski archidiacono Cracoviensi, vicario et officiali generali Cracoviensi 1659-1660*, s. 1463-1471.

<sup>64</sup> ANK, rkps *Castrensia Cracoviensia*, t. 340: 1701, s. 448-454; B. Chmielowski, *Nowe Ateny Albo Akademia Wszelkiej Scyencyi Pełna. Na różne Tytuły, jak na Classes Podzielona [...]*, cz. 2, [Lwów] 1746, s. 416.

<sup>65</sup> ANK, rkps *Castrensia Sandecensia*, t. 88: 1706-1713, s. 1110-1111.

1726 zapisał w testamencie zakonnikom od św. Marka w Krakowie 2000 złp. z poleceniem, „aby przed passyą [...] *quodlibet hebdomada* Msza Święta *de Passione* [...] odprawiała się”<sup>66</sup>. W szeregu innych zapisów czytamy, że msze święte mają być odprawiane przed ołtarzem, w którym znajduje się cudowny krucyfiks. Widoczne jest więc tutaj bardzo istotne powiązanie duchowości pasyjnej z Eucharystią.

Zewnętrzny, a zarazem istotnym wyrazem pobożności pasyjnej zakonników, uczniów św. Augustyna, było postępowanie za Ukrzyżowanym, przyjmujące formę pokuty, postów i umartwienia, które podejmowali wszyscy członkowie zakonu kanoników od pokuty<sup>67</sup>. W okresie od Wielkanocy do adwentu zakonnicy jedli tylko dwa razy dziennie: *prandium* i *caena*, a podczas *collatio* można było się tylko napić. Nawet w tym okresie obowiązywał post we wszystkie piątki, dni krzyżowe, suche dni oraz w wigilie: Zielonych Świąt i różnych świętych<sup>68</sup>. Ponadto post obowiązywał kanoników od adwentu do Bożego Narodzenia, przez cały wielki post, w suche dni, we wszystkie piątki i w dzień św. Andrzeja. W Wielki Piątek zakonnicy pościli o chlebie i wodzie. W piątki (jeśli nie przypadało wtedy święto) dla naśladowania męki Zbawiciela konstytucje marków, idąc za przykładem i nauką św. Augustyna, zachęcały zakonników do biczowania się zwanego dyscypliną lub morderką. Odbывало się ono latem w kościele, zimą natomiast w refektarzu. Po tym miała miejsce adoracja Najświętszego Sakramentu<sup>69</sup>. Duchowość pasyjna marków osadzona w tajemnicy paschalnej była więc fundamentem ich oderwania się od świata, wyrozumiałości i miłosierdzia.

---

<sup>66</sup> Ibidem, rkps XX. EM, t. 3/f: Konsygnacje kapitałów pieniężnych klasztoru św. Marka, zapisanych na dobrach ziemskich i kamienicach 1511-1811, k. [4v].

<sup>67</sup> A. Manrique, *Teologia agustiniana de la vida religiosa*, s. 302-307.

<sup>68</sup> *Constitutiones Fratrum Canonicorum...*, k. D1; A. Manrique, *La vida monastica en San Agustin...*, s. 400-405.

<sup>69</sup> *Constitutiones Fratrum Canonicorum...*, k. D1v-D2v; A. Manrique, *La vida monastica en San Agustin...*, s. 396-399.

## Duchowość maryjna

Pasyjny nurt pobożności marków łączył się z głęboką czcią, jaką zakonnicy ci oddawali Najświętszej Dziewicy stojącej pod krzyżem swego Syna – nie ma bowiem głębi chrześcijańskiej pobożności bez czci Matki Bożej<sup>70</sup>. Naśladowanie Jezusa wiąże się ściśle z naśladowaniem Maryi, co szczególnie istotne jest dla zakonnika. Kanonicy oprócz brewiarza rzymskiego odmawiali bowiem małe oficjum o Matce Bożej, składające się z najpiękniejszych fragmentów modlitw wyjętych z tekstów różnych maryjnych świąt<sup>71</sup> – jutrznię przed pierwszą mszą św., nieszpory przed nieszporami z dnia, a pozostałe części tego oficjum po właściwych godzinach kanonicznych. Uroczystości obchodzili święta maryjne, a w wigilię przed Wniebowzięciem i Narodzeniem Najświętszej Maryi Panny zachowywali post<sup>72</sup>. Nie mamy o tym maryjnym wymiarze duchowości zakonników zbyt wielu świadectw bezpośrednich, dlatego musimy skorzystać z pośrednich dowodów tego typu ich pobożności. Zewnętrzne bowiem oznaki wskazują wewnętrznego ducha w życiu zakonu i jego członków. W kościołach kanoników od pokuty znajdowały się ołtarze i obrazy Matki Bożej, otoczone także czcią wiernych modlących się w ich świątyniach. W kościele św. Marka w Krakowie mieścił się, jak twierdził Piotr H. Pruszczyk, obraz „dziwnie wdzięcznej piękności, y bardzo doskonałej wspaniałości, podobny wielce obrazowi Panny Maryey Częstochowskiej, wielkimi cudami wstawiony”<sup>73</sup>. Podobnie w kościele w Bogorii był obraz czczonej w zakonach św. Augustyna Matki Bożej Pocieszenia, sprowadzony z Krakowa w 1626 r. przez ks. Justa Pomorskiego h. Gwiazdy, z czasem uznany przez wiernych za słynący łaskami. Kult Matki Bożej markowie starali się rozwijać,

<sup>70</sup> S. Nakielski, *Miechovia sive...*, s. 62 na zakończenie omówienia historii kanoników od pokuty zamieścił sześciowiersz, który oddaje charakterystyczną – pasyjną i maryjną – duchowość zakonu: „Fraterno Mariae sociamur nomine, natus | Det, Mariae fratrum mutuo amore frui. | Postque huius vitae decursa pericula donet, | Caelestum aeternis iungior ordinibus. | Pectore Crux signata notat nos pectore in ipso, | Insculptam quovis tempore habere Crucem”.

<sup>71</sup> J.J. Kopeć, *Bogarodzica w kulturze polskiej XVI wieku*, Lublin 1997, s. 322-326.

<sup>72</sup> *Constitutiones Fratrum Canonicorum...*, k. D1v.

<sup>73</sup> P.H. Pruszczyk, *Morze Łaski Bożej, Które Pan Bóg w Koronie Polskiej po różnych miejscach, przy Obrazach Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświętszey, na serca ludzi pobożnych, y w potrzebach ratunku żądających, z głębokości Miłosierdzia swego nieprzebranego, codziennie obficie wylewa. A żeby ta szczodrobliva łaska Boża i wszystkim wiernym zawsze pokazywana, była wiadoma przez [...] podana*, Kraków 1662, s. 33.

zakładając także bractwa Matki Bożej, np. Różańca Świętego w Trzcianie, Pilicy, Bogorii oraz Szkaplerza Świętego w Bogorii.

Maryjny wymiar duchowości kanoników od pokuty potwierdzają również zachowane drukowane kazania marków. Głoszone bowiem tam słowa były wyrazem ducha, którym żyli zakonnicy także w swojej wspólnotce. W 1640 r. ks. Samuel Brzeżewski (ok. 1620-1684) wydał kazanie *Prawo z Śmiercią, Anyołami y Niebem abo Kazanie o Wniebowzięciu Panny Naswiętszey* wygłoszone rok wcześniej w czasie oktawy uroczystości Wniebowzięcia w kościele Mariackim<sup>74</sup>. Twierdził w nim, że „nieprzystoyna bowiem aby to Ciało w którym mieszkał Syn Boży dziewięć miesięcy iako w pałacu iakim miało zostać na ziemi”<sup>75</sup>. Kolejne drukowane kazanie ks. Brzeżewskiego to mowa wygłoszona w święto Narodzenia Najświętszej Maryi Panny 1644 r. w kościele Augustianów św. Katarzyny na Kazimierzu *Zaciąg dworzanow na kurię Naiasnieyszey Królowey Nieba y Ziemie Maryey, Matki*<sup>76</sup>. Kazanie to kaznodzieja poświęcił znaczeniu wstawiennictwa Maryi w życiu chrześcijanina, która jest dla wierzącego tak „przyłbicą nie zwojowaną”, jak też „otwartą bramą do nieba”. Dlatego chrześcijanin w swej życiowej drodze powinien wpatrywać się w „drabinę niebieską po której Syn Boży upokorzony z stąpieł na ziemią, aby nas tak ciężko powalonych poratował, podniósł, y zaprowadził do nieba”<sup>77</sup>.

---

<sup>74</sup> D. Dybek, *Przed Bożym Sądem... Prawo z śmiercią, aniołami i niebem, abo Kazanie o Wniebowzięciu Panny Najświętszej Samuela Brzeżewskiego*, „Tematy i Konteksty” [R. 6], 2016, nr 6 (11), s. 178-203.

<sup>75</sup> S. Brzeżewski, *Prawo z Śmiercią, Anyołami, y Niebem, abo Kazanie o Wniebowzięciu Panny Naswiętszey*. W Kościele Farnym Krakowskim Panny Maryey, Dnia 18 Augusta. R. P. 1639. przez [...] S. Th. Lic. Kaznodzieię Ordynariusza Conwentu S. Marka Ord. Canonici Fratrum de Poenitentia Beatorum Martyrum Regulae D. Augustini, Wystawione z dozwoleciem starszych, Kraków 1640, s. 19.

<sup>76</sup> D. Dybek, *Jak „opowiedzieć” Matkę Bożą? Postać Maryi w kazaniu Samuela Brzeżewskiego*, „Acta Universitatis Lodzensis. Folia Litteraria Polonica” T. 53, 2019, nr 2, s. 295-318; idem, *Jak zostać dworzaninem Maryi... czyli Samuela Brzeżewskiego Zaciąg dworzanów na kurię Najświętszej Królowej nieba i ziemi na kazaniu w dzień Jej narodzenia*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2017, nr 31 (51), s. 295-318.

<sup>77</sup> S. Brzeżewski, *Zaciąg dworzanow na kurię Naiasnieyszey Królowey Nieba y Ziemie Maryey, Matki Przenachwalebnieyszey Króla nad Kroluiącymi Chrystusa P. Iednorodzonego Syna Bozego, Dziewice nienaruszoney. Dla Ochotników Pobożnych, na służbę się Naświętszey Panny garnących. Na Kazaniu w Dzień wesołego, y wszytkiemu światu pożądanego iey Narodzenia, w kościele Świętey Katarzyny, na Kazimierzv. Przez [...] S. Th. Licentiatą Zakonu F[rat]rū[m] de Paenitentia Beatorū[m] Martyrū[m]*, Kaznodzieię Ordynariusza Konwentu S. Marka Ewang. w Krakowie wystawiony, Kraków 1645, s. 21-22, 32.

Pod koniec XVII w., w 1688 r., inny kanonik od pokuty ks. Sylwester Konces Rotkiewicz (ok. 1660-po 1713) h. Jastrzębiec wydał drukiem w krakowskiej oficynie typograficznej Wojciecha Goreckiego kazanie na święto Matki Bożej Bolesnej *Columba gemens et dolens albo gołębnica stękaiąca y boleiąca bolesna Panna Marya*, które wygłosił w kościele św. Marka<sup>78</sup>. Było ono związane z niedawnym (1681) wprowadzeniem do Polski święta Siedmiu Boleści Najświętszej Maryi Panny<sup>79</sup>. Zbudowane jest według klasycznych barokowych wzorców. Można przypuszczać, że w druku zostało powiększone lub też kilka kazań połączono w jedno. Wygłoszone ono zostało przed obrazem Ukrzyżowania w głównym ołtarzu w kościele św. Marka w Krakowie, dlatego łączyło wymiar maryjny z chrystologicznym, podkreślając *compassio Mariae*. Ksiądz Rotkiewicz wzywał w nim wiernych do naśladowania Matki Bożej, uczestniczącej w cierpieniach Ukrzyżowanego Syna<sup>80</sup>.

W tym samym roku, ale w Drukarni Akademickiej, ks. Rotkiewicz wydał kazanie wygłoszone poprzedniego roku we Wniebowzięcie Matki Bożej w kolegiacie pilickiej *Dzień Skarbu y Serca Boskiego, dzień Koronacyi Naświętszej Panny Maryey, Matki Boskiej*<sup>81</sup>. Na zakończenie kazania postawił dwa pytania, na które sam odpowiedział: „pytam ja Katholicy was, czy kochacie Boga? Pytam, czy kochacie Maryą? odpowiada co żywo, kocham Boga, kocham Maryą, bo w soboty suszę, na Różańcu bywam, Mszy świętey rad rada słucham”. Kaznodzieja jednak zwracał bardziej uwagę na co innego: „Chwałę ja to, dobrze to wszystko, ale nie to dokument miłości Boga

<sup>78</sup> S.K. Rodkiewicz, *Columba gemens et dolens albo gołębnica stękaiąca y boleiąca bolesna panna Marya dnia dziesiątego kwietnia, przy publikowanych na święto siedmiu boleści Przenaświętszej Panny do cudownego krucyfiksa na to nadanych od świętey stolice apostolskiej zupełnego odpustu indulgencjach; w Krakowie w kościele świętego Marka ewangelisty z katedry kaznodziejskiej ogłoszona, a teraz na świat polski publicznie przez [...] Zakonu kanoników od pokuty Błogosławionych Męczenników, nauk wyzwolonych y filozofiej w prześlawniej Akademiej krakowskiej doktora, w Konwencie Świętego Marka teyże filozofiej Professora, pierwszego definitora zakonu dana, Kraków 1688, k. nlb. 18, s. 81. Estr XXVI, 325.*

<sup>79</sup> *Ibidem*, s. 3-4.

<sup>80</sup> J. Baron, O siedemnastowiecznym kazaniu maryjnym *Columba gemens et dolens...* Sylwestra Rodkiewicza, „Terminus” R. 12, 2010, z. 2, s. 40-41, 53.

<sup>81</sup> S.K. Rodkiewicz, *Dzień Skarbu y Serca Boskiego, dzień Koronacyi Naświętszej Panny Maryey, Matki Boskiej*, stylem Katedry Kaznodziejskiej uczącego, zgromadzonemu słuchaczowi ogłoszony, przez [...] Zakonu Kanoników Regularnych od pokuty BB. MM. w prześlawniej Akademiej Krakowskiej Filozofiej Doktora y Professora, w Konwencie S. Marka Ewangelisty, Definitora tegoż Zakonu pierwszego, na publiczny światu polskiemu widok wystawiony, Kraków 1688, 40, k. nlb. 10, s. 49. Estr XXVI, 325.

prawdziwej, nie to znak miłości Maryi, to znak prawdziwej miłości Bożej, kto wystrzega się tego, coby Boga w Trojcy świętej jedyne go obrazić mogło”<sup>82</sup>.

W roku 1751 ks. Klemens Szmid (ok. 1705-po 1758) wydał także w akademickiej oficynie typograficznej kazanie z roku 1749, głoszone w czasie oktawy święta Nawiedzenia Matki Bożej w krakowskim kościele Karmelitów na Piasku. Mottem tego kazania są słowa psalmu 45 „Fluminis impotus laetificat Civitatem Dei – Rzeki bystrość rozwesela miasto Boże”. Autor, powołując się na różne cytaty z Pisma Świętego, ojców i doktorów Kościoła, jak i pisarzy kościelnych, tytułował Matkę Bożą „rzeką rozkoszną i pociechy pełną”, gdyż „nieprzebraną w łaskach rzeką jest Maryja”<sup>83</sup>. Ostatnim drukowanym przez ks. Szmidę tekstem było kazanie wygłoszone także w kościele Karmelitów na Piasku w czasie oktawy uroczystości odpustowej Nawiedzenia Maryi Panny we czwartek 8 lipca 1756 r. Zatytułowane *Ogrod Roskoszy Nayswiętsza Marya Panna*, wydane zostało w 1758 r. w oficynie krakowskiego typografa Stanisława Stachowicza<sup>84</sup>. Mottem i przewodnią myślą tego najbardziej dojrzałego z wydanych kazań krakowskiego marksa był cytat z księgi Pieśni nad Pieśniami 5,1: „Veniat dilectus meus in Hortum Suum – Niechay Przyidzie ukochany Moy do Ogroda Swego”. Według autora, opierającego się na Piśmie Świętym i Tradycji Kościoła, ogrodem tym jest Maryja.

Z podanego opisu mariologii głoszonej przez kapłanów tej wspólnoty można sądzić, że zakon ten cechował się dość znacznym rysem maryjnym, widocznym nie tylko w jego oficjalnej nazwie. Przedstawione teksty pre-

---

<sup>82</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>83</sup> K. Szmid, *Rzeka rokoszna y pociechy pełna Nayswiętsza Marya Panna Stołeczne Miasto Kraków uweselaiąca w Kościele przewielebnych OO. Karmelitów na Piasku cudami słynąca. Podczas solenney oktawy Nawiedzenia r. 1749. ogłoszona a potem JMCi Janowi Zielinskiemu, Podwóyciemu Krakowskiemu na imieniny przez [...] Zakonu Kanoników Regularnych S. Mariae Demetri de Urbe od Pokuty BB. MM. w Kościele S. Marka ordynariusza ofirowana [!]* r. 1751, Kraków 1751, k. A2v.

<sup>84</sup> K. Szmid, *Ogrod Roskoszy Nayswiętsza Marya Panna W Kościele Przewielebnych OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku. W Dzieczną Wonnosc, Wielkie Łaski, y pociechy Wydawaiąca. Pod czas Solemney Oktawy teyże Nayswiętszey Maryi Panny Nawiedzenia Roku 1756 we Czwartek. Ogłoszona a potym Roku 1758 Nayprzewielebnieyszy w Christusie Jey Mości Pannie Salomei Hebdowney Przeświętego Zakonu S. Klary w Klasztorze S. Andrzeia w Krakowie. Xięni Na Powinszowanie Całemu Przeświętnemu tegoż Klasztoru Zgromadzeniu na Duchowną rekreacyę. Ofiarowany Przez [...] Zakonu Kanoników Regularnych S. Mariae Demetri, Błogosławionych Męczenników od Pokuty na ten czas Kaznodzieię w Kościele S. Marka Ewangelisty w Krakowie, Kraków 1758, k. nlb. 13. Estr XXX, 285.*

zientują głębokie przekonanie o istotnym znaczeniu czci Matki Bożej dla człowieka wierzącego i jego zbawienia. Źródłem tego jest szczególnie Jej Boże Macierzyństwo i współdziałanie w dziele Odkupienia. Ideał maryjny miał więc zarówno swój wymiar zewnętrzny, jak i wewnętrzny. Różnym praktykom pobożnym towarzyszyć miało całkowite oddanie się Matce Bożej, stanowiące istotę tego wymiaru duchowości. Duchowość maryjna w pobożności kanoników od pokuty była *eminenter practica*. Maryja, będąca najwspanialszym Bożym dziełem, stanowiła dla nich niedościgły wzór przyjęcia Chrystusa przez wiarę i współdziałającą z nią miłość. Prowadzić to miało do naśladowania Matki Chrystusa w odpowiedzi Bogu na Jego wezwanie. Cześć dla Maryi miała – według kanoników od pokuty – prowadzić do większej czci dla Jej Syna i pełniejszego włączenia się w dzieło i pracę Kościoła. Znakomitym przykładem połączenia tych dwóch dróg duchowości są dwaj markowie: świętobliwy ks. Jakub Sojecki (1579-1659)<sup>85</sup>, a szczególnie bł. Michał, będący dojrzałym owocem reguły i ducha swojego zakonu, przedstawiany w ikonografii jako klęczący przed krzyżem i obrazem Matki Bożej<sup>86</sup>.

## Kult świętych

Szczególną czcią w zakonie cieszyli się ponadto – tak jak u innych kanoników regularnych – święci pierwotnego Kościoła: św. Jakub Młodszy, św. Klet, św. Cyriak (św. Juda) z Jerozolimy, który miał cesarzowej Helenie wskazać drzewo Krzyża Świętego, a którego uważano za duchowego fundatora zakonu, św. Augustyn oraz wspomniana już św. Helena<sup>87</sup>. Kapituła generalna w 1640 r. wydała zarządzenie, aby co roku obchodzić święto św. Cyriaka w dniu 4 maja i aby imię jego było wzywane w modlitwach wstawienniczych (*suffragia*)<sup>88</sup>. Zarządzenie to powtórzono na następnej

<sup>85</sup> A. Bruździński, *Ksiądz Jakub Sojecki z Przyrowa, zapomniany siedemnastowieczny święty*, [w:] *Bibliologia, literatura, kultura. Księga pamiątkowa ofiarowana profesorowi Wacławowi Szelińskiej*, red. M. Konopka, M. Zięba, Kraków 1999, s. 445-456.

<sup>86</sup> W. Świerzawski, *Michał Giedroyc (1425-1485)...*, s. 403.

<sup>87</sup> K. Elm, A. Franchi, R. Gustaw, *Penitenza dei Beati Martiri Frati della*, 2, kol. 1395.

<sup>88</sup> NKPr, rkps VII. A. 10a, k. 65v, 67; H.R. Seeliger, *Judas Cyriacus (Quiriacus)*, [w:] *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, Bd. 3, Hrsg. W. Bautz, T. Bautz, Herzberg

kapitułe generalnej w 1643 r. Dodano jeszcze, że w krakowskim klasztorze święto to należy obchodzić po św. Florianie. Za zgodą Stolicy Apostolskiej imię tego świętego należy włączyć do *Confiteor* odmawianego podczas prymy i komplety<sup>89</sup>. W czasie kapituły generalnej w 1669 r. za generalatu ks. Jana Kriplowicza (1669-1672) kolejny raz zarządzono, aby w modlitwach wstawienniczych po modlitwie do św. Augustyna wspominać także św. Cyriaka. Zakonnicy w wigilie niektórych świętych ważnych dla zakonu zachowywali post, było to przed uroczystościami: św. Jana Chrzciciela, świętych Piotra i Pawła, św. Jakuba, św. Wawrzyńca, św. Augustyna, św. Bartłomieja, św. Mateusza, świętych Szymona i Judy Tadeusza i Wszystkich Świętych. Markowie podobnie jak inne zakony czcili szczególnie świętych związanych z duchem i historią swego zakonu.

## Środki wewnątrz i zewnętrzne wiodące do doskonałości zakonnej: modlitwa i cnoty

Odpowiedzią na zarysowany duchowy wymiar jest przyjęcie go z wiarą, nadzieją i miłością, czyli jego kultywowanie. To zaś dokonuje się przez wewnętrzną pracę nad rozwojem duchowym. Omawiając środki prowadzące do pogłębienia i rozwoju życia duchowego kanoników od pokuty, wspomnieć należy rozdział drugi reguły św. Augustyna zatytułowany *O pokorze*, który wzywał zakonników do zwracania uwagi na to, co jest zasadnicze w życiu zakonnym i w dążeniu do doskonałości, aby „mieli jedno serce i jednego ducha skierowane ku Bogu”<sup>90</sup>, gdyż pokora polega na czci Boga i służbie Jemu, a zapomnieniu o sobie i niezwracaniu uwagi na to, co niesie świat<sup>91</sup>. Kolejny rozdział reguły traktuje *O modli-*

---

1992, kol. 762-763; M. Natalucci, *Ciriaco* (Giuda C.), *vescovo di Gerusalemme, santo, martire*, [w:] *Bibliotheca sanctorum*, ed. F. Caraffa, G. Morelli, t. 3, Romae 1963, kol. 1296-1297.

<sup>89</sup> NKPr, rkps VII. A. 10a, k. 79.

<sup>90</sup> Augustyn św., *Reguła* (*Preceptum*), s. 263.

<sup>91</sup> A. Manrique, *La vida monastica en San Agustin...*, s. 281-285, 346-350; A. Eckmann, *Nauka świętego Augustyna o pokorze jako podstawie ascezy chrześcijańskiej*, [w:] *Wczesnochrześcijańska asceza. Zagadnienia wybrane*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin 1993, s. 86.

twie i poście. Reguła Augustiańska, wzywając do rozwoju życia duchowego zakorzenionego w miłości i doskonalonego przez mądrość oraz głęboko zjednoczonego z Chrystusem, wskazywała środki, które prowadziły do tego celu: modlitwa osobista i wspólnotowa w „godzinach i czasach określonych”<sup>92</sup>. Pomędzy tymi formami modlitwy miała zachodzić ścisła harmonia. Reguła nakazywała więc trwanie na modlitwie osobistej, wewnętrznej i liturgicznej. Modlitwa jest bowiem uważana za wyraz rozwoju życia wewnętrznego i świętości, ponieważ życie duchowe bez niej nie jest możliwe. Reguła, nakazując trwanie na modlitwie „w godzinach i czasach określonych”<sup>93</sup>, nie precyzowała dokładnie pory i rodzaju modlitw, wskazując na modlitwę w każdym czasie. Dwa pierwsze rozdziały konstytucji poświęcone zostały modlitwie liturgicznej<sup>94</sup>. Zakonnicy mieli odmawiać ją bardzo gorliwie, zachowując wszelkie przepisy Kościoła, jak i zakonne zwyczaje, które drobiazgowo zostały opisane, postawę ciała, intonację głosu i rodzaje przerw. Wskazuje to na znaczenie, jakie przywiązywano do tego wymiaru pobożności – medytacji misterium Chrystusa w ciągu roku liturgicznego. Konstytucje zaś zakonu marków zobowiązywały kapłanów zakonnych do odmówienia całego brewiarza rzymskiego i małego oficjum o Matce Bożej w odpowiednich porach dnia i nocy. Bracia zakonni, zapewne w większości mający problemy z czytaniem, odmawiali w zamian za poszczególne godziny odpowiednią liczbę powtórzeń *Ojciec nasz* i *Zdrowaś Maryjo*. Ten liturgiczny wymiar życia wspólnotowego kanoników od pokuty był widoczny od samego początku ich istnienia i działania na terenie diecezji krakowskiej, stanowiąc podstawę do ich szerszej działalności. Kanonik krakowski ks. Jan Długosz (1415-1480), charakteryzując życie marków, napisał w *Liber beneficiorum*, że kościół św. Marka rozbrzmiewa nieprzerwanie modlitwami i prośbami, a zakonnicy pełnią służbę Bożą w godzinach kanonicznych tak w dzień, jak w nocy<sup>95</sup>. Na życie liturgiczne zwracano więc uwagę podczas wizytacji, pytając o pobożny udział zakonników w oficjum i w czasie mszy św. Liturgia stanowiła dla kanoników

<sup>92</sup> Augustyn św., *Reguła (Preceptum)*, s. 265; A. Manrique, *Teologia agustiniana de la vida religiosa*, s. 235-237.

<sup>93</sup> *Constitutiones Fratrum Canonicorum...*, k. A2.

<sup>94</sup> *Ibidem*, k. C1v-C3.

<sup>95</sup> Joannis Długosz senioris Canonici Cracoviensis *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice autographo*, t. 3, s. 468: „in ecclesia praefata sancti Marci assiduis precibus et obsecrationibus, et rem divinam voce sonoram agerent, et horas canonicas nocturnas et diurnas horis consuetis explerent”.

od pokuty, podobnie jak dla mnichów, punkt centralny ich codziennego życia, wypełniając im większość dnia, jak świadczy o tym porządek dnia w klasztorze wileńskim na Zarzeczu z końca wieku XVII<sup>96</sup>. Gdy pamiętamy uwagi św. Augustyna o konieczności modlitwy o dar wytrwania oraz ostrzeżenie ascetyczne jego duchowego ucznia Prospera z Akwitanii (ok. 390-ok. 455): „lex orandi – lex credendi – lex bene operandi”, że upadek wiary zaczyna się od zaniedbania liturgii, a kończy złamaniem moralności, jak też wskazanie *devotio moderna* łączące modlitwę z wiernością regule, to takie podejście staje się oczywiste<sup>97</sup>.

Z modlitwą łączyć się powinien także post i umartwienie w jedzeniu i picciu, poprzez które następuje oczyszczenie duszy. Święty Augustyn w tej ostatniej sprawie zajął stanowisko postulujące zachowanie rozsądnego umiarkowania<sup>98</sup>. Następny rozdział konstytucji noszący tytuł *De refectioe utriusque hominis* łączy się z poprzednim, traktując o lekturze przy posiłku, o zróżnicowaniu posiłków, ale przede wszystkim mówi o niezwracaniu uwagi na jakiegokolwiek różnice między zakonnikami, tylko skupieniu się na trwaniu w jedności braterskiej na wzór pierwszych chrześcijan z gminy jerozolimskiej<sup>99</sup>. Rozdział piąty reguły poświęcony jest chorym, których należy traktować z miłością i wyrozumiałością. Następny, szósty, zatytułowany jest *De habitu exteriori et interiori* i mówi tak o habcie zakonnika, jak przede wszystkim o jego zachowaniu się, zwłaszcza na zewnątrz klasztoru, gdzie narażony jest na różne niebezpieczeństwa, dlatego powinien strzec skromności i zachować czystość poprzez opanowanie pragnień i uczuć<sup>100</sup>.

---

<sup>96</sup> A. Vauchez, *Duchowość średniowiecza*, przeł. H. Zaremska, Gdańsk 1996, s. 69 (*Średniowiecze*); Biblioteka Jagiellońska, rkps 6241 III, Rodkiewicz Siluestrus Concesus, Acta provinciae Lituaniae Ord[ini]s Canon[icorum] Regular[ium] S[an]ctae Mariae Demetri de Urbe de Poenit[entia] BB Martyrum sub Clementissima Protectione Eminentissimi Principis Celestissimi et Reverend[issimi] Domini D. Michaelis S. R. E. Cardinalis Radzieiowski Archiepiscopi Gneznen., Legati Nati Regni Poloniae et M. D. L. Primatis Primique Principis. Ordi[nis] Nostri, in Capitulo Nostro G[e]n[er]ali Louiciensis d[omi]no Commissari Apostolici Delegatis; deinde in eodem Capitulo implorati Praepositi Generalis per [...] vicarium Ordinis Generalem prout ea qua ad Ordinis Bonum fiebant conscripta ab anno Domini 1694 usque ad annum Domini 1696, k. 11-11v.

<sup>97</sup> A. Manrique, *Teología agustiniana de la vida religiosa*, s. 236-237, 263-272; B. Wannenwetsch, *Political Worship. Ethics for Christian Citizens*, trans. M. Kohl, Oxford 2004, s. 80-82 (*Oxford Studies in Theological Ethics*).

<sup>98</sup> A. Manrique, *La vida monastica en San Agustin...*, s. 400-405.

<sup>99</sup> *Ibidem*, s. 314-320.

<sup>100</sup> *Ibidem*, s. 409-411.

Rozdział siódmy *De correctione fratrum* omawia problem napomnienia braterskiego, kiedy grozi zakonnikowi duchowe niebezpieczeństwo. Kolejny rozdział – ósmy – *De communi rerum custodia* przedstawia kwestie wynikające ze wspólnoty dóbr, przez co także ma wyrazić się jedność oparta na miłości duchowej, która prowadzić ma do pełnej jedności w Chrystusie tu na ziemi – w Kościele – oraz do ostatecznego zjednoczenia się z Nim w wieczności<sup>101</sup>. Rozdział dziewiąty *De munditia corporum et vestium* przedstawia praktyczną troskę o zachowanie zewnętrznej czystości ciała i szat. Kończy się wezwaniem do unikania sporów, które należy gasić możliwie jak najszybciej, w zarodku. Następnym, dziesiątym, rozdziałem *De venia postulanda et offensa remittenda* przedstawia trudny problem konfliktów, które w zamkniętej społeczności klasztoru mogą dość łatwo wybuchać; raz jeszcze reguła przypomina o znaczeniu autentycznej, duchowej, chrześcijańskiej miłości, którą mają się odznaczać wobec siebie zakonnicy, tak jak członkowie każdej innej wspólnoty chrześcijańskiej<sup>102</sup>. Rozdział jedenasty *O posłuszeństwie* omawia stosunek podwładnych i przełożonych. Podwładni mają być posłuszni przełożonym jak ojcu, a przełożeni nie mają panować nad podwładnymi, ale służyć im w miłości. Ostatni, dwunasty rozdział traktuje *De iugi meditatione Regulae*, a więc o obowiązku czytania i rozważania reguły, w której zakonnicy mają przeglądać się jak w zwierciadle<sup>103</sup>. Dlatego w klasztorach kanoników od pokuty reguła ta była czytana dwa razy w tygodniu, w środę i piątek, jak to wspomina XVII-wieczna wizytacja klasztoru w Poniemuniu na Litwie oraz jak nakazywały postanowienia kapituły generalnej z roku 1664<sup>104</sup>.

## Podsumowanie

Podsumowując, stwierdzić należy, że kanonicy od pokuty reprezentowali duchowość typową dla okresu swojej fundacji, kiedy w pobożności wyraźnie dominował nurt pasyjny i maryjny, nie pomijając innych istotnych

<sup>101</sup> *Ibidem*, s. 309-313.

<sup>102</sup> *Ibidem*, s. 320; P. Perszko, *Miłość jako podstawowa zasada życia chrześcijańskiego w „De civitate Dei” św. Augustyna*, „Saeculum Christianum” R. 5, 1998, nr 1, s. 36.

<sup>103</sup> Augustyn św., *Reguła (Preceptum)*, s. 277.

<sup>104</sup> NKPr, rkps VII. A. 10a, k. 71, 100.

elementów duchowości chrześcijańskiej, bazujący na życiu liturgią i modlitwie prywatnej<sup>105</sup>. Te istotne i podstawowe wymiary duchowości kształtowały się przez przeszło siedem stuleci, formując wewnętrznie zakonników w białych habitach, którzy zajmowali miejsce pośrednie pomiędzy tzw. zakonami żebrzącymi, nastawionymi na czynne apostołstwo, nawet wędrownie, a wspólnotami mniszymi, a więc łączyli głębokie życie wewnętrzne z działalnością apostołską<sup>106</sup>. Kanonicy od pokuty, zachowując pełną duchową harmonię, byli zatem w duchu Augustiańskim rozpięci pomiędzy czynem a kontemplacją, pomiędzy *cura animarum* – duchowością kapłańską a duchowością wręcz monastyczną, w której życie we wspólnocie, pokuta oraz gorliwe wypełnienie ślubowań stanowią istotę życia zakonnego. Dopiero w świetle duchowości kanoników od pokuty lepiej zrozumieć możemy nie tylko wystrój ich świątyń, lecz przede wszystkim także ich życie, działanie i nauczanie, przez które przyczyniali się również do ukształtowania charakterystycznych cech pobożności Polaków.



## Bibliografia

### Źródła rękopiśmienne

Národní knihovna, Praha – NKPr

Rkps I. A. 26, Codex constitutionum particularium ordinis Crucigerorum cum rubeo corde de Poenitentia Beatorum Martyrum, canonicorum regularium S. Mariae de Metri de Urbe sub regula S. Augustini Pragrae veteri Boëmorum ad ecclesiam S. Crucis Majoris degentium [...] 1750, k. 1.

Rkps I. A. 37, J.C. Rohn, Historia Canonici Ordinis Crucigerorum cum Rubeo Corde, Fratrum de Poenitentia, Beatorum Martyrum, Sanctae Mariae de Montorio [!] de Urbe (Roma) Canonicarum Regularium sub Regula S. Augustini militantium a prima Ecclesia aetate repetita ex antiquis partim manuscriptis monumentis, partim Bullarium Apostolicarum, et Historiographorum Authoritatibus ad bilancem Rationis chronologicae accurati examinata a multis etiam Authorum antiligiis vindicata.

---

<sup>105</sup> E. Pacho, *Pregghiera*, VIII. 1 : *La Pregghiera nei chierici regolari, nelle „osservanze” e nelle riforme (sec. XVI-XVII)*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, t. 7, kol. 672-673.

<sup>106</sup> G.A. Zinn, *Kanonicy regularni*, s. 212-213.

- Rkps VI. B. 19, Breviarium cum calendario.
- Rkps VII. A. 9, J.C. Rohn, Historia sacri canonici ordinis Crucigerorum cum Rubeo Corde de Poenitentia Beatorum Martyrum in quatuor tractatus divisa [...] ad bilancem chronologiae examinata [...] per [...] Boëmum Reichenbergensem, eiusdem ord. Ad S. Crucem Maiorem Pragae canonicum regularem. A. D. 1756.
- Rkps VII. A. 10a, Janus bifrons respectans praeterita, agens praesentia, prospiciens futuris, seu Liber archivi I, II III Sanctae Crucis complectens acta per temporum decursum a primo Pragae [...] Crucigerorum b. mart. de poenitentia adventu [...] collecta [...] a. 1744.
- Rkps VIII. A. 6, Ossa Magnae Matris et filiarum sive Reliquiae historicae Domus S. Crucis Majoris Vetero-Pragae reliquorumque Prioratum per Bohemiam S. Can. Ord. Crucigerorum cum Rubeo Corde.
- Rkps XIII. B. 6, „Bullarium S. Crucis” (adde Maioris). Alter titulus hic est: „Columna et firmamentum Romanae innixum petrae, contra quam praevalere poterit nemo, seu Bullarium s. canonici ordinis Crucigerorum cum rubeo corde, beatorum martyrum de poenitentia [...] complectens sacram regulam sacrasque constitutiones, pontificum bullas [...] et varia indulgentiarum ecclesiae nostrae S. Crucis Maioris Vetero-Pragae concessarum brevia, tam ex bullariis quam ex ipsis originalibus [...] transsumptas sub regimine Wenceslai Kirchmayer de Reichwitz, s. ord. et loci praepositi compilatum a. 1741” (a Johanne Carolo Rohn).

Archiwum Narodowe w Krakowie – ANK

- Rkps 464, Consularia Cracoviensia 1653-1660.
- Rkps Castrensia Cracoviensia, t. 340: 1701.
- Rkps Castrensia Sandecensia, t. 88: 1706-1713.
- Rkps XX. EM, t. 3/f, Konsygnacje kapitałów pieniężnych klasztoru św. Marka, zapisanych na dobrach ziemskich i kamienicach 1511-1811.

Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie

- Rkps AOff., t. 139, Acta actorum, erectionum coram R. D. Nicolao Oborski archidiacono Cracoviensi, vicario et officiali generali Cracoviensi 1659-1660.

Archiwum Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II w Krakowie

- Sygn. PWT-942, A.G. Dyl, Michał Giedroyć (ok. 1425-1485) z Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty Błogosławionych Męczenników – życie i kult.

Biblioteka Jagiellońska

- Rkps 6241 III, Rodkiewicz Siluestrus Concesus, Acta provinciae Lituaniae Ord[ini]s Canon[icorum] Regular[ium] S[anctae] Mariae Demetri de Urbe de Poenit[entia] BB Martyrum sub Clementissima Protectione Eminentissimi Principis Celestissimi et Reverend[issimi] Domini D. Michaelis S. R. E. Cardinalis Radzieiowski Archiepiscopi Gneznen., Legati Nati Regni Poloniae et M. D. L. Primatis Primique Principis. Ord[ini]s Nostri, in Capitulo Nostro G[e]n[er]ali

Louiciensis d[omi]no Commissari Apostolici Delegatis; deinde in eodem Capitulo implorati Praepositi Generalis per [...] vicarium Ordinis Generalem prout ea qua ad Ordinis Bonum fiebant conscripta ab anno Domini 1694 usque ad annum Domini 1696.

### Źródła drukowane

- Acta sanctorum Aprilis*, t. 1, ed. G. Henschenius, D. Papebrochius, Parisiis–Romae 1866.
- Anonima *dzieje pierwszej krucjaty albo czyny Franków i pielgrzymów jerozolimskich*, przeł. i oprac. K. Estreicher, Warszawa 1984.
- Augustyn św., *Reguła (Preceptum)*, przeł. M. Starowieyski, P. Nehring, [w:] *Zachodnie reguły monastyczne*, wstęp J. Naumowicz et al., oprac. T. Dekert et al., red. M. Starowieyski, Kraków 2013<sup>2</sup>, s. 263-277 (*Źródła Monastyczne*, t. 50. *Starożytność*, 33).
- Brzeżewski S., *Prawo z Śmiercią, Anyołami, y Niebem, abo Kazanie o Wniebowzięciu Panny Naswiętszey*. W Kościele Farnym Krakowskim Panny Maryey, Dnia 18 Augusta. R. P. 1639. przez [...] S. Th. Lic. Kaznodzieię Ordynariusza Conwentu S. Marka Ord. Canonici Fratrum de Poenitentia Beatorum Martyrum Regulae D. Augustini, Wystawione z dozwoleńiem starszych, Kraków 1640, s. 19.
- Brzeżewski S., *Zaciąg dworzanow na kurię Naiśnieyszey Królowey Nieba y Ziemie Maryey, Matki Przenachwalebniyszey Króla nad Kroluiącymi Chrystusa P. Iednorodzonego Syna Bozego, Dziewice nienaruszoney. Dla Ochotników Pobożnych, na służbę się Naświętszey Panny garnących. Na Kazaniu w Dzień wesołego, y wszystkiemu światu pożądanego iey Narodzenia, w kościele Świętey Katarzyny, na Kazimierzu. Przez [...] S. Th. Licentiata Zakonu F[rat]r[us]m de Paenitentia Beator[us]m Martyr[us]m, Kaznodzieię Ordynariusza Konwentu S. Marka Ewang. w Krakowie wystawiony, Kraków 1645, s. 21-22, 32.*
- Bullarium franciscanum, seu RR[omanorum] Pontificum constitutiones, epistolae ac diplomata continens tribus ordinibus Minorum, Clarissarum, et Paenitentium a sancto Francisco institutis concessa [...]*, wyd. J.H. Sberalea, t. 2, Romae 1761.
- Chronicon Rhythmicum Austriacum*, wyd. W. Wattenbach, [w:] *Monumenta Germaniae Historica. Inde ab anno Christi quingentesimo vsque ad annum millesimum et quingentesimum. Scriptorum*, t. 25, Hannoverae 1880.
- Codex diplomaticus et epistolaris Regni Bohemiae*, t. 5: *Inde ad a. MCCLIII usque ad a. MCCLXVI*, fasc. 1, condidit G. Friedrich, ed. J. Šebánek, S. Dušková, Pragae 1974.
- Codex diplomaticus Poloniae Minoris*, t. 1: 1178-1386, wyd. F. Piekosiński, Cracoviae 1876 (*Monumenta mediae aevi historica res gestas Poloniae illustrantia*, t. 3).
- Constitutiones Fratrum Canonicorum Regularium S. Mariae Demetri de Urbe de Paenitentia Beatorum Martyrum sub regula Sancti Augustini Militantium*, Cracoviae 1731.
- Cronica Minor Minoritae Erphordensis*, [w:] *Scriptores Erphesfurtensia saec. XII, XIII, XIV*, ed. O. Holder-Egger, Hannoverae–Lipsiae 1899 (*Monumenta Germaniae Historica. Scriptorum Rerum Germanicarum*).
- E Chronico Sanctae Catharinae de Monte Rotomagi*, ed. J. de Wailly, „Recueil des historiens des Gaules et de la France” (Paris) Vol. 23, 1894, s. 397-410.

- Frère Thomas d'Eccleston, *L'Arrivée des Frères Mineur en Angleterre*, [w:] Jourdain de Giano, Thomas d'Eccleston, Salimbene d'Adam, *Sur les routes d'Europe au XIIIe siècle. Chroniques*, trad. et comment. M.-T. Laureilhe, Paris 1959, s. 67-143.
- Goffridi abbatis Vindocinensis, *Opera omnia. Iuxta editionem Sirmondianam; acedunt Thiofridi abbatis Efternacensis, Petri Alphonsis ex Judaeo Christiani, Weneri abbatis S. Blasii in Silva Nigra Scripta quae exstant; intermiscetur Hugonis Lugdunensis [et al.] opuscula, diplomate epistolae, accurante J.-P. Migne, Lutetiae Parisiorum 1854 (Patrologiae cursus completus. Series latina, t. 157).*
- Hammerschmidt J.-F., *Prodromus Gloriam Pragensem. Continens Urbium Pragenarum Foundationes, Pragensium a Fide Christi suscepta Religionis Catholicae Fervores, pro Fide Christiana perpeffa Martyria, Fidei Christianae Propagationem [...] Annis M. a condita Praga (fundata est enim Anno DCCXXIII.) Anno Jubilaeo Magno MDCCXXI, Vetero-Pragae 1723.*
- Ioannis Długossi *Annales seu Cronicae incliti Regni Poloniae, liber 7, 8*, wyd. D. Turkowska et al., Varsaviae 1975.
- Jacques de Voragine bł., *La légende dorée*, trad. T. de Wyzewa, Paris 1902.
- Joannis Długosz senioris Canonici Cracoviensis *Liber beneficiorum dioecesis Cracoviensis nunc primum e codice autographo editus, t. 1: Ecclesia cathedralis cracoviensis; Ecclesiae collegiatarum, t. 2: Ecclesiae parochiales, t. 3: Monasteria*, ed. A. Przędziecki, Cracoviae 1863-1864 (Jan Długosz / *Opera Omnia*, t. 7-9).
- Kułaćki A.M., *In nomine Domini, Amen. Conclusiones ex universa philosophia Aristotelis ad mentem D. Thomae, Doctoris Angelici, Perillustri et Revendissimo Domino D. Joanni Crispino Kopydłeński, priori generali per Bohemiam, Poloniam & Lithuaniam, Ordinis Can. Reg. BB. MM. De Poenitentia praeposito Pragensi ad S. Crucem per [...] eiusdem ordinis Professum, primae laurae candidatum dedicatae, ad aedes D. Marci Evangelistae in conventu Cracoviensi praeside A. R. P. Christophoro Stanislae Terpiłowski, Philosophiae Doctore, eiusdemque Professore ordinario, Cracoviae 1687.*
- Miniszewski J., *Kazanie na dzień S. Kleta papieża y męczennika w kościele krakowskim S. Marka Ewangelisty Kanoników S. Mariae Demetrii de Urbe BB[eat]orum MM[arty]rum de P[oenite]n[t]ia przez [...] miane, Kraków 1780.*
- Nakielski S., *Miechovia sive Promptuarium antiquitatum Monasterij Miechoviensis. Ubi per continuam seriem Praepositorum Miechoviensium (praemissis primum Fundatorum eiusdem Monasterij praecipue vero Nobilissimae Gentis Griphicae elogijs) non solum iura, privilegia, immunitates, exe[m]ptiones ac beneficia, cum a Summis Romanis Pontificibus, tum vero ab ipsis Hierosolymitanis Patriarchis, qui sibi ordine succedebant: et alijs vicissim Archiepiscopis, Episcopis, Principibus, Dynastis, Baronibus ac plerisq[ue] Regni Poloniae utriusq[ue] Status Nobilibus, in illud profecta recensentur. Verum etiam piae aliarum Ecclesiarum, Jurisdictioni dicti Monasterij subjectarum, foundationes et incrementa, seruatim diligenti temporum et annorum, ab ipsius exortu, ratione, optima fide repraesentantur: Interiectis nonnunquam ad majorem operis ab auctore suscepti elucidationem, scitu necessarij, maxime de institutis aliorum Religiosorum Ordinum adnotationibus Uniuersi pene status ordinis Canonicorum SS. Sepulchri Dominici Hierosolymitani Conuentus Miechovien: veritatem, perennitatemque in se complectens. Studio et opera [...] nunc primum in luce edita, Cracoviae 1634.*

- Orderici Vitalis Angligenae coenobii Uticensis monachii Historiae Ecclesiasticae libri XIII in partes tres divisi, Parisiis 1890 (Patrologiae cursus completus. Series latina, t. 188).
- Pruszcz P.H., *Morze Łaski Bożej, Które Pan Bóg w Koronie Polskiej po różnych miejscach, przy Obrazach Chrystusa Pana, y Matki iego Przenaświętszey, na serca ludzi pobożnych, y w potrzebach ratunku żądających, z głębokości Miłosierdzia swego nieprzebranego, codzień obficie wylewa. A żeby ta szczodrobliva łaska Boża i wszystkim wiernym zawsze pokazywana, była wiadoma przez [...] podana*, Kraków 1662.
- Regesta Pontificum Romanorum inde ab a. post Christum natum MCXVIII ad a. MCCCIV, ed. A. Potthast, t. 2, Graz 1957<sup>2</sup>.
- Les Registres d'Alexandre IV. Recueil des bulles de ce pape publiées ou analysées d'après les manuscrits originaux des Archives du Vatican, t. 1: Texte, années I et II (1254-1256), par C. Bourel de La Roncière, Paris 1902 (Bibliothèque des Écoles Françaises d'Athènes et de Rome, sér. 2, no 15).
- Les Registres d'Alexandre IV. Recueil des bulles de ce pape publiées ou analysées d'après les manuscrits originaux des Archives du Vatican, t. 3: Années V, VI et VII, ed. A. Coulon, Paris 1953 (Bibliothèque des Écoles Françaises d'Athènes et de Rome, sér. 2, no 15).
- Rodkiewicz S.C., *Opus Miserentis Dei Sive Historia De Origine, meritis & Sanctitate Pontificii Ordinis Canon[icorum] Regul[arium] S[anctae] Mariae Demetri, de Vrbe de Poenitentia BB[eatorum] MM[artyrum] Cui praefixa est Panegyris [...] D. Constantini Casimiri Brzostowski Episcopi Vilmensis &c [...], cum dedicatione operis, & Vita Venerabilis Servi Dei Iacobii Przyrowij [...]*, Vilnae 1699.
- Rodkiewicz S.K., *Columba gemens et dolens albo gołębica stępkająca y bolejąca bolesna panna Marya dnia dziesiątego kwietnia, przy publikowanych na święto siedmi boleści Przenaświętszey Panny do cudownego krucyfiksa na to nadanych od świętey stolice apostołskiey zupełnego odpustu indulgencjach; w Krakowie w kościele świętego Marka ewangelisty z katedry kaznodziejskiey ogłoszona, a teraz na świat polski publicznie przez [...] Zakonu kanoników od pokuty Błogostawionych Męczenników, nauk wyzwolonych y philozofiey w przestawnej Akademiey krakowskiey doktora, w Konwencie Świętego Marka teyże philozophiey Professora, pierwszego definitora zakonu dana*, Kraków 1688.
- Rodkiewicz S.K., *Dzień Skarbu y Serca Boskiego, dzień Koronacyi Naświętszey Panny Maryey, Matki Boskiey, stylem Kathedry Kaznodziejskiey uczącego, zgromadzonemu słuchaczowi ogłoszony, przez [...] Zakonu Kanoników Regularnych od pokuty BB. MM. w przestawnej Akademiey Krakowskiey Philozophiey Doktora y Professora, w Konwencie S. Marka Ewangelisty, Definitora tegoż Zakonu pierwszego, na publiczny światu polskiemu widok wystawiony*, Kraków 1688.
- Sacrorum Conciliorum nova, et amplissima collectio, t. 20: Ab anno MLXX. usque ad ann. MCIX inclusive, ed. J.D. Mansi et al., Venetiis 1775.
- Strzestewski T., *Ein Fürst vor der Welt und vor Gott der ehrwürdige, und treue Diener Gottes Michael Gedrutius, Fürst des Gross-Litauer Herzogthums, canonicus regularis, des heiligen canonischen Ordens der Creutzherren mit dem rothen Hertz S. Mariae Demetri de Urbe, Beatorum Martyrum de Poenitentia [...] mit historischer [...] Feder von [...] dieses Ordens Canonico regulari, in sarmatischer Sprach beschrieben nunmehr von P. Joanne Rohn, Bohemo Reichenbergensi [...] in das Teutsche übersetzt*, Prag 1740.

- Swoboda P.I., *Gloriosa Crucis Memoria in Expositione Historica De Ortu, & Progressu Sacri, ac Antiquissimi Canonici Ordinis Crucigerorum Cum Rubeo Corde, Sanctae Mariae Demetrii de Urbe, Beatorum Martyrum de Poenitentia Sub Regula Divi Augustini militantis. Cum Annexis Decissionibus Practicis Theologico-Moralibus De Voto*, Pragae [1748].
- Szmid K., *Ogród Roskoszy Najsświętsza Marya Panna W Kościele Przewielebnych OO. Karmelitów w Krakowie na Piasku. W Dzięczną Wonnosc, Wielkie Łaski, y pociechy Wydawaiąca. Pod czas Solemney Oktawy teyże Najswiętszey Maryi Panny Nawiedzenia Roku 1756 we Czwartek. Ogłoszona a potym Roku 1758 Nayprzewielebnieyszey w Christusie Jey Mości Pannie Salomei Hebdowney Przeświętego Zakonu S. Klary w Klasztorze S. Andrzeia w Krakowie. Xięni Na Powinszowanie Całemu Przeświętnemu tegoż Klasztoru Zgromadzeniu na Duchowną rekreacyą. Ofiarowany Przez [...] Zakonu Kanonikow Regularnych S. Mariae Demetri, Błogosławionych Męczennikow od Pokuty na ten czas Kaznodzieię w Kościele S. Marka Ewangelisty w Krakowie, Kraków 1758.*
- Szmid K., *Rzeka rokoszna y pociechy pełna Najswiętsza Marya Panna Stołeczne Miasto Kraków uweselaiąca w Kościele przewielebnych OO. Karmelitów na Piasku cudami słynąca. Podczas solennej oktawy Nawiedzenia r. 1749. ogłoszona a potem JMCi Janowi Zielinskiemu, Podwóyciemu Krakowskiemu na imieniny przez [...] Zakonu Kanoników Regularnych S. Mariae Demetri de Urbe od Pokuty BB. MM. w Kościele S. Marka ordynariusza ofirowana [!] r. 1751, Kraków 1751.*
- Tractatus Fr. Thomae vulgo dicti de Eccleston de adventu Fratrum Minorum in Angliam*, ed. A.G. Little, „Collection d'études et de documents sur l'histoire religieuse et littéraire du Moyen Âge” (Paris) Vol. 7, 1909.

## Literatura

- Aumann J., *Zarys historii duchowości*, przeł. J. Machniak, Kielce 1993.
- Baron J., *O siedemnastowiecznym kazaniu maryjnym Columba gemens et dolens... Sylwestra Rodkiewicza*, „Terminus” R. 12, 2010, z. 2, s. 37-61.
- Bériou N., *L'Église au Moyen Âge*, [w:] *Histoire de l'Église par elle-même*, dir. J. Loew, M. Meslin, Paris 1978, s. 139-251.
- Bouyer L., *La spiritualità dei Padri (III-VI secolo). Monachesimo antico e Padri*, [w:] *Storia della spiritualità*, a cura di L. Bouyer, E. Ancilli, t. 3/B, Bologna 1986<sup>2</sup>.
- Boyer C., *Augustin (saint), 3: Saint Augustin législateur de la vie monastique*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique*, fondé par M. Viller, t. 1, Paris 1937, kol. 1126-1130.
- Bruździński A., *Archiwa i źródła historyczne do zniesionego Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty*, [w:] *Archiwa w nowoczesnym społeczeństwie. Pamiętnik V Powszechnego Zjazdu Archiwistów Polskich, Olsztyn 6-8 września 2007 r.*, red. J. Poraźński, K. Strykowski, Warszawa 2008, s. 213-226.
- Bruździński A., *Kanonicy regularni od pokuty na ziemiach polskich*, Kraków 2003.
- Bruździński A., *Ksiądz Jakub Sojecki z Przyrowa, zapomniany siedemnastowieczny święty*, [w:] *Bibliologia, literatura, kultura. Księga pamiątkowa ofiarowana profesor Waławie Szelińskiej*, red. M. Konopka, M. Zięba, Kraków 1999, s. 445-456.

- Buben M.M., *Encyklopedie českých a moravských sídelních biskupů*, blasony znaků doplnil P.R. Pokorný, a kresbami Zdirad J.K. Čech, Praha 2000.
- Buchowiecki W., *Handbuch der Kirchen Roms. Der Römische Sakralbau in Geschichte und Kunst von der altchristlichen Zeit bis zur Gegenwart*, Bd. 2: Die Kirchen innerhalb der Mauern Roms, Wien 1970.
- Cange C. Du, *Glossarium mediae et infimae latinitatis. Conditum a Carolo du Fresne domino Du Cange, auctum a monachis ordinis S. Benedicti cum supplementis integris D. P. Carpenterii, Adelungii, aliorum suisque digessit G. A. L. Henschel. Sequuntur Glossarium gallicum, tabulae, indices auctorum et rerum, dissertationes*, t. 5, Niort 1885.
- Cayré F., *La contemplation augustinienne. Principes de spiritualité et de théologie*, Paris 1954.
- Châtillon J., *Spiritualità*, 5: I canonici regolari, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, ed. G. Pelliccia, C. Rocca, t. 9, Roma 1997, kol. 31-37.
- Chmielowski B., *Nowe Ateny Albo Akademia Wszelkiey Scyencyi Pełna. Na różne Tytuły, jak na Classes Podzielona [...]*, cz. 2, [Lwów] 1746.
- Derwich M., *Klasztor a miasto w średniowieczu w historiografii europejskiej. Próba podsumowania*, [w:] *Klasztor w mieście średniowiecznym i nowożytnym. Materiały z międzynarodowej konferencji naukowej zorganizowanej w Turawie w dniach 6-8 V 1999 r. przez Instytut Historii Uniwersytetu Opolskiego i Instytut Historyczny Uniwersytetu Wrocławskiego*, red. M. Derwich, A. Pobóg-Lenartowicz, Wrocław–Opole 2000, s. 21-50 (*Opera ad Historiam Monasticam Spectantia*, Series 1. Colloquia, 4).
- Drijvers J.W., *Helena Augusta. The mother of Constantine the Great and the legend of her finding of the true cross*, „Brill’s Studies in Intellectual History” (Leiden) Vol. 27, 1992, <https://doi.org/10.1163/9789004246768>.
- Dybek D., *Jak „opowiedzieć” Matkę Bożą? Postać Maryi w kazaniu Samuela Brzeźewskiego*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” T. 53, 2019, nr 2, s. 295-318, <https://doi.org/10.18778/1505-9057.53.10>.
- Dybek D., *Jak zostać dworzaniem Maryi... czyli Samuela Brzeźewskiego Zaciąg dworzaków na kurię Najświętszej Królowej nieba i ziemi na kazaniu w dzień Jej narodzenia*, „Poznańskie Studia Polonistyczne. Seria Literacka” 2017, nr 31 (51), s. 295-318, <https://doi.org/10.14746/pspsl.2017.31.12>.
- Dybek D., *Przed Bożym Sądem... Prawo z śmiercią, aniołami i niebem, abo Kazanie o Wniebowzięciu Panny Najświętszej Samuela Brzeźewskiego*, „Tematy i Konteksty” [R. 6], 2016, nr 6 (11), s. 178-203.
- Dyckhoff P., *Życie duchowe według reguł klasztornych*, przeł. M. Borowczyk, Poznań 2009.
- Dyl A.G., *Michał Giedroyc, zwany błogostawionym*, [w:] *Polscy święci*, t. 2, [red. J.R. Bar], Warszawa 1983, s. 63-102.
- Eckmann A., *Nauka świętego Augustyna o pokorze jako podstawie ascezy chrześcijańskiej*, [w:] *Wczesnochrześcijańska asceza. Zagadnienia wybrane*, red. F. Drączkowski, J. Pałucki, Lublin 1993, s. 83-97.
- Elm K., *Ausbreitung Wirksamkeit und Ende der provençalischen Sackbrüder (Fratres de poenitentia Jesu Christi) in Deutschland und den Niederlanden. Ein Beitrag zur*

- kurialen und konziliaren Ordenspolitik des 13. Jahrhunderts, „Francia” Bd. 1, 1973, s. 257-324.
- Elm K., *Der gescheiterte Versuch einer Union zwischen belgischen und böhmischen Kreuzherren (1673/1674). Ein Beitrag zur Geschichte des mittelalterlichen Kreuzherrenorden, „Westfalen”* Bd. 58, 1980, s. 121-132.
- Elm K., Franchi A., Gustaw R., *Penitenza dei Beati Martiri, Frati della, 2: Regola, costituzioni, liturgia e spiritualità*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, ed. G. Pelliccia, G. Rocca, t. 6, Roma 1980, kol. 1392-1398.
- Gawroński F., *Kanonicy regularni S. Mariae Demetri de Urbe, seu de poenitentia bb[eatorum] martyrum*, [w:] *Encyklopedia kościelna*, red. M. Nowodworski, t. 9, Warszawa 1876, s. 456-457.
- Gładysz M., *Zapomniani krzyżowcy. Polska wobec ruchu krucjatowego w XII-XIII wieku*, Warszawa 2002.
- Graef H., *Siedmiobarwna tęczą*, przeł. S. Wilkowski, oprac. I. Gano, Warszawa 1966.
- Jiřinec M., *Dny sváteční pražské kanonie cyriaků (1628-1729)*, [w:] *Locus pietatis et vitae. Sborník příspěvků z konference konané v Hejnicích ve dnech 13.-15. září 2007, sestavily I. Čornejová, H. Kuchařová, K. Valentová*, Praha 2008, s. 107-127.
- Kanior M., *Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, t. 1: *Starożytność (wiek III-VIII)*, Kraków 1993.
- Kłoczowski J., *Uwagi wstępne*, [w:] *Duchowość zakonna. Szkice*, red. J. Kłoczowski, *Zakony w Polsce. Katalog*, oprac. J. Kozak, Kraków 1994, s. 5-11.
- Kłoczowski J., *Wspólnoty chrześcijańskie w tworzącej się Europie*, Poznań 2003.
- Kopeć J.J., *Bogardzica w kulturze polskiej XVI wieku*, Lublin 1997.
- Labande E.R., *Pellegrini o crociati? Mentalità e comportamenti a Gerusalemme nel secolo XII*, „Aevum” Vol. 54, 1980, s. 217-230, <https://doi.org/10.2307/20857266>.
- Lawless G., *Przegląd monastycyzmu augustiańskiego*, [w:] *Duchowość starożytnego monastycyzmu. Materiały z międzynarodowej sesji naukowej, Kraków-Tyniec, 16-19 listopada 1994. Wykłady otwarte*, red. M. Starowieyski, Kraków 1995, s. 61-86 (*Studia – Papieska Akademia Teologiczna w Krakowie. Wydział Teologiczny*, 4/2).
- Leclercq J., *La spiritualità del Medioevo (VI-XII secolo). Da s. Gregorio a s. Bernardo*, [w:] *Storia della spiritualità*, a cura di L. Bouyer, E. Ancilli, t. 4/A. Bologna 1986<sup>2</sup>.
- Manrique A., *La vida monastica en San Agustín. Enchiridion historico-doctrinal y regla (a. 373-430)*, Salamanca 1959 (*Studia Patristica. Sección de Estudios*, vol. 1).
- Manrique A., *Teologia agustiniana de la vida religiosa*, [Madrid] 1964 (*Biblioteca „La Ciudad de Dios”*, 11).
- Michałowska T., *Leksykon. Literatura polskiego średniowiecza*, Warszawa 2011.
- Natalucci M., *Ciriaco (Giuda C.), vescovo di Gerusalemme, santo, martire*, [w:] *Bibliotheca sanctorum*, ed. F. Caraffa, G. Morelli, t. 3. Romae 1963, kol. 1296-1297.
- Nehring P., *Wstęp*, [w:] *św. Augustyn, Pisma monastyczne*, wpraw. G. Lawless, wstęp i oprac. P. Nehring, przeł. P. Nehring, M. Starowieyski, R. Szaszka, Kraków 2002, s. 23-135 (*Źródła Monastyczne*, t. 27. *Starożytność*, 19).
- Nossol A., *Chrystocentryzm życia wewnętrznego*, [w:] *Kultura życia wewnętrznego. Praca zbiorowa*, red. J. Krucina, Wrocław 1983, s. 37-59.

- Novotný A., *U staropražských cyriaků čili Kronika zaniklého kláštera 1256-1925*, Praha 2002 (*Praga Caput Regni*, sv. 7).
- Pacho E., *Preghiera*, VIII. 1: *La Pregoiera nei chierici regolari, nelle „osservanze” e nelle riforme (sec. XVI-XVII)*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, ed. G. Pelliccia, C. Rocca, t. 7, Roma 1983, kol. 672-678.
- Panuś K., *Kaznodziejstwo w Kościele powszechnym*, Kraków 1999 (*Zarys historii kaznodziejstwa w Kościele katolickim / Kazimierz Panuś*, cz. 1).
- Parisse M., *W klasztorze i poza klasztorem – odnowa życia zakonnego (1050-1120)*, [w:] *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054-1274*, red. A. Vauchez, przeł. J.M. Kłoczowski et al., Warszawa 2001, s. 126-155 (*Historia chrześcijaństwa – Wydawnictwo Krupski i S-ka*, t. 5).
- Parisse M., *Zakony w XII wieku: między czynem i kontemplacją*, [w:] *Ekspansja Kościoła rzymskiego 1054-1274*, red. A. Vauchez, przeł. J.M. Kłoczowski et al., Warszawa 2001, s. 315-350 (*Historia chrześcijaństwa – Wydawnictwo Krupski i S-ka*, t. 5).
- Perszko P., *Miłość jako podstawowa zasada życia chrześcijańskiego w „De civitate Dei” św. Augustyna*, „*Saeculum Christianum*” R. 5, 1998, nr 1, s. 21-42.
- Przybylski B., *Istota życia zakonnego*, „*Ateneum Kapłańskie*” T. 70, 1967, s. 272-280.
- Przybyszewski B., *Wstęp. 500 lat od śmierci bł. Michała Giedroycia*, [w:] *Serce z krzyżem. Bł. Michał Giedroyc (1425-1485). Materiały z obchodów jubileuszu pięćsetlecia śmierci Błogosławionego*, zebr. W. Świerzawski, Kraków 1988, s. 7-11.
- Riley-Smith J., *Mentalność krzyżowców na Wschodzie 1095-1300*, [w:] *Historia krucjat*, red. J. Riley-Smith, przeł. K. Pachniak, Warszawa 2000, s. 76-102.
- Sastre Santos E., *La vita religiosa nella storia della Chiesa e della società*, Milano 1997 (*Studi e ricerche / Ancora*).
- Sausser E., *Augustinus von Hippo*, [w:] *Lexikon der christlichen Ikonographie*, Hrsg. E. Kirschbaum, W. Braunfels, Bd. 5, Freiburg im Br. 1973, kol. 283-284.
- Schwaiger G., Heim M., *Zakony i klasztory. Historia monastycyzmu chrześcijańskiego*, [przeł. A. Peszke, K. Śmigielska], Poznań 2007.
- Seeliger H.R., *Judas Cyriacus (Quiriacus)*, [w:] *Biographisch-Bibliographisches Kirchenlexikon*, Bd. 3, Hrsg. W. Bautz, T. Bautz, Herzberg 1992, kol. 762-763.
- Smith A., *Chanoines réguliers*, [w:] *Dictionnaire de spiritualité ascétique et mystique doctrine et histoire*, dir. M. Viller, assisté de F. Cavallera, J. de Guibert, t. 2, Paris 1953, kol. 463-477.
- Sondel J., *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997.
- Stadler J.E., Heim F.J., *Vollständiges Heiligen-Lexikon oder Lebensgeschichten aller Heiligen [...]*, Bd. 1, Augsburg 1858.
- Starnawska M., *Krucjata i Ziemia Święta w duchowości zakonów krzyżowych w Polsce średniowiecznej*, „*Saeculum Christianum*” R. 3, 1996, nr 1, s. 167-179.
- Starowieyski M., *Reguła św. Augustyna. Wprowadzenie*, [w:] *Starożytne reguły zakonne*, oprac. M. Starowieyski, oprac. red. E. Stanula, Warszawa 1980, s. 82-89 (*Pisma Starochrześcijańskich Pisarzy*, t. 26).
- Świerzawski W., *Michał Giedroyc (1425-1485). Życie i duchowość*, „*Analecta Cracovien-sia*” R. 17, 1985, s. 401-424, <https://dx.doi.org/10.15633/acr3241>.

- Trapè A., Sorsoli C., Dattrino L., Agostino (santo), [w:] *Dizionario enciclopedico di spiritualità*, t. 1, dir. E. Ancilli, Roma 1990<sup>2</sup>, s. 51-61.
- Trapè A., *Święty Augustyn. Człowiek, duszpasterz, mistyk*, przeł. J. Sulowski, Warszawa 1987.
- Truhlář J., *Catalogus codicum manu scriptorum latinorum qui in C. R. Bibliotheca Publica Univesitatis Pragensis asservantur auctore [...]*, p. 1: *Codices 1-1665*, p. 2: *Codices 1666-2752*, Pragae 1905-1906.
- Vandenbroucke F., *Duchowość i duchowości*, przeł. J. Gaczoł, „Concilium” R. [1/2], 1965/1966, s. 665-674.
- Vandenbroucke F., *La spiritualità del medioevo. (XII-XVI secolo). Nuovi ambienti e problemi*, a cura di R. Grégoire, G. della Croce, Bologna 1991<sup>2</sup> (*Storia della Spiritualità*, t. 4/B).
- Vauchez A., *Duchowość średniowiecza*, przeł. H. Zaremska, Gdańsk 1996 (*Średniowiecze*).
- Verheijen L., *Regola Augustini*, [w:] *Dizionario degli istituti di perfezione*, ed. G. Pelliccia, G. Rocca, t. 7, Roma 1983, kol. 1542-1554.
- Vicaire M.-H., *L'imitation des apôtres. Moines, chanoines, mendiants (IV<sup>e</sup>-XIII<sup>e</sup> siècles)*, Paris 1963 (*Tradition et Spiritualité*, 2).
- Wannenwetsch B., *Political Worship. Ethics for Christian Citizens*, trans. M. Kohl, Oxford 2004 (*Oxford Studies in Theological Ethics*).
- Witek S., *Słownik terminologiczny nauk moralnych*, „Archiwa, Biblioteki i Muzea Kościelne” T. 30, 1975, s. 367-400, <https://doi.org/10.31743/abmk.7041>.
- Witkowska A., *Legenda hagiograficzna i etiologiczna świętych miejsc i obrazów. Refleksja metodologiczna*, [w:] eadem, *Sancti, miracula, peregrinationes. Wybór tekstów z lat 1974-2008*, Lublin 2009, s. 289-305.
- Wojciechowski L., *Drzewo przenajszlachetniejsze. Problematyka Drzewa Krzyża w chrześcijaństwie zachodnim (IV – połowa XVII wieku). Od legend do kontrowersji wyznaniowych i piśmiennictwa specjalistycznego*, Lublin 2003.
- Wojtyska H.D., *Duchowość kanoników regularnych*, „Saeculum Christianum” R. 3, 1996, z. 1, s. 125-130.
- Wojtyska H.D., *Męka Chrystusa w religijności polskiej XVI-XVIII w.*, [w:] *Męka Chrystusa wczoraj i dziś*, red. H.D. Wojtyska, J.J. Kopeć, Lublin 1981, s. 61-79.
- Zinn G.A., *Kanonicy regularni*, [w:] *Duchowość chrześcijańska*, [t. 1]: *Początki do XII wieku*, red. B. McGinn, J. Meyendorff, J. Leclercq, przeł. P. Blumczyński, S. Paltewicz, Kraków 2010, s. 212-222 (*Mysterion*).
- Zumkeller A., *Sens i duch Reguły św. Augustyna*, przeł. C. Gorol, Katowice 2017.

### Streszczenie

Zakon Kanoników Regularnych od Pokuty Błogosławionych Męczenników reprezentował duchowość typową dla okresu swojej fundacji – czasu krucjat – kiedy to w pobożności wyraźnie dominował nurt pasyjny i maryjny, nie pomijając

oczywiście innych istotnych elementów duchowości chrześcijańskiej. U podstaw ich życia wspólnotowego była liturgia i modlitwa prywatna. Te istotne i podstawowe wymiary duchowości kształtowały przez przeszło siedem stuleci wspólnotę, formując wewnętrznie zakonników w białych habitach, którzy zajmowali miejsce pośrednie pomiędzy tzw. zakonami żebrzącymi, nastawionymi na czynne apostołstwo, nawet wędrowne, a wspólnotami mniszymi, a więc łączyli głębokie życie wewnętrzne z działalnością apostołską. Kanonicy od pokuty byli zatem wspólnotą działającą w duchu augustiańskiego, zachowywali pełną duchową harmonię, rozpięci pomiędzy czynem a kontemplacją, pomiędzy *cura animarum* – duchowością kapłańską – a duchowością wręcz monastyczną, w której życie we wspólnocie, pokuta oraz gorliwe wypełnienie ślubowań jest istotą życia zakonnego. Dopiero w świetle ich duchowości lepiej zrozumieć możemy nie tylko wystrój ich świątyń, lecz przede wszystkim także ich życie, działanie i nauczanie, przez które przyczyniali się do ukształtowania charakterystycznych cech pobożności Polaków.

**Słowa kluczowe:** Kanonicy Regularni od Pokuty Błogosławionych Męczenników, markowie, duchowość, duchowość pasyjna, duchowość maryjna, bł. Michał Giedroyc.

### Summary

#### *The Spirituality of the Canons Regular of Penance of the Blessed Martyrs*

The Order of the Canons Regular of Penance of the Blessed Martyrs presented a typical spirituality of the times of its foundation – crusades – with a predominant role of the devotion to the Passion and to Our Lady, naturally coupled with other important elements of Christian spirituality. The communal life was based on liturgy and private prayer. These substantial and fundamental dimensions of spirituality had been defining the community for seven centuries, and shaping internally the friars in white habits, who took middle ground between so called mendicant orders, aiming at active, even wandering, apostolic work, and monk communities; which is to say they combined profound inner life with apostolic activities. The canons of penance acted, therefore, in the Augustinian spirit and maintained complete spiritual harmony, embracing both act and contemplation, *cura animarum* (priestly spirituality) and quasi-monastic spirituality, where communal life, penance, and fervent adherence to the vows were the core of the life in the convent. Only in light of their spirituality, one can have a better understanding of both the interior design of their temples and, more importantly, their daily life, actions, and preaching that contributed to the emergence of the characteristic features of devotion in Poland.

**Keywords:** Canons Regular of Penance of the Blessed Martyrs, spirituality, passion spirituality, Marian spirituality, Bl. Michael Giedroyc.





3. Herb Poraj rodu Giedroyciów

Wojciech Ryczek   
Uniwersytet Jagielloński, Kraków

## Opowieść o Róży

Mowa Samuela Józefa Butkiewicza  
o życiu bł. Michała Giedroycia (1682)

W niszy nad późnorenesansowym grobowcem, w którym spoczywa ciało błogosławionego Michała Giedroycia (lit. Mikolas Giedraitis, ok. 1425 – 4 V 1485)<sup>1</sup>, przy ołtarzu głównym w krakowskim kościele św. Marka, wyryto w marmurowej płycie herb Poraj (*Rosa alba*), przypisywany tradycyjnie zakonnikowi wywodzącemu się z litewskiego rodu kniaziów (książąt) Giedroyciów. Przedstawia on różę o pięciu płatkach umieszczoną w samym środku kartusza herbowego. Na ten kwiat o bogatej i wieloznacznej symbolice zwrócił uwagę Samuel Józef Butkiewicz w mowie (*oratio*) wygłoszonej 4 maja 1682 r. w rocznicę przejścia bł. Michała do wieczności, ogłoszonej w tym samym roku drukiem w krakowskiej oficynie Schedlów<sup>2</sup>. Tytułowa „Róża Giedroycia” (*Rosa Giedroyciana*), najpiękniejsza ozdoba (*ornamentum*) Krzyża Świętego, ożywiona inwencją retoryczną i odmalowana kilkoma wyrazistymi pociągnięciami pióra, mogła w pełni rozkwitnąć dzięki zadziwiającej pomysłowości mówcy. Jego sprawność w operowaniu rozmaitymi tropami i figurami zapewniła jej niezwykłą trwałość. W tekście drukowanej oracji zastygła ona na wieki w swej najbardziej okazałej postaci.

---

<sup>1</sup> Por. A.G. Dyl, *Michał Giedroyc, zwany błogosławionym*, [w:] *Polscy święci*, t. 2, [red. J.R. Bar], Warszawa 1983, s. 63-102; W. Świerzawski, *Michał Giedroyc (1425-1485). Życie i duchowość*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 17, 1985, s. 401-425; A. Bruździński, *Michał Giedroyc zwany błogosławionym na tle duchowości Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej*, Kraków, 24 kwietnia 1997, red. K. Panuś, K.R. Prokop, Kraków 1998, s. 107-132.

<sup>2</sup> S.J. Butkiewicz, *Ornamentum Divinae Crucis, Rosa Gedroyciana*, in *tumulo sacrorum cinerum beati Michaelis Gedroyc e sanguine ducum in Lithuania nati, Cracoviae in religione ordinis Sancti Augustini beatorum martyrum de poenitentia mortui, vitae sanctimonia et miraculorum gloria celeberrimi, ipso annuae commemorationis eius secundo post inventionem Divinissimae Crucis die, Cracoviae [1682]*. Dalej odnotowuję tylko odpowiednie karty; wszystkie cytowane fragmenty podaję we własnym przekładzie.

Niewiele wiadomo o życiu i działalności autora tej okolicznościowej mowy. Z karty tytułowej dowiadujemy się, że był bakałarzem filozofii (promowanym 19 kwietnia 1681 r.) i słuchaczem (*auditor*) studiów teologicznych w Akademii Krakowskiej. W krótkim liście dedykacyjnym adresowanym do Marcjana Aleksandra Ogińskiego z Kozielska (1632-1690), wojewody trockiego (1670-1690), późniejszego kanclerza wielkiego litewskiego (1684-1690), Butkiewicz wysławia zgodnie z konwencją panegiryczną osiągnięcia wojskowe przodków mecenasa, skoligaconych z największymi rodami magnackimi na Litwie. Bramę obozową, ozdobioną u góry rozszczepionym krzyżem, uznaje za bramę triumfalną (*porta triumphalis*) głoszącą sławę heroicznych czynów Ogińskich. Nie zdradza jednak żadnych szczegółów dotyczących swego pochodzenia czy kolei życia. Wybór adresata pozwala przypuszczać, że wywodził się ze średnio zamożnej szlachty litewskiej. Być może wsparcie Ogińskiego umożliwiło mu studia filozoficzne i teologiczne w Krakowie. Okolicznościowa mowa upamiętniająca bł. Michała jest jedynym tekstowym śladem tego autora, zdradzającego dużą swobodę w posługiwaniu się różnymi formami retorycznymi.

Kanonicy regularni od pokuty wprowadzili już w 1617 r. uroczyste obchody wspomnienia śmierci Giedroycia. Uroczystość podniesienia relikwii (*sublevatio ossium*) zakończona mszą celebrowaną przez biskupa Tomasza Oborskiego (11 sierpnia 1624) przyczyniła się jeszcze bardziej do wzmocnienia tej tradycji. Wokół grobu błogosławionego męża gromadzili się 4 maja każdego roku nie tylko zakonnicy z konwentu św. Marka, wspominający życie świątobliwego współbrata, lecz także przedstawiciele innych formacji zakonnych i środowiska uniwersyteckiego. Błogosławiony Michał studiował bowiem w murach Akademii Krakowskiej w latach 1461-1465. Przyjaźnił się również ze św. Janem Kantym (1390 – 24 XII 1473), kanonikiem w kościele św. Floriana, profesorem filozofii i teologii, który poświęcał wiele czasu na głoszenie kazań, nauczanie żaków i przepisywanie cennych manuskryptów. Udział członków wspólnoty akademickiej w obchodach wspomnienia śmierci zakonnika podkreślał ich przywiązanie do idei uniwersytetu (*universitas*) jako formacji zarówno intelektualnej, jak i duchowej.

W takich okolicznościach powstała mowa Butkiewicza. Została ona wygłoszona w kościele św. Marka, co starannie odnotowano na karcie tytułowej wydania, 4 maja 1682 r., w rocznicę śmierci bł. Michała, w dzień po uroczystości Odnalezienia Krzyża Świętego, obchodzonej 3 maja. Wygłaszane co roku przy grobowcu Giedroycia mowy stanowiły nie tylko świadectwo żywego kultu. Nie miały też wyłącznie charakteru okoliczności-

ciowego wspomnienia (*commemoratio*) zakonnika słynącego z niezwyklej świętości życia (*sanctimonia vitae*). Ich głównym celem było rozbudzenie pobożności słuchaczy, ukazanie im przykładu do naśladowania, a przede wszystkim zachęcenie do duchowego doskonalenia. Przywołując konkretne zdarzenia z życia Giedroycia i tworząc barwne obrazy jego cnót, mówcy przemawiający w kościele św. Marka próbowali rozpalić na nowo w sercach zgromadzonych osób pragnienie świętości możliwej do osiągnięcia na drodze zawierzenia Bogu, modlitwy, kontemplacji, postu i umartwienia.

Pod względem genologicznym mowa (*oratio*) przedstawiciela Akademii Krakowskiej wymyka się jednoznacznyemu określeniom gatunkowym. Może zostać uznana za przykład kazania okolicznościowego (upamiętnienie rocznicy śmierci zakonnika), odsyłającego czytelnika do ściśle określonego miejsca i czasu (grobowiec bł. Michała w kościele św. Marka, rocznica jego śmierci), mowy kościelnej realizującej założenia retoryczne kazań o świętych (*de sanctis*), eksponujących narrację hagiograficzną ukazującą słuchaczom różne drogi świętości, czy wreszcie mowy pochwalnej (panegirycznej) na cześć zmarłego *in odore sanctitatis* Giedroycia, przypominającej jego cnoty i zachęcającej do ich naśladowania. Genologiczna niejednoznaczność tego utworu wiąże się z dużą swobodą autora, który korzysta w zależności od celu przemowy (narracja o życiu pobożnego męża albo pouczenie słuchaczy) z bogatego repertuaru form charakterystycznych dla wymowy doradczej i popisowej, zwłaszcza obrazowych figur (metafory, alegorii) i amplifikacji.

Opowieść Butkiewicza o życiu i śmierci bł. Michała pozostaje w pełni zgodna z narracją hagiograficzną spisaną 15 kwietnia 1544 r. przez Jana z Trzciany (*Arundinensis*, ok. 1510-1567), „publicznego pisarza apostolskiego” (*notarius publicus Apostolicus*), magistra sztuk wyzwolonych w Akademii Krakowskiej, późniejszego kanonika lwowskiego<sup>3</sup>, autora *Książeczki o godności i naturze człowieka* (*Libellus de natura ac dignitate hominis*, 1554)<sup>4</sup>, w której podkreślał znaczenie pobożności i poszukiwania mądrości w prawdziwym odrodzeniu człowieczeństwa:

<sup>3</sup> Z tego czasu pochodzi dialog Jana z Trzciany o „świętej religii, Kościele i jego obrzędach”, który ukazał się w Kolonii w 1563 r.: *De religione sacrosancta, de Ecclesia ac ceremoniis eius dialogus nuper in laudem Dei per quaestiones editus*, Coloniae 1563. Utwór dedykowano Pawłowi Tarle herbu Topór, arcybiskupowi lwowskiemu w latach 1561-1565.

<sup>4</sup> Por. J. Czerkawski, *Z problemów antropologii filozoficznej w Polsce w XVI wieku (Jana z Trzciany koncepcja godności człowieka)*, „Odrodzenie i Reformacja w Polsce” R. 17, 1972, s. 5-23.

Dusza rozumna została więc zaopatrzona w dwa rodzaje zdolności, aby rzeczy widzialne poznawała za pomocą zmysłu ciała, a rzeczy niewidzialne – za pomocą zdolności umysłu, ponieważ istnieją rzeczy widzialne i niewidzialne. Pobudzają one do umiłowania Stwórcy. Zamyśl wszystkich ludzkich działań powinien zmierzać do tego celu, aby odnowić w nas podobieństwo do boskiego obrazu albo zaradzić nędzy tego żywota. Dwoma rzeczami, które odnawiają w nas boskie podobieństwo, są: poszukiwanie prawdy i ćwiczenie pobożności<sup>5</sup>.

Żywot opracowany przez humanistę znany był prawdopodobnie w II połowie XVI w. w formie odpisów krążących w środowisku klasztornym (kościelnym) i akademickim. Drukiem ukazał się dopiero na początku XVII w. dzięki staraniom Krzysztofa z Przeworska (Przeworskiego), prepozyta libichowskiego i komisarza generalnego kanoników regularnych (Kraków 1605)<sup>6</sup>. Niedługo później Jędrzej (Andrzej) Gronowski, „prior konwentu św. Marka”, wydał swobodny przekład tej opowieści<sup>7</sup>, dedykowany Joachimowi Tarnowskiemu (1571-1652), późniejszemu wojewodzie wendeńskiemu (1627-1641). W przedmowie do „czytelnika nabożnego” autor przedstawił okoliczności powstania tekstu. Zapalony wielką miłością Bożą przystąpił do pracy nad żywotem bł. Michała, mając nadzieję, że przykład życia świętego zachęci czytelników do naśladowania jego głębokiej pobożności.

Mowy ku czci Giedroycia nie ograniczały się do prostej narracji ukazującej w zmienionej szacie językowej najważniejsze wydarzenia z życia zakonnika. Choć inspirowane żywotem opracowanym przez Jana z Trzciany,

<sup>5</sup> Magister Ioannes Arundinensis, *Libellus de natura ac dignitate hominis*, Cracoviae 1554, k. G2-G2v: „Idcirco duplici sensu anima rationalis instructa est, ut visibilia caperet per sensum carnis, invisibilia vero per sensum mentis, quatenus et visibilia et invisibilia; ad dilectionem Creatoris illam excitarent omniumque humanarum actionum ad hunc finem currere debet intentio, ut vel divinae imaginis in nobis similitudo instauretur, vel huius vitae necessitati consulatur. Quae vero in nobis divinam similitudinem reparant, sunt duo: speculatio veritatis et exercitium pietatis”.

<sup>6</sup> Jan z Trzciany (Arundinensis), *Vita beati Michaelis Ordinis Sanctae Mariae de Metro de Poenitentia Beatorum Martyrum Conventualis sancti Marci*, Cracoviae 1605.

<sup>7</sup> Żywot błogosławionego Michała Gedrocia, ksiąźęcia litewskiego, zakonnika Ś[więtego] Rządu Kanoników B[eatorum] Martyrum de poenitentia. Od Demetriusa Rzymianina tamże w Rzymie napierwszego fundatora i patriarchy pod regułą św. Augustyna postanowionego, którego ciało odpoczywa w Krakowie w kościele św. Marka, z oryginału własnego wyjęty i z staraniem, także nakładem Wielebnego Ojca ks. Jędrzeja Gronowskiego tegoż konwentu priora św. Marka za dozwoleńiem starszych wydany [...], Kraków 1615.

nie wyczerpywały się w wiernym powtórzeniu gotowego schematu kompozycyjnego. Ich autorzy zachowywali zazwyczaj dużą swobodę w przetwarzaniu materii narracyjnej, rozwijaniu tylko niektórych epizodów z życia zakonnika. Przekształcali ją oni twórczo na planie inwencji (obmyślenie tematu i wynalezienie argumentów) i elokucji (ozdoby językowe). Niektórzy z nich, jak np. Butkiewicz, rezygnowali z trójdzielnej struktury opowieści hagiograficznej (*vita – exempla – miracula*), koncentrując się na przywołaniu niektórych faktów z życia bł. Michała, służących odmalowaniu za pomocą różnych barw (*colores*) retorycznych wizerunku świętego. Odsunięcie na plan dalszy cudów nie oznaczało jednak rezygnacji z cudowności; naznaczone było nią bowiem całe życie zakonnika, poświęcone tylko Bogu.

Uczestnicy uroczystości wspomnienia śmierci Gedroycia dobrze znali jego życie. Pamięć o nim podtrzymywali kanonicy regularni, widząc w nim najpełniejszą realizację nauki św. Augustyna o miłości do Boga odradzającej nieustannie człowieka, wydobywającej z niego to, co dobre i szlachetne. Istotę mowy okolicznościowej stanowiła dlatego interpretacja wybranych zdarzeń z życia zmarłego ukazujących jego postać w nowym świetle. Oracja Butkiewicza odzwierciedla także tendencje dominujące w sztuce wymowy II połowy XVII w. Uprzywilejowane miejsce zajęło wówczas pragnienie zadziwienia i zachwycenia odbiorcy, wytrącenia go ze stanu względnej oczywistości. Mówcy sięgali bardzo często po gry językowe, paradoksy, antytezy, skomplikowane tropy i figury retoryczne; odkrywali relacje łączące słowo z obrazem, tworząc uwodzące iluzje i przerażające wizje. Zaskakujące pomysły argumentacyjne przybierały niekiedy jeszcze bardziej zdumiewający wyraz językowy. Pod znakiem niemal wszechobecnego konceptu, niespodziewanego pomysłu obleczonego w wielobarwną szatę słowną, święciły triumfy wieloznaczne sentencje i błyskotliwe pointy. Mowa stanowiła pole do oratorskiego opisu i retorycznego eksperymentu, okupionego w niektórych przypadkach niejasnością czy nieczytelnością<sup>8</sup>.

W przemowie Butkiewicza, wyróżniającej się pewnym umiarem w użyciu nazbyt złożonych form narracyjnych albo językowych, zaznacza się

<sup>8</sup> Por. wybrane opracowania dotyczące wymowy w XVII w.: Z. Ryn duch, *Nauka o stylach w retorykach polskich XVII wieku*, Gdańsk 1967 (Seria Monografii – Gdańskie Towarzystwo Naukowe, nr 25); B. Otwinowska, *Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII wieku (Wokół toruńskiej rozprawy Fabriciusa z 1619)*, Wrocław 1967 (Studia Staropolskie, t. 20); E. Ulčínaitė, *Teoria retoryczna w Polsce i na Litwie w XVII wieku. Próba rekonstrukcji schematu retorycznego*, Wrocław 1984 (Rozprawy Literackie, 46).

bardzo wyraźnie tzw. koncept stemmatyczny, organizujący poszukiwania inwencyjne i elokucyjne. Autor wykorzystuje motyw zapożyczony z herbu Poraj, rozwijając osnutą wokół niego opowieść o życiu i śmierci bł. Michała. Tytułowa „Róża Giedroycia” jest pojemną semantycznie alegorią oznaczającą zarówno kwiat umieszczony na tarczy herbowej (sens dosłowny), jak i samego zakonnika (sens figuratywny). Zgodnie z właściwym dla tej formy retorycznej podwójnym poziomem znaczeń otrzymujemy opowieść o Róży, interesująco pogłębioną alegoryczną interpretacją zdarzeń z życia Giedroycia: od narodzin Róży pod niebem zimnej Północy aż do złożenia jej w grobie w krakowskim kościele. Różnica między wieloznaczną figurą a przedmiotem jej odniesienia ulega celowemu zatarciu; w zakończeniu mowy Róża staje się niemal imieniem głównego bohatera. Równocześnie oznacza ona nieskazitelną czystość serca, niewinność, wierność powołaniu, głęboką pobożność i miłość duchową.

Wstęp mowy przynosi ogólne wprowadzenie tematu. Motyw róż („wśród wonnych krzewów cyprysa rośnie róża”) pojawia się tu w kontekście ludzkiej pychy, śmiertelności i wszechobecnej marności. Butkiewicz przywołuje dwie postaci z odległej przeszłości. Pierwszą z nich jest Pompeusz, który chciał być sławny z powodu swoich roślin; w ogrodzie miał na wyciągnięcie ręki róże, oznakę próżności, jak zaznacza autor, i marnej chwały. Drugą osobą jest znany z rozpusty cesarz Heliogabal z dynastii Sewerów (panował w latach 218-222), „najbardziej występny z cesarzy”, organizator wystawnych uczt, podczas których zasypywano biesiadników płatkami róż, aby śmiertelność władcy „mogła dzięki różanej ulwie kwitnąć nieśmiertelnie”<sup>9</sup>. Użyte określenia, a zwłaszcza porównanie płatków róż do kropel deszczu, zdradzają inspirację opisem Pliniusza Starszego (*Historia naturalis* XXI, 4). Szybko więdnące kwiaty, figury krótkotrwałego piękna i nadchodzącej śpiesznym krokiem śmierci, stanowią element widowiskowej inscenizacji śmiertelności człowieka. Wspominając o tych dwóch przykładach marności ludzkich pragnień, a także o wysokich niczym góry piramidach i okazałych mauzoleach ozdobionych rzeźbionymi w kamieniu, lecz wyglądającymi jak żywe liśćmi lauru,

<sup>9</sup> S.J. Butkiewicz, *Ornamentum Divinae Crucis, Rosa Gedroyciana...*, k. A: „Heliogabalus caesarum impurissimus ideo rosarum perpluvia in recumbentes ad mensam sapissime effundabat, ut mortalitas eius hausto imbri roseo immortaliter floreret; nunc de tam insolenti Florae luxu in eius cinerum favilla nec saltim vaccinia nigra leguntur”.

autor tworzy tło rozważań zmierzających do przywrócenia różom ich właściwego, osadzonego w chrześcijańskiej symbolice znaczenia.

Grobowiec w kościele św. Marka, w którym złożono prochy bł. Michała, jest przede wszystkim pomnikiem świętości jego życia:

Od powszechnej daniny śmierci wolny jest grobowiec Giedroycia, który, nie ręką ludzką uczyniony i odnaleziony przez błogosławionego Świętosława, przechowuje nie prochy, ale najczcigodniejszą Różę; jeśli jest jakieś miejsce dla cieni pobożnych ludzi, a święte dusze, jak twierdzą nawet mędrcy, nie umierają wraz z ciałem, nie można ozdobić go zwodzającymi podobiznami, które tworzy się w marmurze albo spiżu; lecz jak postać ludzi, tak i ich podobizny są niedoskonałe i śmiertelne; postać duszy jest doskonała i nie można jej ująć i wyrazić za pomocą innej materii i sztuki niepodobnych figur; można ją tylko zarysować dzięki niewinności życia<sup>10</sup>.

Doskonałość ludzkiej duszy jest niewyraźalna w języku żadnej sztuki. Dłuto rzeźbiarza, pędzel malarza, a nawet pióro poety czy mówcy może stworzyć co najwyżej jej niedoskonały obraz. Pewne wyobrażenie o niej, choć oczywiście mgliste i niewyraźne, daje dopiero opowieść o cnotach duchowych, wielkiej pobożności i uczciwym postępowaniu. Topika niewyraźności pozwala na dowartościowanie pośpiesznie skreślonego zarysu postaci, szkicowej narracji przybliżającej najważniejsze zdarzenia z jej życia. W obrazie, jaki wyłania się z opisu grobowca bł. Michała, zaznacza się wprowadzone na samym początku oracji przeciwstawienie wonnego cyprysa (śmierci) i rozkwitającej róży (życia). Inicjalna antyteza, niezwykle obrazowa i sugestywna, określa sposób mówienia o zmarłym zakonniku. Znajduje ona niemal naturalne przedłużenie w kolejnych opozycjach: prawdy i fałszu, doskonałości i niedoskonałości, duchowego piękna i zwodzącego pozoru. Ozdobiony herbową różą grób Giedroycia, wpisany w pejzaż semiotyczny marności (cyprysy i pomniki wzniesione ludzką

---

<sup>10</sup> „Exemptus est e communi mortis tributo Gedroycianus tumulus, qui non mortali excisus manu et a beato Sventoslao inventus, non cineres, sed augustissimam condit Rosam; quippe, si quis piorum manibus locus, si, ut sapientibus placet, non cum corpore extinguuntur sanctae animae, fuco imaginum non coloratur, quae marmore aut aere finguntur; sed ut vultus hominum, ita simulacra vultuum imbecilla ac mortalia sunt; forma mentis beata, quae teneri et exprimi per alienam materiam et figurarum discrepantium artem non potest, sola innocentia vitae adumbratur” (*ibidem*, k. Av).

ręką), staje się znakiem, umownym i niedoskonałym pod względem reprezentacji (ukazanie postaci zmarłego), pośmiertnej chwały.

Butkiewicz przedstawia wprost cel swej krótkiej przemowy, uruchamiając od razu mechanizm alegorycznej, wieloznacznej interpretacji:

Przystępuję więc do tego grobowca, w którym złożono Różę, pragnąc przywołać przyjemnie pachnące wspomnienie życia i śmierci Giedroycia. Lecz czemu wspominam o śmierci? On żyje, gdyż nie jest wcale martwy ten, kto w swe umierające jako ostatnie serce (powiadam) miał wszczepione drzewo Krzyża Świętego dające prawdziwie życie; żyje, nie obawia się już śmiertelnego żaru cyprysa, odpoczywając w cieniu tego drzewa, na którym zawisł Kwiat z ogrodu nazareńskiego. Odbierając ponadto wiosennej radości chwałę, między szczelinami poranionego Krzyża, kwitnie okazale aż dotąd jako żywa ozdoba, piękniejszy od rozkwitających łąk. Wczoraj obchodziliśmy uroczystość odnalezienia Krzyża Świętego, dziś, ustanawiając nowe Floralia, szukajmy ozdoby Krzyża. Odnajdę i ukażę w tym wspaniałym grobowcu pośród świętych prochów błogosławionego Michała ozdobę Krzyża Świętego, Różę Giedroycia. „Postuchajcie mnie tylko uważnie, pobożni synowie, i przynieście owoce jak róża zasadzona nad strumieniem wody! Wydajcie przyjemną woń jak Liban” (Syr 39,13-14). O, Rózo, ofiaro miłości, przesyta miłym ostrzem miecza i zraniona miłością, zawładnij mą wymową, która nie żywiła się rzymską nauką! Znajdź najwyborniejsze ciernie dla uczoności mej mowy w każdej jej części! Pełnymi garściami dam ci lilie, całym sobą wzywać będę różę. Tymczasem, pobożni słuchacze, wspomóżcie mnie, poszukującego Róży, milczeniem i wspierajcie mnie życzliwymi westchnieniami<sup>11</sup>.

<sup>11</sup> „Accedo itaque ad hunc tumulum, in quo Rosa tumulatur, desiderans vitae et mortis Gedroycianaе memoriam suaviter olentem eruere. Quid mortem memoro? Vivit ille et nequaquam mortuus est, qui ultimo morienti cordi (inquam) suo Crucis divinae infixam gerebat arborem vere vitalem; vivit, nec metuit emortuales cupressi calores, requiescens sub umbra illius rami, in quo Flos de Nazareno horto pependit. Insuper vernae amoenitati gloriam praeicipiens, intra convulneratae Crucis foramina, pulchrius pubescentibus pratis, redivivum ornamentum hucusque viret auguste. Divinissimae Crucis inventionem hesternae die celebravimus, hodie instaurantes Floralia, ornamentum Crucis quaeramus. Inveniam ego in augusto tumulo sacrisque cineribus beati Michaelis et ostendam ornamentum divinae Crucis, Rosam Gedroycianam. «Vos modo obaudite me, divini fructus, et quasi rosa plantata super rivos aquarum fructificate! Quasi Libanus odorem suavitatis habete!». O, Rosa amoris sacrificium, delicata cuspede mucronis puncta et charitate vulnerata, meam facundiam Troianorum pabulo non pastam immigra! Aculeos spinarum lectissimos, in membratim currentem suadae meae Minervam expedi! Ego plenis manibus Tibi

Alegoria, czyli dosłownie „mówienie czegoś innego” (*alieniloquium*), nie wyczerpuje się w jednym obrazie, nawet najbardziej rozwiniętym, ale tworzy sekwencję obrazowych figur (zazwyczaj metafor czy metonimii). Chociaż wyrasta z prostej identyfikacji zmarłego z Różą, motywowanej aluzją stemmatyczną (biała róża w herbie Poraj)<sup>12</sup>, domaga się dookreślenia, rozwinięcia w nowych odsłonach językowych. Dominująca w mowie Butkiewicza metaforyka florystyczna rozrasta się niemal z każdym słowem oracji, oplatając poszczególne epizody z życia Giedroycia nowymi znaczeniami. W najbliższym otoczeniu Róży pojawiają się dlatego dobrze znane figury: rozłożystego cyprysa (drzewa śmierci), Krzyża jako drzewa życia, Ukrzyżowanego jako najpiękniejszego Kwiatu z ogrodu w Nazarecie. Ich zwielokrotnienie przemienia tekst okolicznościowej oracji w alegoryczny obraz, wyrastający z konsekwentnie rozwijanej przez autora metafory róży, rozkwitającej w zupełnie nowych, często niespodziewanych kontekstach.

Nawet osadzenie mowy w określonych okolicznościach związanych z miejscem i czasem przemawiania ma swój udział w tworzeniu obrazowej narracji. Butkiewicz zwraca uwagę słuchaczy na grobowiec bł. Michała, niejako wskazując im palcem na różę w podwójnym znaczeniu tego słowa: kwiat z herbu rodowego (sens dosłowny) i świątobliwy zakonnik (sens alegoryczny). W podobny sposób mówca korzysta z okoliczności czasu (dzień po uroczystości Odnalezienia Krzyża Świętego), wpisanej w alegoryczną interpretację poszczególnych zdarzeń z życia Giedroycia. Jego przemiana w Różę, ozdobę Krzyża Świętego, nie tylko łączy się z obchodzonym dzień wcześniej świętem, lecz także przywołuje szczególnie rys duchowości kanoników od św. Marka, pobożność pasyjną, częste rozpaмиętywanie zbawczej męki i śmierci Chrystusa.

Autor z dużą dokładnością opisuje kwiat łączony z postacią zakonnika, pozwalając mu rozkwitać w cieniu Drzewa Krzyża i Ukrzyżowanego:

Nie przedstawię pozostałych niezliczonych ozdób skrwawionego tronu naszego Króla, pragnąc, abyś Ty, Bóg przybity gwoździemi; Ty, „Lilia między cierniami” (Pnp 2,2), zechciał przyjąć jako ozdobę Twego Krzyża (nie gardzisz bowiem i skromniejszymi fiołkami) moją wijącą się

---

*lilia dabo, toto me rosas clamabo. Interea, devotissimi auditores, mihi Rosam inventi favete linguis et placidissimis favoniis adspirate” (ibidem, k. Av-A2).*

Floralia (*ludi Florae*) – rzymskie święto ku czci Flory, bogini wiosny i kwiatów, obchodzone od 28 kwietnia do 3 maja; przystrajano się wówczas młodymi kwiatami.

<sup>12</sup> Informuje o tym krótka nota marginalna: „Stemma Gedroycianae familiae Rosa alba”.

pokornie Różę; dodana do Lilii, piękniejszą stanie się zapewne róża. Jeżeli jesteś miłością i umarłeś na krzyżu między cierniami, znajdziesz słusznie odpoczynek w róży; gdzie jej będzie bowiem przyjemniej niż między cierniami Twojej Świętej Głowy? Albo jaka barwa ją piękniej ozdobi od Twojej zbawczej Krwi? Jeśli jesteś rumiany, przyjmij białą Różę, będziesz prawdziwie kochany jako „biały i rumiany” Oblubieniec (Pnp 5,10); jeśli jesteś biały, przydaj Kwiatowi Giedroycia czystej bieli i w taki sposób Twoje drzewo o najszlachetniejszym pięknie będzie uroczyście świętować wiekuisty maj. A to naprawdę przystoi, że omdlewając na ołtarzu Krzyża, obsypany jesteś obficie zerwanymi różami; cokolwiek zaś świat łączył albo będzie łączył z różami na wieńce, to wszystko zawiera świętość życia Giedroycia<sup>13</sup>.

Butkiewicz mnoży kolejne obrazy ukazujące piękno Róży. Swobodnie wplata w tekst biblijne frazy wzbogacające mowę o nowe znaczenia. W jej pierwszej części wiele miejsca poświęca barwnym opisom Krzyża, „drzewa Wielkiego Króla”, „Królewskiego Drzewa”, w którego cieniu Róża Giedroycia znalazła upragniony odpoczynek. Pozostając na gruncie przyjętej przez autora metaforyki, można powiedzieć, że życie bł. Michała było ciągłym wzrastaniem w duchowej doskonałości dzięki kontemplacji ofiary Chrystusa; w jednym z opisów Zbawiciel ukrywa się pod postacią Czerwonej Róży zawieszanej na Drzewie Życia.

W starożytnym Rzymie obchodzono w maju i czerwcu Święto Róż (Rosalia, Rosaria, dies rosationis), podczas którego wspominano zmarłych<sup>14</sup>. Geneza uroczystości wiązała się prawdopodobnie ze zwyczajem przynoszenia kwiatów róż na groby bliskich albo ozdabiania nimi portretów

<sup>13</sup> „Reliqua innumerabilia solii cruenti Regis nostri ornamenta non adumbro, illud desiderans, ut Tu, fixe clavibus Deus, Tu, Lilium inter spinas, admittere velis in decus quaecunque Crucis Tuae (qui non despicias et humiliores violas) humiliter serpente Rosam meam; adiuncta quippe Lilio erit formosior et rosa. Quodsi amor es, inter spinas in Cruce mortuus, apposite tumulaberis in rosa; ubi etenim iucundius, quam inter Tui Augustissimi Capitis spineta habitaret? Aut quo pulchrius colore, quam saluberrimo Tuo Cruore tingeretur? Si rubicundus es, admisce Rosam candidam, adamaberis Sponsus candide rubicundus; si candidus, adde puriorem cerasam Flori Gedroyciano et sic pulcherrimi candoris arbor Tua perpetuum triumphum celebrabit Maium. Et profecto expedit, Te in Crucis ara languentem, copiosa rosarum stipare vindemia; quidquid autem coronariarum rosarum habuit, aut habiturus est mundus, id omne Gedroycianae vitae sanctimoniae est” (*ibidem*, k. A2-A2v).

<sup>14</sup> Por. W. Klinger, *Doroczne święta ludowe a tradycje grecko-rzymskie*, Kraków 1931, s. 17 (Biblioteka „Ludu Słowiańskiego”, nr 2); J.M.C. Toynbee, *Death and Burial in the Roman World*, Baltimore 1996, s. 63-64 (*Johns Hopkins Paperback*).

przodków. Bogata symbolika róży odwoływała się do obrazu wiosennego odrodzenia natury, młodzieńczej świeżości, subtelnego i ulotnego piękna czy trwania w ludzkiej pamięci. Intensywna czerwień różanych płatków działała również na wyobraźnię autorów chrześcijańskich, którzy łączyli tę barwę z męczeńską śmiercią albo duchową miłością. Róże szybko przeniknęły do opowieści o świętych i męczennikach, zachowując wiele z przypisywanych im wcześniej znaczeń. Pojawiły się także w pieśniach ukazujących chwałę Maryi, Jej dziewicze macierzyństwo oraz wzięcie z ciałem i duszą do nieba. W narracji Butkiewicza mają one również udział w opisie wiecznej szczęśliwości zbawionych. W czasie „wiekuistego maja”, wiosny nieznaającej kresu, wyzwolonej z porządku przemijania, zachowują one swą niezwykłą świeżość i doskonałe piękno.

W podniosłej apostrofie do litewskich lasów, rozpoczynającej narrację o życiu Giedroycia, mówca wysławia miejsce jego narodzin:

Szczęśliwe gaje, błogosławione lasy! Wy zrodziłyście kwiat o takim pięknie, przewyższacie cudownie okazałością lilie; wy z pokorą bujnie rośniecie w dolinie róż. Was mam na myśli, niezmierzone lasy wielkiej Litwy, które trzymałyście zrodzoną kiedyś między wami Różę; nie jesteście bowiem wcale bezpłodna, nie jesteście wcale gorsza od Galii kwitnącej liliami i ty, Litwo, na chwałę której niewinny Kazimierz wystawił już wcześniej tylu ozdobionych liliami żołnierzy, ilu wolno było zgromadzić najpobożniejszym księżętom z rodu Jagiełły. [...] A to, że kruchy pęd różany rozwijał się w czasie niekończących się chłódów zimy, karmiony był śniegiem, wzrastał pod surowym niebem, pokrzepiany był ulewną wichurą, jeszcze większym jest cudem<sup>15</sup>.

Litwa w opowieści Butkiewicza jest przede wszystkim ojczyzną św. Kazimierza (1458-1484), królewicza wywodzącego się z dynastii Jagiellonów, ogłoszonego świętym przez papieża Klemensa VIII (1602). Porośnięta

---

<sup>15</sup> S.J. Butkiewicz, *Ornamentum Divinae Crucis, Rosa Gedroyciana...*, k. B: „*Felices saltus, beatae silvae! Quae tanti delicii florem produxistis, auguste perquam surgitis liliorum maiestate; quae in rosarum convallem floride detumescitis. Vos hic intelligo profundiora Lithuaniae magnae nemora, quae olim inter vos natam Rosam feliciter habuistis; nequaquam enim sterilis es, nequaquam florente liliis Gallia posterior es et tu, Lithuania, in cuius commendationem iam pridem innocens Casimirus tot liliatos centuriavit equites, quot sanctissimos manipulatim licet de Iagielonis stirpe legere principes. [...] At in perpetuis brumae rigoribus delicata rosarum pullulare germina, pruina ali, inclementiis caeli augeri, Aquilonis turbine foveri, plusquam miraculum est*”.

gęstymi, nieprzebytymi lasami, rozkwita dzięki mężom słynącym z pobożności (*florida Lithuania*). Sława jej synów dociera do odległych zakątków Rzeczypospolitej i Europy. Losy obu świętych, potomków książęcych rodów, okazują się ze sobą w pewien sposób splecione. Kraków, miejsce narodzin św. Kazimierza, stał się bowiem miejscem śmierci bł. Michała.

Mówiąc o ojczyźnie bł. Michała, Butkiewicz wprowadza nowe konteksty pozwalające mu ukazać niezwykłość Róży Giedroycia. Nie bez powodu wspomina o miejscach słynących z tych kwiatów. Przywołuje m.in. Pafos, miasto na Cyprze, gdzie według starożytnych wierzeń przyszła na świat Afrodyta. Róże często towarzyszyły bogini miłości. Mówca przypomina także o Kampanii znanej z uprawy róż; słynne „pesteńskie róże” pochodziły z Paestum, dawnej kolonii greckiej położonej w południowej Italii, i odznaczały się intensywną barwą i wonią. Uczynienie z Litwy ojczyzny Róży nabiera w tym kontekście nowego znaczenia. Może ona, jak się okazuje, rosnać w nawet najbardziej niesprzyjających warunkach (długie zimy, brak pogody). Pod mroźnym niebem Północy rozkwita dzięki cudownemu zrządzeniu Bożej Opatrzności, budząc powszechny zachwyt i zdziwienie. Gęsto zalesiona Litwa nie ustępuje poza tym zdaniem Butkiewicza w niczym Galii, uznanej na podstawie herbu władców francuskich (trzy złote lilie na niebieskim tle) za ojczyznę lilii, symbolu czystości, dziewictwa i moralnej nieskazitelności.

Róże pojawiają się nawet w opisie bł. Michała jako małego chłopca, w którym ujawniało się niezwykle piękno tych kwiatów. Od pierwszych chwil życia jest on „cały różany” (*totus roseus*), „żywą różą” (*rediviva rosa*). Podziw autora budzi jego anielskie oblicze, na którym rysuje się skromność i wstydlivość, uczciwość, wytrwała czujność, płomienna miłość. Motyw konieczności uprawy nawet najpiękniejszych kwiatów pozwala na płynne przejście do relacji o najważniejszym zdarzeniu z życia zakonnika, czyli wstąpieniu do Zakonu Kanoników Regularnych w Bystrzycy (1460). Życie zakonne zgodne z regułą św. Augustyna pozwala wzrastać Róży w duchowej doskonałości. Żelazna konsekwencja w rozplenianiu różanych figur pozwala interpretować wysłanie młodzieńca do Krakowa w kategorii cudownej transplantacji, przeszczepienia krzewu róży.

Opis przybycia Giedroycia do ówczesnej stolicy Polski stanowi jeden z najbardziej znanych fragmentów mowy Butkiewicza z powodu nakreślenia kilkoma pociągnięciami pióra obrazu „szczęśliwego wieku Krakowa” (*felix saeculum Cracoviae*):

Zatrzymując się tu na chwilę, wysławiam cię, Krakowie, najwspanialszy grodzie tyłu świętych, a zwłaszcza dlatego, że do ciebie przybył Gie-

droyć. Ty jesteś najbardziej rozkwitającym z miast, pachnącym mirtem Stanisława, biskupa i męczennika, jaśniejącym cnotami Kantego, naszego patriarchy, pachnącym przyjemnie wonnościami Jacka, fiołkami Kazimierczyka, tchnącym serafickim ogniem Szymona z Lipnicy; odnawiasz Różę Giedroycia wiekuisty maj i kwitniesz szczęśliwie na wieki, gdyż w tobie nasza Róża, stopniowo się otwierając, opadła cała do koszyka i przykuła oczy patrzących z podziwem. I zaprawdę skoro jego świętość, która pachniała niegdyś całej Polsce, może być głoszona wielkim, podniosłym głosem, jakież nie zabrzmiał dziś hymny i niebiańskie pieśni?<sup>16</sup>

W znanej „gawędzie przysłowioznawczej” Tadeusz Ulewicz wiązał wzrost głębokiej pobożności w Krakowie w II połowie XV w. z działalnością kaznodziejską św. Jana Kapistrana (1386-1456), franciszkanina i założyciela wspólnoty Braci Mniejszych Obserwantów, który przybył do miasta w 1453 r. na zaproszenie Kazimierza IV Jagiellończyka i kardynała Zbigniewa Oleśnickiego<sup>17</sup>. Płomienne kazania zakonnika wygłaszane w kościele Mariackim miały rozpalić wówczas w wielu słuchaczach pragnienie świętości. Wyliczenie mężów słynących z duchowej doskonałości i głębokiej pobożności współtworzy obraz „polskiego Rzymu”, wykraczający daleko poza ramy czasowe zakreślone dla „szczęśliwego wieku”. Autor wymienia świętych współczesnych Giedroyciowi (Jana Kantego, Stanisława Kazimierczyka i Szymona z Lipnicy), ale wspomina również o św. Stanisławie ze Szczepanowa (1030-1079), biskupie krakowskim i męczenniku, a także o św. Jacku Odrowążu (1183-1257) z Zakonu Kaznodziejskiego, misjonarzu ze Śląska (*Lux ex Silesia*), wyniesionym do chwały ołtarzy przez papieża Klemensa VIII (17 kwietnia 1594). Tworzy bowiem obraz Krakowa jako miasta świętych (*urbs sanctorum*), miejsca sprzyjającego szczególnie

<sup>16</sup> „Hic parumper subsistens adoro te, serenissima tot sanctorum urbs Cracovia et vel maxime quia te Gedroycius intrat. Tu urbium florentissima, Stanislai praesulis et martyris myrteto fragrans, Cantii, patriarchae nostri, splendoribus clara, Hyacinthi unguentis, Casimiritani violis suavissime olens, Simonis de Lipnica igne seraphico spirans, Gedroyciana insuper Rosa perpetuum innovas Maium et in ipsa vetustate felicissime reflouescis, cum in te Rosa nostra paulatim hians totam in se calatum fudit intuentiumque oculos defixit admiratione. Et profecto, si sanctitas illius olim toti Poloniae fragrans sublata grandi voce loqui posset; quid hymnorum, quid caelestis carminis hodie non cantaret?” (*ibidem*, k. B2).

<sup>17</sup> T. Ulewicz, *Kraków – polski Rzym (jak, kiedy i dlaczego). Gawęda przysłowioznawcza*, [w:] *Klejnoty i sekrety Krakowa. Teksty z antropologii miasta*, red. R. Goduła, Kraków 1994, s. 71-72.

wzrastaniu w świętości, jaśniejącego przykładami i cudami pobożnych mężów. Zgodnie z wszechobecną w mowie metaforyką florystyczną jest ono „Miastem Kwitnącym”, przypominającym starannie urządzone klasztorne wirydarze, napełnione przyjemnymi woniami cnót duchowych rozkwitających w nim kwiatów (świętych).

Butkiewicz skrótowo przedstawia życie bł. Michała w Krakowie, rozwijając z dużą pomysłowością wprowadzone wcześniej figury. Zwraca uwagę na jego wyrzeczenie się bogactw, ziemskich zaszczytów, splendorów książęcego rodu i wszelkich darów kapryśnej Fortuny. Łoże Giedroycia, litewskiego księcia, jak przypomina mówca, nie było rzeźbione ręką rzemieślnika w kości słońskiej ani nie było usłane różami; była nim bowiem ziemia okryta twardą słomą<sup>18</sup>. Ubóstwo czyniło go bogatym duchowo, odrywało od spraw doczesnych i pozwalało poświęcić się tylko Bogu. W tej części alegorycznej opowieści autor czerpie inspiracje przede wszystkim z narracji hagiograficznej opracowanej przez Jana z Trzciany. Najpierw pojawia się opis surowych warunków życia w przyklasztornej celi, później – umiarkowania w jedzeniu i picciu; figura „świętego Tantała” wyobraża tu przywiązanie do postu i umartwienia. Kolejne przykłady uniesienia, skromności, pobożności, zamknięcia w klasztornych murach, milczenia wypływają z pragnienia podporządkowania wszystkiego Stwórcy i współdziałania z łaską Bożą w dziele duchowego doskonalenia. Giedroyc wykonywał z chęcią i dużym poświęceniem swoje obowiązki. Pomagał przy ozdabianiu ołtarzy i posługiwał w czasie nabożeństw. Długo przebywał w kościele św. Marka, „splatając z różnych kwiatów modlitw różany wieniec”<sup>19</sup>.

<sup>18</sup> S.J. Butkiewicz, *Ornamentum Divinae Crucis, Rosa Gedroyciana...*, k. B2-B2v: „Lectulus principis Lithuaniae, Gedroycii, non artificum manu superbe efformatum ebor, non rosea strata, sed terra sub ingredientium aspectu patens, in qua licet rigido stramine cooperta, virga pendula et supplicationes peccatoriae. His opibus vir Dei contentus cum esset, influentis dona Fortunae abnuens, ipsa indigentia avidum paupertatis animum ditare intendebat”. Opis wyraźnie inspirowany żywotem bł. Michała pióra Jana z Trzciany, por. Żywot błogosławionego Michała Gedroycia, księcia litewskiego..., k. D: „[...] kazali mu komórkę w tyle drzwi kościelnych w klasztorze na zachód słońca zbudować i to dosyć ciasną, że się w niej jeden ledwo zmieścić mógł. Takie ciało swemu mieszkaniu był obrał, który myślą do nieba zawsze zmierzał. Bo każdy, kto go nawiedzał, nie ujrział tam nic inszego, jedno ziemia łóżkiem była, pościel słomą, sprzęt jego paciorki a różga zawieszona dla dyscypliny”.

<sup>19</sup> „Ille, cui Lucina concesserat e ducum sanguine nasci, negavit ducali fascia suum illigari verticem mille coronis dignum, damnans ad terrae squalloribus, tumidam adamantem superbo ducum cidaribus, claustrum muneribus contentus nihilque de officio remittens, semper vilis et abiecta negotia exercere visus, quod supererat temporis,

W przedstawieniu życia Róży w Krakowie szczególnie dużo miejsca Butkiewicz poświęca modlitwie przed milczącym na krzyżu Chrystusie, który miał kiedyś przemówić do zakonnika słowami zachęcającymi do wytrwałości:

Tu zamilknę i nie ukażę blasku nieskazitelnej duszy stroniącej całkowicie od grzechów śmiertelnych; cóż bowiem róża może mieć wspólnego z brzydotą? Nie wspomnę o twoich czuwaniach i bezsennych nocach, choć nie wiem, czy mam mówić, czy milczeć o tym, jak milczący Bóg, śpiący na krzyżu snem śmierci, powiedział ci słowa słodsze od miodu Hymettu, jakby sypał róże przyjemniejsze od miodu Hybli: „Bądź wytrwały aż do śmierci, a otrzymasz wieniec życia” (Ap 2,10). Zatrzymaj się tu osłupiała z podziwu, Mowo, zatrzymaj się, choć zmierzasz szybko do zakończenia, i o ile tylko pozwala na to potężny przypływ uczucia, opowiedz, jak miłość Boża uniosła w tym czasie Giedroycia; jak duch wyzwolony wielką mocą udał się do rozkosznego raj; jak dusza Michała, omdlewając z ogromnego pragnienia, nawet doznając cierpień z powodu cierni, lgnęła do tego drzewa, na którym zawisł Wieniec Życia. Tak oto natura umieściła na różach aż do kwiatu niewielkie ciernie niczym jakieś miłosne bodźce; kłującymi i nieprzyjemnymi w dotyku kolcami przywodzą one zrywającego kwiaty do jeszcze większego pragnienia<sup>20</sup>.

Nagromadzenie wykrzyknień, obrazowych porównań i metafor pozwala mówcy na opis doświadczenia mistycznego. Pojawiają się tu charakterystyczne dla tego sposobu mówienia motywy: gwałtownego uniesienia ducha (ekstazy), porwania duszy aż do nieba, tymczasowego wyzwolenia

---

in templo roseam de variis orationum floribus coronam cumulabat” (S.J. Butkiewicz, *Ornamentum Divinae Crucis, Rosa Gedroyciana...*, k. B2v).

<sup>20</sup> „Sileo hic, nec adumbro incontaminati animi longissime abhorentem a mortiferi criminis macula nitorem; nam quid cum foeditate rosae conveniat? Vigiliis tuas et insomnes noctes non meminerim; illud nescio, eloquar an sileam, cum mortis sopore dormiens ac tacens in cruce Deus, quovis Hymetto dulciora verba, quavis Hybla suaviores rosas, tibi loqueretur: «Esto patiens usque ad mortem et habebis coronam vitae». Subsiste hic admiratione defixa, subsiste, praeceps in epilogum, Oratio, et quomodocunque ob ingentem affectus excessum licebit, expone, quam divini Gedroycium illo tempore involavere amores! Quam magna violentia extra se rapti spiritus in paradysum migrabant voluptatis! Quam avido desiderio anima Michaelis languens, illi inhiabat etiam per spinarum patientias arbori, in qua Corona Vitae pependit! Sic nempe natura tenues in rosis spinas velut amatorios quosdam stimulos ad florem produxit; ad maius desiderium per ferientes aculeos et tactum aegre admittens, irritans decerpentem” (*ibidem*).

z więzienia ciała i napełnienia Bożą miłością. W alegorycznym, obrazowym wykładzie Butkiewicza opowieść ta otrzymuje jeszcze inne rozwinięcie. Jaśniejąca czystością Róża dostępuje łaski zanurzenia w tajemnicy cierpienia i zbawczej męki Chrystusa na krzyżu. Jej nabożne rozpamiętywanie, a także podejmowane z potrzeby serca praktyki ascetyczne sprawiły, że okryła się ona purpurą.

Metamorfoza Róży (z białej w purpurową) stanowi ważny etap w ciągłym wzrastaniu w świętości. Wcześniej biała, jaśniejąca cnotami czystości i pobożności, błyszczy teraz ognistą czerwienią Bożej miłości. Obraz ten pojawia się w dwóch kontekstach, pasyjnym i ascetycznym. W pierwszym podkreśla przywiązanie zakonnika do częstego rozważania męki Chrystusa i długiej modlitwy przed Ukrzyżowanym. W drugim ukazuje praktykę biczowania ciała jako skutecznej walki z pokusami i namiętnościami. Jak powiada Butkiewicz, „straszna teraz ciała surowość, zrodziła później piękne róże, a iloma cierniami Giedroyć zadawał rany swemu ciału, tyle sadił róż; ile razy bicz czerwienił się od krwi, tyle razy wydawał różę”<sup>21</sup>. Niemal identyczne obrazowanie (frazy odwołujące się do róż) pojawia się w opisie działania złego ducha („żarłocznego smoka”), który miał nieustannie nękać męża Bożego, „nieskalanego baranka żywiącego się różami”. Wychoząc zwyczajnie z podstępnych ataków „obrzydliwego węża”, przypominał on słynnego Kolosa, „nazwanego od róż rodyjskim”<sup>22</sup>, który stał niewzruszenie nad płynącymi szybko wodami.

W podobnej tonacji stylistycznej utrzymano narrację o śmierci Giedroycia, nasyconą metaforami przywołującymi obraz rozkwitającej pod wpływem ciepła róży:

Nie mógł bowiem wcale obrócić się w popiół z chłodu ten, komu w pulsujące w agonii żyły Wezuwiusz miłości Bożej wlewał swą lawę; dlatego ten duch, godzien sławienia we wszystkich językach, wypowiedział na końcu te najśłodsze słowa: „Bóg jest miłością, a kto trwa w miłości, ten trwa w Bogu, a Bóg trwa w nim” (1 J 4,16). Jak róża, zamknięta z powo-

<sup>21</sup> „[...] asperitas corpori nunc horrida, amabiles olim rosas parturiet et ideo, quot spinas carni suae Gedroycius infixit, tot rosas implantavit; quoties flagellum sanguine rubens, toties rosas habuit” (*ibidem*, k. C).

<sup>22</sup> „Hac spe stetit Gedroycius noster tamquam colossus a rosis dictus Rhodius ad illa afflictionum veluti aquarum rapide irruentium volumina immotus, pede fixo in Lilieto aeternitatis procellasque Erebi despectans, in rubo se lacerante, rosam aliam non quaesivit praeter Deum” (*ibidem*, k. C-Cv). Starogreckie słowo *ródov*, które dało nazwę wyspie na Morzu Egejskim, oznacza różę.

du chłodu, pobudzona potem ciepłem słonecznym, szybciej się otwiera i rozpostarłszy płatki, ukazuje swą czerwienią przyjemny żar, tak ten Kwiat najdroższy niebu, marznąc aż dotąd w śmiertelnym ciele, zamykał się, lecz ogrzany promieniami gorejącej miłości Bożej musiał wzywać niebiańskiej łaski czy Miłości. Dostępując na koniec wielkiej ulgi szybkiej śmierci, wylewając z oczu łzy żalu, obmywając nawet wtedy czystą duszę bez skazy i modląc się na kolanach, upadł nasz Kwiat „jak czasami podczas burzy padające bez życia nardy”. Wówczas „nie odczuwał żadnego bólu, a śmierć mu zadała sama przyjemność”<sup>23</sup>.

Opis ostatnich chwil ziemskiego życia bł. Michała wraz ze starannym odnotowaniem słów umierającego (*verba morientis*), mających wartość napomnienia czy duchowego testamentu, stanowi punkt kulminacyjny opowieści Butkiewicza, w której śmierć jest tylko przejściem do życia w wieczności, ostatnim etapem duchowej metamorfozy. Choć autor korzysta z utartego i mającego długą tradycję literacką motywu epicedialnego<sup>24</sup>, porównania zmarłego do upadającego kwiatu, odnawia jego znaczenia dzięki dużej konsekwencji w rozwijaniu alegorii róży, wzbogacaniu jej o nowe elementy. Dużą rolę odgrywają tu intertekstualne odniesienia, nazywane wówczas często przez nauczycieli wymowy kwiatami (*flores*). Autor przywołuje dwa wersy o upadających w czasie burzy nardach z ody żałobnej Macieja Kazimierza Sarbiewskiego (III 26, 23-24), „chrześcijańskiego Horacego”, upamiętniającej przedwczesną śmierć Ernesta Wejhera, syna wojewody chełmińskiego<sup>25</sup>; zmarł on nagle podczas nauki w kolegium jezuickim w Braniewie w 1617 r. Po tych słowach pojawia się fraza

<sup>23</sup> „Nullatenus enim potuit frigide in cineres resolvi, cuius palpitantibus agone venis, divini amoris Vesuvius, sua infuderat aestuaria, unde spirtus ille omnibus Famae linguis praedicandus in has voces extreme suavissimas effundebatur: «Deus charitas est et qui manet in charitate, in Deo manet et Deus in eo». Sicut rosa per frigus clausa, solis deinde ardore tacta, vehementius aperitur et foliis expansis in rubore demonstrat ardorem iucundum, sic iste Flos caelo gratissimus, qui, emortuali hucusque in argilla frigescens, claudebatur, tandem radiis ardentis divini amoris adeo incaluit, ut coactus fuerit caeli Charites, an Charitates invocare. Tum denique festinatae mortis grande solatium excipiens, nec non poenitentiales oculorum miscens lacrimas, satis absque naevo candidam adhuc mundans animam, genu quoque flexo orans, cecidit Flos noster «ceu quondam procellis exanimis cecidere nardi». Interea «nec dolor ullus erat, mortem dabat ipsa voluptas» (ibidem, k. Cv).

<sup>24</sup> Por. S. Zabłocki, *Polsko-łacińskie epicedium renesansowe na tle europejskim*, Wrocław 1968, s. 222-223 (*Studia Staropolskie*, t. 22).

<sup>25</sup> M.C. Sarbievius, *Lyriconum libri quattuor, epodon liber unus alterque epigrammatum*, Antverpiae 1634, s. 89: „occidis, occidis, / Erneste, ceu quondam procellis / exanimis

zapożyczona z utworu Klaudiana o mitologicznych Syrenach<sup>26</sup>; ich słodko brzmiąca pieśń przynosiła śmierć żeglarzom.

Opowieść o przejściu do wieczności pogłębia i uzupełnia opis radości Giedroycia, włączonego w poczet niebian przebywających na Łąkach Błogosławionych (Elizjum):

Nie trzeba opisywać dłużej duszy umierającej Róży; winszując Michałowi nieba, niebu – Michała; on żyje na łąkach błogosławionych i już nie owiewa go powiew próżnej albo śmiertelnej sławy; gdy zastęp niebiańskiej straży otoczył Giedroycia z każdej strony, powitał go Kwiat z Nazaretu. Wszystkie lata, godziny i dni jego śmiertelnego życia oczekiwały szczęśliwie z naręczami róż, zmieniając się w róże dzięki jakiejś różanej przemianie; rzucały się na wyścigi na jego głowę, godną niewiędnącego wieńca<sup>27</sup>.

„Różana metamorfoza”, by przywołać w nieco innym kontekście słowa mówcy, dobiegła końca. Jaśniejąca doskonałością cnót Róża, ozdobiona niewiędnącym wieńcem chwały, rozkwita teraz w niebiańskim ogrodzie, ciesząc się z nadejścia „wiekuistego maja”. Przyjemne powiewy niekończącej się wiosny zachowują jej młodzieńczą świeżość i niewysłowione piękno. Co ciekawe, metafory „kwiatowe” przeniknęły również do mówienia o wiecznej szczęśliwości zbawionych, przypominających róże otaczające Kwiat z Nazaretu.

Butkiewicz wspomina pokrótce o cudach dziejących się po śmierci Giedroycia; natura zmienia swe prawa, gdyż chromi odzyskują sprawność, a chorzy i bliscy śmierci wracają do zdrowia. Mowę wieńczy modlitwa do Chrystusa, aby zechciał w okrytej ciemnościami Sarmacji zaszczerpić swą Różę, „ozdobę Krzyża Świętego”. Ta formuła zakończenia, wyrastająca

---

cecidere nardi”, „zginąłeś, zginąłeś, Erneście, jak podczas burzy podające bez życia nardy”.

<sup>26</sup> Współcześnie autorstwo Klaudiana bywa kwestionowane, por. G. Luck, *Disiecta membra: On the Arrangement of Claudian's Carmina minora*, „Illinois Classical Studies” Vol. 4, 1979, s. 208.

<sup>27</sup> S.J. Butkiewicz, *Ornamentum Divinae Crucis, Rosa Gedroyciana...*, k. C2: „Iamque expirantis Rosae animam adumbrare prolixius cum non liceat; Michaeli caelum, caelo Michaeli gratulor, cui in beatis Elisiis existenti, iam non vanae aut mortali gloriae aura afflatur, dum frequentissimo caelestis obsequii satellitio circumstipitium Gedroycium, Flos Nazarenus invitavit. Anni eius, horae et huius mortalis vitae dies expectaverunt feliciter omnes, cum suis rosarum cumulibus et rosea quadam metamorphosi in rosas abeundo; capiti eius immarcescibili corona digno certatim sese iniecerunt”.

z metaforycznego obrazowania (wieloznaczna figura róży), nawiązuje do sytuacji ówczesnej Rzeczypospolitej. Mówca wspomina o zacerwienionej od wojen Polsce, o spustoszonej najazdami tatarskimi Podolu i o żałobnych cisach sadzonych przez „ottomańską Bellonę”<sup>28</sup>. Modlitwa zawiera zatem prośbę o szeroko rozumiane odrodzenie polskiej ziemi, na której będą kiedyś mogły znów rozkwitać róże.

Alegorię, jak uczyli nauczyciele wymowy (zwłaszcza Cyceron i Kwintylianus), tworzy najczęściej sekwencja metafor powiązanych ze sobą relacją podobieństwa. Ta retoryczna zasada znalazła w mowie Butkiewicza praktyczne zastosowanie. Dwa najważniejsze działy wymowy, czyli inwencja i elokucja, zostały tu całkowicie podporządkowane alegorycznej idei rozpleniania znaczeń. Autor opowiada życie bł. Michała, nie tracąc przed oczu ani na chwilę róży. Odsłania stopniowo bogactwo związanych z nią znaczeń, ożywia tę figurę w nowych, często nieoczywistych kontekstach. Umiejętnie rozbudza i podtrzymuje zainteresowanie czytelnika, dowodząc dużej swobody w tworzeniu i posługiwaniu się „rózaniem” dyskursem. Czasami wplata zręcznie w tekst oracji biblijne frazy i cytaty z dzieł innych autorów (Wergiliusza, Horacego, Klaudiana czy Macieja Kazimierza Sarbiewskiego). Twórczo przekształca także łatwo rozpoznawalne mitologiczne obrazy, czyniąc z nich elementy chrześcijańskiej wizji świata i człowieka.

Czy można opowiedzieć życie Róży? Mowa Butkiewicza stanowi próbę stworzenia obrazowej narracji o duchowym dojrzewaniu do świętości, wzrastaniu w cnotach, rozkwicie pobożności, która niczym najpiękniejszy kwiat róży może zachwycać oczy czytelników i pobudzać ich do naśladowania cnót. Z niezwykłą pomysłowością autor ukazał najważniejsze zdarzenia z życia Giedroycia, poszukując dla nich zgodnego z alegoryczną interpretacją wyrazu językowego. Jego opowieść, choć osnuta wokół metaforyki florystycznej, rozrastającej się z każdym nowym obrazem, pozostała daleka od wybujałej niekiedy kwiecistości XVII-wiecznej retoryki. Pewien umiar w mnożeniu wieloznacznych figur pozwolił Butkiewiczowi stworzyć prawdziwy ogród wymowy, w którym tytułowa „Róża Giedroycia” może rozkwitać w każdym nowym akcie lektury czy interpretacji.

<sup>28</sup> „Quae cum ita sint; coronidem orationi meae impono et supplex, Te iam in perpetua rosarum invisibilium voluptate tripudiantem, oro, ut tot repetitis caedibus rubenti Poloniae, tot praesertim in Podolia destitutis vero Numine templis, tot funereis Lybitinae taxis, quos Otthomana Bellona plantavit, inumbratae Sarmatiae velis implantare, Tuam, divinae Crucis ornamentum, Rosam” (*ibidem*, k. C2-C2v).

## Bibliografia

- Bruździński A., *Michał Giedroyć zwany błogostawionym na tle duchowości Zakonu Kanoników Regularnych od Pokuty*, [w:] *Felix saeculum Cracoviae – krakowscy święci XV wieku. Materiały sesji naukowej, Kraków, 24 kwietnia 1997 roku*, red. K. Panuś, K.R. Prokop, Kraków 1998, s. 107-132.
- Butkiewicz S.J., *Ornamentum Divinae Crucis, Rosa Gedroyciana, in tumulo sacrorum cinerum beati Michaelis Gedroyc e sanguine ducum in Lithuania nati, Cracoviae in religione ordinis Sancti Augustini beatorum martyrum de poenitentia mortui, vitae sanctimonia et miraculorum gloria celeberrimi, ipso annuae commemorationis eius secundo post inventionem Divinissimae Crucis die, Cracoviae [1682]*.
- Czerkawski J., *Z problemów antropologii filozoficznej w Polsce w XVI wieku (Jana z Trzciany koncepcja godności człowieka)*, „*Odrodzenie i Reformacja w Polsce*” R. 17, 1972, s. 5-23.
- Dyl A.G., *Michał Giedroyć, zwany błogostawionym*, [w:] *Polscy święci*, t. 2, [red. J.R. Bar], Warszawa 1983, s. 63-102.
- Jan z Trzciany (Arundinensis), *De religione sacrosancta, de Ecclesia ac ceremoniis eius dialogus nuper in laudem Dei per quaestiones editus*, Coloniae 1563.
- Jan z Trzciany (Magister Ioannes Arundinensis), *Libellus de natura ac dignitate hominis*, Cracoviae 1554.
- Jan z Trzciany (Arundinensis), *Vita beati Michaelis Ordinis Sanctae Mariae de Metro de Poenitentia Beatorum Martyrum Conventualis sancti Marci*, Cracoviae 1605.
- Klinger W., *Doroczne święta ludowe a tradycje grecko-rzymskie*, Kraków 1931 (Biblioteka „Ludu Słowiańskiego”, nr 2).
- Luck G., *Disiecta membra: On the Arrangement of Claudian's Carmina minora*, „*Illinois Classical Studies*” Vol. 4, 1979, s. 200-213.
- Otwinowska B., *Modele i style prozy w dyskusjach na przełomie XVI i XVII wieku (wokół toruńskiej rozprawy Fabriciusa z 1619)*, Wrocław 1967 (*Studia Staropolskie*, t. 20).
- Rynduch Z., *Nauka o stylach w retorykach polskich XVII wieku*, Gdańsk 1967 (*Seria Monografii – Gdańskie Towarzystwo Naukowe*, nr 25).
- Sarbievius M.C., *Lycorum libri quattuor, epodon liber unus alterque epigrammatum*, Antverpiae 1634.
- Świerżawski W., *Michał Giedroyć (1425-1485). Życie i duchowość*, „*Analecta Cracoviensia*” R. 17, 1985, s. 401-425, <https://dx.doi.org/10.15633/acr.3241>.
- Toynbee J.M.C., *Death and Burial in the Roman World*, Baltimore 1996 (*Johns Hopkins Paperback*).
- Ulčínaitė E., *Teoria retoryczna w Polsce i na Litwie w XVII wieku. Próba rekonstrukcji schematu retorycznego*, Wrocław 1984 (*Rozprawy Literackie*, 46).
- Ulewicz T., *Kraków – polski Rzym (jak, kiedy i dlaczego). Gawęda przysłowioznawcza*, [w:] *Klejnoty i sekrety Krakowa. Teksty z antropologii miasta*, red. R. Godula, Kraków 1994, s. 63-75.
- Zabłocki S., *Polsko-łacińskie epicedium renesansowe na tle europejskim*, Wrocław 1968 (*Studia Staropolskie*, t. 22).

Żywot błogosławionego Michała Gedrocia, książęcia litewskiego, zakonnika Ś[więtego] Rządu Kanoników B[eatorum] Martyrum de poenitentia. Od Demetriusa Rzymianina tamże w Rzymie napierwszego fundatora i patriarchy pod regułą św. Augustyna postanowionego, którego ciało odpoczywa w Krakowie w kościele św. Marka, z oryginału własnego wyjęty i z staraniem, także nakładem Wielebnego Ojca ks. Jędrzeja Gronowskiego tegoż konwentu priora św. Marka za pozwoleniem starszych wydany [...], Kraków 1615.

### Streszczenie

Głównym celem tekstu jest studium mowy Samuela Józefa Butkiewicza wygłoszonej przy grobie bł. Michała Giedroycia w kościele św. Marka w Krakowie 4 maja 1682 r. (*Ornamentum Divinae Crucis, Rosa Gedroyciana...*). Czerpiąc inspiracje z książęcego herbu Giedroyciów – Poraj (biała róża), autor opowiada o życiu, pokorze, pobożności i świętości bł. Michała. Z dużą konsekwencją i niezwykłą pomysłowością korzysta z wieloznacznej figury (metafory) róży, czyniąc z kwiatu oznaczającego miłość Bożą i doskonałość duchową imię głównego bohatera narracji. Alegoria, czyli mówienie czegoś innego (*alieniloquium*), okazuje się niewyczerpanym źródłem obrazów i znaczeń. Tytułowa „Róża Giedroycia” (*Rosa Giedroyciana*), najpiękniejsza ozdoba Krzyża Świętego, ożywiona inwencją mówcy, odmalowana wyrazistymi tropami i figurami retorycznymi, może z tego powodu rozkwitać w każdym akcie lektury czy interpretacji.

**Słowa kluczowe:** bł. Michał Giedroyc (ok. 1425 – 4 maja 1485), Samuel Józef Butkiewicz, kaznodziejstwo XVII w., sztuka wymowy, metafora, alegoria

### Summary

#### *The Narrative of the Rose: Samuel Józef Butkiewicz and His Oration on Life of Blessed Michał Giedroyc (1682)*

The main aim of this paper is to discuss the oration *Ornamentum Divinae Crucis, Rosa Gedroyciana...* delivered by Samuel Józef Butkiewicz at Blessed Michał Giedroyc's grave in the church of St. Mark in Krakow on 4<sup>th</sup> May 1682. Drawing many inspirations from the princely coat of arms Poraj (a white rose) of the Giedroyc family, the author narrates the life, humility, piety, and sanctity of Blessed Michał. Consistently and with a remarkable ingenuity, Butkiewicz uses the potent figure (metaphor) of rose, treating the flower, which signifies God's love and spiritual perfection, as the name of the hero of his narrative. Allegory, or 'other-speaking' (*alieniloquium*), proves to be an inexhaustible source of images and meanings. Therefore, the title "Giedroyc's Rose" (*Rosa Giedroyciana*), the most beautiful adornment of the Holy Cross, enlivened by the author's invention and painted in

expressive tropes and rhetorical figures, may blossom in every reading or interpretation of this oration.

**Keywords:** Blessed Michał Giedroyc, Samuel Józef Butkiewicz, 17<sup>th</sup> century preaching, art of eloquence, metaphor, allegory

bp Algirdas Jurevicius

Telšiai, Litwa

## Perspektywy rozwoju kultu bł. Michała Giedroycia na Litwie

Przygotowując się do przyjęcia gościa, staramy się jak najwięcej na jego temat dowiedzieć, jak najlepiej go poznać, zanim dotrze – po to, by dobrze się na jego przybycie przygotować. Ze świętymi może też tak jest.

Trzeba przyznać, że Litwa nie ma zbyt wielu uznanych przez Kościół świętych i błogosławionych. W ostatnich czasach rozpoczęło się kilka procesów kanonizacyjnych i beatyfikacyjnych, z których – jak dotychczas – tylko dwa skończyły się pomyślnie. Były to: beatyfikacja biskupa Jerzego Matulewicza i męczennika Teofilia Matulionisa. Kult jedyne litewskiego świętego – Kazimierza królewicza, zaczął przygasać już w okresie, gdy Litwa była częścią carskiej Rosji. Nie rozwijał się też za czasów sowieckich.

Litwa ma jeszcze w zanadrzu jedną postać godną kultu, najwcześniejszą, bo z pierwszych dekad po chrystianizacji, ale i ta osoba przez wieki pozostawała w ukryciu, bo znaczącą część swego życia przeżyła w Polsce. Jak więc miała się rzecz z Michałem Giedroyciem? Nie jest moim zamiarem opowiadanie o zawiłej i długiej historii jego beatyfikacji, która znalazła finał dopiero w 2019 r. Postaram się raczej odpowiedzieć na pytanie, jak postrzegali go litewscy katolicy, zanim został oficjalnie uznany za błogosławionego.

Z osobistego doświadczenia mogę potwierdzić, że o bł. Michale można było coś niecoś usłyszeć na Litwie, ale nie mógł on być wspominany w liturgii. Marianin ojciec Vaclovas Aliulis MIC (1921-2015) wyjaśniał, że Giedroyć był przez lud określany jako „tak zwany błogosławiony” (*sic dictus beatus*)<sup>1</sup>. Można było to odebrać jako stwierdzenie, że to coś nieprawdziwego, niesprawzonego, bo opiera się tylko na intuicji niewykształconego ludu. Rzut oka na historię pokazuje jednak, że życie bł. Michała było

---

<sup>1</sup> Ojciec Vaclovas Aliulis MIC był członkiem komisji liturgicznej episkopatu Litwy.

interesujące nie tylko dla niepiśmiennych, prostych ludzi, lecz także dla najbardziej świątłych przedstawicieli ówczesnego społeczeństwa.

W 1741 r. w Wilnie ukazała się wyczerpująca, zawarta na 63 stronach (wtedy była to spora objętość) biografia bł. Michała: *Compendium Świątobliwego życia Xiążęcia u świata y u nieba B. Michała Giedroycia*<sup>2</sup>. Może nawet zaczęłyby być on czczony także na terenie obecnej Litwy, gdyby nie trzeci rozbiór Rzeczypospolitej Obojga Narodów (1795) i nastanie po nim władzy carskiej. Rosjanie dążyli do wymazania z litewskiej pamięci wszystkich sukcesów Wielkiego Księstwa Litewskiego i osiągnięć, do jakich ono doszło w okresie sojuszu z Koroną. Taka polityka carska miała wpływ także na pamięć o świętych. Na ten okres przypadło osłabienie kultu św. Kazimierza, a w przypadku Michała Giedroycia było trudniej taki kult rozwinąć, gdyż w społeczeństwie litewskim nie był on wcześniej zakorzeniony. Obecnie można powiedzieć, że Litwini muszą odkryć dla siebie bł. Michała na nowo.

Ja osobiście miałem okazję aktywnie uczestniczyć w przygotowaniu procesu beatyfikacyjnego bł. Teofilusa Matulionisa i niejednokrotnie doświadczyłem, jak trudno współczesnemu człowiekowi przyjąć świętość. Może być tak, że nasza mentalność została uformowana przez uproszczony racjonalizm, na co dodatkowo nałożyło się kształtowanie nas na *homo sovieticus*, i dlatego trudno nam teraz przedrzeć się do innego, nadprzyrodzonego wymiaru. Tymczasem w osobie Giedroycia widzimy, że to nie my sami działamy, ale raczej dostajemy propozycje pomocy z nieba, i to bardzo bliskiej i swojskiej pomocy.

Gdy informacja o beatyfikacji Michała Giedroycia została podana do wiadomości, wzrosło też zainteresowanie jego postacią. Ja także znalazłem się wśród tych zainteresowanych. Interesuje mnie nie tyle przeszłość, ile staram się, spoglądając na teraźniejszość, przewidzieć przyszłość. Zasadnicze pytanie dotyczy oczywiście tego, w jakim wymiarze ten błogosławiony mógłby być interesujący dla współczesnego człowieka.

---

<sup>2</sup> <https://www.epaveldas.lt/object/recordDescription/VUB/VUBo1-000482928>.

## Karta narodowa?

Przede wszystkim spróbujmy zagrać na uczuciach narodowych, bo bł. Michał pochodził z wielkiego rodu litewskiego, urodził się w regionie Aukštota na terenie współczesnej Litwy, zatem jego litewskie pochodzenie nie budzi wątpliwości. Z punktu widzenia dziejów chrześcijaństwa na Litwie ważne jest, że Michał Giedroyć należał do drugiego albo trzeciego pokolenia zamieszkujących te ziemie, licząc od pierwszych ochrzczonych. Ówczesnie chrystianizacja mimo tego krótkiego okresu musiała jednak być zaawansowana, skoro były już powołania do stanu duchownego. To niezwykle ciekawa historia, ale dla współczesnego chrześcijanina nie będzie ona źródłem bliższej więzi z błogosławionym. Chodźmy głębiej.

## Triada świętości

Badacze życiorysu bł. Michała Giedroycia tradycyjnie wskazują trzy filary jego życia duchowego: liturgię, krzyż i posługę.

### a) Liturgia

Jako zakrystian Michał Giedroyć robił wszystko, by zapewnić jak najpiękniejszą liturgię, a wiernym pomagał w jak najbardziej świadomym w niej uczestnictwie poprzez jej wyjaśnianie, ale czynił to przede wszystkim swoim świadectwem relacji z tym, co święte, z samym Chrystusem, którego wyznawał jako obecnego w Najświętszym Sakramencie, któremu służył i do którego kierował ludzi. Dzisiaj osłabł nasz słuch na język liturgii, dlatego duchowość Michała i pogłębianie znaczenia liturgii muszą dopiero znaleźć owocną drogę współzależności, te dwa wątki mają się wzajemnie wzmacniać i inspirować.

### b) Krzyż

Wiemy, że Błogosławiony był człowiekiem słabego zdrowia, często chorował i był niepełnosprawny: poruszał się o kulach, bo nie miał włączy w jednej nodze. Wielu ludzi na jego miejscu uważałoby się za bardzo nieszczęśliwych, ale on poszedł inną drogą. W jego ułomnym ciele tkwiła silna, zdrowa dusza, która czerpała siły z modlitwy. Doświadczenie fizycznych ograniczeń i cierpienia kierowało jego wzrok na ukrzyżowanego

Chrystusa. Ten wymiar zachował swoją aktualność, ważny jest szczególnie współcześnie, kiedy to wiele osób staje na krawędzi rozpacz i beznadziei. Daleko im do zainteresowania Ukrzyżowanym. Może wstawiennictwo bł. Michała i nasza wiara rozumiejąca sens krzyża tak, jak on to rozumiał, mogłyby stanowić pręśło pomiędzy bezsenssem cierpienia a jego zrozumieniem w duchu Chrystusowej Paschy?

### c) Posługa

Stanowiła ona ważny element duchowości bł. Michała. Był on małym człowiekiem. Dlaczego tak mówię? Bo był tylko ministrantem, zakrystianem... Tacy ludzie są mało zauważalni. W klasztorze bowiem na świeczniku jest opat, czasem księży czy uczeni zakonnicy... A co z personelem posługującym? Czy zauważamy „rzeczy małe”, wykonywane przez „małych ludzi”? I czy potrafimy własne życie duchowe doskonalić, poczynając od drobiazgów?

## Błogosławiony Michał Giedroyc – mistrz rzeczy małych

Znaczenie rzeczy małych w dążeniu do świętości wskazał papież Franciszek w swojej adhortacji apostołskiej *Gaudete et exsultate*. Papież zwraca uwagę na szczegóły, które czasem nam umykają, a przecież sam Bóg je dostrzega. Pamiętajmy, jak Jezus zachęcał swoich uczniów, by zwracali uwagę na szczegóły. W samej Ewangelii mamy kilka przykładów takiego nastawienia:

Drobny szczegół, że na weselu zaczęło brakować wina.

Drobny szczegół, że gdzieś zginęła jedna owca.

Drobny szczegół, że wdowa złożyła w ofierze dwa pieniądze.

Drobny szczegół posiadania zapasu oleju do lamp na wypadek, gdyby oblubieniec się spóźnił.

Drobny szczegół, aby zapytać uczniów, ile mają chlebów.

Wspólnota, która strzeże drobnych szczegółów miłości [...], jest miejscem obecności Zmartwychwstałego, który ją uświęca według planu Ojca<sup>3</sup>.

Błogosławiony Michał Giedroyc formalnie nie miał w klasztorze żadnej ważnej funkcji, ale na co dzień praktykował duchowość drobnych spraw.

---

<sup>3</sup> Por. Franciszek (papież), adhortacja apostołska *Gaudete et exultate*, nr 144-145.

## Mam dla ciebie czas!

W ostatnich latach przy okazji dużych odpustów na Litwie, np. w Szydłowie czy innych sanktuariach, pojawiła się postać duchownego do rozmowy. Część wiernych przychodzi nie tylko do spowiedzi, lecz oczekuje również otwartej i serdecznej rozmowy z kapłanem. Okazuje się, że przy namiocie takiej rozmowy, nazwanym „Mam dla Ciebie czas”, ustawiają się długie kolejki tych, którzy po prostu w zaufaniu chcą porozmawiać z księdzem.

Z życiorysu bł. Michała wynika, że większość zakonników w domu, gdzie mieszkał, miała różne obowiązki, których wykonywanie powodowało, że nie mieli oni czasu dla ludzi. Jednak on miał swoją celę przy samym wejściu do kościoła św. Marka, zawsze był na miejscu i czekał na przychodzących. Potrafił ich wysłuchać, udzielić rady, zachęcić do wejścia do kościoła, by razem z nimi się modlić, i modlił się za nich. Tak po Krakowie rozniosła się wieść o świętym zakonniku.

Dzisiaj wydarzenia światowe pędzą w zawrotnym tempie, a nam brakuje stale czasu. Podobnie rzecz ma się z księżmi, którzy wydają się ciągle spieszyć i ciągle są zajęci. Do kogoś takiego aż strach podejść, bo pojawia się obawa, że takiemu komuś się w czymś ważnym przeszkodzi. Jednocześnie wierni bardzo cenią tych księży, którzy znajdują czas na dłuższą i głębszą rozmowę. W tym miejscu widzę aktualność charyzmatu bł. Michała – zachętę do rozmowy na tematy duchowe. To dotyczy także księży i zakonników – być może skłoni ich do poświęcenia czasu i budowania wspólnoty z wiernymi. Błogosławiony jest gotów, by patronować takiemu przedsięwzięciu.

## Patron niepełnosprawnych

Na nagrobku w kościele św. Marka bł. Michał Giedroyc przedstawiony jest tak, jakby został pochowany z laską do podpierania się. To atrybut, który pozostał nawet po śmierci nieodzowną częścią jego życia i tożsamości.

Wspólnota „Arka” w Kownie ma pragnienie otwarcia kaplicy pod wezwaniem bł. Michała. Niepełnosprawni widzą w nim swojego patrona.

## Pielgrzymowanie

Droga ziemską Michała Giedroycia zaczęła się na Litwie, a zakończyła – w Krakowie. Ważne jest, by zachęcić wiernych do odwiedzania miejsc związanych z tą postacią. Kilkakrotnie miałem okazję z grupami pielgrzymów przybywać z Litwy do Krakowa, by pomodlić się przy relikwiach tego Błogosławionego. Doświadczyłem tego, jak Litwini na nowo odkrywają Litwę, rozpoznając jej znaki w Krakowie: Wawel, Jagiełło, św. Jadwiga, bł. Michał Giedroyc, sługa Boży Piotr Skarga, kanonik Jan Długosz i inne postaci, które znamy także z naszej historii. Uniwersalny charakter chrześcijaństwa i jego globalny wymiar staje się źródłem przeżycia głębszej duchowej wspólnoty. Myślę, że bł. Michał może nam tu jeszcze wiele pomóc. Wystarczy, że nie będziemy głusi i ociemniali na znaki z nieba.

Niech bł. Michał nauczy i nas *zwracać uwagę na szczegóły, znaleźć małą drogę do świętości.*



### Streszczenie

Artykuł jest rodzajem świadectwa litewskiego hierarchy o dużym doświadczeniu w promowaniu kultu świętych, autora książki o bł. Teofilusie Matulionisie. Kult bł. Michała był z różną intensywnością obecny na Litwie, ale po ogłoszeniu beatyfikacji wyraźnie się ożywił. Na uwagę zasługuje szczególnie odkrycie charakterystycznych cech duchowości bł. Michała i rozwijanie ich dzisiaj. Autor dostrzega trzy aspekty świętości ukazane w rodaku z Kościoła na Litwie, a są to: liturgia, krzyż i posługa. Te trzy cnoty, tak widoczne w życiu średniowiecznego chrześcijanina i wyrażone przez Michała Giedroycia, okazują się bardzo aktualne dla ucznia Chrystusa w każdej epoce. Są one uniwersalne i stosunkowo mało obecne, jak wykazuje autor w swoim krótkim studium nad współczesnymi perspektywami kultu.

**Słowa kluczowe:** kult, bł. Michał Giedroyc, liturgia, krzyż, posługa

*Summary*

*Perspectives of veneration of Bl. Michael Giedroyc in Lithuania*

The article is a kind of testimony provided by a Lithuanian bishop, experienced in promoting veneration of saints in Lithuania, author of a book about bl. Bishop Teophilus Matulionis. He noticed that veneration of bl. Michael was present to a varied degree in Lithuania, yet after the beatification it has significantly increased. Most interesting is rediscovering characteristic attributes of bl. Michael's spirituality and applying them nowadays. The author mentions three aspects of holiness displayed in the said native of the Lithuanian Church: liturgy, cross, and service. These three virtues, so visible in the life of a medieval Christian and expressed by Michael Giedroyc, seem to be relevant to disciples of Christ in any time. For all their universality, they are quite underrepresented, as the author demonstrates in his brief study of the contemporary perspectives of veneration.

**Keywords:** *veneration, bl. Michael Giedroyc, liturgy, cross, service*



s. Adelajda Sielepin CHR   
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II, Kraków

## Aktualność i patronat bł. Michała Giedroycia

Michał Giedroyc (*ca.* 1420-1485) jest postacią znaną lokalnie, przede wszystkim na terenach, gdzie przebywał, tzn. na Litwie i w Polsce. Tam też nieprzerwanie trwa wiara w jego orędownictwo, potwierdzając, że jest on ciągle widocznym i przemawiającym do współczesnego człowieka apostołem Bożej miłości i duchowym przewodnikiem po ścieżkach chrześcijańskiej mądrości, którą w jego przypadku określa się jako „mądrość cierpliwości”. W swoim niepozornym i pokornym życiu nie wskazuje na rzeczy wielkie i nieosiągalne, ale na to, co jest możliwe, a jednocześnie niezbędne, by wypełnić chrześcijańskie powołanie. Michał zwraca uwagę przede wszystkim na szczegóły i często ukryte duchowe postawy, które, choć nie zawsze rozumiane i doceniane, stanowią warunek owocnego życia duchowego.

### Bliskość z Chrystusem

Michał jest jednoznaczny w swojej przynależności do Chrystusa i uczy, na czym polega prymat Boga w życiu człowieka. Jest to tym bardziej znamienne, że charakteryzuje pioniera chrześcijańskiej wiary w średniowiecznej Litwie. Prawie 40 lat życia świeckiego, jakie Michał spędził na Litwie, świadczy, że głębokie życie wiarą może się odbywać w każdych warunkach, także trudnych, bez mocnej wspólnoty i przykładu, a wiara rozwija się przede wszystkim dzięki pielęgnowaniu osobistej relacji z Chrystusem.

Michał Giedroyc jest ciągle aktualnym przykładem wierności swojemu powołaniu, które rozpoznał już w młodości, wierności regule, której przestrzegał i do wypełniania której gorliwie zachęcał współbraci, oraz wierności codziennym zadaniom, często niepozornym, nieatrakcyjnym. Wykonywał je z ofiarną miłością i sumiennością, można by powiedzieć: w wielki sposób, bo widział w nich wolę samego Boga. Ta wierność

w małym czyni go wzorem uświęcania codzienności, dlatego może być bliższy każdemu człowiekowi i pomagać mu odkrywać świętość w zwyczajności. Dzisiaj, kiedy kwestionuje się wszelką stałość i wierność, kiedy szerzy się wyrosły z ducha postmodernizmu kult ciągłej nowoczesności, Michał jest dla wiernych przekonującym wzorem chrześcijańskiej wytrwałości aż do końca, rozwijania nowości w sensie zbawczym, duchowo bardziej niż wydarzeniowo i widzialnie.

Michał pozostawia pełną realizmu lekcję na temat chrześcijańskiej miłości, która jest nierozłączna z krzyżem i posłuszeństwem. Według niego, jak relacjonował jego pierwszy biograf, profesor Akademii Krakowskiej, najdoskonalszym przejawem ofiarnej miłości jest posłuszeństwo: *Meliorum esse obedientiam, quam victimam*<sup>1</sup>. Odnosi się to nie tylko do życia zakonnego, lecz w ogóle do naśladowania Chrystusa, który „nie skorzystał ze sposobności, aby na równi być z Bogiem, ale stał się posłuszny aż do śmierci” (por. Flp 2, 6-8) i w ten sposób pozostawił nam główny rys swojej miłości. Jest to trudne wymaganie, które przypomina dzisiejszemu człowiekowi, że żadne deklaracje i umowy nie wystarczą, jeśli zabraknie faktycznego służenia drugiemu i zainteresowania jego potrzebami, jeśli zabraknie wierności – ludziom i powołaniu, a w ten sposób samemu Bogu, sprawcy powołania („chcienia i działania” – Flp 2,13), stawiającemu nam na drodze określone osoby, przez które też do nas przychodzi. To mogą być wielkie szanse dla twórczego i oryginalnego życia. Miłość nie zna granic; „wyobraźnia miłości” odzwierciedla dynamizm Ducha Świętego, który działa w człowieku i przez człowieka.

## Wzór człowieczeństwa

W dzisiejszych czasach Michał Giedroyc głosi niechętnie przyjmowaną, a potrzebną prawdę o słabości ludzkiej natury, którą należy hartować, by łatwiej mogła rozeznawać i porzucać zło, a przyjmować wymagania Chrystusa. Dlatego od młodości zakonnik podejmował posty i praktyki pokutne, dopełniając nimi modlitwę i dobre czyny. W kontekście dzisiej-

---

<sup>1</sup> Joannes Arundinensis, *Vita Beati Michaelis Ordinis S. Mariae de Metro de Poenitentia Beatorum Martyrum Conuentualis S. Marci Crac. Opera et sumptu V.P. Fratris Christophori Przeuorscen[is] in lucem emissa*, Cracoviae 1605, f. C4, f. C4v.

szej promocji ciała, kultu sprawności fizycznej i „wiecznej” młodości osoba Michała, niesprawnego fizycznie, o niskim wzroście i słabym zdrowiu, jest przypomnieniem, że to nie siła fizyczna i aparycja stanowią o wartości i znaczeniu człowieka, ale to, kim jest i jak żyje. Michał Giedroyc przynosi ważne przesłanie o ewangelicznej ekonomii pozornej straty, która potwierdza Jezusową zasadę o obumarłym ziarnie i utracie życia, by je odzyskać (por. J 12,24-25). Te cechy i postawy Błogosławionego predestynują go do bycia wzorem i patronem ludzi z ograniczeniami – chorych, starszych, niepełnosprawnych, ale też tych, którzy z powodu różnych nieszczęść, samotności i strat przeżywają życiowe rozczarowania, którzy mają małe poczucie własnej wartości bądź stają się ofiarami niesprawiedliwości. Michał radzi, by wtedy nie narzekać ani nie uciekać w świeckie pocieszenia, lecz prosić o wiarę i zwracać się z zaufaniem do Boga, jak to sam czynił, gdy cierpiał (*a vita sua, quae similiter infirmitatibus multis subiecta esset*)<sup>2</sup>, by z Jego pomocą znaleźć swoje miejsce i szansę, a przez to rozwiązanie problemu.

Michał uczy, jak dostrzegać okazje do czynienia dobra nawet wtedy, gdy po ludzku możliwości bywają niewielkie. Sam, borykając się z kalectwem, potrafił w wierze odnaleźć dla siebie odpowiednie zajęcie. Nie uskarżał się na braki w zdrowiu i kondycji fizycznej, nie skupiał się na tym, czego nie ma, ale umiał dostrzegać to, co jest. Ponieważ jako chromy nie mógł wiele chodzić, wykorzystał swoje umiejętności manualne i możliwości, w jakich żył, by pracować i w ten sposób także służyć innym. Wykonywał ozdobne puszki, kustodie, w których duchowni mogli zanosić chorym eucharystyczne Ciało Pańskie<sup>3</sup>.

Michał Giedroyc, który urodził się zaledwie w drugim pokoleniu ochrzczonej Litwy, pogrążonej jeszcze mocno w dawnych wierzeniach i pogańskich obyczajach, mógł być wyczulony na niechrześcijańską przeszłość swoich przodków i niewykluczone, że jego surowa ekspiacyjna droga była podyktowana także pragnieniem zadośćuczynienia za ich najcięższe grzechy, przede wszystkim bałwochwalstwa. W dobie nasilającej się sekularyzacji, kiedy człowiek łatwo ulega różnorodnym iluzjom prowadzącym wprost do lekceważenia pierwszego przykazania, świadectwo Michała Giedroycia przypomina o obowiązku rozeznawania takich grzechów i pokuty za nie, by nawrócenie do Boga było rzeczywiste, godne i budujące. Kandydaci do chrztu, zanim zostaną przyjęci do katechumenatu

---

<sup>2</sup> *Ibidem*, f. C3v.

<sup>3</sup> Por. *ibidem*, f. B3v.

Kościół przez naznaczenie krzyżem, znakiem przynależności do Chrystusa, wyrzekają się publicznie, jeśli to wynika z ich poprzedniego życia, kultu i praktyk, które nie były zgodne z wiarą w Chrystusa, i zobowiązują się do wyznawania jednego Boga i Jego Chrystusa oraz nieoddawania czci tym mocom, które nie są tym Bogiem i Jego Chrystusem<sup>4</sup>. Bardzo jasne i jednoznaczne rozgraniczenie: nie można dwóm panom służyć (por. Mt 6,24; Łk 16, 13).

## Powściągliwość i roztropność

Dyskretna i roztropna postawa Michała w sprawach nadzwyczajnych łask i doświadczeń, jakie były jego udziałem, uczy dzisiejszego człowieka umiejętności ich przeżywania i traktowania. Przykład Błogosławionego wskazuje, by przeżywać je w pokorze i bliskości z Bogiem dla duchowego dobra wszystkich, wystrzegając się rozgłosu, zabobonu i szukania sensacji.

Michał w sposób wyjątkowy wskazuje na absolutny prymat Boga w szczegółach nie tylko zewnętrznych wyborów, lecz przede wszystkim także na poziomie decyzji duchowych, do których bardzo łatwo może się wkraść pycha i odruch przypisywania sobie tego, co należy się tylko Bogu. Błogosławiony wykazuje to zwłaszcza w przypadkach modlitwy wstawienniczej, o którą bardzo często był proszony. Postanowił sobie, a nawet złożył taki ślub, by wszystkie powierzane mu sprawy, z którymi ludzie przychodzili, natychmiast oddawać Bogu i odnosić je wyłącznie do Niego. Chciał w ten sposób unikać pokusy myślenia o sobie w kategoriach wyjątkowej świętości, pobożności, zasług i przywilejów u Boga, a tym samym zachować czystość serca. Michał jest przykładem prawdziwej wolności od egoizmu i obyczajów człowieka próżnego i powierzchownego, człowieka dawnego, który blokuje działanie Bożej łaski. Z pewnością osiągał to za cenę świadomej pracy nad sobą, bo prowadził surowe i ascetyczne życie.

Współczesnemu człowiekowi, szukającemu wygód, przyjemności oraz łatwych źródeł dochodu, obywatelowi skłonnyemu przeznaczać niewspółmierną w stosunku do pracy ilość czasu na relaks i troskę o kondycję cielesną, Michał przypomina o wartości pracy i twórczym wypełnianiu czasu.

---

<sup>4</sup> Por. *Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988, nr 80.

Błogosławiony widział w niej narzędzie służby człowiekowi i dar z siebie samego oraz środek strzegący go od możliwych lekkomyślnych zajęć i próżniactwa, które by obrażało Boga<sup>5</sup>. Pomimo swojego arystokratycznego pochodzenia i zamożności Michał ukazuje sens życia skromnego, ukrytego, drugoplanowego, ale rzetelnego, potwierdzając, że pełna wartość człowieka i jego czynów pochodzi od Boga, a godność człowieka wynika z jego relacji teologalnej, czyli najbardziej ukrytej, źródłowej postawy duszy wobec Boga, wiary, nadziei i miłości.

Michał, umiejący mądrze przeżywać wszystkie etapy życia, stawia nam przed oczy znaczenie starości, choroby i przygotowania do śmierci jako dopełnienia całości osobistego życia i powołania. W ostatniej spowiedzi nie tylko wyjawiał Kościołowi łaski, jakich doświadczył od Boga, lecz także pozostawił braciom duchowy testament. Dla współczesnego świata, w którym przeżywamy swoistą tabuizację śmierci, ostatnie chwile życia Michała są przykładem chrześcijańskiego odchodzenia z tego świata, z możliwością wypełnienia do końca swojej misji. Prosił braci o modlitwę, sam się modlił, a gdy siły jego słabły, zdawał się na modlitwę współbraci. Bardzo ją cenił jako członek tego ciała wspólnoty, która wówczas niosła go duchowo. Przepraszał za swoje winy, a także dzielił się swoją mądrością.

Michał Giedroyc, który pełnił funkcję zakrystiana, na własną prośbę nieustannie przebywając i posługując w kościele, kieruje nas w stronę rozwijania zmysłu liturgicznego i umiłowania liturgii, co czyni go szczególnym wzorem dla uczestników liturgii, zakrystianów i wszystkich posługujących liturgii.

Błogosławiony całym swoim życiem wskazuje to „jedno” konieczne (por. Łk 10,41-42), którym jest Chrystus przychodzący do człowieka i przez niego czyniący w codzienności wielkie rzeczy mocą swojej ofiarnej i wiernej miłości zdolnej przemieniać świat. Dyskretne i jednoznaczne świadectwo Michała Giedroycia mówi wszystkim bez wyjątku, że to, co dzieje się w ukryciu i szczerości przed Bogiem, jest źródłem największej transformacji i prawdziwej odnowy świata. Słusznie więc litewscy biskupi w swojej prośbie o beatyfikację Michała Giedroycia zaznaczyli cechy jego duchowości istotne dla współczesnego człowieka:

siamo convinti che proclamazione di Mykolas Giedraitis Beato e santo aiuterà ai fedeli lituani di aspirare alla santità, approfondire la vita

<sup>5</sup> Por. Joannes Arundinensis, *Vita Beati Michaelis...*, f. B3v.

spirituale, solleciterà le vocazioni alla vita consacrata e aiuterà sopportare le difficoltà in avvenire<sup>6</sup>.

Tym samym wyrazili oni aktualność tego średniowiecznego zakonnika, i to w dziedzinie najbardziej subtelnej, jaką jest życie duchowe i życie konsekrowane.

## Patronat

Przed beatyfikacją, a szczególnie po tym wydarzeniu rozwija się kult bł. Michała w różnych środowiskach, które nie tylko proszą o jego relikwie, lecz także obierają go sobie za patrona.

### *Patron Instytutu Liturgicznego UPJPII w Krakowie*

Michał Giedroyc posługiwał jako zakrystian w krakowskim kościele św. Marka Ewangelisty, z którym ściśle związany jest Instytut Liturgiczny, powołany do istnienia w 1968 r. z inspiracji kard. Karola Wojtyły. Przyszły papież w ramach realizacji odnowy soborowej postanowił włączyć jednostkę do Papieskiego Wydziału Teologicznego w Krakowie, późniejszej Papieskiej Akademii, a obecnie Uniwersytetu Papieskiego Jana Pawła II. Rektorem kościoła św. Marka i jednocześnie dyrektorem Instytutu został wówczas mianowany ks. dr Wacław Świerzawski, który wkrótce podjął starania o nadanie Instytutowi Liturgicznemu patronatu Michała Giedroycia, co też stało się 18 kwietnia 1985 r. – w 500-letnią rocznicę śmierci brata Michała<sup>7</sup>. Aktu dokonał bp prof. dr hab. Marian Jaworski, rektor Papieskiej

---

<sup>6</sup> „Jesteśmy przekonani, że ogłoszenie Michała Giedroycia błogosławionym i świętym przyniosłoby wiernym litewskim pragnienie świętości i pogłębiłoby ich życie duchowe, zachęciłoby do odkrywania powołania do konsekracji i podtrzymywałoby w pokonywaniu trudności”. Archiwum kościoła św. Marka Ewangelisty w Krakowie (dalej: AKME), b. sygn., List Konferencji Episkopatu Litwy do bpa Wacława Świerzawskiego, Przewodniczącego Komisji ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów Episkopatu Polski, w sprawie procesu kanonizacyjnego bł. Michała Giedroycia (1999 r.). List dostępny także: „Anamnesis” R. 5, 1998/1999, nr 3, s. 88-90.

<sup>7</sup> Por. Jan Paweł II, List na 500-lecie śmierci bł. Michała Giedroycia (11 maja 1985 r.), [w:] *Serce z Krzyżem. Bł. Michał Giedroyc 1425-1485. Materiały z obchodów Jubileuszu pięć-*

Akademii Teologicznej w Krakowie, oraz Senat uczelni na prośbę dyrektora Instytutu ks. prof. dra hab. Wacława Świerzawskiego i wykładowców placówki. Przytaczamy tekst tego aktu:

IN NOMINE SANCTISSIMAE TRINITATIS

Nos

Episcopus Marianus Jaworski, Rector,  
atque Senatus Pontificiae Academiae Theologicae Cracoviae,  
precibus adnuentes

Reverendissimi Professoris Venceslai Świerzawski,  
Instituti Liturgici Directoris,  
necnon Docentium et Studentium eiusdem Instituti,  
Anno Iubilaeo Quingentesimo a morte Servi Dei  
Instituto Liturgico penes Facultatem Theologicam  
uti Patronum damus

BEATUM MICHAELEM GIEDROYĆ

olim Ecclesiae Sancti Marci Cracoviae Sacristam,  
simulque eiusdem Beati cultum propagandum committentes

Dokument został podpisany przez władze uczelni w następującym porządku: bp Marian Jaworski, ks. Adam Kubiś, ks. Stanisław Grzybek, Janina Bieniarzówna, ks. Jerzy Wolny, ks. Józef Tischner, ks. Jerzy Chmiel, ks. Aleksander Usowicz CM.

### *Patron Wspólnoty Świeckich Konsekrowanych*

Michał Giedroyc, jako przykład codziennego oddawania własnego życia zwyczajności obowiązków i wychodzeniu ku ludziom w posłudze miłości z ukrytym w sercu Jezusem, stał się inspiracją i orędownikiem dla założonego w 1971 r. przez ks. W. Świerzawskiego Instytutu Chrystusa Kapłana, Proroka i Króla. Błogosławiony Michał, który przez około 40 lat swojego życia był świeckim zakonikiem, dawał świadectwo chrześcijańskiej prostoty i ewangelicznej więzi z Chrystusem w realiach współczesnego mu świata, bez żadnej osłony ze strony wspólnoty, odosobnienia czy nawet profesji rad ewangelicznych, które stanowią dodatkową łaskę w realizacji

---

setlecia śmierci Błogosławionego, zebr. W. Świerzawski, Kraków 1988, s. 85; Akt nadania Instytutowi Liturgicznemu za patrona bł. Michała Giedroycia, [w:] *Serce z Krzyżem*, Aneks 3, s. 130-131.

powołania. Ten jego styl życia jest szczególnym wzorem lojalności wobec Chrystusa i bliźniego.

### *Patron Bractwa św. Zofii przy kościele św. Marka Ewangelisty w Krakowie*

Bractwo św. Zofii zostało powołane 3 lutego 1410 r. przez Kanoników Regularnych od Pokuty przy kościele św. Marka w Krakowie. Błogosławiony Michał zapewne znał to zrzeszenie, bo istniało już w latach, kiedy przebywał w Krakowie (1461-1485). Renowacja Bractwa Św. Zofii po 50-letniej przerwie, zapoczątkowanej w 1939 r. przez drugą wojnę światową, nastąpiła w 1989 r. z inicjatywy ówczesnego rektora kościoła św. Marka w Krakowie, ks. prof. Wacława Świerzawskiego. 10 XII 1989 r. Michał Giedroyć został oficjalnie obrany patronem tego Bractwa. W kościele św. Marka powstało dodatkowe miejsce jego kultu – kaplica zwana *Giedroycianum*, gdzie pielgrzymom przybliży się sylwetkę Błogosławionego, a czynią to w niedziele członkowie zrzeszenia.

### *Patron Sióstr Świętej Jadwigi Królowej Służebnic Chrystusa Obecnego*

Michał Giedroyć, pokorny brat, wzór ofiarnego służenia Chrystusowi obecnemu w liturgii i w drugim człowieku, jest jednym z patronów powstałej 15 września 1990 r. wspólnoty zakonnej Sióstr Świętej Jadwigi Królowej Służebnic Chrystusa Obecnego, założonej przez ks. prof. W. Świerzawskiego. Dla realizacji charyzmatu Sióstr bł. Michał jest wzorem trwania przy Obecnym w Eucharystii, jak też towarzyszenia dorosłym na drodze wiary i stwarzania warunków do spotkania z Nim w liturgii Kościoła.

### *Patron zakrystianów*

Ten skromny zakonnik, który nie miał święceń kapłańskich, pozostał wierny posłudze liturgii przez troskę o świątynię i o gromadzący się wokół ołtarza Kościół, jakim jest zgromadzenie liturgiczne. Wzór bł. Michała Giedroycia sugeruje, że posługa zakrystiana nie polega jedynie na instrumentalnej obsłudze, ale na tworzeniu duchowej przestrzeni dla Misterium Chrystusa i Kościoła. Może się to dokonywać, jak ukazuje nasz Błogosławiony, przede wszystkim przez modlitwę, adorację, wstawiennictwo,

obecność i dyspozycję dla wiernych w świątyni między celebracjami oraz umiejętną troskę o przestrzeń liturgiczną, ołtarz, świątynię, zakrystię, by tworzyły one dyskretne, a zarazem funkcjonalne i mistagogiczne miejsca sprzyjające bardziej świadomemu uczestnictwu w liturgii.

### *Patron chorych*

Michał Giedroyc, od młodości wątłego zdrowia, nie skupiał się na swoim cierpieniu, lecz wpatrując się w Ukrzyżowanego, z Jego Miłości czerpał moc do służenia innym w ich słabościach. Wstawiennicze potraktowanie własnego cierpienia, jak i modlitwy uczy wszystkich cierpiących jednoczenia się z Ofiarą Chrystusa, której owoce obejmują cały świat i wykraczają poza partykularne okoliczności, takie jak choroba, zdrowie, dobre lub złe warunki. Przykład bł. Michała pozwala lepiej zrozumieć, że należy skupiać się na sprawach nieprzemijających, co rozbudza twórczą inicjatywę intencji, a nawet czynów na miarę możliwości. Jego wstawiennictwo i wzór może być trafnym przygotowaniem do przyjęcia sakramentu chorych i samego Chrystusa w Eucharystii, co w granicznych sytuacjach jest zadaniem kluczowym.

### *Patron wspólnot religijnych*

Przygotowania do beatyfikacji i sam jej akt przyczyniły się do rozpowszechnienia informacji o bł. Michale, którym zainteresowały się także wspólnoty apostołskie i pragną włączyć go do grona swoich świętych przyciociół i patronów. Prosbę o relikwie nadesłał Zakon Rycerzy Chrystusa i Świątyni Jerozolimskiej – Ordo Militiae Christi Templi Hierosolymitani (OMCTH, templariusze – sodalicja świeckich) na ręce br. rycerza Krzysztofa Kurzei, Wikariusza Generalnego OMCTH, Wielkiego Przeora Polskiego, i za jego pośrednictwem pismo dotarło do rektoratu kościoła św. Marka:

[...] Kolejnym charyzmatem [Zakonu – A.S.] jest dawanie ŚWIĘTYCH OBCOWANIA, co objawia się w naszym przypadku peregrynacjami Relikwii i konferencjami o świętych i błogosławionych Kościoła. Między innymi regularnie ze wszystkimi naszymi świętymi uczestniczymy w Wieczorze Świętych i Procesji *Holy Wins*, odbywającej się 31 października każdego roku. Uroczystość rozpoczyna się nieszporem w katedrze Gliwickiej św. Apostołów Piotra i Pawła, później procesja udaje się

ze światłami przez Stare Miasto do średniowiecznego Kościoła Wszystkich Świętych – tam Litania do Wszystkich Świętych i kilka słów o świętych obecnych w znaku ich Relikwii. [Tutaj wymieni są wszyscy święci i błogosławieni, których relikwie są w posiadaniu Zakonu – A.S.].

Relikwie na co dzień przechowywane są w domowym Oratorium Wielkiego Przeoratu Polski OMCTH, które znajduje się w Katowicach przy ul. Templariuszy 1. Oratorium dostępne jest codziennie od godziny 10.00 do 16.00

[...] Oratorium zostało pobłogosławione przez Definitora Prowincji Wniebowzięcia NMP Zakonu Braci Mniejszych, o Filipa Kahlerta, OFM w 2011 r. [...].

Jesteśmy również w trakcie przygotowywania mobilnych ołtarzy polowych, które będą udostępniane przez Przeorat naszym Kapelanom do ich kościołów [...] oraz do innych zaprzyjaźnionych Parafii w ramach peregrynacji posiadanych przez nasz Zakon Relikwii i prowadzonej misji ewangelizacyjnej (nawiedzenie Parafii z Relikwiami oraz konferencje o świętych), mającej na celu unaocznienie prawdy świętych obcowania [...].

Jesteśmy w również w trakcie „personalizacji” relikwiarzy dla poszczególnych świętych, aby nadać im unikatowy charakter. Załączam zdjęcia kilku już gotowych relikwiarzy [...].

Wierzmy, że błogosławiony Michał Giedroyc wyprosi dla naszego Zakonu Rycerskiego wielkie łaski u Pana Boga, zważywszy na historię jego procesu beatyfikacyjnego, jakże zbliżoną do losów Zakonu Świętyńni. Nie bez znaczenia jest też fakt, że Kanonicy Regularni od Pokuty opiekowali się rannymi templariuszami w Lewancie, czego świadectwem jest ten sam wzór Krzyża *pattée*. Templariusze byli jedynym zakonem rycerskim, nie mającym własnych szpitali. Błogosławiony Michał będzie też dla nas symbolem łączności i przyjaźni narodów Polski i Litwy, 26 października 2019 r. została utworzona Legatura OMCTH na Litwie.

Poza wszystkim świadectwo życia i pokory błogosławionego Michała Giedroycia jest bardzo potrzebne w dzisiejszych czasach zamętu i mętności informacyjnego, kiedy musimy twardo i głośno wskazywać, że najważniejsze jest posłuszeństwo Panu Bogu, i że do takiej właśnie służby jesteśmy wszyscy powołani, bez względu na stan i status w świecie, ani na piastowaną funkcję. Musimy pamiętać, że *stat Crux dum volivitur orbis*.

W czasie epidemii nasi kawalerowie i damy wyruszą z „naszymi” świętymi po parafiach Polski, dając świadectwo i głosząc konferencje.

Wierzmy, że w ten sposób choćby troszkę przyczynimy się do wzmocnienia wątpiących i przypomnimy, że wszyscy stanowimy jeden Kościół i dlatego musimy o niego dbać, a wielcy święci w Niebie nam w tym pomagają [...].

Po [...] otrzymaniu [relikwii – A.S.] przygotowujemy specjalnie zaprojektowany relikwiarz, a ceremonię wprowadzenia Relikwii błogosławionego Michała Giedroycia do naszego Wielkiego Przeoratu zorganizujemy podczas uroczystej Eucharystii [...]<sup>8</sup>.

Są również prośby indywidualne o relikwie Błogosławionego, zwrócili się o to m.in: siostra zakrystianka z Warszawy, która chce mieć wsparcie błogosławionego; małżeństwo należące do pewnej wspólnoty, które kiedyś czytało książkę bpa W. Świerzawskiego; młody człowiek, który jest animatorem Służby Liturgicznej Ołtarza i pragnie, aby bł. Michał w znaku relikwii wspomagał go w rozeznaniu powołania (myśli o kapłaństwie) i aby pomógł mu być „jak najlepszą pomocą dla niepełnosprawnych rodziców, których [bł. Michał – A.S.] jest patronem”; wierzy, że pomoże im „w dźwiganu krzyża niepełnosprawności, który dźwigają każdego dnia”.

### *Patron kleryków*

17 czerwca 2021 r. relikwie bł. Michała Giedroycia zostały przekazane Archidiecezjalnemu Wyższemu Seminarium Duchownemu w Krakowie. To znamieny patronat świętego, który nie był kapłanem, lecz służył kapłanom w zakrystii i w czasie liturgii, a do seminarium przyszedł inaczej, właśnie w relikwiach, by towarzyszyć alumnom w ich drodze wtajemniczenia w Misterium Chrystusa Najwyższego Kapłana i Jego misji z Kościołem. Jeden z roczników obrał go sobie za szczególnego patrona. Przykład i duchowość bł. Michała Giedroycia mogą wiele kapłanowi powiedzieć, który tak jak Chrystus – przychodzi, by służyć. Nie bez przyczyny kapłaństwo święceń określa się potocznie kapłaństwem służebnym, odróżniając je w ten sposób od kapłaństwa powszechnego.

Kapłan przede wszystkim służy obecności Chrystusa w Kościele. To on, będąc zwyczajnym szafarzem świętych misteriów, zapewnia wiernym

---

<sup>8</sup> AKME, List Wielkiego Przeora Polskiego Ordo Militiae Christi Templi Hierosolymitani (OMCTH) – Zakon Rycerzy Chrystusa i Świątyni Jerozolimskiej (templariusze – sodalicja świeckich) – br. rycerza Krzysztofa Kurzei, Wikariusza Generalnego OMCTH, Wielkiego Przeora Polskiego, z 7 grudnia 2019 r.

dostęp do Boga przez sakrament chrztu i pokuty, a także uczestniczy w sposób sprawczy w uobecnieniu Chrystusa i Jego Misterium w Eucharystii, umożliwiając zgromadzonym uczestnictwo w tym akcie i komunii z Chrystusem, co stanowi istotę zbawienia i nowego życia, jest cechą charakterystyczną chrześcijaństwa. Patrząc na bł. Michała, widzimy taką motywację i postawę duchową, jakie powinny cechować prezbiterów i biskupów, by pełnili swoją misję owocnie i nie ulegli rutynie bądź zaniedbaniu powołania. Jest to przede wszystkim chrystocentryzm i wyjątkowa więź z Chrystusem, mądrość i pokora oraz ewangeliczna spostrzegawczość, wyrozumiałość, dobroć i troskliwość.

### *Patron wspólnot parafialnych*

Od 2016 r. ożywił się kult bł. Michała i zainteresowanie jego postacią, czego dowodem są liczne parafie zgłaszające się z prośbą o jego relikwie, dostrzegając w nim także swojego przyszłego patrona. Są to najpierw miejsca, które historycznie były związane z osobą Błogosławionego. Pierwsza prośba wpłynęła z kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Bystrzycy (Białoruś)<sup>9</sup>, gdzie niegdyś znajdował się klasztor Kanoników od Pokuty, nieopodal Giedrojci – rodzimej miejscowości pochodzenia bł. Michała.

[...] W bieżącym roku (2015) odświētowaliśmy jubileusz Bystrzycy (625 lecie), jak wiadomo, że błogosławiony Michał Giedroyć [...] pochodził z rodu kniazioów litewskich. Wstąpił do zakonu [...] w Bystrzycy, z której pochodzi (na dzień dzisiejszy znajduje się na terenie powiatu Ostrowieckiego w Diecezji Grodzieńskiej). [Tutaj podstawowe dane z życiorysu Błogosławionego – A.S.]. Relikwie Giedroycia zostały podniesione w 1624 roku. Obecnie trwa jego proces beatyfikacyjny. Jest patronem chorych i zakrystianów.

Wasze Ekscelencjo, na prośbę ludu Bożego proszę o relikwie, które spoczywają w Krakowie do parafialnego kościoła w Bystrzycy. Modlimy się codziennie z parafialną wspólnotą po Mszy św. o rychłą beatyfikację Michała Giedroycia<sup>10</sup>.

<sup>9</sup> Ibidem, List proboszcza ks. Kazimierza Lachowicza z 22 grudnia 2016 r. Prośbę tę poparł bp Aleksander Kaszkiewicz, biskup Grodna.

<sup>10</sup> Ibidem, Listu proboszcza z kościoła pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Bystrzycy (Białoruś) do miejscowego biskupa, gdzie zamieszczono ok. 150 oryginalnych podpisów wiernych.

Kolejna prośba pochodzi z kościoła pw. Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Wilnie, a skierował ją rektor kościoła o. Marek Adam Dettlaff OFMConv<sup>11</sup>.

Bł. Michał mógł nawiedzać tę świątynię. Jest to prawdopodobne nie tylko z powodu, że była ona w okresie jego życia jednym z nielicznych kościołów Wilna i okolic, ale również dlatego, że jego datę narodzin oblicza się od świadectwa jego podpisu na akcie fundacyjnym Radziwiłłów dla naszego klasztoru w Wilnie<sup>12</sup>.

Z racji tych powiązań życie w tym miejscu, niedawno odzyskanym przez pierwotnych gospodarzy, animowane przez wspólnotę franciszkanów, stało się ogniskiem kultu bł. Michała. Jeszcze przed beatyfikacją wraz ze Zgromadzeniem Sióstr Świętej Jadwigi Królowej organizowane były tam kilkakrotnie rekolekcje i prelekcje na temat osoby i duchowości bł. Michała Giedroycia. Dzisiaj, już po beatyfikacji, powstał tam ołtarz, gdzie umieszczono relikwie Błogosławionego, nieopodal ołtarza ku czci św. Jadwigi Królowej.

Pochodzenie bł. Michała związane było z ówczesną diecezją wileńską, ale obecnie miejscowości te należą do utworzonej w 1920 r. diecezji Koszedary, której aktualnym ordynariuszem jest ks. bp Jonas Ivanauskas. Również on zwrócił się z prośbą o relikwie, które otrzymał w dniu dziękczynienia za beatyfikację bł. Michała, 8 czerwca 2019 r., po Eucharystii w krakowskiej bazylice Mariackiej. Relikwie te znalazły swoje docelowe miejsce w kościele św. Wawrzyńca w Widzieniszkach, gdzie w XVII w. po tzw. *translatio ossium* w 1624 r. powstał klasztor Kanoników Regularnych od Pokuty, największy w dziejach tego zakonu na Litwie. Dzisiaj zorganizowano tam centrum kultu bł. Michała i dziedzictwa duchowego rodu Giedroyciów.

Szczególnym odniesieniem do historii było przekazanie relikwii krakowskim parafiom, w których żyli duchowi towarzysze bł. Michała, wspomniani z nim razem jako grono świętych tego czasu, zwane *felix saeculum Cracoviae*. Są to następujące świątynie:

- bazylika Mariacka (Świętosław Milczący),
- kolegiata św. Anny (św. Jan Kanty),
- kościół św. Bernardyna ze Sieny (św. Szymon z Lipnicy),

---

<sup>11</sup> Ibidem, List o. Marka A. Dettlaffa z 15 listopada 2018 r.

<sup>12</sup> Ibidem.

- kościół św. Katarzyny Aleksandryjskiej (Izajasz Boner),
- bazylika Bożego Ciała (św. Stanisław Kazimierczyk).

Relikwie były przekazywane proboszczom tych wspólnot parafialnych podczas czterech celebracji przygotowujących uroczyste dziękczynienie za beatyfikację, które odbyło się 8 czerwca 2019 r. Celebracje te miały miejsce w kościele św. Marka Ewangelisty w Krakowie<sup>13</sup>, przy grobie bł. Michała Giedroycia. Każdą Eucharystię poprzedzała konferencja o duchowości beatyfikowanego z cyklu *Bł. Michał – człowiek błogosławieństw*, wygłaszana przez s. prof. dr hab. Adelajdę Sielepin ze Zgromadzenia Sióstr Świętej Jadwigi Królowej Służebnic Chrystusa Obecnego.

\*

Są też środowiska, które mimo że nie mają powiązań historycznych z Błogosławionym, pragną inspirować się jego duchowością. Zwracały się one z prośbą o relikwie, upatrując w bł. Michale orędownika i patrona w pewnych szczególnych dla nich aspektach życia duchowego. Poniżej wyszczególniamy je wraz z uzasadnieniem proszących, jeśli było ono zamieszczone w listach.

## Mądrość krzyża

Błogosławiony Michał Giedroyc znany jest jako orędownik chorych i niepełnosprawnych. Uczy, jak w krzyżu odnajdywać najprostszą drogę do nieba. Proboszcz parafii pw. św. Marii Magdaleny w Poroninie (archidiecezja krakowska) zwrócił się z prośbą o relikwie zakonnika, uzasadniając jego znaczenie nie tylko dla chorych, lecz także dla rodzin.

Parafia św. Marii Magdaleny chce wypraszać za wstawiennictwem Błogosławionego potrzebne łaski dla naszych rodzin. Pragniemy wzywać także pomocy dla naszych chorych i niepełnosprawnych, aby umieli w krzyżu odnajdywać najprostszą drogę do nieba<sup>14</sup>.

---

<sup>13</sup> Celebracje przygotowujące odbywały się w dniach: 8 lutego, 8 marca, 12 kwietnia i 10 maja 2019 r.

<sup>14</sup> AKME, List proboszcza parafii pw. św. Marii Magdaleny w Poroninie, ks. Stanisława Parzygnata, z 24 czerwca 2019 r. (fragm.).

Z podobną prośbą zwrócił się proboszcz parafii pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Brzeźnicy (archidiecezja krakowska)<sup>15</sup>. Relikwie otrzymali też parafianie z kościoła pw. Najświętszego Serca Pana Jezusa w Koszycach Małych (diecezja tarnowska) na prośbę swojego proboszcza, który tak uzasadnił wysłaną petycję:

Duchowa obecność Błogosławionego zakonnika, który w swoim ziemskim życiu słowem i przykładem głosił Chrystusa, doda odwagi parafianom, aby w każdej sytuacji stawać przy Jego krzyżu, i aby w ten sposób pogłębiać swoją miłość Boga i bliźniego<sup>16</sup>.

Z prośby tej wynika, że zauważone zostały dwa aspekty duchowości: krzyż i miłość, które charakteryzowały duchowość marków i wyrażone zostały symbolicznie w znaku serca z krzyżem na habicie zakonników.

## Miłosierdzie

To charakterystyczna cecha każdego świętego. W związku z nią można wyróżnić jedynie pewne dominanty działania, w których ta cnota się objawiała. Proboszcz parafii pw. św. Łukasza Ewangelisty w Bydgoszczy-Fordonie (diecezja bydgoska) ujął to swoim liście następująco:

Relikwie pragniemy umieścić w naszej świątyni w celu oddawania czci błogosławionemu, szerzyć Jego kult oraz przeżywać Noc Świętych. On w swoim życiu wiele uczynił dla Boga i bliźnich, dla wspólnoty Kościoła.

Myślę, że relikwie Bł. Michała Giedroycia, nasza modlitwa zanoszona do Boga przez Jego wstawiennictwo i podjęta z nową mocą ewangelizacja pozwolą ogarnąć polski naród, rodziny, osoby duchowne i wszystko, co trudne w naszej Ojczyźnie<sup>17</sup>.

Ksiądz prałat dr Edmund Skalski, proboszcz parafii pw. Najświętszej Maryi Panny Królowej Polski w Gdyni oraz kustosz i prepozyt bazyliki

---

<sup>15</sup> Ibidem, List proboszcza ks. Adama Lenarta z 10 listopada 2019 r.

<sup>16</sup> Ibidem, List proboszcza ks. Jerzego Mondela SCJ z 28 stycznia 2019 r. (fragm.).

<sup>17</sup> Ibidem, List proboszcza ks. Mirosława Pstrągowskiego z 30 maja 2019 r.

mniejszej i sanktuarium Bożego Miłosierdzia, wielowątkowo ujął swoje rozumienie miłosierdzia, w tym duchową rolę bł. Michała Giedroycia:

Nasza parafia z racji swojego tytułu, gdyż jest Bazyliką Mniejszą i Sanktuarium Bożego Miłosierdzia, w sposób szczególny związana jest z darem Miłosierdzia Bożego w sakramencie pokuty, dlatego pragnie kontemplować i zauważać wszystkie jego przejawy, przez które dziś także Miłosierny Bóg przemawia do współczesnego świata.

Obecność relikwii bł. Michała Giedroycia jest prawdziwym świadectwem szlachetności i wartości ukrytych cnót, a także triumfu duchowości. Rozpamiętując krzyż, pogłębiał w ten sposób miłość Boga i bliźniego. Pilnie uprawiana medytacja doprowadziła Go do modlitwy kontemplacyjnej, która na zawsze stała się dlań źródłem niegasnącej radości. Ten wyraz Jego heroicznego Miłosierdzia, będzie nam znakiem i przypomnieniem, że trzeba nam z Miłosierdzia nieustannie czerpać.

Nieustannie pragniemy szerzyć Jego kult wśród wiernych, przybywających do naszej Gdyńskiej Bazyliki Morskiej. Mamy już przygotowane miejsce do publicznej czci Jego świętych relikwii oraz w najbliższych dniach umieścimy w tym miejscu obraz z Jego czcigodnym wizerunkiem. Wierzmy, że dar Jego relikwii jeszcze bardziej ożywi wiarę Ludu Bożego w niewysłowione Miłosierdzie Boże<sup>18</sup>.

## Wzór życia duchowego

Błogosławiony Michał, który był zakonnikiem żyjącym w średniowieczu, wzbudza zainteresowanie współczesnych, upatrujących w nim zachętę do chrześcijańskiego życia i jego wzór. W przykładzie bł. Michała wierni znajdują zasadnicze atrybuty wiary i trafne inspiracje do praktyki własnej relacji z Bogiem. Proszą o relikwie Błogosławionego dla bliższej z nim więzi i silniejszej motywacji do naśladowania jego postawy duchowej.

Proboszcz parafii pw. św. Huberta w Zalesiu Górnym (archidiecezja warszawska) tak pisze w swoim liście zawierającym prośbę o relikwie:

Poruszony wzorem wiary i historii życia oraz przepięknej, pokornej służby Błogosławionego Michała Giedroycia ośmielam się prosić o dar Jego Relikwii dla naszej parafii św. Huberta w Zalesiu Górnym.

---

<sup>18</sup> Ibidem, List proboszcza ks. dr. Edmunda Skalskiego z 22 maja 2019 r.

Jego pokora, wielka żywa wiara, arcy-prosta służba, przywiązanie do domu Bożego i tak mocne więzi z innymi współczesnymi mu towarzyszami drogi wiary i odnowy Kościoła mówią same za siebie. Czas i epoka oraz trudności wyznawania wiary w Chrystusa sprawiają, że teraz staje się on równie ważnym świadkiem, gdyż trudności zewnętrzne jedynie uległy modyfikacjom. Dziś wielu współczesnych żyjących w zrelatywizowanym świecie oraz świecie łatwych, a przez to nietrwałych wyborów, stawia sobie pytanie jak wierzyć, jak być chrześcijaninem naprawdę.

Ten wielki nowy Błogosławiony jest najprostszą odpowiedzią. Wierność na drodze powołania, służba, formacja, kroczenie z innymi braćmi i codzienne ofiarowywane czyny miłości, wiara głoszona na tak liczne sposoby, to żywe świadectwo wiary.

Proszę z tym większą śmiałością, że jesteśmy podwarszawską Parafią, gdzie przyjeżdża dużo osób na wypoczynek, a przede wszystkim przy naszej Parafii jest duży Dom Rekolekcyjny, w którym prowadzimy rekolekcje i kursy adresowane szczególnie do małżeństw, narzeczonych oraz osób świeckich.

Ufamy, że przybycie tego Wielkiego Świętego do naszej parafii pomoże nam lepiej i odważniej wyznawać naszą wiarę w Chrystusa jako skarb dla następnych pokoleń i nadal będzie budować jedność w naszym Narodzie i Kościele<sup>19</sup>.

Z podobną prośbą zwrócił się ks. Zbigniew Kaleciak, proboszcz parafii pw. Matki Bożej Pocieszenia w Budzowie (archidiecezja krakowska)<sup>20</sup>.

Kult bł. Michała rozszerza się na inne kraje, zupełnie nowe obszary, historycznie niezwiązane z jego osobą. Do takich należą Stany Zjednoczone Ameryki Północnej. Stamtąd wpłynęła prośba o relikwie zakonnika wysłana przez ks. Michała Twaruzka, proboszcza z St. Isaac Jogues Church w Hinsdale, Illinois (USA). Podkreśla on w swoim liście potrzebę takiego patrona jak bł. Michał dla budzenia wiary w Boga i zaufania do Niego we wszystkim:

[...] Posługuję w Diecezji Joliet w stanie Illinois niedaleko Chicago [...].

Błogosławiony Michał był wrażliwy na ludzkie cierpienie. Ludzie, rozpoznając w nim „przyjaciela Boga”, błagali go o modlitwę wstawieniczą. On zaś wypraszał im w chwilach trosk i zmartwień cudowne łaski u Boga.

---

<sup>19</sup> Ibidem, List proboszcza ks. Krzysztofa Grzejszczyka z 20 lutego 2019 r.

<sup>20</sup> Prośba ks. proboszcza była zgłoszona ustnie, a ks. rektor kościoła św. Marka przekazał relikwie osobiście 7 lipca 2019 r.

Niech przykład Błogosławionego Michała Giedroyć będzie dla nas zachętą do modlitwy za Jego wstawiennictwem, oraz będzie motywować kapłanów i wiernych do naśladowania Błogosławionego na drodze wiary i zaufania Bogu.

Relikwie będą umieszczone na stałe w specjalnym do tego przygotowanym miejscu z przeznaczeniem do kultu publicznego<sup>21</sup>.

Proboszcz Andrej Týleš z parafii Najświętszej Maryi Panny z Kysucké Nové Mesto ze Słowacji zwrócił się o relikwie bł. Michała, aby „w kościele parafialnym czcić tego nowego błogosławionego patrona zakrystianów”<sup>22</sup>.

## Zakończenie

Współczesne spojrzenie na duchową sylwetkę bł. Michała Giedroycia okazuje się bardzo trafne i spójne ze świadectwami minionych pokoleń. Zachowaną dokumentację, choć skromną, zamieszczono w *Positio causae* Błogosławionego. Dominuje w niej wątek paschalny, dawniej rozumiany jako pasyjny, wątek relacyjny z Chrystusem i drugim człowiekiem, wątek troski o ludzi w duchowej biedzie, zwłaszcza związanej z brakiem wiary, a także wątek liturgiczny odnoszący się do kultu Chrystusa w Eucharystii i w Najświętszym Sakramencie. Na uwagę zasługuje fakt, że przy stosunkowo skromnej popularyzacji postaci Błogosławionego coraz więcej środowisk się o nim dowiaduje, co więcej, zależy im na głębszej relacji z tym świętym oraz na wdrażaniu w życie jego sposobu praktykowania wiary, jak też uciekaniu się do jego wstawiennictwa. Takie właśnie są główne motywy prośb o jego relikwie, które ze względu na znikomą ilość w relikwiarzu z kościoła św. Marka w Krakowie dzielone są i wydawane w mikroskopijnych wręcz cząsteczkach do wszystkich ubiegających się o nie.

Proces szerzenia się kultu bł. Michała Giedroycia zachęca do bardziej zorganizowanych działań w tej sprawie, a przynajmniej ugruntowywania i pogłębiania świadomości wiary u tych, którzy już przyjęli relikwie i systematycznie modlą się za przyczyną tego patrona, a także z jego inspiracji szukają dróg naśladowania Chrystusa we współczesnym świecie. Jak zwy-

---

<sup>21</sup> AKME, List proboszcza ks. Michała Twaruzek z 23 lutego 2020 r.

<sup>22</sup> Relikwie zostały przekazane 13 listopada 2020 r.

kle kult świętych przybliży do Chrystusa i łączy ludzi w zdrowe wspólnoty wiary, miłości i pokoju. Rozmaitość regionów, w których kult bł. Michała się rozwija, jest szansą na życie ponad podziałami i budowanie takich właśnie mostów według Ducha.



## Bibliografia

- „Anamnesis” R. 5, 1998/1999, nr 3, s. 88-90.  
Archiwum kościoła św. Marka Ewangelisty w Krakowie, b. sygn., Listy z prośbą o relikwie bł. Michała Giedroycia.  
Joannes Arundinensis, *Vita Beati Michaelis Ordinis S. Mariae de Metro de Poenitentia Beatorum Martyrum Conuentualis S. Marci Crac. Opera et sumptu V.P. Fratris Christophori Przeuorscen[is] in lucem emissa*, Cracoviae 1605.  
*Obrzędy chrześcijańskiego wtajemniczenia dorosłych. Dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1988.  
*Serce z Krzyżem. Bł. Michał Giedroyc 1425-1485. Materiały z obchodów Jubileuszu pięćset-lecia śmierci Błogosławionego*, zebr. W. Świerzawski, Kraków 1988.

## Streszczenie

Przedstawiony artykuł jest świadectwem aktualnego kultu bł. Michała Giedroycia. Szerzy się on nie tylko w Polsce i na Litwie, lecz także wykracza poza granice Europy. Dowody na to zostały zamieszczone w *Positio causae* i wskazują zarówno na aspekty duchowości bł. Michała, jak i na środowiska, które obierają go za patrona. Szczególnie zwraca uwagę rys paschalny (serce z krzyżem), przed wiekami rozumiany jako rys pasyjny oraz bliskość z Chrystusem. Wynika z tego miłosierdzie, zwłaszcza dla zagubionych, i posługa liturgii jako spotkanie z Chrystusem. Znamienne, że Michał Giedroyc jawi się jako patron zakrystianów i niepełnosprawnych, a także licznych wspólnot konsekrowanych i parafialnych, które pragną naśladować Chrystusa w jego duchu i prosić go o wstawiennictwo. W tym celu coraz częściej wspólnoty te zwracają się o relikwie Błogosławionego.

**Słowa kluczowe:** Michał Giedroyc, liturgia, duchowość, patronat, aktualność, relikwie, kult

*Summary*

*Topicality and Patronage of bl. Michael Giedroyc*

The following article is a testimony of the current veneration of bl. Michael Giedroyc, spreading not only in Poland or Lithuania, but also beyond Europe. Relevant data have been included in the *Positio causae* and indicate on the one hand aspects of Michael's spirituality and on the other, specificity of the circles that recognize him as their patron. Attention is drawn specially to a paschal aspect (heart and cross), formerly called passionate, and to closeness with Christ. From these arise mercy, particularly towards the sinners, and serving the liturgy considered as an encounter with Christ. Bl. Michael Giedroyc appears as a patron of sacristans and disabled as well as of many religious and parish communities that wish to follow Christ under his guidance and rely on his intercession. Therefore, more and more communities are eager to receive his relics.

**Keywords:** Michael Giedroyc, liturgy, spirituality, patronage, topicality, relics, veneration



4. Fragment obrazu przedstawiającego bł. Michała Giedroycia, ok. 1624 r.



5. Wybitni członkowie zakonu Fratres de Poenitentia,  
obraz Kazimierza Mołodzińskiego, przed rokiem 1795



6. Trzej zakonnicy z zakonu Fratres de Poenitentia,  
obraz Kazimierza Mołodzińskiego, 1786r.



7. Członkowie Bractwa św. Zofii w Krakowie



8. Kościół ś. Marka Ew. w Krakowie



9. Kościół pw. św. Wawrzyńca w Widzieniskach (Litwa),  
w którym znajduje się kaplica z ołtarzem bł. Michała



10. Zachowana i odnowiona część klasztoru Kanoników Regularnych od Pokuty w Widzieniskach (XVII w.), aktualnie muzeum



11. Fragment wnętrza z freskami w odnowionym klasztorze Kani-  
toników Regularnych od Pokuty w Widzieniskach

## Spis ilustracji

1. Drzeworyt przedstawiający bł. Michała Giedroycia, 1605 r., *Vita Beati Michaelis Ordinis S. Mariae de Metro de Poenitentia Beatorum Martyrum Conuentualis S. Marci Crac. Opera et sumptu V. P. Fratris Christophori Przuorscen[sis] in lucem emissa*, Cracoviae 1605, karta B<sub>2</sub>v
2. Herb kanoników regularnych od Pokuty
3. Herb Poraj rodu Giedroyciów
4. Fragment obrazu przedstawiającego bł. Michała Giedroycia, ok. 1624 r., kościół św. Marka w Krakowie, fot. ks. Piotr Guzik
5. Kazimierz Mołodziński, *Wybitni członkowie zakonu Fratres de Poenitentia*, przed rokiem 1795, kościół św. Marka w Krakowie, fot. ks. Piotr Guzik
6. Kazimierz Mołodziński, *Trzej zakonnicy z zakonu Fratres de Poenitentia*, 1786 r., kościół św. Marka w Krakowie, fot. ks. Piotr Guzik
7. *Członkowie Bractwa św. Zofii w Krakowie*, z rękopisu *Książka Arcybractwa S. Zofii exystującego przy kościele święt. Marka Ewangelisty w Krakowie*, archiwum kościoła św. Marka w Krakowie
8. *Kościół ś. Marka Ew. w Krakowie*, z rękopisu *Książka Arcybractwa S. Zofii exystującego przy kościele święt. Marka Ewangelisty w Krakowie*, archiwum kościoła św. Marka w Krakowie
9. Kościół pw. św. Wawrzyńca w Widzieniszkach (Litwa), w którym znajduje się kaplica z ołtarzem bł. Michała, fot. A. Sielepin
10. Zachowana i odnowiona część klasztoru Kanoników Regularnych od Pokuty w Widzieniszkach (XVII w.), aktualnie muzeum, fot. A. Sielepin
11. Fragment wnętrza z freskami w odnowionym klasztorze Kanoników Regularnych od Pokuty w Widzieniszkach, fot. A. Sielepin



## Historia – Hereditas – Ecclesia

1. Krzysztof Stopka, Jakub Osiecki, Konrad Siekierski, *Ormianie katolicy w Armenii i Gruzji. Historia, pamięć, tożsamość*, 2019.
2. Sławomir Dryja, Stanisław Sławiński, *Mała encyklopedia piwowarska Krakowa i Kazimierza w wieku XVI i pierwszej połowie wieku XVII. Studia z dziejów piwowarstwa Krakowa i Kazimierza z uwzględnieniem problematyki Kleparza i przedmieść*, 2019.
3. Sławomir Dryja, *Słownik biograficzny słodowników, piwowarów i karczmarzy krakowskich 1501-1655*, 2019.
4. Sławomir Dryja, Jakub Szczerba, *Szkice z dziejów wojnickiego piwowarstwa. Browar Wojnicz 1867-1915*, 2019.
5. Grzegorz Chajko, *Kościół rzymskokatolicki w Bełzie. 1867-1939*, 2019.
6. Jacek Urban, *Święty Jan Paweł II jako biskup krakowski*, 2020.
7. Marlena Hajduk, *Dzieje Pałacu Biskupiego w Krakowie w latach 1815-1894*, 2020.
8. Tomasz Graff, *Najstarsze bractwo różańcowe w Wadowicach. 1616-1822*, 2020.
9. Marcin Grala, *Biskupi i władcy świeccy Rusi w orbicie politycznych wpływów Moskwy doby metropolity Cypriana*, 2020.
10. Dariusz Tabor, *Beatus vir. Chrystologiczny Psalterz trzebnicki w Bibliotece Uniwersyteckiej we Wrocławiu (IF 440) wobec egzegezy biblijnej i duchowości cysterskiej XIII stulecia*, 2020.
11. Sławomir Dryja, *Browary województwa rzeszowskiego w latach 1944-1951*, 2020.
12. Piotr Ł. Grotowski, *Freski fundacji Władysława II Jagiełły w kolegiacie wiślickiej*, 2021.
13. Edyta Pluta-Saladra, *Konwenty żeńskie w średniowiecznym województwie krakowskim. Studium prozopograficzne (2 połowa XII – 2 połowa XVI w.)*, 2021.



Autorzy rozpraw nie tylko postawili interesujące hipotezy odnoszące się do postaci samego Błogosławionego, lecz również poddali krytyce pewne zakorzenione w literaturze poglądy i opinie. [...] Do bezdyskusyjnych zalet poniższego zbioru szkiców należy zaliczyć wykonanie przez autorów obszernej kwerendy źródłowej, obejmującej archiwalia zgromadzone w licznych placówkach zagranicznych, jak i spojrzenie komparatystyczne cechujące wybrane teksty, które umożliwiło wprowadzenie nowych ustaleń badawczych do literatury przedmiotu. Godny odnotowania jest fakt, że autorzy w swych rozważaniach nie koncentrowali się jedynie na czasach życia i kultu Michała Giedroycia, lecz przybliżając dzieje zgromadzenia zakonnego, patrzyli na te problemy, używając języka Fernanda Braudela, w „długim trwaniu”, zyskując przez to inny ogląd wydarzeń. W poruszanych tekstach nie pominięto tak istotnych dla dziejów zakonnych badań prozopograficznych, które co ważne dopiero w ostatnich latach są szerzej podejmowane. [...] Zakres poruszanych w szkicach tematów jest bardzo rozległy, interesujące aspekty odnajdą zarówno teolodzy, literaturoznawcy, historycy Kościoła czy badacze dziejów społecznych. [...] Podsumowując, czytelnik otrzymał cenne studia przybliżające różne aspekty zogniskowane wokół postaci bł. Michała Giedroycia i jego zgromadzenia zakonnego.

*Z recenzji dr. hab. Wiktora Szymborskiego*



Uniwersytet Papieski  
Jana Pawła II  
w Krakowie



[www.akademicka.pl](http://www.akademicka.pl)

